GAZETA POLSKA CHICAGO

BOŻE ZBAW POLSKĘ

PISMO LUDOWE DLA POLONII W AMERYCE.

No. 49. Chicago, Illinois, Czwartek, dnia 5-go Grudnia, 1901 roku. Rok 29.

ENTERED AT THE POST-OFFICE AT CHICAGO, ILLINOIS, AS SECOND-CLASS MATTER.

Wiadomości Zagraniczne.

Car wobec Polaków.

LONDYN, 21 listopada.— Ważnym czynnikiem rosyjskiej polityki, którego po za Rosyą, zdaje się, nie zauważono, pisze petersburski korespondent "Pall Mall Gazette" są widocznie dążenia pojednania się z Polakami. Nie mija dzień, żeby car nie dał dowodu osobiście przyjaznych uczuć dla ludności na około Spały i Skierniewic. Kapele i Towarzystwa śpiewackie przybywają z wszystkich części Królestwa, żeby parze cesarskiej ofiarować serenady, a dzieci szkolne ugaszcza cherbatą i ciastkami. Czas, w którym język polski dla ucha moskiewskiego brzmiał szkaradnie, minął niepowrotnie. Car żąda stanowczo, żeby dzieci śpiewały polskie pieśni, chociaż prawo nie pozwala w szkole na taką względność. Car jeszcze dalej się posuwa, wyznaczył poszczególną komisyę, złożoną z pierwszych literatów Królestwa, która ma wziąć w opiekę interesa polskiej sceny, podupadłej w ostatnich czasach.

* * *

Z Filipin.

MANILA, 27 listopada.— Porucznik Van Schaik, który na czele 5ciu żołnierzy rekonensował okolicę, natknął się niespodziewanie na oddział Filipińczyków wynoszący 150 ludzi, którzy spłądrowawszy miasteczko Siaroca właśnie z łupem wracali. Van Schaik rzucił się na cały oddział buntowników i trzech z nich natychmiast położył trupem. Ale ktoś ciął go pałaszem w ramię, i byłby padł, gdyby nie żołnierze jego, którzy nadciągnąwszy pospiesznie, przegnali nieprzyjaciela.

Jenerał Hughes, komendant departamentu Visayas, donosi, że rozpoczęto układy mające doprowadzić do złożenia broni przywódzcy powstańców Samsona na wyspie Bohol. Ten akt niezawodnie położy koniec buntom przeciw władzy amerykańskiej na tej wyspie.

Rada sanitarna komisyi filipińskiej, na czele której stoi major Stafford, zamierza ustanowić cywilne sanitaryum w Benguer, aby chorych żołnierzy nie potrzeba było wysyłać do Japonii lub Ameryki.

MANILA, 28 listopada.— Pomiędzy miejscowościami Magdalena a Gajayjaza powstańcy napadli na wóz wiozący zapasy żywności i amunicyi; ranili sierżanta i szeregowca z 8 pułku piechoty, wzięli w niewolę dwóch żołnierzy i zabrali 2 konie, 2 karabiny i 300 patronów. W ostatnich czasach w Tanauan w prowincyi Batangas, na południ. zachód Luzonu, powstańcy bardzo są czynni. Zabili tłómacza Alberto, za to, że nie chciał im odstąpić części [illegible] pensyi, i zagrozili podobną karą innym urzędnikom rządowym.

MANILĄ, 30 listopada.— W prowincyi Batangas powstańcy znowu rozpoczęli czynną akcyę. Powstańcy zamordowali w tych dniach w Batangas pewnego kupca, niszczą posiadłości tamtejszych mieszkańców i znoszą pomniejsze oddziały amerykańskie.

Jenerał Taft wyjeżdża 10 grudnia r. b. do Waschingtonu na urlop.

* * *

Z Ameryki Środkowej.

COLON, 28 listopada. — Walki pomiędzy powstańcami, a wojskiem rządowem są na porządku dziennym. Dnia 27go listopada jen. Alban z 300 rządowymi żołnierzami przeszedł przez most pod Barbacoa i maszeruje ku Colon, oddalonego o 5 mil, gdzie ma przyjść do stanowczej bitwy.

Późniejsza depesza donosi, że koło mostu pod Barbacoa stoczono bitwę, w której miało paść 100 żołnierzy rządowych, a jen. Alban został lekko raniony. Powstańcy cofnęli się jednakże dla braku amunicyi.

WASHINGTON, 28 listopada. — Komendant okrętu Iowa nadesłał nastąpujący telegram do ministeryum wojny: "Panama 27 listopada.— Stoczono wczoraj zaciętą bitwę pod San Palbo. Pociągi spóźniene. Położenie wymaga cierpliwości i rozwagi. Prawdopodobnie przyjdzie do bitwy pod Gatun. Otrzymałem zapewnienie, że strzelanie zostanie powstrzymanem w czasie przejeżdżania pociągów. 40 ranionych Kolumbijczyków przybyło wczoraj wieczorem na pociągach. Dr. Kindelberger wziął ich w opiekę—Perry".

COLON, 28 listopada. — Powstańcy kolumbijscy odzyskali wczoraj most nad Barbacoa, wyparli wojska rządowe z Bahia Soldada i Buena Vista, a jen. Barrera zawiadamia, że oddział jen. Albana został rozbity i powrócił do swych stanowisk w pobliżu San Pablo. Bitwa toczyła się przez cały dzień wczorajszy wzdluż kolei panamskiej. Liberalni tryumfują. Pod Chorrera wyladowały posiłki dla liberalnych, przybyłe na dwóch okrętach, i zbliżają się tu z amunicyą. 15 mil od Chorrera, u przylądka Chame, na wybrzeżu oceanu Spokojnego, znajduje się flotyla powstańców; są w niej kanonierki powstańcze Mostombo i Darien. Flotyla ta przywiozła zapasy amunicyi i posiłki z Ekwadoru.

* * *

Z kongresu pan-amerykańskiego.

MEKSYK, 28 listopada.— Podczas bankietu danego na cześć delegatów pan amerykańskich przez deputacye Stanów Zjedn. p. Barret w dłuższej mowie określił wyraźnie stosunek Stanów Zjednoczonych do wszystkich republik centralno i południowo amerykańskich.

Stosunek ten od dawna istniejący znakomicie był określony przez nieodżałowanej pamięci zamordowanego prezydenta McKinly'a — mówił Barret. Obecny prezydent Roosevelt jest tegoż samego zdania co jego poprzednik. Tego zdania są 80,000,000 obywateli amerykańskich.

Pan-amerykańska polityka Stanów Zjedn. jest otwarta jak książka. Stany Zjedn. nie zapatrują się na te republiki jak rodziciel na dzieci swoje, chociaż z taką czułością, przemawiają tylko jako siostra do sióstr. Jako republiki starszej rady jej mogą być cenne i zbawienne. Stany Zjedn. nie myślą wtrącać się do spraw innych republik amerykańskich. Handel zamienny i pokój ogólny—oto dwie rzeczy tak wielkiej wagi dla przyszłości republik amerykańskich. Poczem p. Barret wniósł zdrowie prezydenta meksykańskiego Diaza.

* * *

Z wyspy Kuby.

HAWANA, 28 listopada.— General Maksym Gomez opublikował list w dzienniku "El Mundo", w którym gorąco poleca Tomasza Estradę Palmę jako kandydata na prezydenta. Kubańczycy, powiada, powinni po wielu wypadkach zrozumieć i pojąć jak świetnym prezydentem byłby Estrada Palma dzięki swoim olbrzymim zdolnościom jak i liczbie lat, przez które krajowi swemu wiernie służył. Ostatnia przysługa, jaką Palma oddać może Kubańczykom jest ta, że pomoże do ustanowienia rzeczypospolitej. Dla tych to przyczyn Gomez poleca gorąco kandydaturę Estrady Palmy.

* * *

Straszny dramat.

PARYŻ, 28 listopada. — W samam sercu Paryża odegrała się wczoraj okropna, charakterystycznie paryska tragedya. Na zbiegu bulwaru Kapucynów i placu Opery, mąż zastrzelił swą żonę i gacha jej w obliczu setek osób.

Plac Opery był właśnie przepełniony przechodniami, gdyż to była godzina obiadowa. Nagle fiakr szybko przejechał przez skwer, a za nim biegł co sił jakiś mężczyzna.

Policyant stojący na posterunku wstrzymał szybko pędzący fiakr przed kawiarnią de la Maix. Wówczas goniący fiakr mężczyzna przypadł do okna wehikułu, wydobył rewolwer z zanadrza i wystrzelił dwa razy, zabijając kobietę, która siedziała w fiakrze. Mężczyzna, który sie dział z kobietą w powozie, otworzył przeciwne drzwiczki i chciał uciec. Ale mąż pokrzywdzony skoczył za nim szybko jak błyskawica i zastrzelił go zanim widzowie pojęli o co chodzi. Wówczas jegomość ten zbliżył się do policyanta, wręczył mu rewolwer i kazał się uwięzić. Tak mąż jak i żona i gach jej należeli do klasy roboczej.

* * *

Przeciw łapówkom.

LONDYN, 28 listopada.— Korespondent dziennika "Times" rezydujący w Marakasz, w Maroko, donosi telegraficznie, że sułtan zawiadomił gubernatorów, i wice gubernatorów, że mimo całej opozycyi przeprowadzi reformę w systemie nakładania i ściągania podatków. Urzędnicy, którzy będą przekupywali wezyrów, zostaną surowo ukarani. To oświadczenie sułtana wielce przestraszyło wezyrów, którzy żywili się krzywdą ludzką.

* * *

Grozą wojną.

BOGOTA, Kolumbia, 28 listopada. — Rząd kolumbijski wydał dekret, podający do wiadomości publicznej, że stosunki dyplomatyczne z Wenezuelą zostały zerwane, że ambasada kolumbijska w Caracas została zamknięta.

Minister wojny, Concha, oświadczył, że rząd kolumbijski wystawi w pole 80,000 dobrze uzbrojonego żołnierza.

* * *

Z wyprawy do Chin.

PARYZ, 28 listopada. — Otrzymano raport komendanta sił zbrojnych francuskich w Chinach, jen. Voyron w spółudziale misyonarzy w rabowaniu pałacu Li Hung Changa.

Według tego sprawozdania misyonarze mieli z pomocą żołnierzy i marynarzy, którym zapłacono przekazami bankowemi 2,000 franków złupić pałac Li Hung Changa.

Dzienniki paryskie poświęcają temu raportowi bardzo wiele miejsca. Żołnierze mieli ogołocić pałac z wielkich kosztowności. Czego nie mogli z sobą zabrać — to sprzedawali misyonarzom.

Rząd francuski ogłosił raport jen. Veyrona — ale nie przypisuje mu wielkiej wagi—nawet powątpiewa czy jest na prawdzie oparty.

* * *

Tryumf Amerykanów.

COLON, 30 listopada. — W Waschingtonie otrzymano wiadomość od konsula w Panamie, że liberali zostali pobici i że Colon znajduje się w rękach Amerykanów. Powstańcy złożyli broń przed komendantem okrętu Iowa, Perry, z tem zastrzeżeniem że zagwarantowano powstańcom wolność i wszelką odpowiedzialność wobec rządu kolumbijskiego, za podnoszenie broni przeciw niemu.

Ceremonia złożenia broni przez powstańców odbyła się wobec reprezentantów mocarstw zagranicznych pod przewodnictwem komendanta okrętu Iowa, Perry. W dwóch szeregach stanęli marynarze amerykańscy, a powstańcy przechodzący środkiem, składali broń.

Jest to wielki tryumf dla Stanów Zjednoczonych, które bez rozlewu kropli krwi zdołały uspokoić i pogodzić strony walczące.

* * *

Zbrojenie się Niemiec.

WIEDEN, 30 listopada.— Z Berlina donoszą, że budżet ministerstwa wojny ma być na rok 1902 znacznie rozszerzony. Wszystkie batallony strzelców mają być pomnożone oddziałami konnicy, zaopatrzonej w karabiny magazynowe. Oprócz tego zbudowane zostaną nowe stajnie oraz znacznie powiększone koszary w 60 miastach, w których są stałe załogi wojskowe, Rzecz naturalna, że to spowoduje znaczne powiększenie wydatków, a w konsekwencyi i większe opodatkowanie ludności.

* * *

Kradzież moskiewska.

BERLIN, 30 listopada. — Pan Jakób Meyer, urodzony w Rosyi a od r. 1876 zamieszkały w New Yorku, zatrzymał się chwilowo w Berlinie w przejeździe do Rosyi, gdzie wniesie oskarżenie przeciw rosyjskim urzędnikom i zarząda od rządu zwrotu kosztów podróży. Panu Meyerowi, przejeżdżającemu ze strony niemieckiej granicę rosyjską, przy rewizyi cłowej urzędnicy rosyjscy skradli $2000.

* * *

Manifestacya polska.

NEW YORK, 30 listopada. — Wiedeński korespondent gazety "Times" donosi, że z inicyatywy sławnego powieściopisarza Sienkiewicza otworzono składki dla polskich dzieci szkolnych we Wrześni. Korespondent dodaje, że cała ta sprawa przybiera charakter manifestacyi narodowej. Rada miejska we Lwowie ofiarowała 1000 koron. W całej Galicyi tworzą się komitety do zbierania składek.

Pewna gazeta w Krakowie zachęca do bojkotowania wszystkich towarów niemieckich.

Prasa pruska, jak dodaje korespondent, pogarsza położenie nierozsądną swą agitacyą hakatystyczną.

* * *

Poszedł w duraki.

WIEDEN, 30 listopada.— Osławiony poseł niemiecki ruchu wszechniemieckiego do parlamentu austryackiego Wolf (czytaj Wilk), który tyle awantur narobił już w radzie państwa i znany nam jest z pojedynku z Badenim, byłym prezesem ministrów austryackich, pod pręgieżem swej partyi złożył mandat poselski i poszedł w duraki. Członkowie partyi wszechniemieckiej wściekają się na "Wilka" z powodu tylokrotnego skompromitowania ich.

* * *

Chce pokoju.

LONDYN, 1 grudnia. — Król Edward z zaniepokojeniem patrzy na wojnę z Boerami i radby ją zakończyć jak najprędzej byle tylko z honorem. Partya konserwatywna domaga się również zakończenia tej nieszczęsnej wojny. Idzie tylko o to, aby na Boerach wymódz jak najkorzystniejsze ustępstwa dla Anglii. Aby to uskutecznić ogłoszono, że rząd wysyła na pole walki znaczną ilość wojska. Według sprawozdań korespondentów, sytuacya w południowej Afryce nie wróży nic pomyślnego dla Anglii.

* * *

Niemcy a Wenezuela.

WASHIGTON, 1go grudnia.—Donoszą z Berlina, że rząd niemiecki zmusi Wenezuelę do zapłacenia odszkodowania. W obec tego rząd washingtoński oświadczył, że każde państwo europejskie ma prawo upomnienia się o odszkodowanie, ale zarazem dodał, że na mocy doktryny Monroe'go nie pozwoli żadnemu państwu europejskiemy zajmowania jakiegokolwiek miasta lub portu na półkuli zachodniej.

W obec tego rząd niemiecki wścieka się ze złości i wzywa Europę, aby wystąpić przeciw wpływowi Stanów Zjednoczonych w południowej Ameryce. Wara wąsy od brzytwy kiedy brodę golą.

* * *

Oświadczenie Bothy.

PARYŻ, 3go grudnia. — Naczelny dowódzca Boerów, jen. Ludwik Botha oświadczył, że jest w stanie prowadzić wojnę jeszcze przez pięć lat, a stanowczym jej rezultatem będzie wypędzenie Anglików z Kolonii Przylądka.

Po dokładnem obliczeniu strat Boerów od kul angielskich, przekonano się, że dotychczas padło 2,825 Boerów, a pod bronią znujduje się obecnie przeszło 15 000. Jen. Botha dodaje, że po zakończeniu wojny udowodni metrykami prawdziwość swego sprawozdania.

Do szeregów walczących Boerów wrtępują coraz liczniej ochotnicy i cała Kolonia Przylądka roi się od powstańców.

Cała armia angielska jest zdemoralizowana i z 250.000 wojska angielskiego zaledwie 45.000 jest zdatnych do noszenia broni.

Angielska partya liberalna nagli rząd do zawarcia pokoju z Boerami na przystępnych warunkach. Wszystko przemawia za tem, że Boerzy wywalczą swą niepodległość.

* * *

Krwawa wojna.

COLON, 2go grudnia. — Według sprawozdań urzędowych, wojna domowa w Kolumbii, która trwała dwa lata, kosztowała 50.000 ofiar ludzkich. Była to więc rewolucya o wiele sroższa aniżeli się spodziewano, niż podawano w gazetach. Ile ucierpiał na tem skarb państwa, przemysł i handel, jeszcze nie podają, ale straty muszą być kolosalne.

Od Wydawnictwa.

Uprasza się Szan. Czytelników, aby zachowali niniejszy numer gazety, gdyż znajdują się w nim katalogi książek i obrazów, które mogą wybierać sobie na premie czytelnicy, opłacający naprzód prenumeratę za "Gazetę Polską."

W. DYNIEWICZ.

INTERES BANKOWY

Kurs pieniędzy, które wysyłamy do Europy, jest następujący:

	KURS	PORTORYUM
MARKA—do Niemiec, W. Ks. Poznańskiego, Prus Wschodn. i Zachodnich i Szląska	24 50/100	15c
GULDEN czyli ZŁR.—do Austryi, Galicyi, Czech Morawii i Węgier	41 40/100	25c
RUBEL— do Rosyi, Litwy i Polski pod Moskalem	52 85/100	25c
FRANK—do Francyi, Szwajcaryi i Belgii .	18 68/100	15c
GULDEN—do Holandyi	42¼	25c
KRONER—do Danii, Szwecyi i Norwegii	27 96/100	25c
LIRA—do Włoch	18 82/100	25c

Niewolno nikomu pośredniczyć w przesyłce pieniędzy, kto nie jest pod kontrolą rządową.

WŁADYSŁAW DYNIEWICZ.

Kalendarz Tygodniowy.

Grudzień.

5 C. Saby, Lucyusza, Chryzolog.
6 P. Mikołaja biskupa.
7 S. Ambrożego biskupa.
8 N. Niepok. Poczęcie NMP.
9 P. Leokadyi p. i m.
10 W. NMP. Loret. Melchiades.
11 Śr. Damazego p., Idy.

POLSKA.

Pod Moskalem.

— Warszawa. Jak wiadomo, komisya teatralna już dawno oświadczyła się za budową nowego gmachu teatralnego w Warszawie. Rozpatrywano też projekt budowy nowego gmachu na terytoryum pałacu Bruehlowskiego. Ostatecznej decyzyi nie powzięto z powodu, że plac ten położony jest pomiędzy budynkami a dojazd do niego byłby utrudniony. Potem wyłonił się projekt zbudowania teatru na placach po szpitalu Dzieciątka Jezus, należących do ks. Lubomirskiego i ks. Radziwiłła, a dyrekcya teatrów warszawskich weszła już nawet w układy z właścicielami. Rozchodziło się tylko o pewne ustępstwa ze strony magistratu miasta, przy płaceniu pozostałej należytości. Ponieważ Maurycy hr. Zamojski ofiarował na budowę pożyczkę w sumie 1,300,000 rubli, przeto cała sprawa może się niedługo pomyślnie zakończyć, tem bardziej, że właściciele placu skłaniają się do układów i odstąpienia placu za 350,000 rubli. Nowy teatr stanąłby w dzielnicy miasta, przy ulicach Nowo Wareckiej, Siennej i Nowo Jasnej i mógłby posiadać szerokie dojazdy z czterech stron.

Częstochowa. Jasna Góra, dzięki zabiegom i energii ks. przeora Rejmana, ciągle zyskuje. Rusztowanie, na które drzewo zakupiono w lasach rządowych za znacznie zniżoną cenę i przewieziono — dzięki parafianom okolicznym, do klasztoru bezpłatnie, doprowadzono do ostatniej kondygnacyi, pozostałej po spaleniu wieży. Roboty żelazne będą zamówione po zwróceniu planu, posłanego do ministeryum do zatwierdzenia. Ważną nowością na Jasnej Górze jest zaprowadzenie wodociągów z kranami do wody dla pątników. Roboty już są prawie ukończone. — Piękną ozdobą jest postawiona w ogródku statua Matki Boskiej Częstochowskiej. Wykonywane obecnie przez Welońskiego stacye, są świadectwem dbałości O. Rejhmana o Jasną Górę.

Warszawa. Wiecie już zapewne o śmierci znanego filantropa, bankiera Hipolita Wawelberga. Był to jeden z bardzo rzadkich u nas typów prawdziwie po polsku myślących żydów. Rok rocznie przeznaczał duże sumy z milionowego majątku na cele użyteczności publicznej. Jego to kosztem wzniesioną została wzorowo urządzona wyższa szkoła techniczna w Warszawie, tanie domy dla robotników.

Nie skąpił on również pieniędzy na różne pożyteczne wydawnictwa polskie — z zakresu pedagogiki technicznej i literatury pięknej. Dzięki jego pomocy materyalnej "Trylogia" Sienkiewicza w tanim wydaniu dotarła pod strzechy najuboższych warstw społeczeństwa polskiego. Prawdopodobnie niejeden z naszych żydków galicyjskich z politowaniem pokiwa na to głową, jak wielu zresztą naszych... Cała rodzina Wawelberga jest już chrześcijańską.

Car w Tomaszowie. Mieliśmy nowy dowód "łaski" dla polskich mieszkańców Królestwa Polskiego. Było to odwiedzenie przez cesarza miasta powiatowego w gubernii piotrkowskiej, Tomaszowa, z okazyi poświęcenia cerkwi prawosławnej. Archirej Hieronim powitał cara bombastyczną przemową, w której wspomniał, że dzień odwiedzin carskich Tomaszowa może być porównany tylko do święta Zmartwychwstania Chrystusa Pana! Car na przemowę archireja nic nie odpowiedział.

Pomnik Chopina w Warszawie. — Całą Warszawę obiega wieść podana przez p. Gawalewicza w petersburgskim "Kraju" o uzyskanie pozwolenia na postawienie w Warszawie pomnika Chopinowi. Starania w tej mierze podjęła u władz petersburskich znakomita śpiewaczka pani Bolska (hr. Brochocka) mająca obszerne stosunki w stolicy nadnewskiej. Dotychczas cenzura warszawska nie pozwala na ogłoszenie wiadomości w pismach tutejszych, dlaczego — to już jej sekret. Wiadomem jest również, że pozwolenie na zbieranie składek wydane zostało z zastrzeżeniem, iż lista wielbicieli "Chipina," składających datki na pomnik nie będzie zamieszczaną w gazetach.

Warszawa. Sprawa budowy więzienia pod Warszawą jest już ostatecznie zdecydowana. Roboty budowlane rozpoczęte będą na wiosnę roku przyszłego. Gmachy więzienne staną w Mokotowie przy ulicy Rakowieckiej, na obszarze trzech morgów gruntu. W nowem więzieniu osadzani być mają przestępcy, skazywani do robót ciężkich, wysyłani dotychczas na Syberyę lub Sachalin.

Warszawa. Na wiosnę roku przyszłego podjęte będą roboty mularskie, sztukatorskie i kamieniarsko-rzeźbiarskie, gwoli gruntownego odnawiania na zewnątrz pałacu wilanowskiego. Odnawianie salonów tego pałacu wykonywane bardzo starannie od trzech lat, będzie ukończone z końcem r. 1902.

Kijów. Grono kobiet z pośród inteligencyi miasta naszego złożyło petycyę uniwersytetowi naszemu o pozwolenie kobietom na równi z mężczyznami zapisywania się na wykłady. Rektor uniwersytetu, prof. Fortinskij, polecił zwrócić się z podaniem tem do ministeryum oświaty. Także podanie złożyły mieszkanki Charkowa do uniwersytetu tamtejszego.

Pod Prusakiem.

W. KS. POZNAŃSKIE.

— Poznań. Zwłoki weterynarza wojskowego Hieronima Torzewskiego, który umarł w Gdańsku opatrzony Sakramentami św., w 43 roku życia, przewieziono do Poznania, gdzie pochowane zostały na cmentarzu nowofarnym. Przed wywiezieniem z domu żałoby wyższy proboszcz wojskowy ks. Herman Kościemski pokropił ciało i odprawił kondukt.

Z Poznania. Odbyło się tu staropolskim zwyczajem poświęcenie zakładu kościelno-dekoracyjnego oraz składu artykułów dewocyjnych p. Antoniego Kaźmierczyka wprost kościoła św. Marcina. Akt uroczystego poświęcenia dokonał zawsze chętny ksiądz prałat Lewicki. Szczęść Boże w nowem przedsiębiorstwie młodemu przedsiębiorcy. Z prawdziwą przyjemnością zaznaczyć tutaj trzeba, że p. K. nie szczędził żadnych zachodów, ażeby interes swój zaopatrzeć w artykuły w mistrzowskiem wykonaniu i z pierwszorzędnych źródeł sprowadzone, co jemu jako fachowemu znawcy w zupełności się powiodło. Jako zasadę podnieść tu należy że ceny unormowane są nader nisko. Szanownym bractwom pozwala się zwrócić uwagę na obrazy w ołtarzu i ołtarzyki do noszenia, które są z wielkim artyzmem wykonane i tem dla oka pełne wrażeń. Również figury śś. Pańskich w wszelkich wiel kościach zwracają z daleka uwagę przechodniom i robią wrażenie jakoby pochodziły z dłuta pierwszorzędnych artystów, posiadając bardzo dobrany i naturalny koloryt, na co dzisiaj głównie uważać należy.

Poznań. — "Korespondencya o sprawach polskich." Taki ma tytuł nowe pismo w języku niemieckim, które zaczęło wychodzić teraz w Poznaniu, a ma za zadanie informować Niemców prawdziwie o sprawach polskich. Hakatystyczne dzienniki rozpoczęły już przeciw temu pismu zażartą kampanię, twierdząc między innemi kłamliwie, jakoby ono było dodatkiem do "Kuryera Poznańskiego."

Kcynia. W Kcyni zdarzył się niesłychany w świecie cywilizowanym wypadek. Oto majstrowi szewskiemu p. Stanisławowi Bochaczowi i rzeźnikowi p. Józefowi Kaźmirczakowi zakazała policya umieszczenia na godłach imion polskich i nakazała je umieścić w języku niemieckim. Nie usłuchali tego ukazu i skazano ich na karę pieniężną. Dotknięci tym ukazem pójdą choćby do najwyższej instancyi w obronie swych praw obywateli konstytucyjnych!

Poznań. Cykada ukazała się w Trzebawiu pod Stęszewem, należącym do dóbr Kurnickich, a dzierżawionym przez p. Wacława Plucińskiego. Owad ten w krótkim czasie zniweczył zupełnie zasiewy na przestrzeni 300 mórg. Izba rolnicza zajmuje się tą sprawą i żąda jak najszybszego zorania ozimin. Jest obawa, że owad rozmnoży się szybko i obejmie szerokie przestrzenie.

Poznań. Utworzyła się niemiecka spółka poznańska stolarska. Na zakupno gruntów użyto częściowo pewnej kwoty z funduszu dyspozycyjnego, a to na wyraźne życzenie naczelnego prezesa rejencyi. Naturalnie chodzi tu o podkopanie polskości.

Poznań. Utworzyło się tu polskie stowarzyszenie parcelacyjne, które nabyło już 400 morgów dla skolonizowania ich przez polskich włościan. Niebawem będą poczynione dalsze zakupna.

PRUSY WSCHODNIE I ZACHODNIE.

— Mylne informacye gazety hakatystycznej w sprawach katolickich. Do "Gesellligera" nadesłali niedawno protestant Kujath z Potulic w powiecie złotowskim i p. Sieg, królewski sekretarz kolejowy z Piły, żyjący w mieszanem małżeństwie, korespondencye, podnoszące zarzuty przeciwko proboszczowi zakrzewskiemu pod względem używania języka polskiego przy nabożeństwach odnośnie pogrzebach i to w takich okolicznościach, kiedy ich zdaniem tylko język niemiecki był nakazany.

Ks. proboszcz Wojciech Semran z Zakrzewa, w powiecie złotowskim przesłał pomienionej gazecie poniższe sprostowanie:

"Nieprawdą jest, jakobym powiedział: "Pan Bóg rozumie tylko po polsku, dla tego musicie umieć modlić się po polsku i nauczyć wasze dzieci mowy polskiej." Nigdy tego ani czegoś podobnego nie powiedziałem. Nieprawdą jest, jakoby niemieckie nabożeństwa odbywały się tylko wyjątkowo; odprawiają się bowiem od lat dziesiątek co czwartą niedzielę. Nieprawdą jest, jakoby przy owym pogrzebie w Potulicach używał tylko języka polskiego. Dopiero po zakończeniu obrzędu żałobnego, podczas którego nie powiedziałem ani słowa po polsku, wezwałem obecnych katolików, którzy zapewne bez wyjątku byli Polakami, w polskim języku, aby się modlili za dusze w czyścu, nie za duszę owego dziecka, za którą według nauki katolickiej modlić się nie potrzeba."

Oprócz tego ks. proboszcz Semrau prostuje podane w korespondencyi liczby co do stosunku katolików Polaków do Niemców. W dalszym ciągu pisze, zwracając się przeciw korespondencyi p. Siega:

"Nieprawdą jest, jakoby przy pogrzebie nauczyciela B. prawie wszyscy dotknięci żałobą władali jedynie językiem niemieckim. Nauczyciel B. pochodził z polskiej rodziny, której członkowie i krewni w części mówią tylko po polsku. Ponieważ mowy nad grobem nie było, modlitwy kościelne zaś odmawiają się po łacinie, a obecni nauczyciele obydwóch wyznań za mojem pozwoleniem śpiewali niemieckie pieśni żałobne, przeto nieprawdą jest, iżby przy owym pogrzebie używano tylko polskiego języka."

Toruń. Ofiary procesu toruńskiego, tj. młodzieńcy, zepchnięci wskutek nieprawomocnego jeszcze wyroku sądowego z obranej drogi życia, w znacznej części już rozporządzili swojemi osobami korzystając z rady i pomocy, którą im służą rodacy, — jak czytamy w "Gaz. Toruńskiej." — Trzej wydaleni z gimnazyów abituryenci słuchają już teologii po za granicami państwa niemieckiego, dwaj wybrali zawód lekarzy dentystów, jeden zawód kupiecki, jeden chce zostać weterynarzem, jeden rolnikiem, dwaj leśniczymi, trzej technikami maszynistami, wreszcie dotychczasowy teolog pan O., nie przyjęty do seminaryum duchownego, słucha w Berlinie medycyny, aby później jako lekarz pracować dla ludu.

Nowozałożona spółka pożyczkowa z nieograniczoną poręką pod firmą "Bank ludowy" w Gdańsku została już zapisaną do rejestrów sądowych. Odnośne ogłoszenie już nastąpiło. Zarząd spółki tworzą pp.: Dr. Michał Litewski, Dr. Franc. Kubacz i agent jeneralny Michał Antkowski.

Kowalewo. Ostrowite przeszło w ręce komisyi kolonizacyjnej. P. Engelmann, Niemiec, który dobra te kupił od Polaka, sprzedał je teraz kolonizacyi.

SZLĄSK PRUSKI.

— Kupiec p. Tucholski, prezes "Sokoła" w Bytomiu uzyskał w tych dniach uwalniający wyrok kamergerychtu w sprawie polskich imion w urzędowych podaniach. Policya bytomska zawezwała pana Tucholskiego, żeby w urzędowych podaniach przy zgłaszaniu na policyę nowych członków "Sokoła" podawał przy odnośnem nazwisku wstępującego jego imię w niemieckiem brzmieniu. Prezes "Sokoła" nie zastosował się do tego rozporządzenia i odebrał wskutek tego mandat na karę pieniężną. Sąd ławniczy jak i Izba karna zatwierdziły wyrokiem karę nałożoną p. Tucholskiemu, lecz kamergerycht w Berlinie zniósł ten wyrok, ponieważ prezes Towarzystwa jest zobowiązany ogłaszać nazwiska członków tak, jak oni sami je podają; prezes nie potrzebuje tych nazwisk tłomaczyć. Pozostawia się policyi do woli, stwierdzić — napisano w decyzyi kamergerychtu — czy członkowie podali swe imiona prawdziwe lub też nie.

Statystyka Polaków na Górnym Szląsku. W pobudce wyborczej, wydanej przez p. Biedermana, a omawiającej szanse wyboru kandydatów polskich na Górnym Szląsku, znajdujemy następującą statystykę cyfrową:

Według spisu urzędowego żyje na Górnym Szląsku około milion dwakroć tysięcy Polaków. I tak: powiat pszczyński na 101,979 mieszkańców liczy 91,774 Polaków, powiat rybnicki na 141 476 do 64 000 Polaków i około 48 000 Morawian, powiat katowicki na 145 223 — 109 000 Polaków, powiat bytomski (wiejski i miejski) na 195 538 — 109 000 Polaków, powiat zabrski na 91,137 — 73 000 Polaków, pow. tosko gliwicki na 112,428 — 84 300 Polaków, pow. lubliniecki na 46 259 — 42,000 Polaków, pow. wielko strzelecki na 69 666 — 63,000 Polaków, pow. kozielski na 70,606 — 64 000 Polaków, pow. głubczycki na 86,510 — 5 000 Polaków i 9 000 Morawian, pow. prudnicki na 98 764 — 50,000 Polaków, pow. opolski na 129 181 — 104 000 Polaków, pow. glemodliński na 38,816 — 44 000 Polaków, pow. oleszniefski na 49,105 — 44 000 Polaków, pow. kluczborski na 46,339 — 35,000 Polaków.

Do tych powiatów doliczyć należy jeszcze dwa powiaty z ludnością polską: powiat namysłowski na 35 967 — 14,000 Polaków, pow. sycowski na 49,686 — 25,000 Polaków.

Katowice. — Do "Gaz. Opolskiej" piszą z Katowic:

Katowice miały zaszczyt przyjmowania w swych murach mistrza tonów Paderewskiego. Całe Katowice są pod wrażeniem tej cudownej muzyki, która z pod artystycznych palców mistrza płynęła na całą salę, z której urok, wywarty na słuchaczach, udzielił się miastu, okolicy, Szląskowi. Napływ był ogromny, miasto robiło wrażenie uroczystego święta. Byliśmy przeniesieni w inny świat — świat poezyi. Podniesieni jesteśmy na duchu, że naród polski takich mistrzów wydaje. Chwała mistrzowi, który zwiedziwszy nasz ukochany Szląsk, tę staropolską dzielnicę, dźwiękiem przepięknej muzyki zrywa ją do nowego życia i tchnienia jedną wielką i wspólną ideą narodową!

Zabrze. Na kopalni "Ludwigsgluck" mularze Nowak i Kluka zajęci byli wmurowaniem w szybie rury, doprowadzającej parę. Nagle rura pękła i obydwaj straszliwie poparzeni wpadli do szybu. Po mniej więcej godzinie, ciała nieszczęśliwych wydobyto.

Godula. Kilku polskich parafian żali się na organistę, ponieważ często na nabożeństwach zamówionych przez nich grywa niemieckie pieśni, które szkolne dzieci śpiewają.

Pod Austryakiem.

GALICYA.

— Przemyśl. — P. Karol Wójcicki, rodem z Przemyśla, uzyskał w tych dniach za pośrednictwem biura patentowego H. Palma we Wiedniu patent na wynaleziony przez się przyrząd, mogący znaleźć wielkie zastosowanie w przemyśle cukrowniczym. Według zdania fachowców, maszyna wynaleziona przez p. Wójcickiego jest nadzwyczaj praktyczna i przy bardzo małej sile motorowej jest w stanie zastąpić pracę kilkudziesięciu do 250 ludzi. Służy ona do wyrobu pomadek.

Oprócz tej maszyny wynalazł p. W. drugą jeszcze maszynę mającą mieć jeszcze większe zastosowanie w przemyśle cukrowniczym. Próby z oboma przyrządami odbywają się obecnie w Czechach i w jednej z większych fabryk cukrowniczych w Królestwie Polskiem.

Opowiadania, baśnie, bajki, przypowiastki itd.

czerpane z starych roczników pism warszawskich i krakowskich, ksiąg i zeszytów przez W. Dyniewicza.

Pod powyższym tytułem są podawane różne powiastki, baśnie i opowiadania ludowe z ziemi ojczystej, które z mozołem wielkim zebrałem z różnych źródeł z zamiarem wydania ich w formie książkowej, aby tym sposobem uchronić je od zaginięcia i zapomnienia. Praca ta wymaga mozolnego szperania w różnych starodawnych pismach, więc też rościmy sobie do niej pewne prawa i liczymy na uczciwość dziennikarzy polsko-amerykańskich, że przedrukowując coś z naszej powyższej rubryki, raczą łaskawie podać źródło, z którego rzecz daną zaczerpnęli.

POBOJOWISKO MACIEJOWICKIE

Parowiec, płynący Wisłą z Warszawy, wysadza nas na ląd na miejscu, gdzie stały wojska rosyjskie pod dowództwem Niemca Fersena. Najlepszy historyograf maciejowickiej bitwy, Niemcewicz w pamiętnikach swych opisał pobojowisko w słowach tak prostych, a tak prawdziwych, że znając tekst jego opisu, możemy bez przewodnika wskazać, gdzie stali Moskale, gdzie rozłożył się obozem Kościuszko i jak siły swe rozmieścił. Tu na brzegu wiślanym stał nieprzyjaciel.

Wspaniałym był widok ten. Ostatnie promienie zachodzącego słońca odbijały się jasno od bagnetów piechoty, rżenie koni, gwar niezmiernego mnóstwa tego, napełniający powietrze, miał w sobie coś przerażającego.

W dali, na pagórkach obozowało wojsko polskie. Pagórki niewielkie, faliste, sytuacya podobna, jak Krzemionki, z tą różnicą, że pagórki Podzamcza są niższe i pokryte lasem. Wśród kęp, olszyn, klonów i grabów widać pałac z Podzamczu, kwaterę Kościuszki. Chodźmy tamtą samą drogą, jaką szły wojska imperatorowej, znacząc okropny pochód ten krwią własną.

Bitwa maciejowicka rozegrała się w Podzamczu, a nie w Maciejowicach. O Maciejowice nie zawodziła zapewne żadna z walczących kolumn, ani rosyjska, ani polska.

Na drodze wojsk rosyjskich rozrzucone są z rzadka włościańskie chaty, wśród ornych pól. Przed domami kwitną złote słoneczniki, a wśród czerwonych grządek buraków widać ogromne głowy kapusty i sterczące w górę chabiny konopi. W ogrodach włościańskich lepiej uprawną widać ziemię, bo z resztą wszędzie piaszczysty grunt: całą okolicę chcąc scharakteryzować, trzebaby powiedzieć: las, moczary i piasek. Po stromej pochyłości idziemy w górę. Na spadku tym rozegrał się dramat, który zadecydował o losie rzeczypospolitej polskiej.

* * *

Dnia 10 października obudził Kościuszko Niemcewicza o drugiej po północy. Stali oni kwaterą w ruderze pałacu podzameckiego, zrabowanego w czasie przejścia wojsk zaborczych, które zniszczyły wszystko i zabrały, co się tylko wynieść dało. Portretom prymasów, kanclerzy i biskupów, które nie przedstawiały zdobycznej wartości, wykłuli kozacy oczy pikami, a twarze porąbali szablami.

Ze świtem słońca wojsko polskie stało w wojennym szyku, ze świtem słońca odezwały się działa moskiewskie, a kule ich przedzierając się przez drzewa i zarośla "okrywały wojsko oderwanemi gałęziami". Kościuszko miał tylko cztery dwunastofuntowe działa. Sam je ustawiał i celował na wroga z takim skutkiem, że zdala można było widzieć chwiejące się rosyjskie szyki. Przez trzy godziny wojska nasze miały przewagę nad nieprzyjacielem, a jenerał Sierakowski, zbliżywszy się do Kościuszki rzekł: "Zdaje się, że Moskaluszki zabierają się odwrotnie". Było to niestety złudzeniem. Mała armia polska nie mogła podołać ogromnej przewadze, zewsząd otaczał ją żelazny pierścień kolumn rosyjskich, siejąc ogniem, niosąc śmierć i [illegible]zenie. Niemcewicz został raniony, a oddział milicyi, który prowadził, zeszedł z pola. "Smierć latała koło nas" pisze adjutant Kościuszki. Granat pękł, gdzie Kościuszko z Fiszerem razem przed mgnieniem oka stali i kanoniera trupem na miejscu położył. Zachwiały się polskie szeregi. Poniński, do którego przed wschodem słońca posłał Kościuszko ordynansa z rozkazem, aby nadciągnął na pomoc i zajął tyły nieprzyjaciela, nie nadchodził... Pierzchnęła z placu boju kawalerya narodowa. Naczelnik widząc to, ruszył cwałem, aby ją nawrócić na pole bitwy, gdy ciężko ranny lancą w bok i pałaszem w głowę, spadł na ziemię.

Smiercią bohaterów wymarł pułk działyńskich. Ustępując krok za krokiem i bijąc się z wrogiem na bagnety, wtłoczeni zostali do sklepów pałacu podzameckiego, gdzie nie chcąc prosić o pardon, co do nogi wybici zostali. Już późno po bitwie słyszał Niemcewicz głosy nieszczęśliwych wołające, aby ich kto dobił.

Okropny był zaiste widok: "Pobojowisko zasłane było trupami, obdartymi do naga. To krwawe śmierci widowisko miało coś wielkiego w samej nawet okropności swojej. Ogromne ciała po większej części z przebitemi piersiami, silne ich członki zlane krwią już okrzepłą, z wyrazem grozy i rozpaczy na martwych twarzach, napełniały duszę wrażeniami, które się nigdy nie zatrą".

"Fersen, starzec 60 letni, wożący ze sobą podczas kampanii 16 letnią, bardzo przystojną uliczniczę, stanął kwaterą w pałacu podzameckim. Gdy Kościuszko na noszach z lanc z pobojowiska przyniesiony, odzyskał przytomność, złożył mu wódz rosyjski wizytę. Kościuszko nie umiał po niemiecku, Fersen zaś po francusku, rozmawiano więc przez tłomacza, którym był Niemcewicz. "Ubolewam nad stanem waszem — mówił — ale taki jest to los nasz, ludzi wojennych.

W samo południe wszystkie działa i strzelby, wszystkie bębny, kotły i trąby okropnym hukiem zagrały pieśń zwycięstwa. Z radości [illegible] dał Fersen obiad na sto osób. Sute to i wspaniałe przyjęcie wypadło mu bardzo tanio, kozacy bowiem zrabowali całą okolicę, znosząc wino, mięsiwa, drób i korzenie.

Jeńcy polscy, którym już sama przegrana krwawiła serce, patrzeć musieli na okropne zniszczenie kraju przez najezdniczą armię. Jenerał Fersen jechał w pięknej karecie koloru lilla ze srebrem, sześciu pięknemi końmi, zrabowanemi w Puławach. Cały tabor rosyjski składał się z niezmiernych łupów po pałacach magnackich i domach szlachty zabranych. Jenerałowie, pułkownicy i sztabowi oficerowie jeździli we wspaniałych karetach z herbami polskich familii. Każdy oficer posiadał przynajmniej jeden powóz. Jenerał Chruszczew po maciejowickiej bitwie miał czterdzieści wozów naładowanych zrabowanemi kosztownościami. Samych zabawek wywiózł ten pijanica dla syna swego Iwana jeden wóz... Gdy cały sztab rosyjski zjechał się w Podzamczu, jenerałowie Chruszczew, Tormansow, Denissow i Engelhardt, pocieszając Niemcewicza, kilkakrotnie zapewniali go: My Rosyanie nie jesteśmy barbarzyńcami.

Oficer rosyjski, zabrawszy autorowi "Spiewów historycznych" zegarek i worek z pieniędzmi, gdy nie mógł ściągnąć z jego palca złotego pierścienia "wziął palec jego w gębę", aby go wraz z pierścieniem odgryść... a ten sposób nabywania precyozów nie jest chyba dowodem rafinowanej cywilizacy i kultury.

* * *

Pałac w Podzamczu nie pozostał do dziś dnia w tym stanie, w jakim był za czasów Kościuszki. Był to gmach zbudowany w podkowę, o ogromie jego można ztąd wnioskować, że dziś pozostało tylko jedno skrzydło, a wystarcza ono na dostateczne mieszkanie dla hr. Zamojskich. Kiedy środek pałacu i drugie skrzydło zburzono, dowiedzieć się nie mogę. Z opisu jednak Niemcewicza i stanu, w jakim wówczas znajdywał się pałac, wnioskować wolno, że stało się to niedługo po bitwie maciejowickiej. Wtedy tyle chat spalono, tyle domów się zapadło, tyle pałaców stało się ruderą...

Ciąg dalszy nastąpi.

"FILHARMONIA" WARSZAWSKA.

Piękną uroczystość święciła Warszawa, otworzono tam nowo wybudowany gmach Filharmonii, nowy przybytek dla sztuki polskiej, który przyniesie jej kiedyś nieobliczalne korzyści, jak dotychczasowe jego dzieje przyniosły chlubę warszawskiemu społeczeństwu. To też godzi się przejść pokrótce te dzieje.

Brak stałej orkiestry, stojącej na wysokości wymagań współczesnych i wielkiej sali, dawał się dawno odczuwać w Warszawie, którą oprócz tego, że ma w herbie syrenę, nazywano syrenim grodem i dla jej muzykalności. Ale potrzeba ta nie mogła się jakoś przez długi czas przyoblec nawet w szaty konkretnego projektu. Dopiero koncerty Paderewskiego przed dwoma laty tak silnie dały uczuć brak większej sali, że projekt założenia przedsiębiorstwa koncertowego z własną orkiestrą i salą, został gorąco przyjęty. Poparł go Paderewski, a podjął się jego wykonania p. A. Rajchmann redaktor "Echa", którego poparł następnie p. Emil Młynarski.

Zawiązano spółkę komandytową udziałową z kapitałem 60.000 rubli. Ponieważ z tym kapitałem nie wiele można było zrobić, więc zamierzono pierwotnie tylko wynająć na cele przedsiębiorstwa dom koncertowy. Ale wnet przekonano się, że rozmaite niedogodności jakie towarzyszyły wykonaniu tego projektu, sprowadziły jego wypaczenie tak, iż nie odpowiadałoby ono idei założycieli przedsiębiorstwa. Odstąpiono więc od tego zamiaru już nawet po podpisaniu umowy, ponieważ przeprowadzenie pierwotnego projektu w wielkich ramach wymagało zwiększenia kapitału i zmiany formy spółki.

Ze spółki komandyrowej zrobiło się też towarzystwo akcyjne, którem zajął się br. Kronenberg, a p. Rajchmann gorliwem wyzyskaniem swoich stosunków zdobył dlań w ciągu 8 miesięcy olbrzymi zastęp akcyonaryuszy, którzy w lutym 1900 r. odbyli pierwsze swoje posiedzenie. Zanim się to jednak jeszcze stało br. Kronenberg nabył plac pod budowę własnego gmachu Filharmonii tak, że gdy Tow. się konstytuowało, miało już plac. Wybrano zarząd złożony z pp. Rajchmanna, jako dyrektora administracyjnego, a p. Młynarskiego jako dyrektora muzycznego i pięciu członków z ks. Lubomirskim jako prezesem, a br. Kronenbergiem jako wiceprezesem na czele.

W tym czasie sprawa już dojrzała o tyle, że rozpisano konkurs, który w kwietniu 1900 r., rozstrzygnięto na korzyść firmy Kozłowskiego i Pianki, a w maju tego roku położono już kamień węgielny, a w siedemnaście miesięcy stanął gmach gotowy do uroczystości otwarcia.

Utrzymany w stylu odrodzenia włoskiego, odznacza się zewnętrznie wielką harmonią linii architektonicznych i dekoracyi. Front zdobią trzy grupy, z których jedna przedstawia Adolina wieńczącego muzę, a dwie inne symbolizują muzykę symfoniczną i swojską. Poniżej znajdują się statuy Bethowena, Mozarta, Chopina i Moniuszki, a prócz tego cały szereg grup bocznych zdobi boczne ściany gmachu.

Wchodzi się doń od ulicy Jasnej przez westybul jasny, gdzie znajdują się kioski kasowe, a stąd wchodzi się do obszernych szatni, a z nich do "foyer" dekorowanego w stylu Ludwika XVI. Czterema falami wchodzić stąd będzie publiczność do właściwej sali koncertowej olbrzymiej, bo mieszczącej 2000 miejsc. Plafon jej pokryty malowidłem złożonem z trzech alegorycznych obrazów. Freski Siemiradzkiego dopełniają całości malarskich ozdób sali urządzonej bardzo zresztą wygodnie. Oprócz tego zaś znajduje się jeszcze mała sala przeznaczona dla muzyki kameralnej. Obie odpowiadają wszelkim wymaganiom współczesnym i są doskonale akustyczne. Gdy zaś do tego dodamy świetnie urządzone ubikacye pomocnicze, jak palarnia, biuro, gabinety dla dyrektorów i członków orkiestry, oraz osobną stacyę elektryczną z dwoma motorami, to będzie już zupełnym krótki opis nowego gmachu, który kosztował ogółem 800.000 rubli.

Równocześnie ukończono także artystyczną formacyę "filharmonii" tj. złożono już orkiestrę i ustanowiono program na wielką skalę tak, że Filharmonia odpowie obydwom z góry założonym celom tj. wyprze z Warszawy wszelkie zagraniczne orkiestry i da publiczności warszawskiej poznać dotychczasowy dorobek muzyczny całego świata w dziełach muzycznych wszystkich czasów i kierunków.

CZYŻ JEDEN TYLKO ZGRZYT?

Korespondent z Warszawy jednego z pism lwowskich pisze, że "w pobycie cesarskim jeden tylko znalazł się zgrzyt i to w przemówieniu archiereja warszawskiego Hieronima, który w zapale krasomówczym wyraził się, że dzień przyjazdu cesarskiego do Tomaszowa, można tylko porównać z dniem Zmartwychwstania Pańskiego".

My zgrzytem nazwać nie możemy bizantyjskiego występu przedstawiciela wschodniego kościoła, który w przeciwieństwie do zachodniego zawsze się tarzał u stóp różnych władców. Dla nas jest zgrzytem, że car "czuje się wybornie w naszym kraju", że duch bizantyjski zaraża nasze społeczeństwo, przenikając do wyższych warstw jego. Dla nas było zgrzytem, gdy, jak komunikowały dzienniki 30 przedstawicieli społeczeństwa polskiego w Królestwie, należących do sfery ziemiańskiej, otrzymało urzędowne zaproszenie do Spały dla przedstawienia się carowi. Wiemy, że od czasów starożytnych aż do najnowszych różni despoci otaczali się gronem osób, bijących im pokłony, a należących do wszystkich ujarzmionych ludów. Dla nas są zgrzytem te pokłony, wszelkie objawy bizantynizmu, hołdu ze strony przedstawicieli, raczej okazów naszego społeczeństwa, (bo gdzie wyborów i życia publicznego nie ma, tam nie ma uprawnionych przedstawicieli społeczeństwa). Wezwanie do Spały przez Czertkowa okazów narodowości polskiej, uważamy za zgrzyt, za zniewagę wyrządzoną naszemu społeczeństwu przez carat, jest to bowiem domaganie się hołdu pozornie dobrowolnego od tych, których dławi przemoc.

GAZETA POLSKA W CHICAGO.

Oldest Polish Newspaper in the United States.

Appearing Every Thursday.

Established 1873.

Represents the interests of nearly 2,000,000 Poles residing throughout the United States and Canada.

Subscription, Two Dollars per year.

RATES OF ADVERTISING:

One inch	1 year	$30.00
	6 months	$17.50
	3 months	$10.00
	1 month	$4.00
	One time	$2.00
One line one time		50c.
Reading matter 40 cents per line per insertion.		

The "Gazeta Polska", read in all the States and Territories of the Union, in Canada, Mexico, Central America, Brazil, Chile, Argentine Republic, in France, Great Britain and Ireland, Germany, Austria, Switzerland, Servia, Danubian Principalities, Turkey, in Asia, Africa and Australia, and in all the provinces of ancient Poland, is really a First Class Advertising Medium.

All Communications Ought to be Addressed:

W. DYNIEWICZ,
Publisher "Gazeta Polska",
532 Noble St., Chicago, Ills.

"GAZETA POLSKA'S" BOOK DEPARTMENT. Imported Books. We have over 400 works of our own publication and edition.

GAZETA POLSKA W CHICAGO.

Najstarsze Czasopismo Polskie w Stan. Zjedn.

Wychodzi co Czwartek każdego tygodnia.

PRENUMERATA WYNOSI ROCZNIE:

W Stanach Zjedn., Canadzie i Meksyku.... $2.00
W Europie, Azyi, Afryce, Australii, Ameryce Południowej i Środkowej..... $3.00

POSZUKIWANIA krewnych lub znajomych nie wynoszące jednego cala druku na raz jeden 50 centów, następnie połowę.

POSZUKIWANIA na raz jeden jak i ogłoszenia o zmianie mieszkania lub założeniu jakiego przedsiębiorstwa dla abonentów naprzód płatnych, bezpłatnie.

Abonenci zmieniający pomieszkanie, powinni podać stary adres i dołączyć 10 centów (mogą być w znaczkach pocztowych) na opłatę zmiany adresu.

PIENIĄDZE niżej jednego dolara można przysełać w 1 lub 2-centowych znaczkach pocztowych.

PIENIĄDZE winny być przesyłane przez P. O. Money Order, Expres lub w liście registrowanym.

Rękopisów nie zwraca się.

Wszelkie listy, korespondencye i pieniądze winne być adresowane:

W. DYNIEWICZ,
532 Noble Str., - Chicago, Ill.

PIERWSZA KSIĘGARNIA POLSKA W AMERYCE posiada na składzie Książki importowane z Europy, oraz własnego wydania i nakładu przeszło 400 dzieł i dziełek.

TELEFON MONROE 1256.

CHICAGO, ILL., 5 Grudnia, 1901.

SKARB NARODOWY.

Mniej więcej dwanaście lat temu, okazała się wśród społeczeństwa polskiego mała broszurka, która w Królestwie Polskiem potajemnie, gdzieindziej jawnie przechodziła z rąk do rąk, budząc wszędzie zainteresowanie się ludności naszej. U ludzi wiary w przyszłość narodu budziła ona nadzieję lepszej przyszłości, w ludziach lękliwych budziła niepokój i zakłopotanie.

Broszurka ta nosiła tytuł: "O obronie czynnej i skarbie narodowym". Bezimienny autor tej broszurki dowodził, że skoro jest lud polski i ziemia polska, więc tem samem jest i Polska. Ale ta Polska jest bez rządu własnego który, by jej sprawami kierował. Rząd taki być powinien, aby gdy nadejdzie chwila odpowiednia, było komu wystąpić czynnie i objąć rządy w obronie ciągle krzywdzonego narodu polskiego.

Ale jakże wystąpić czynnie, gdy nie mamy środków do tego? Aby je mieć, trzeba je za wczasu gromadzić, zbierając choćby najmniejsze datki. Pamiętajmy na przysłowie, że "ziarnko do ziarnka, a będzie miarka", a grosz do grosza, stworzy skarb Narodowy.

Bez pieniędzy, bez skarbu nie może istnieć żaden rząd a tembardziej polski, który jako rząd tajny ma do zwalczania wiele przeszków, wiele trudności. A ten rząd tajny polski istnieje od ostatniego rozbioru Poski, i przechodzi z pokolenia na pokolenie, czego dowodem jest powstanie Styczniowe 1863 roku. Z chwilą wybuchu tego powstania rząd narodowy wydał proklamacyę, wzywającą cały naród do walki.

Po upadku powstania Styczniowego, stracono na szubienicy w cytadeli warszawskiej rząd narodowy polski, do którego należeli Romuald Traugut, Roman Zeliński, Rafal Krajewski, Józef Toczyński i Jan Jeziorański.

Pomimo tak smutnie dla nas zakończonego ostatniego powstania, pomimo zupełnego pogromu, naród nie poddał się rozpaczy i wybrał nowy tajny rząd narodowy, który w dalszym ciągu przygotowuje naród do walki, gdy się do tego nadarzy stosowna chwila.

"Pamiętajmy rodacy — mówi autor powyższej broszury — abyśmy byli przygotowani, gdy losy wydzwonią godzinę wyzwolenia".

W myśl powyższego hasła, garstka dobrych patryotów postanowiła zapoczątkować przyszły skarb polski dla sprawy narodowej. Miejscem na skarb wybrono miasteczko Rapperswyl, położone w uroczem miejscu wśród gór wolnej Szwajcaryi, jednego kraju, gdzie do dziś dnia ze czcią wspominają bohaterów naszych.

Ogłoszono ustawę i zaczęto zbierać składki w Europie i w Stanach Zjednoczonych. Ustawa głosi, że główny kapitał ma być przechowany na potrzebę walki orężnej, a procenty od każdych stu tysięcy franków są obracane na potrzeby bieżące spraw polskich.

Ogłaszane są rok rocznie sprawozdania z dochodów skarbu, a ostatnie sprawozdania komisyi nadzorczej, ogłaszane w tym roku, wykazuje, że skarb narodowy polski ma gotówki w kasie 23 751,61 dolarów.

Suma ta na pierwszy rzut oka dosyć pokaźna, ale na 20 milionową ludność polską bardzo mała. Ale to się usprawiedliwia. Nie od razu Kraków zbudowano, na wszystko trzeba czasu i pracy. Początek zawsze jest trudny, ale gdy się naród przekona, że sprawa jest godną poparcia, wszystko pójdzie raźniej i skarb narodowy wzrośnie do milionów.

Sprawę skarbu narodowego od samego początku usilnie popiera Związek Narodowy Polski i wszyscy prawie jego członkowie opodatkowali się na rzecz skarbu. Winniśmy służbę ojczyźnie, pełńmy ją! bo gdy jej pełnić nie będziemy, zginiemy. Parę centów rocznie złożonych na ołtarzu ojczyzny nikogo nie zubożeją, a gdyby każdy Polak ofiarował na skarb centa rocznie, to skarb narodowy powiększyłby się rocznie o $200.000, a gdyby każdy Polak zapłacił po 5c rocznego podatku, suma wynosiłaby w jednym roku milion dolarów.

Nie zapominajmy o obowiązkach względem ojczyzny, popierajmy skarb narodowy Polski, aby w danej chwili walczący o jej wolności, z głodu nie umierali, boso nie chodzili, jak to było w ostatniem powstaniu 1863 roku.

PIĘĆDZIESIĄTY SIÓDMY KONGRES.

W poniedziałek, dnia 2 go grudnia prezydent Roosevelt otworzył pięćdziesiąty siódmy kongres Stanów Zjednoczonych. Po raz pięćdziesiąty i siódmy od czasu ogłoszenia niepodległości tej rzeczypospolitej największej i najpotężniejszej na kuli ziemskiej, zebrali się przedstawiciele woli ogółu liczącego blisko 90 milionów, aby radzić nad dobrem tego kraju, nad dobrem narodu kraj ten zamieszkującego.

Kongres ten jest bezpośrednio czwartym z rzędu, mającym większość przedstawicieli republikańskich, a większość ta datuje się od czasu objęcia swej władzy przez zamordowanego prezydenta McKinleya. Żadna partya nie miała takiej przewagi w kongresie przez tak długi czas, jak obecnie ma ją republikańska, odkąd ogłoszono niepodległość Stanów Zjednoczonych, z wyjątkiem okresu przypadającego na wojnę domową, kiedy w kongresie zasiadali sami republikanie, bo demokraci czyli południowcy wypowiedzieli wojnę republikanom i ogłosili swój własny rząd, utworzyli swój własny kongres.

Czytając dzieje tej wojny domowej, którą wzniecili demokraci dla tego, że republikanie przeprowadzili w kongresie za prezydentury Abrahama Lincolna zniesienie dotychczasowego niewolnictwa, mimowoli nasuwa nam się na myśl pytanie: Która partya ma za sobą piękniejszą przeszłość — demokratyczna czy republikańska? Trzeba być człowiekiem bardzo ograniczonym i zacofanym, aby wobec tej wzniosłej idei zniesienia niewolnictwa przez partyę republikańską, nie przyznać tej ostatniej pierwszeństwa.

Ale o tem pomówimy przy sposobności, a tymczasem wracajmy do tematu.

Kongres obecny ma wielkie zadanie do spełnienia, a jeżeli je spełni należycie, przejdzie on do historyi jako jeden z największych i najważniejszych, który postawić ma Stany Zjednoczone na najwyższym szczeblu swej potęgi — na stanowisku swego posłannictwa.

I cóż tak ważnego ma ten kongres do załatwienia? Bardzo wiele i bardzo ważnych rzeczy. Program kongresu z góry ułożony zawiera następujące punkta, z których najgłówniejsze przytaczamy.

Przyjęcie planu budowy kanału Nicaragua przez przesmyk Panamski i przeprowadzenie bilu, wyznaczającego pieniądze na rozpoczęcie tej pracy, a zarazem wyznaczenie komisyi, któraby się ostatecznie porozumiała z rządami Nicaragua i Costa Rica co do udzielenia koncesyi na zbudowanie tego kanału przez ich posiadłości.

Powiększenie floty o cztery okręty bojowe pierwszej klasy, kilka krążowników, kilkadziesiąt kanonierek i mniejszych okrętów.

Przeznaczenie $80,000,000 na regulacye rzek i naprawę portów nadbrzeżnych.

Zaprowadzenie nowego departamentu w Washingtonie t. j. departamentu handlu i przemysłu, w którego zakres wchodzić mają: służba konsularna, biuro statystyczne, stosunki handlowo - przemysłowe z innemi państwami, górnictwo i przewóz towarów.

Zaprowadzenie rządu na Filipinach i otwarcia tego archipelagu dla osadników zagranicznych.

Obostrzenie prawa co do przybywania Chińczyków do tego kraju.

Ustanowienie prawa przeciw szerzeniu się anarchizmu w tym kraju.

Wyrażenie żalu narodu wobec śmierci zamordowanego prezydenta McKinleya i przyznanie jego żonie $5 000 dożywotniej rocznej pensyi; zapłacenie doktorom za pielęgnowanie ranionego prezydenta i wiele innych pomniejszych rzeczy, o których podamy czytelnikom, gdy kongres rospocznie swą pracę.

TRYUMF AMERYKANÓW.

Od kilku miesięcy w Srodkowej Ameryce toczy się walka pomiędzy Kolumbią z jednej strony, a pomiędzy powstańcami kolumbijskimi, Wenezuelą i Ekwadorem z drugiej strony. Walka ta z różnem toczy się szczęściem dla stron obydwóch i zakończyłaby się niewątpliwie klęską dla Kolumbii, gdyby po jej stronie nie stanęły Stany Zjednoczone. Kolumbia uledz by musiała, gdyby ją pozostawiono własnemu losowi, gdyż potrójnemu nieprzyjacielowi, niepokojącemu ją na zewnątrz przez rząd wenezuelski i ekwadorski, a na wewnątrz przez powstańców miejscowych, oprzeć by się nie mogła.

Przyczyną tych rozruchów stała się w pierwszym względzie Wenezuela, która od dawna nosiła się z myślą zawojowania Kolumbii przy pomocy Ekwadoru, a do uskutecznienia swego planu podburzyła jeszcze ludność kolumbijską do powstania, zaopatrując ją w broń, amunicyę i żywność.

Przeliczyła się Wenezuela i wielki błąd popełniła, nosząc się z podobnemi zamiarami. Nie było chyba tajemnicą dla rządu wenezuelskiego, że na mocy traktatu zawartego pomiędzy Stanami Zjednoczonemi a Kolumbią w roku 1846, mocą którego rząd kolumbijski oddał pod kontrolę Stanom Zjednoczonym kolej idąca przez przesmyk Panama, a Stany Zjednoczone w zamian zobowiązały się strzedz nietykalności granic Kolumbii, podobne zamiary są niemożebnemi.

I dotrzymały Stany Zjednoczone swego traktatu. Gdy rząd kolumbijski, pomimo wszelkich wysiłków nie mógł stłumić powstania, które w ostatnich czasach przeniosło się na przesmyk panamski, zawezwał pomocy Stanów Zjednoczonych, odwołując się na wspomniany traktat.

Stany Zjednoczone czując się w obowiązku zagwarantowania rządu kolumbijskiego, a widząc nadto, że kolej panamska, jako własność Stanów Zjednoczonych jest zagrożona przez powstańców, wysłał trzy okręty bojowe na wody panamskie, aby uśmierzyć powstańców i zaprowadzić tam dawny ład i porządek.

Jak już czytelnikom wiadomo, powstańcy zajęli miasto Colon, wschodni koniec stacyi kolei panamskiej i przerwali cały ruch kolejowy. W obec tego komendat okrętu Iowa i dowódzca eskadry Stanów Zjednoczonych na wodach panamskich kap. Perry, otrzymał rozkaz z Waschingtonu zaprowadzenia natychmiastowego porządku. Wylądował więc marynarzy z okrętów Iowa, Machias i Marietta, ustawił ich wzdłuż toru kolejowego i zażądał od powstańców poddania miasta Colon pod warunkim, że każdy powstaniec będzie wolnym i nie będzie pociąganym do odpowiedzialności za współudział w powstaniu wobec rządu kolumbijskiego.

Dowódzca powstańców, senor de la Rosa, widząc, że dalszy opór jest niemożebny, poddał się z całą armią Amerykanom wobec reprezentantów mocarstw zagranicznych. Po złożeniu broni przez powstańców, komendant Perry, zażądał od jen. kolumbijskiego Albana, dotrzymania obietnicy uczynionej powstańcom co do joty, na co ten w zupełności się zgodził.

Po tym uroczystym akcie, marynarze amerykańscy jako tryumfatorzy udali się w większej części na okręty, część jednak pozostała na lądzie dla załatwienia ostatecznych formalności i zaprowadzenia porządku na kolei, który chwilowo był przerwany.

Mocarstwa zagraniczne uważają ten akt, za wielkie zwycięstwo dyplomatyczne Stanów Zjednoczonych i odzywają się już głosy, że rząd waschingtoński ma tak wielki wpływ w środkowej i południowej Ameryce, iż spodziewać się należy, że w niedalekiej przyszłości republiki południowo amerykańskie staną się własnością Stanów Zjednoczonych.

W przypuszczeniach tych jest wielkie prawdopodobieństwo, a jak znawcy stosunków mówią, cała półkula zachodnia będzie w przyszłości jednem wielkiem państwem, stanowiącym Stany Zjednoczone.

Nie ma nic niepodobnego pod słońcem.

OBCHÓD W HALI ŚW. TRÓJCY.

W niedzielę dnia 1go grudnia odbył się w hali parafialnej św. Trójcy obchód rocznicy powstania listopadowego, urządzony staraniem towarzystw Związkowych na północno - zachodniej stronie miasta.

Rano o godz. 8ej proboszcz ks. K. Sztuczko odprawił mszę świętą za poległych braci w walce o wolność i w czasie mszy wypowiedział kazanie do zebranej licznie gromady wiernych. Wskazując na prześladowania nieszczęśliwego narodu naszego przez Prusaków i Moskali, a nawet i tutaj na tej wolnej ziemi amerykańskiej, zaklinał słuchaczy do obrony czynnej spraw naszych. Słowa ogólnie znanego i poważnego kapłana patryoty rozgrzać powinny serca najozięblejsze i pobudzić je do wspólnej pracy dla dobra narodu naszego.

Wieczorem o godzinie 8ej odbył się właściwy obchód, na którym zebrało się tak wielu słuchaczy, że hala była za małą. Program obchodu dobrze opracowany, przyczynił się do udania się obchodu. Śpiewy, mowy, deklamacye i ćwiczenia dziatwy sokolej wypadły doskonale.

Pierwszym mowcą na programie był proboszcz ks. K. Sztuczko. Tematem jego mowy była pieśń polska, o której znaczeniu i potędze mówił w słowach gorących i przekonywujących, zachęcając publiczność do popierania śpiewaków i pielęgnowania pieśni.

Drugi mowca T. M. Heliński mówił na temat nasze towarzystwa i nasza niezgoda, a w końcu zachęcał młodzieży, aby się łączyła w polskie towarzystwa i uczyła się mowy i dziejów ojczystych.

Trzeci mowca prof. T. Siemiradzki określił przebieg powstania i przyczyny jego upadku.

Chóry śpiewackie Fr. Chopena przy parafii św. Trójcy, Chopeno No. I, Paderewskiego i Zalińskiego przyczyniły się swemi pięknie wykonanemi śpiewami do upiększenia obchodu.

Należy się też uznanie sokołowi No. II. i dziatwie sokolej, którzy odbyli ćwiczenia na scenie, za co publiczność obsypała ich gromkiemi oklaskami.

Cały obchód wypadł bardzo pięknie, lecz jedna rzecz, która na naszych obchodach miejsca mieć nie powinna, to nietaktowne zachowywanie się dzieci naszych. Rzecz ta pomimo kilkarotnych upomnień tak gazet jak i delegatów urządzających obchody, nie odniosła dotąd pożądanego skutku.

Dzieci jak dzieci — młode, wesołe i płoche, są skłonne do krzyków i hałasów; trzeba je koniecznie pilnować i nawoływać do porządku. Obowiązkiem delegatów obchodowych być powinno, aby nad dziećmi postawiono ludzi starszych, którzyby je pilnowali w czasie obchodu i nie pozwolili im hałasować, a obchody wypadną o wiele lepiej.

Polacy w Ameryce.

* Kenosha Wis. — Od dłuższego czasu polonia tutejsza starała się o zorganizowanie polskiej parafii i zabiegi jej zostały umieszczone pomyślnym skutkiem, gdyż dnia 12 października zorganizowano ostatecznie parafię pod wezwaniem św. Kazimierza.

Wszelkie formalności prawne są już załatwione i jest nadzieja, że z wiosną przyszłego roku rozpocznie się budowa kościoła i szkoły polskiej. Pod kościół i szkołę są cztery loty; 2 są podarowane, a za dwie zapłacić będzie potrzeba $600. Równocześnie z poświęceniem kościoła i szkoły odbędzie się poświęcenie cmentarza obejmującego 5 akrów, za który będzie trzeba zapłacić $720.

Polacy biorą się gorliwie do pracy nad doprowadzeniem do celu, bo pomimo zimy, która nam zajrzała w oczy, kolekta wiedzie się i już zebraliśmy dosyć sporą sumę. Jest to znak dobrej woli ludu naszego, który nie szczędzi ofiar na budowę domu Bożego.

Zarząd parafialny jest następujący: Fr. Meneleldowski, sekretarz parafialny; Władysław Kulik, kasyer; Leon Ruchnowski, Józef Majdecki i Michał Szultz, opiekunowie kasy. Zarząd parafialny ostrzega rodaków, aby nie dawali żadnej kolekty na kościół jakim oszustom, jak się to często zdarza. Po za miasto Kenosha parafianie nie wysłali jeszcze żadnych kolektorów.

* Nanticoke, Pa. — Pan Kazimierz Sosnowski obejmuje od Nowego Roku posadę przy sądzie w Wilkesbarre.

* Greensburg, Pa. — Józef Boliński, zatrudniony w kopalni Jamisona, wpadł do 265 stóp głębokiego szybu i — rzecz prawie nie do uwierzenia — nietylko nie zabił się, ale nawet nie złamał sobie ani jednej kości, tylko podrapał się mocno. Jestto jeden z najdziwniejszych wypadków, jaki kiedykolwiek wydarzył się w tutejszych kopalniach.

* Buffalo, Y. N. — Marcin Swierzak, 55 letni robotnik kolei Erie, z pn. 110 James ul., zabity został przez pociąg kolei Erie w pobliżu Seneca ul. Swierzak szedł torem kolejowym i nie słyszał sygnału lokomotywy. Strasznie poszarpane zwłoki odesłano do kostnicy miejskiej.

* Nanticoke, Pa. — Tutejsze towarzystwo "Oświata i Biblioteka im. J. L. Kraszewskiego" zakupuje znaczną ilość książek. Publiczność miejscowa skorzysta na tem wiele, gdyż o ile mówią, mają być zakupione dzieła nowsze najznakomitszych pisarzy. Książki, które obecnie znajdują się w bibliotece, są przeważnie naszej publiczności znane, nowy zapas książek jest więc koniecznym.

* Plains, Pa. — Zawiązane niedawno tow. "Oświaty A. Mickiewicza" rozwija się bardzo pięknie. Główną to zasługą naszego proboszcza ks. Szpotańskiego i wybranego komitetu, składającego się z ludzi chętnych do pracy i kochających Polskę, a co za tem idzie, i wszelkie dążenia, mogące się przyczynić do odzyskania jej niepodległości.

* Buffalo, N. Y. — Antoni Suplicki, liczący lat 36, umarł nagle w swem pomieszkaniu pn. 91 Mills ul., i zachodzi podejrzenie, że odebrał sobie życie.

Suplicki miał familię w kraju, a tutaj miał znajomość z pewną polską dziewczyną i chodziły o tem stosunku różne pogłoski.

* Shenandoah Pa. — Probostwo po ks. Januszkiewiczu w parafii św. Stanisława objął ks. Kominek.

— W dniu 28 bm. wszystkie towarzystwa parafii św. Stanisława udały się do Mauch Chauk na poświęcenie tamtejszego kościoła.

* Shenandoah, Pa. — Zawiązał się tu w ostatnich czasach klub patryotyczny "Białego Orła", do którego przystąpiło do tej pory 25 członków. Prezesem jest Wacław Wolak, sekretarzem W. Kiełbała, kasyerem F. Buszek. Nowemu kółku przyrzekł swoje poparcie miejscowy prob. Kominek, oraz proboszcz z Mahanoy City ks. Olesiński. Niektórzy panowie powiadają, że obcy proboszcz nie ma prawa popierać takich organizacyi. Według tych panów czynić dobrze wolno tylko niektórym ludziom. Logika jak sznur prosta!...

* Z Hammond, Ind. — W ubiegłą niedzielę odprawiono zostało uroczyste nabożeństwo za poległych braci w powstaniu listopadowem z roku 1831. Ksiądz do zgromadzonych w kościele wypowiedział patryotyczne kazanie. W toku swej mowy ks powiada: nie dziś chwytać nam za broń i iść do boju z nieposkromionem wrogiem Ojczyzny naszej, ale przedewszystkiem tu na emigracyi, obowiązkiem nas Polaków jest zachować ideały narodowe, zachować wiarę praojców naszych, pielęgnować i baczyć na czystość pięknej mowy polskiej i zachować obyczaje narodowe, oświecać się wzajemnie. My z naszej strony dodamy jeszcze, że uświadomić narodowo powinniśmy się tak, że nadejdzie chwila wyzwolenia Ojczyzny naszej, abyśmy wiedzieli co nam czynić wypada. Po mszy św. chór parafialny pod kierownictwem panny T. Kahellek odśpiewał "Boże coś Polskę". Na tem obchód został zakończony.

* Shamokin, Pa. — Niejaki Stanisław Grynda, zatęskniwszy do swej małżonki pozostawionej w kraju, sprowadził ją do Ameryki. I było im bardzo dobrze. Ale dobrego nie długo na świecie. Pomiędzy dwoje szczęśliwych wmieszał się awanturniczy... kieliszek. Więc kłótnie, więc swary, więc ostatecznie i bójki. Skwajer wszelkich używał sposobów, aby ich pogodzić. Kazał płacić jemu — nic; kazał płacić jej — nic! kazał płacić razem obojgu — także nic! kieliszek wiecznie psuł co pan skwajer naprawił. Doszło wreszcie do tego, że p. Grynda zbił kobiecinę jak to mówią, na kwaśne jabłko, jej odzienie pociął na drobne kawałki, a sam przewidując co go czeka, drapnął z miasta.

* Shenandoah, Pa. — Aby podnieść ducha narodowego, w pośród tutejszej Polonii i chronić braci od wynarodowienia się, zebrała się garstka dobrze myślących i założyła klub paryotyczny "Białego Orła", którego głównym celem jest założenie biblioteki i czytelni, a nadto będzie się starał w duchu narodowem urządzać przedstawienia, śpiewy patryotyczne, obchody, mowy i odczyty. Klub ten założony w dniu 3 listopada b. r. liczył w dniu tym 20 członków, a obecnie liczy 50 członków i jest nadzieja, iż wzrośnie w potęgę, gdyż wszyscy jakoby jeden mąż ochoczo biorą się do pracy.

Zarząd tego klubu stanowią: z Wolak Wac. prezes; Falkowski S. wiceprezes; Kiebała Winc. sekretarz; Siwa Ignacy wicesekretarz; Buszek Fr. kasyer; Jan Kłosowski i Teof. Grabowski poborcy kasy; Fr. Michalski i Fr. Alboszta, komitet narodowy; Wac. Wolak bibliotekarz; pomocnik tegoż Fr. Michalski.

Wszelkie listy i gazety prosimy adresować: "Patriotic Club of White Eagle" Rynkiewicz's Builg. Room No. 2 cor. Main & Oak str; Shenandoah, Pa.

* Shenandoah, Pa. — W tych dniach jakiś niegodziwy człowiek zakradł się w nocy do stajni Michała Wiater i pokaleczył trzy konie jakiemś ostrem narzędziem. Jeden koń zdechł a dwa pozostałe pewno się nie wygoją.

— W Detroit, Mich., odbyło się w niedzielę eutuzyastyczne zgromadzenie zwołane przez ligę transwalską celem wyrażenia sympatyi Beorom. Zebrało się 4000 ludzi.

ŻEGLUGA NAPOWIETRZNA.

Pewien pisarz w dowcipnym artykule wykazuje spodziewane korzyści i zawody, jakie czekają ludzkość w razie wynalezienia balonów. Przytaczamy ten artykuł w skróceniu, a brzmi on:

Gdy przed oczyma Kolumba zarysował się ląd amerykański, zdało mu się, że ta ziemia jest olbrzymią drabiną, wiodocą wprost do nieba.

Jestto wrażenie typowe. Ludzkość doświadcza podobnego uczucia przy każdem nowem odkryciu, przy każdym nowym wynalazku. Spodziewa się zawsze, iż zmienią one świat, że go przewrócą do góry nogami.

To złudzenie popycha ludzi ku coraz nowym zdobyczom, zagrzewa ich do pracy, zaognia ich nadzieje. Co lat kilkanaście słyszymy, że postać świata zmienić się musi.

A jednak w całej historyi rozwoju ludzkości widzimy zaledwie parę przykładów istotnej i zupełnej zmiany świata, a i takie nie dokonywały się za życia pokoleń, będących świadkami wynalazku.

Odkrycia pomnażają czasem wiedzę, zmieniają niekiedy upodobania, lecz nigdy nie przysparzają szczęścia. Losy ludzkości samej w sobie pozostają zawsze jednakie. Najrozumniejszą, najgłębszą baśnią jest baśń o trzech życzeniach, z których koniec końców, pozostaje — kiełbasa.

W ostatnich tygodniach gazety zajmowały się próbami brazylijskiego aeronauty Santos-Dumonta, tak jak przed paru miesiącami rozpisywały się o próbach hr. Zappelin. Oczekiwano rezultatu z niecierpliwością gorączkowa, wyznaczono 100.000 fr. nagrody za wynalezienie balonu, którymby można kierować dowoli. Próby skończyły się opadnięciem takiego balonu na jeden z dachów w Passy.

Santos-Dumos jest Ikarem up to date. Wynalazca mytu nie przypuszczał zapewne, że jego bajka w nowem wydaniu zmieni się na konkurs, uwieńczony drachmami.

Nie tracił on nadziei, zbudował balon i wygrał zakład objeżdżając wieżę Eiffel.

Choćbyśmy jednakowoż na równi z ptakami zaczęli szybować po przestworzu, zgłębiali naszą kulę wzdłuż, wszerz, w górę i w dół, to mimo wszystko w życiu naszem nie zajdzie żadna zmiana; złudne są nadzieje pokładane w każdym nowym wynalazku. Przypuśćmy, że Santos Dumont, lub kto inny, rostrzygnie kwestyę kierowania balonami.

W myśli naszej widzimy się już ptakiem, nieograniczonym przestrzenią, widzimy się jaskółką, unoszącą się nad górami i morzami. Widzimy w wyobraźni wagony i omnibusy napowietrzne z wagonami czwartej klasy. Otóż, choćby nawet wynaleziono sposób kierowania balonem, ten środek lokomocyi tak jak automobil, nie stanie się nigdy przystępnym dla szerszych mas, będzie najwyższym zbytkiem dla bardzo nielicznych jednostek.

Marzyciele wyobrażają sobie, że takie balony sprowadzą przewrót w stosunkach ekonomicznych i politycznych, że obalą raz na zawsze cła ochronne. Powietrze nie ma granic; a zatem na całej kuli ziemskiej zapanuje swoboda nieograniczona, każda praca, każdy przemysł będzie mógł rozwinąć się, rozpostrzeć skrzydła do lotu, ceny wszelkich produktów spadną do minimum, okowy narodowości pękną, każdy obywatel świata będzie miał prawo do jego cząstki; przy łatwości przenoszenia się z miejsca na miejsce, każdy wybierze sobie miejsce zamieszkania, w którem mu będzie najlepiej. Naród do narodu nie będzie już nadal w stosunku rywala, ani też rabusia do rabusia, wszystkie państwa staną się równouprawnionymi współpracownikami na niwie gospodarki wszechświatowej. Przytem upadnie powód do wojen. Cóż znaczą fortyfikacye, cóż poradzą pancerniki wobec wroga, bombardującego z nad obłoków? Bitwy musiałyby się rozegrywać w powietrzu.

Słowem, balony ze sterem, to wyzwolenie jednostki z pod przemocy ogółu, zbratanie się ludów, pokój wieczysty.

Taką jest mrzonka, taką teorya. W praktyce rzecz przedstawia się inaczej zgoła. Balon ze sterem nie obali bynajmniej granic, ani też ceł nie skasuje, bo choć w powietrzu niema granicznych zapór, ale na ziemi jest — policya. Aby wznieść się w górę, balon musi wyruszyć z danego punktu na powierzchni ziemi i gdzieś w danym punkcie opaść, a jedno i drugie nie da się ukryć, tak jak fałszywy pieniądz lub dynamitowa bomba anarchisty. Dylemat prosty. Albo ludzkość dojrzeje o tyle, iż dobrowolnie obali cła, granice, podepcze współzawodnictwa i nienawiści — a wtedy balony nie będą potrzebne dla łamania słupów granicznych. Albo ludzkość nie dorosła do takich pojęć, a wówczas żaden balon nie zmusi jej wprowadzać tych zasad w praktykę — przymusowi zapobiegną policyanci i żandarmi. Choćby nawet jakieś pojedyncze państwo sprzyjało napowietrznemu przemytnictwu, to inne odpowiedzą mu na to — zamknięciem granic na lądzie stałym. Zresztą balony nie będą mogły nigdy przewozić cięższych towarów i większej ich ilości.

I na niwie pokojowej balon ze sterem nie oddałby usług, jakich się po nim spodziewają: zmieniłby tylko strategię i taktykę wojenną, ale wojny by nie wyrugował, tak jak nie obaliłyby jej inne wynalazki. Praktyczne korzyści tego wynalazku są nieliczne: dopomógłby jedynie w wyprawach naukowych i usunął niebezpieczeństwo podobnych przedsięwzięć.

Zreszą niebawem nic już nie będzie do odkrywania na kuli ziemskiej. Na obu biegunach będą powiewały flagi narodowe i Dalaj Lama zmuszony będzie wyjawić tajemnicę Lhassy. Epizody w rodzaju tragedyi Gordona w Chartumie i oblężenia poselstw w Pekinie staną się wkrótce niemożliwe. Bezpieczeństwo wzmoże się ogromnie, ale dzieje świata zubożeją, oderte z awanturniczego romantyzmu.

Opanowanie siły ciężkości przez wynalazek nowego balonu może się stać źródłem wielkiej rozkoszy, ale będzie ona dostępna tylko dla millionerów i milliarderów. Szary tłum żadnych korzyści nie odniesie, zamiast zwiększyć jego dobrobyt, balon ze sterem powiększy tylko niezadowolenie, wzbogaci świat o jednę zazdrość więcej. Przepaść pomiędzy nędzą a zbytkiem wzrośnie w stosunku odległości balonu, szybującego w obłokach, do ścieżki, biegnącej po ziemi. I dziś już biedak patrzy zazdrośnie na wagony salonowe i błyskawiczne pociągi, na automobile i yachty. Widok balonów, kierowanych dowolnie, witany będzie jeszcze niechętniej przez ubogich przechodniów, którzy nie mogą sobie pozwolić nawet na tramwaj.

Kto wie, czy wzniecony rozczyn zawiści nie będzie w swoich skutkach jedynym, praktycznym rezultatem wynalazku, który może sprowadzić przewrót, nie sam przez się, lecz przez uczucia, które wznieci.

Zresztą jak będzie i co złego wyniknie, czekajmy, a może się doczekamy.

KATALOG KSIĄŻEK
WŁASNEGO NAKŁADU I DRUKU.

Żądający książki z niniejszego katalogu raczą podać—NUMER KATALOGU **1**

Te książki można wybierać na premie.

A cóż robić? Powiastka przez Józefa Złotorzyńskiego.................. 10

Agay-Han. Powieść historyczna z czasów Iwana Groźnego, oryginalnie napisana. Cena . . 30c
Ta sama w mocnej oprawie ze złoconym tytulikiem . . 60c

Aleksandra Chodźki Słownik Polsko Angielski i Angielsko-Polski w mocnej oprawie ze złoconemi tytulikami Cena........................ $4.00

Alpejski kwiatek. Nowelka ze wspomnień lekarza turysty, przez Michała Wołowskiego................10

Anzelm w Tureckiej niewoli. Opracował Józef Chociszewski. Cena 10c

Aptekarz Polski czyli zbiór najwięcej używanych nazw łacińskich, które powinien poznać uczeń wstępujący na praktykę do apteki............25 c.

Arytmetyka czyli książka Rachunkowa, podług arytmetyk amerykańskich opracował K. W. Dyniewicz, w mocnej oprawie...................... 35

ARYE POLSKIE, zebrane dla dla Polonii w Ameryce przez W. Dyniewicza. Oprawne w angielskie linteum z złoconemi tytulikami, . . 35c
Oprawne w skórkę aligatora z złoconemi tytulikami i brzegami . 65c

Amalunga czyli Córa Puszcz. Opowiadanie z czasów wojen pomiędzy Europejczykami a Indyanami w Ameryce Północnej - - - 15

Anioł Pański. Powieść obyczajowa przez Bakałarza Lwigrodu...........30c

Antoś z Skalina czyli cnota nagrodzona a zbrodnia ukarana. Powieść wielce ciekawa i moralna. . . . . 10c.

Bartek Łatka, czyli jak to żyd po śmierci zrobił testament . . 5c

Bartek Zwycięzca, przez H. Sienkiewicza 15c.

Bartosz Głowacki, czyli ostatnie uszlachcenie. (Nobilitacya.) Ustęp z dziejów 1794 roku. Z trzema rycinami....10

Bez Pana. Powieść historyczna z Xc wieku przez Sta... Cena . 50I

Bez szczęścia. Nowela M. D. Chamskiego. Cena . . . 15c

Biali i Czarni, powieść z życia Litewskiego, skreślił Jan Sygmał.....25

Bitwa pod Kobylanką dnia 6 maja 1764 5

Blada Hrabina. Romans przez Jerzego F. Borna. Trzy tomy. W mocnej oprawie ze złoconymi tytulikami $2.50
Broszurowana . . $1.50

Błogosławieństwo duchowne domu, Ewangelia św. Jana (do oprawienia w ramy) 10

Bogata Dziedziczka. - - - 15c

Bolesław czyli Dalszy Ciąg Genowefy; tłómaczenie przez ks. Osmańskiego 30 — ta sama w mocnej oprawie.....60

Boża Opieka powieść osnuta na podaniach XVIII wieku przez J. I. Kraszewskiego - - - - 50c.
Ta sama w mocnej oprawie ze złoconym tytulikiem - - 75c.

Bracia Rywale. Obrazy społeczeństwa wiejskiego z XVIII wieku przez J. I. Kraszewskiego, ... 50 c.
W mocnej oprawie ze złoconym tytulikiem . . . . 75 c.

Bratobójca, powieść moralna z czasów wielkorządztwa Alby w Niderlandach, osnuta na prawdziwem zdarzeniu, napisana przez X. Hajduckiego, kapłana z Wessen w Szwajcaryi 20c

Brewiarzyk Towarzystwa Aniołów Stróżów. (sto za $2.50) 5c.

Buty Dziadunia. Opowiadanie Jana Zacharyasiewicza 10c

Bukiet Melodyj Polskich, na forteplan ułożył E. S. Łodwigowski, z dodatkiem "Boże coś Polskę" i "Z dymem Pożarów" (Polish National Airs) 75c

Bukiet pieśni światowych, w którym się znajdują: piosnki, dumki, arye, krakowiaki, mazury, pieśni miłosne, pasterskie, obyczajowe, towarzyskie, myśliwskie, studenckie, wesołe, żartobliwe, wyjątki z op. itd. - 30c

Córka hetmańska przez Piotra Jaxy Bykowskiego 30

Coś pięknego w ośmiu powiastkach. Treść: 1. Papuga, 2. Palma kwietniowa, powiastka, 3. Smutne skutki niemądrego figla, 4. Nieuczynność, powieść, 5. Przeczucie, powiastka, 6. Ludwik i Helena, powieść, 7. Złotówka, powieść, 8. Trzy przyjaciółki, powiastka 30

Cudowny Lekarz. Powiastka Wielkanocna. Przez Ks. Schmidta......15

Cudze szczęście. Obrazek przez Bronisława Grabowskiego z pod Jasnej Góry 10

Czarny Matwij, powieść z życia ludu górskiego napisał Walery Łoziński, w mocnej oprawie ze złoconym tytulikiem $1.75

Czarny Swiat, powieść z życia paryskiego, przekład z francuzkiego 40c

Czarne Widmo. Powieść przez M. T. Porkinsa, broszurowana, cena 35c

Czarnoksiężnik Hokus-Pokus czyli nauka odkrycia tajemnic i niezawodny sposób czarowania, według sławnych sztukmistrzów jako to: Bosco, Schwenenfeld, Twardowski, Faust, Theophrastus, Paracelsius, Dobbler, Philadelphia i wielu innych. Cena - - - 35c

Czas to pieniądz. Powieść przez Fr. Hoffman, opowiadanie dla młodzieży, wolny przekład Wł. L. Anczyca. 25c

Cześnikowny. Powieść przez J. I. Kraszewskiego . . . . 50 c.
W mocnej oprawie ze złoconym tytulikiem . . . . 75 c.

Cztery Miesiące Pobytu na jednej z wysp markizów pośród dzikich. Przez H. Melville. Przekład z angielskiego, Zuzanny Zajączkowskiej. W mocnej oprawie - - - - - 75c

Damian Ruszczyc. Powieść z czasów Jana III przez Fryderyka hr. Skarbka, Trzy tomy, w mocnej oprawie, ze złoconym tytulikiem 75
W słabej oprawie 50c

Deklamator Polski. Zbiór Poezyi Religijnych, Narodowych i Historycznych, stósownych do wygłaszania podczas uroczystości patryotycznych, rodzinnych, oraz wycieczek letnich z dodatkiem Dyalogów i sztuczek teatralnych. Cena - - 30c.

Dobry Franuś i zły Kostuś, czyli życie dwojga różnie wychowanych dzieci 50
Ta sama w mocnej oprawie ze złoconym tytulikiem 75

Dokąd idziesz?............... 5c.

Dolina Almeryi czyli Dobrotliwość Boska. Powieść dla starszych i młodzieży. Cena . . . 30c

Dom na Przedmieściu spolszczyła R. M. 10

Dowcipne lekarstwo. Powiastka z życia ludu. Napisał ks. Wł. Chotkowski 10

Droga do nieba przez krzyż i ciernie czyli przez cierpienie tegoczesne i zgadzanie się z wolą Pana Boga skreślił Ks. M. Możelewski . . . 30

Drugi Rozbiór Polski. Napisał prof. Ign. Machnikowski. - Cena 5c.

Duch Puszczy. Opowiadanie z Amerykańskich borów, według Dra Birda opracował Wł. L. Anczyc. Cena 50c

Dwanaście ogólnych praw wszechświata napisał ks. Jan Adamski.........15

Dwaj Bracia różnego wychowania. Powieść moralna przez Emmę z Kurowskich Puffke..................30c

Dwa Śluby. Powieść Pauliny z L. Wilkońskiej 15

Dwaj Przyjaciele, przez Guy de Maupassant 10

Dwa worki złota. Powiastka przez Aleksandrę Marczewską. Cena 10c.

Dwanaście najwięcej używanych Mszy świętych w chórach kościołów polskich, rzymsko katolickich w Ameryce. 10c

Dwie Marye, powieść z dawnych czasów polskich przez Fr. Xaw. Tuczyńskiego 50
Ta sama w mocnej oprawie ze złoconym tytulikiem 75

Dwie Mazurki. Powiastka z czasów Bolesława Krzywoustego przez Wandę Podgórską. Cena 50

Dwie msze i nieszpory po polsku 5

Dwie powieści, 1. Dzień 26 Lutego, 1846 r. w Poznaniu i powiastka Pauliny z L. Wilkońskiej 10

Dwie róże, powiastka historyczna z dziejów Anglii XV wieku, przekład W. L. Anczyca 30
W mocnej oprawie ze złoconym tytulikiem 60

Dwie Wioski, i Szkodliwe Leki, powiastki z życia ludu 5

Dwórożny człowiek, powieść przez Maurycego Jokaya 30

Dzieci wdowy, powieść moralna 30c
W mocnej oprawie ze złoconym tytulikiem......................60c

Dzieło Zbiorowe. Zawiera powiastki, opowiadania, artykuły opisowe i naukowe, zebrane przez "Gazetę Polską." Treść: 1) Uprawa bawełny w Egipcie. 2) Andaluzyanka. 3) Z historyi medycyny w Rosyi. 4) Na rocznicę 400-letnią odkrycia Ameryki przez Krzysztofa Kolumba. 5) Dziwne plemiona w południowej Ameryce. 6) Mądre rady. 7) winie i barany. 8) Cena kobiety. 9) Ludność meksykańska. 10) Apetyczne zwyczaje. 11) Zatrute strzały Apachesów. 12) Strachy na wróble. 13) Gęstość zaludnienia Atlantyku. 14) Aparat fotograficzny w kapeluszu. 15) Herbata. 16) Serce Gustawa Adolfa. 17) Złote Runo. 18) Siedem cudów świata w starożytności i cudowne dzieła naszych czasów. 19) Jeografia chińska. 20) Krótki zarys zasad metody nauki przygotowawczej rysunku czyli jak kształcić oko, jak przygotowywać dobrych rzemieślników i artystów. 21) Cokolwiek o kardynałach i o zamianowaniu kardynałów. 22) Koń w Ameryce. 23) Wszystko na wspak. 24) Stuletni obraz. 25) Bolesne rocznice. 26) Wypędzanie djabła. 27) Po opuszczeniu urzędu. 28) Wielki Amerykanin o największym z nich. 29. Przydomki jenerałów. 30) Bitwa pod Rajgrodem, w dniu 29 Maja, 1831 r. 31) Miasto umarłych. 32) Całowanie. 33) Ofiary wojen. 34) Dla czego Ewa nie miała pokojówki. 35) Brudne skąpstwo królewskiej millionerki. 36) Małpy podobne do ludzi. 37) „Kocham" we wszystkich językach. 38) Dzień śmierci Ludwika XVI. 39) Materyały do historyi Żydów w Ameryce. 40) From Kosciuszko's Land. 41) Smutne ofiary polskiej intrygi czyli płaczliwa historya o losach dwojga kochanków. 42) Truciciele i ludożercy Hayti. 43) Przyczyny francuzkiej rewolucyi. 44) Zabijanie starców. 45) Początek kukurydzy, tabaki i fasoli. 46) Nazwa Boga w 46 językach. 47) Historyczny dom. 48) Pistolety Kościuszki. 49) Mrówki. 50) Pielęgnowanie zębów. 51) Zagasłe wulkany w Stanach Zjednoczonych. 52) O pokarmach. 53) Cechy psów. 54) Żony niektórych sławnych ludzi. 55 Na myszy. 56) Dwóch czy czterech? 57) Małpy zwane „chimpanzees." 58) The Pole's Angelus. 59) Z życia na północnym Zachodzie nie tak dawno temu. 60) Anna. 61) Posąg Poniatowskiego. 62) Krakowiak przyjeżdża do Chicago szukać sobie żony. 63) Rozdział kultury w ziemnej części świata. 64) O koronach. 65) W głębinach oceanu. 66) Cześć przodków Chin. 67) I — basta. 68) Zamek napowietrzny w Antwerpii. 69) Kara chińskich niewiast. 70) Zatrudnienie i zdrowie. 71) Wielcy ludzie o kobietach. 72) Nowy barometer. 73) Żołnierze z żelaza. 74) Matabele. 75) Zbytnica. 76) Zapas soli morza. 77) Wystawienie się na zimno i mróz. 78) Polowanie na tygrysa. 79) Biała dama. 80) Polski i włoski wydział w pałacu sztuk pięknych. 81) Żydowska krew w żyłach królewskich. 82) „Wy" i „ty" w Europie. 83) Ruch na morzu Martwem. 84) Zaginione sztuki i wiedze. (1894.) 85) Czem jest knut? 86) Najstarsza książka. 87) Głębokość mórz i wysokość gór. 88) Jak można dożyć sędziwego wieku. 89) Kiedy człowiek najszybciej rośnie? 90) Za kogo kobiety najchętniej wychodzą za mąż? 91) Oryginalna nagroda. 92) Najbogatsza niewiasta w Stanach Zjednoczonych. 93) Słonecznik. 94) Czy rośliny śpią? 95) Mało wymagalna panna. 96) Wielożeństwo w Turcyi. 97) Francuzki "meter". 98) Ocean Indyjski. 99) Czem się szczycą Stany Zjednoczone i inne kraje. 100) Cokolwiek o Syberyi. 101) Powstanie nazw Stanów Amerykańskich. 102) Mędrzec na dworze Tutykuka. 103) Na cześć Kościuszki. 104) Ofiary ludzi w Indyach. 105) Wystawa światowa w Petersburgu. 106) Śmierć Djamentowskiego. 107) Do........ 108) Opowiadanie Partyzanta. 109) Z pootów Ikara. 110) Prawdziwe zdarzenie. 111) Cmentarz Oceanu Atlantyckiego. 112) O ubiorze Kościuszki. 113) Z rytuału A. P. A'istów. 114) Ojciec Apisistów. 115) Hierarchia kościoła katolickiego. 116) Koniec świata. 117) Czas. 118) Szulernia wrzucona do rzeki Mississippi. 119) Tytuły w Stanach Zjednoczonych. 120) Z historyi prochu. 121) Warszawa zwycięzcą stawia opór. 122) Wierny przyjaciel. 123) Jak zawierają małżeństwa w Irlandyi. 124) Most djabelski na Miniuse. 125) „Mount Kosciuszko" w Australii. 126) Listy miłosne Napoleona III. 127) Nasze barwy narodowe i herb. 128) Wejście Prusaków do Krakowa. 129) Pantheon w Paryżu. 130) Wesele karłów w Petersburgu. 131) Najmłodsi i najstarsi małżonkowie. 132) Miasto królów. 133) Kobieta w Afryce. 134) Czarny kolor oznaką żałoby. 135) Wiek niektórych drzew. 136) Dwanaście Cezarów. 137) Czy to prawda? 138) Muszy w piwie. 139) Papier. 140) Jak się u różnych narodów witają? 141) Największy dom w świecie. 142) Jak żyć długo. 143) Indyanie którzy nie chcą wódki. 144) Dziwne przepisy etykiety. 145) Pustynia Salton. 146) Mrówki w stanie Florida. 147) Cierpienia wielkich ludzi. 148) Charakterystyka Amerykanina. 149) Jak Canada dostała swą nazwę. 150) Gazeciarstwo w Japonii. 151) Cuda Egiptu. 152) Dolina śmierci w Californii. 153) Imiona w Chinach. 154) Skąpcy i ich zgon. 155) Park Yellowstone. 156) Ciepło słoneczne. W mocnej oprawie ze złoconym tytulikiem. Cena $1.50

Dziecię do Boga. Książeczka do nabożeństwa dla młodzieży katolickiej.15c.

Dzieje narodu polskiego ozdobione 78 obrazkami w mocnej oprawia po 35c

Dziesięć milionów dolarów. Nowela Maurycego Jokaj'a. (Przekład z węgierskiego 15c

Dzieje starego i nowego Testamentu czyli Historya Biblijna, złożona dla szkół katolickich, z 100 obrazkami i mapą ziemi świętej, w mocnej oprawie. Cena...................... 40c

Dziwne Podróże na lądzie i morzu wyprawy i wesołe przygody łgacza nad łgaczami pana Kłamkiewicza, jak je sam zwykł był opowiadać przy butelce wina w gronie przyjaciół znajomych.................................10

Dziwne Przygody Lorka Szlązaka. Opowiadanie z dziejów Polski przez Józefa Grajnerta 15

Elementarz mały czyli Pierwsza Nauka Czytania, Pisania i Rachowania, przez W. Dyniewicza.;....................
W mocnej oprawie...............12

Elementarz Polski czyli Nauka Czytania, Pisania i Rachowania, z nauką pisowni i gramatyki, przez Wł. Dyniewicza w mocnej oprawie.....25

Eustachyusz. Powieść z pierwszych wieków chrześciaństwa. Przez tłumacza Genowefy i Koszyka Kwiatów 30

Fabiola. Powieść z czasów prześladowania Chrześcian w roku 303. Napisał Kardynał Wiseman.—1. Chwile rozejmu.—2. Walka.—3. Zwycięztwo 50c
W mocnej oprawie ze złoconym tytulikiem.............................75c

Gawędziarz, zbiór wesołych, ciekawych opowiadań, powiastek, dykteryjek, żartów, figli i t. d. zebrał z rozmaitych książek Władysław Dyniewicz. Zawiera: Królowa sów, Czerwony pies, omierć kumą, Rusałka, Kot rozpędza mieszkańców całej wioski, Walka lisa ze szczupakiem i o mądrym Wojtku. Bitwa chłopska w Gołańczy, Turecki Sowizdrzał, Mądry Macios, Demokrata w kłopotach, Wyborna rada, Czy jadł asan pierniki w kościele? Karpie, Kapitan profesor, Kolenda ubogich, Po stronek, Żebrak sprytny oszust, Rachunek malarza, Perły, Gawędy dziadunia z okolic Leszna, Kasinka, Ostatni figiel pana Jacentego był najlepszy, Owce, Wesoły Szwanda, Złoty kowrotek, Zbawiciel w drodze, Kara po śmierci, Długi, szeroki i bystrooki.

W pięknej mocnej oprawie ze złoconym tytulikiem $1.35

Geografia Ogólna. Z rycinami. Ułożył prof. Ign. Machnikowski. . 60c

Giermek książęcy. Powieść historyczna z XIII wieku przez Z. Morawcką. W mocnej oprawie ze złoconym tytulikiem. $1.00
W słabej oprawie 75c

Głos Synogarlicy na pustyni świata tegojęczącej, w mocnej oprawie ze złoconym tytulikiem 512 stronnic $1.00

Głos Pana nad Pany. Opowiadanie dla młodych moich przyjaciół, napisał Fr. Hoffman, Przełożył Stanisław Kunasiewicz. Cena 30c

Godzina śmierci, czyli Leki na Strachy śmiertelne. Czytania na każdy miesiąc w roku dla wszystkich stanów. Z ośmiu obrazkami. Wydał ks. G. Stagraczyński 35c

Głos Serc Polskich. Napisał Alexander Lutyński. W pięknej oprawie miękkiej aligatorowej skórce, ze złoconymi brzegami zawierająca śliczne wierszyki narodowe polskie, stósowne do deklamacyi na zebraniach familijnych lub publicznych. Format jest mały kieszonkowy .... 25 c.

Głowa św. Barbary, powieść z przeszłości Pomorza. Napisał X. Kujot. Cena 35

Gorzkie Żale czyli Pasya . . . 5

Grażyna. Powieść Litewska przez Adama Mickiewicza Cena 10c.

Gramatyka Języka Polskiego, szkolna przez Antoniego Małeckiego . 50c

Gramatyka jezyka polskiego dla szkół polskich w Ameryce, zawiera 141 stronnic. W mocnej oprawie - 25c.

Gratulant, oraz pieśni weselne dla młodzieńców i drużbów zawierający: Za prosiny na wesele — Oracye weselne — Mowy przed wyjazdem do kościoła i przed ślubem — Powinszowanie drużby przy wyjeździe do kościoła w czasie tańca i przy uczcie — Życzenia w dniu weselnym — Piosneczki weselne 20

Groby na stepie. Opowiadanie z życia amerykańskiego. Przełożył Karol Maćkowski 15

Harold, Król Cyganów, czyli Skrzypce Edeleńskie.........................10c

Historya o Ali-Babie i o czterdziestu złodziejach, zgładzonych ze świata przez jednę niewolnicę. — Opowiadanie Szeherazady. (Z tysiąc nocy i jednej). Cena . . . . . . 15 c.

Historya Stanów Zjednoczonych od odkrycia Ameryki aż do naszych czasów, z krótkim zarysem innych krajów Amerykańskich wraz z deklaracyą niepodległości, artykułami konfederacyi i Konstytucyą Stanów Zjednoczonych i dodatkiem wojny amerykańsko-hiszpańskiej (około 500 stronnic). W mocnej oprawie. . 75c

Historya Aminy, którą opowiedziała Kalifowi Harun Alraszyd. (Z tysiąc nocy i jednej), Cena . . . . 5 c.

Historya małego garbuska czyli ile to strachu narobiło najedzenie się ryb z wielkiemi ościami. Opowiadanie Szeherazady z 1001 nocy. Cena 5 c.

Historya kupca chrześcianina o pewnym bogatym i dorodnym młodzieńcu, który ze zbytniej wspaniałomyślności utracił prawą rękę. Opowiadanie Szeherazady z 1001 nocy . . , 5 c.

Historya Krzysztofa Kolumba tłumaczona z Angielskiego. Z rycinami oraz obrazkami Budynków Wystawy Światowej w Chicago. Drukowanemi niebieskim tuszem. W mocnej i pięknej oprawie ze złoconym tytulikiem Cena.......................................50c

Historya o Ali-Kodżyi kupcu Bagdackim, który oddał swemu przyjacielowi tysiąc sztuk złota na schowanie, a które tenże zabrał i zaparł się ich odbioru i jako mały chłopczyna sprawiedliwie rozsądził. (Opowiadanie Szeherazady z 1001 nocy) . . . 10 c.

Historya o strasznym zbóju. Ze zdarzeń prawdziwych opowiedział Kazimierz Promyk 10c

Historya święta czyli Dzieje starego i Nowego Testamantu (mniejsza) w mocnej oprawie..........................12

Historya o rybaku i Geniuszu czyli duchu buntowniczym, jak również o królu greckim i o lekarzu Dubanie, o mężu i papudze, o ukaranym wezyrze, o zaczarowanych rybakch i o młodym królu wysp czarnych. (Z tysiąc nocy i jednej.) Cena . 15 c.

Historya o książęciu Ahmedzie i o wieszcze Pary-banu i o cudownym kobiercu, który miał tę własność, iż w oka mgnieniu można było przybyć gdzie sobie jego właściciel życzył; o cudownej rurce z kości słoniowej, za pomocą której można było widzieć, co się gdziekolwiek dzieje, choćby odległość wynosiła tysiące mil, i o sztucznem i misternem jabłku, które podawszy do powąchania uzdrawiało natychmiast wszystkie choroby. Opowiadanie Szeherazady. (Z tysiąc nocy i jednej.) Cena 15

Historya o dwóch siostrach zawistnych szczęścia młodszej siostry. Opowiadanie Szeherazady. (Z tysiąc i jednej nocy.).................................25

Historya o Gryzeldzie i Margrabi Walterze. Z książek dla ludu przez Marbacha wydanych 10

Historya o Grzegorzu, który przez 17 lat pokutował przykuty do skały. Piękne i wzruszające opowiadanie dla ludu.......................................20

Historya o Nureddynie Ali i Bedreddynie Hassan, czyli dziwne przygody męża i żony i ich syna Adżyba. Opowiadanie Szeherazady. (Z tysiąc nocy i jednej). 15

Historya o koniu zaczarowanym czyli dziwne przygody jeźdźca w powietrzu. Opowiadanie Szeherazady. Cena 10

Historya o książęciu Stylfrydzie i synu jego Bracwiku 10

Historya okropna o walecznym Stasiu i o pięknej Anulce. Cena 15 c.

Historya opowiedziana przez krawca o pewnym młodzieńcu, który z powodu jednego balbierza-gaduły wiele wyżył przykrych przygód. Opowiadanie Szeherazady z 1001 nocy. 5 c.

Historya opowiedziana przez lekarza żyda o pewnym młodzieńcu, który utracił prawą rękę dla tego, iż nie znał wartości klejnotów. Opowiadanie Szeherazady z 1001 nocy. Cena 5 c.

Historya o rycerzu złotoskrzydłym, o porwanej dziewicy z drogim klejnotem i złotym zamku. Opowiedział I. Danielewski 10

Historya o Rycerskim owczarku przez Jana Kupca . . . . . . 10c.

Historya o siedmiu Mędrcach, czyli prowadzenie na śmierć królewicza i wybawienie tegoż siedm razy przez siedmiu mędrców 25

Historya o szlachetnej Magelonie, córce króla z Neapolu i o Piotrze rycerzu, hrabiem, różne przygody, smutki, pociechy, szczęścia, nieszczęścia przy odmianach omylnego świata reprezentująca 30

Historya o szlachetnej i pięknej Meluzynie, różne przygody, pociechy i smutki, szczęścia i nieszczęścia, przy odmianach omylnego świata przedstawiająca. 30

Historya o wielkim wojowniku polskim Gabryelu Hołubku. Opowiadanie z dziejów polskich przez Józefa Grejnerta 10

Historya pierwszego Derwisza królewicza o utraceniu prawego oka. (Z tysiąc nocy i jednej) . . . 5 c.

Historya drugiego derwisza Królewicza, o straceniu prawego oka. (Z tysiąc nocy i jednej). . . . . 15 c.

Historya trzeciego Derwisza królewicza o utraceniu prawego oka. (Z tysiąc nocy i jednej). Cena . . 10

Historya Syndbada morskiego. Siedm niebezpiecznych podróży na wschodzie, odbytych przez nieustraszonego kupca, w których tenże doznał rozmaitych przygód i zmian losu. Opowiadanie Szeherazady. (Z tysiąc nocy i jednej) . . . . 15 c.

Historya Zoneidy, którą odowiedziała Kalifowi Harun Alraszyd o dwóch sukach czarnych. (Z tysiąc nocy i jednej.) 10

Hiszpanka czyli żona skazanego na śmierć. Powieść p. p. W. hr. Rozdr. 25

Hortenzya czyli ofiara dumy. Powieść osnuta na prawdziwem zdarzeniu przez F. G. . . . . 15 c.

Hrabia i Niedźwiedziarz. Piękna powieść przez Fr. Hoffman. Przełożyła Paulina z L. Wilkońska. - 30

Hrabia parobkiem u kmiecia, powieść wyciągnięta z Ramot, Ramotków Wilkońskiego 10

Inauguracya Grover Clevelanda, pierwszego po 24 latach z stronnictwa demokratycznego, wybranego prezydenta Stanów Zjednoczonych, w dniu 4 marca 1885 r.......................5c

Ita hrabina na Toggenburgu. Historya prawdziwa z XII wieku, wielce nauczająca, osobliwie dla niewinnie cierpiących, przez Krysztofa Szmida, przepolszczona przez Ks. E. W. 30

Jak się zemścił borowy Zielonka nad Wojtkiem Bruchylą. Powieść ludowe poznańsko-amerykańska. Napisał Jan Niemir 15

Jak sobie pościelesz, tak się wyśpisz powiastka. 10

Jałmużna i Przypowieść o Pszenicy Gawędy z podania ludowego przez Jana Chęcinskiego..............10c.

James Garfield, albo Praca i Cnota, poemat skreślony podług faktów przez Teofilę Samolińską 10

Jan Kiliński. Szewc Warszawski....5c

Jan III Sobieski. król polski, obrońca chrześciaństwa pod Wiedniem . 10

Jan Orlik, znalezione dziecko w gnieździe orlem pod Krakowem, powiastka 10

Jan Płużek, powieść z dawnych czasów napisał Mieczysław z Poznania 15

Jan Samulczak czyli chciwość ukarana. Powiastka osnuta na tle prawdziwego zdarzenia napisał Hipolit Bogumił Tarczyński 15

Jaskinia Beatusa. Powieść dla wszystkich szlachetnie myślących - 25c
W mocnej oprawie ze złoconym tytulikiem - - - - - - 50

Jaskinia Potępieńca. Powieść przez Fr. X. Tuczyńskiego 50
Ta sama w mocnej oprawie ze złoconym tytulikiem 75

Jasna Góra Częstochowska, gawęda przez Karola Kucza 10

„Jeszcze Polska nie zginęła." Napisał Syn mego Ojca. Cena . . . 15 c.

Józefata dolina czyli Sąd Ostateczny napisał X. Felika Gondek, Pleban z Krzyżanowic, Dyecezyi Tarnowskiej 35

Józef, młody jeniec tatarski. Powieść z czasów Napadów Tatarskich w XVII wieku na Podole. Cena.........15c

Józef Struś, lekarz poznański. Obrazek historyczny z XVI wieku. Napisał Stanisław Wagner 15c

J. M. J. Książka zawierająca Koronkę, Nowennę, Litanie, Modlitwy i Pieśni do świętego Józefa 10

Jeden dzień prawdy, powieść przez Ludwika Bailleul, przekład z francuskiego 15c

Kabała czyli odkrycie tajemnic przyszłości za pomocą kart. - 5

Kalambury czyli Dowcipna Prawda, dla rozrywki i pouczenia 10

Kantyczka czyli Pastorałki i Kolędy, czyli piosnki wesołego ludu w czasie świąt Bożego Narodzenia po domach śpiewane, a przez X. M. M. zebrane. Czerpane z rękopisów od roku 1695. Pieśni do "Kościelnego użytku. W mocnej oprawie 75c

Karty ułożone przez sławną wróżkę Lenormand z Paryża, przepowiadające przyszłosc. (dla rozrywki i zabawy.) Cena paczki 50

Kasper Karliński. Obrazek historyczny z drugiej połowy XVI wieku napisał Henryk Nowakowski. 10c.

Katechizm Baltimorski mały......8

Katechizm Baltimorski większy w mocnej oprawie.........................20

Katechizm Początkowy Rzymsko— Katolicki 5
W mocnej oprawie..................8

Katechizm rzymsko-katolicki (mały) W mocnej oprawie..............12
X. J. Deharbe, T. J.

Katechizm rzymsko-katolicki (większy) w mocnej oprawie................25
X. J. Deharbe, T. J.

Katownia Więzienia Piekielnego z 18 obrazkami, od ks. Jana Baptysty Manny, S. J., r. 1675 opisana wierszem. Na brzestrogę i poprawę zakamieniałych grzeszników. Na nowo wydał ks. J. Stagraczyński, w Poznaniu 15c

Kazanie Bernardyna i kilka innych ładnych powiastek. Zawiera: Kazanie Bernardyna. [illegible] wicz całował osia w ogon. Szynka Cesarska. Ustęp do historyi o strachach i upiorach. Wdzięczny wąż. Uważaj dobrze. Askryminum, preber tenturyje śpitulis. Legenda o św. [illegible] Cena 15

Kazimierz Brodziński, odczyt publiczny przez Sew. Duchińską 15

Kazimierz i Magdosia. Powieść z dziejów ojczystych siedmnastego stulecia przez Mieczysława z Poznania 15

Klara czyli zwycięztwo cnoty, powieść, napisał ks. Kanonik Szmid . . 25

Kochaj bliźnego swego, przez Fr. Hoffmana, przełożył Bolesław Dunin. Cena 30c

Koronka na cześć niepokalanego poczęcia Najświętszej Maryi Panny Bogarodzicy 8

Konfederaci Barscy na Sybirze. Powieść napisana przez E. z K. P. 25

Konstytucya Stanów Zjednoczonych 10

Konstytucya 3 Maja 10

Korablowie. Obrazek rodzinny z czasów Napoleona I. przez N. J. . . 25

Koszyk kwiatów, powieść przez Ks. Schmidt 30

Krakowiaki, 657 śpiewek ze źródeł etnograficznych i własnych notat zebrał Zygmunt Gloger............35c

Krawiec Czarnoksiężnik. Ciekawe wiadanie. 1 5

Królewski Dziadek. Opowieść z czasów króla chłopków Kazimierza Wielkiego............................15c.

Krótka Historya Naturalna. Z rycinami napisał prof. Ign. Machnikowski. Cena 35c

Krótki rys początku rozwoju i obecnego stanu Instytucyi zakładu św. Kazimierza w Paryżu pod przewodnictwem Wielmożnej Matki Teofili Mikułowskiej 5

Krwawe sieroty powieść napisana przez W. S. 15

Krzyż Lotaryngski, powieść z wojny francuzko-pruskiej broszurowana 15c

Krzyż przy drodze. Opowiadanie proboszcza Bawarskiego. - - 10c

Ks. A. Kordecki przeor Paulinów, Obrońca Klasztoru Częstochowskiego 15

Książę Almanzor i jego sługa Mustafa, czyli jak sobie kto pościele tak się też i wyśpi. Powieść przez Ks. M. Osmańskiego. . . . 30

Książka zbiorowa powiastki zebrane przez „Gazetę Polską" w Chicago. Zawiera: Powiastka o dorożkarzu Biedoklepie, Djabeł, Ignacy hr. Gurowski, Figielek Ułanów, Stara bajka o Zabłockim i mydle, Roman syn Semenów. 25

Książę Adolf i bogini szczęścia. Powiastka fantastyczna z pradawnych czasów dla Kawalerów i Panien. 15 c.

Księżna Lubomirska czyli cudowny los sieroty polskiej w Paryżu . 30

Książę Srebrny. Powieść z czasów Iwana Groźnego Hr. Tołstoja. Z rosyjskiego przełożył W. Grajnert. - 50c
W mocnej oprawie ze złoconym tytulikiem - - - - - - 75c

Książka jubileuszowa czyli Nauka o Odpustach, szczególnie o Odpuście Jubileuszowym zarazem nabożeństwa i modlitwy przy odwiedzaniu kościołów w celu zyskania odpustu odmawiać się mające. Za pozwoleniem zwierzchności duchownej napisał X. N. B. Cena 10c

Książka punktowania, czyli wróżeme za pomocą kropkowania . . . 10

Książki kwitowe dla Róż Różańca Żywego - - Cena 10c.

Książka polsko-niemiecka dla Polaków do łatwego nauczenia się czytać, pisać, i mówić po niemiecku. Dokładny przedruk z wydania nakładem „Zakładu Narodowego imienia Ossolińskich" we Lwowie. Cena.....................75
W mocnej oprawie . . $1.00

Ktoby się spodziewał! Humoreska. Napisał Władysław Ordon......10c

Kucharka Litewska, zawiera przepisy gruntowne i jasne, własnem doświadczeniem sprawdzone, sporządzania smacznych, wykwintnych, tanich i prostych rozmaitych rodzajów potraw tak mięsnych jako i postnych, oraz ciast, legumin, lodów, kremów, galaret, konfitur i innych desserowych przysmaków, tudzież rozlicznych aptecznych zapraw, konserw i rzadszych specyałów, przez W. I. A. A Cena $2.00

Kucharka polska i amerykańska, zawierająca kilka set przepisów kucharskich dla młodych mężatek, kucharek i gospodyń na tanie i smaczne przyrządzanie potraw, a szczególnie: zup, sosów, jarzyn, potraw mięsnych postnych z uwzględnieniem potraw polskich, a mianowicie: barszczu, bigosu, zrazów, flaków i pieczywa amerykańskiego jako to: cakes, biscuits, muffins, pies itd............... 30c

Kujawiaki, Mazurki, Wyrwasy i Dumki pomniejsze, ze źródeł etnograficznych i własnych notat zebrał Zygmunt Gloger.....................25c

Kuźma Jeż. Opowiadanie z dawnych czasów z powieści T. T. Jeża Historyjka o "Pra-Pra-Dziadku" z upoważnienia autora skróciła F. M. Cena..............................25c.

Kwiat niewinności, książeczka do nabożeństwa dla dzieci, w mocnej oprawie, osobne wydanie dla dziewcząt i osobne dla chłopców 25

Kwiat Preryi między Indyjczykami, powieść z zachodnio-północnej Ameryki, przez Ch. A. Murray, przełożona na polskie przez Józefa Betkowskiego, w mocnej oprawie ze złoconym tytulikiem $2.25

Te książki można wybierać na premię.

Lampa Czarnoksięzka czyli historya Aladdyna o lampie cudownej w jaskini czarnoksięzkiej i o cudownym pierścieniu, których połączona moc taką miała potęgę, że cudów dokazywał jej posiadacz Aladdyn 80

Łanowa Pieczara. Obrazek wiejski przez I. J. Kraszewskiego. Cena 50c. W mocnej oprawie . . . . 75c.

Lekarz domowy, czyli niezawodne sposoby domowego i taniego leczenia rozmaitych chorób, oraz opisanie rozmaitych roślin leczących przez Przyjaciela Ludzkości 25c

Lekcye i ewangelie na wszystkie Niedziele i Święta całego roku, podług przekładu X. Jakóba Wujka T. J. stosownie do Mszału Rzymskiego, wypracował ksiądz S. Tomicki a potwierdzona przez Konsystorz Generalny arcybiskupi Gnieźnieńsko-Poznański. Książka ta jest od wielu lat w całej Polsce jak pod Prusakiem tak pod Moskalem i Austryakiem. Jest w mocnej oprawie ze złoconym tytulikiem i ozdobną stronnicą tytułową. $1.50

Leśny Młyn nad Czernają. Romans polsko-rosyjski. - - - 80c.
W mocnej oprawie ze złoconym tytulikiem. - - - - 60c.

Lirnik Polski. Zawierający 547 Dumek, Aryi, Krakowiaków i piosnek ludowych. W mocnej oprawie.
Cena - - - - - - 50c

Listek wśród burzy, epizod z wojny francusko-pruskiej, przez Ouidę 10

Listownik polsko-amerykański. Podręcznik zawierający: Naukę pisania listów i gotowe wzory listów, w wszystkich przypadkach życia, mianowicie: Listy polecające, radzące, opisujące, powinszowania, podania itd., a wreszcie listy sławnych mężów, Sobieskiego, Kościuszki, Poniatowskiego, Mickiewicza, Słowackiego, Krasińskiego, Morawskiego i Napoleona, szczególnie zastósowanej do użytku i wygody Polaków w Ameryce 60
Ta sama w mocnej oprawie i ze złoconym tytulikiem 85

Los Sieroty czyli powieść wystawiająca zgrozę nieludzkości, srogość zawiści, i dotkliwość nędzy, skuteczność wiary i cnót, wzorowość miłosierdzia i szczodrobliwość opatrzności, przez ks. A. Pokojskiego 80

Luter i Djabeł. Napisał B. S. . . . .5c.

Lugdarda czyli skutki wychowania opartego na religii i moralności, opracował podług źródeł pewnych Tomasz Wiśniowski 50
— Ta sama w mocnej oprawie ze złoconym tytulikiem 75

Ludzie leśni i wieszcze Dzieci przez Fr. Waligórskiego 5

Luter w drodze do narzeczonej. Powieść Bolandena 50
W mocnej oprawie ze złoconym tytulikiem 75

MALOWNICZY OPIS POLSKI czyli Geografia ojczystego kraju z mapką i licznemi rycinami. Zawiera przeszło 350 stronic, cena 50c

Mała Historya Polska dla szkół polskich, ozdobiona 26 obrazkami.
Cena - - 15c.

Małe Powiastki i wiersze. Treść: Skutki wychowania. — Jak Kuba Bogu, tak i Bóg Kubie. — Rozmowa Dyducza z żołnierzem polskim, schwytanym przypadkowo przez Kozaków na granicy. — Skarb w książkach ukryty. — Rady i przestrogi matki córce wychodzącej za mąż. — Trafna odpowiedź. — Roztropny wierny stangret. — Piękny czyn w Gąsawie 1227 r. — [...]lny czyn kucharza w Toruniu.
[C]ena - - - - - 10 c.

Mały listownik dla szkólnych dzieci, uczący pisania listów z dodatkiem powinszowań 25

Mały przyjaciel dzieci, książka do czytania dla szkół polskich w Ameryce, w mocnej oprawie 80

MARYA (Malczewskiego.) Powieść Ukraińska.
Cena - - - 10 c.

Melodye (nuty) do Zbioru Pieśni Nabożnych Katolickich dla użytku domowego i kościelnego. Ułożone do grania na Organach i na Fortepian i do śpiewania na cztery głosy $4.00.

Mikołaj Kopernik w związku z Kolumbem, z 39 pięknemi rycinami.
Cena - - - - - 25c.

Miesiąc Maj poświęcony Bogarodzicy Niepokalanej Dziewicy Maryi. Oraz sposób przygotowania się należycie do Spowiedzi świętej. Modlitwy przy Mszy świętej. Godzinki, Modlitwy wieczorne i kilka pieśni. Zawiera blisko 300 stronnic w mocnej oprawie 80

Młynarz i jego dziecko czyli wędrówka duchów Bożego Narodzenia. Powieść, osnuta na tle prawdziwego zdarzenia.
Cena . . . . 10c.

Młyn Djabelski na górze wiedeńskiej, czyli rycerz Ginter z Szwarcenau. Ciekawa powieść dla młodych i starszych.
Cena . . . . 10c.

Moina czyli niepojęte drogi Opatrzności, napisała Emma z Kurowskich Puffke. . . . . 25 c.

Moje leczenie wodą, na podstawie przeszło 35-letniego doświadczenia, napisał dla leczenia chorób i utrzymania zdrowia X. Sebastyan Kneipp, rz.-kat. proboszcz w Woerishofen (Bawarya). Z upoważnienia autora z 33go powiększonego i opracowanego na nowo wydania, przetłomaczył J. A. Łukaszkiewicz. Cena - - 50 c.
W mocnej oprawie ze złoconym tytulikiem. Cena - - 75 c

Mynhausen nowy, ten z długim nosem czyli dziwaczne podróże i figle. 10

Mysza wieża wśród jeziora Gopła przez Aleksandra Bronikowskiego. Powieść słowiańska z pierwszej połowy XI wieku 30c

Na dalekim Zachodzie, opisał Wiktor Karłowski 10c

Nad przepaścią. Nowela Maksymiliana Ringa. 15c

Na Granicy. Nowela przez M. Reichenbacha. Przekład D. G. . . 15c

Najlepsza spuścizna. Powieść, napisał Ks. kanonik Szmid 10c

Najnowsze proroctwo Ojca św. Piusa IXgo o Polsce, nadzwyczaj ważne z dodatkiem kilku innych proroctw i przepowiedni, jako dalszy ciąg "Nowej Sybilli." 15c

Na Pamiątkę Stoletniej Rocznicy, trzeciego rozbioru Polski. 1795 — 1895. I. Grabieżcza dyplomacya Rosyi w Polsce od 1730 — 1795. II. Wiara w zmartwychwstanie Polski. Napisał prof. Ignacy Wachnikowski 10c.

Na Pograniczu, zarys piórem nakreślony przez Paulinę z L. Wilkońską
Cena 30c
W mocnej oprawie ze złoconym tytulikiem 60c

Nad Spreą. Obrazki współczesne przez B. Bolesławitę, w mocnej oprawie ze złoconym tytulikiem 60c

Nasza Odyssea w 1885 r. Szkic z letnich wycieczek, skreślił J. Alrysa.
Cena 15c

Nasze Dzieje w ostatnich stu latach. St. Tarnowski.—Z kilkudziesięciu rycinami, z czerwoną obwódką, w ozdobnej oprawie ze złoconymi tytulikami $2.50
Oprawne mocno tanio . $1.00
Broszurowane 50c

Nasze życie, powieść w 8-ch częściach przez W. D. Chamskiego 50c
W mocnej oprawie ze złoconym tytulikiem . . 75c

Te książki można wybierać na premie.

Nauka położnictwa dla użytku położnych przez Dr. Henryka Jordana, docenta położnictwa w uniwersytecie Jagiellońskim. W mocnej oprawie z posrebrzanym tytulikiem. $4.00

Nawiedzania Najświętszego sakramentu i Niepokalanie poczętej Najświętszej Maryi Panny na każdy dzień miesiąca napisana po włosku przez sługę Bożego S. Alfonsa Marza Ligouri, Biskupa dyecezyi świętej Agaty i Fundatora Zgromadzenia Redemptorystów na polski język przełożone. 80
W mocnej oprawie . . . . [...]

Nemezis. Powieść. Cena - 15c

Niebo. Gra bardzo wesoła i zabawna dla kółek towarzyskich. Nowe poprawne wydanie 10

Nie opuszczaj kraju rodzinnego. Napisał Fr. Hoffman. Przełożył Bolesław Dunin - - - 15

Niepokalana Marya Panna, nasz ratunek, pomoc nieustanna, czyli opis pod powyższą nazwą znajdującego się w Rzymie obrazu po całym świecie rozsławionego łaskami, oraz wskazówka i sposób, jak mamy uwielbiać i zyskiwać pomoc Najśw. Maryi Panny. Zebrał z oryginałów włoskich K. S. U S. T. i O. P. D. 15

Nieprzepłacony pierścień, czyli kto ma szczęście, ten prowadzi swą oblubienicę do domu. Dziwna powiastka o ubogim szewczyku i Zulimie córce sułtana tureckiego 15c

Nieposłuszna, streścił A. Parysso 5c

Nieszpory łacińskie 5

Niewiasta polska w początkach naszego stulecia (1800—1830 r.) przez K. Wł. Wójcickiego. Cena . $1.00

Noc 3go na 4go Grudnia. na zasadzie akt sądowych opisał Walery Przyborowski 30c

Nowa Sybilla, zawierająca najważniejsze przepowiednie o przyszłości, tyczące się kościoła św., Polski i Słowiańszczyzny 25c

Nowelki Amerykańskie. Tłómaczył z angielskiego C. W. Dyniewicz. Zawiera: Jego krewne. — Wszystko pokrętnie. — Dzieło pewnej ciemnej nocy. — O mały włos — a zginąłby. Opowiadanie amerykańskiego adwokata. — Nie hoduj niedźwiedzi. — Wet za wet. — Straszliwa przygoda. — Straszna odwaga. — Szczęśliwa omyłka. — Smutna sprawa. — Niebezpieczne zdrzemnięcie. Opowiadanie kolejowego telegrafisty. — Podstęp siostry. — U Łucyi. — M. T. 67. Przez H. E. Scott'a. — Zapis Cioci Klary. Przez H. E. Scott'a. — Duńska legenda. — Paklecik. — Martha Philips. — Stary młyn. Przez H. E. Scott'a. Cena 30c.

Nowenny do najświętszej Panny (na cały rok) 10

Sowy Sowizdrzał i awantury jego. Z ziemi pomorskiej rodem. — Z ośmiu obrazkami. 40
Ta sama w mocnej oprawie ze złoconym tytulikiem 60

Obrazki Caryzmu, pamiętniki J. Gordona. Cena - - 50c.
Ta sama w mocnej oprawie ze złoconym tytulikiem - - - 75c

Obrazki i opowiadania obozowe. 1) Zgon Ukraińca, obrazek z wojny 1863 roku. 2) Ostatni powstaniec. Opowiadanie. 3) Mołytwa, przez Alfreda Barwińskiego 30c

Obrona św. Częstochowy, historya cudowna i prawdziwa o Jacku Brzuchańskim, mieszczaninie Częstochowskim na cześć i chwałę Boską a dobrym ludziom na pocieszenie opowiedziana przez Józefa z pod Krakowa z 3 rycinami 10c

Odgłos z Zamorza. Poezye polsko-amerykańskie. Napisał Paweł Gawrzyjelski 25c

O Filaretach. Odczyt panny Heleny Sawickiej na pierwszem publicznem zebraniu Towarzystwa Filaretów, dn. 17 grudnia, 1892. 5

Ofiara Zmndzina, obrazek historyczny z powstania 1831 r., przez Chwalibora 80

O Janie Królewiczu, żar-ptaku i o wilku-wiatrołocie 5c

O Janie Twardowskim, wielkim czarowniku i jego sprawkach wraz z powieściami o czarach: Czarownica. O spaleniu 14 mniemanych czarownic w Doruchowie. Madejowe łoże. Chłop i djabeł. Osieczna 30c

Ojciec Gawęda, powiastka 5c

O Kasi, ładnej dziewczynie 10c

Ogród Wiejski. Popularny przewodnik do zakładania i pielęgnowania ogrodów. Cena - - 50c

Ojciec Kapucyn czyli zwycięstwo wiary i miłości 80

Ojciec Nikon. Powieść Historyczna przez T. T. Jeża. Cena . . . . . 50c.
W mocnej oprawie . . . . 75c.

Ojcze nasz, powieść napisana przez F. S. 15

O jenerale Józefie Bemie, napisał Piotr Zbrożek 20

O księciu Dymitrze i o Hryciu Rusinie. Cena - - - - 15c.

Orfeusz, czyli Zbiór najulubieńszych pieśni polskich z melodyami ułożonemi na cztery mężkie głosy przez Bogdana. Zawiera: 1) Bartłomiej Głowacki (Hej tam w karczmie), 2) Bolesław Chrobry (Ten co najlepszy), 3) Bracia nuż do Koła, 4) Bracia rocznica (29 listopada), 5) Car (Co to za gwar), 6) Chwalcie Boga, 7) Czarna sukienka (Schowaj matko suknie moje), 8) Czegoż bracia w kącie siedzieć, 9) Dalej chłopcy bierzmy kosy, 10) Duma o Żółkiewskim (Za szumnym Dniestrem), 11) Gdyby orłem być, 12) Gdy słoneczko nam zawita, 13) Hej Mazury, hejże ha! 14) Jak się macie Bartłomieju, 15) Jak wspaniała nasza postać, 16) Jam Polak znany z niedoli, 17) Jeszcze Polska nie zginęła, 18) Jeśli żyjesz pracowicie, 19) Kochajmy się (Pędzą jak na skrzydłach) 20) Leszek Biały (Od dworaków opuszczona), 21) Na dolinie zawierucha, 22) Nasz Chłopicki wojak, dzielny śmiały, 23) Nie boję się nikogo (Gdym powinność spełnił moją), 24) O Matko P., 25) Orzeł biały (Ciężko ranny,) 26) Patrz Kościuszko na nas z nieba, 27) Pędzą jak na skrzydłach, 28) Piękna nasza Polska cała, 29) Pięknie cudnie na Wołoszy, 30) Polatuj myśli, 31) Polak nie sługa, 32) Pomoc dajcie mi rodacy, 33) Przyjaźń o bracia, 34) Sto lat niewcli, 35) U nas inaczej, (Smutnoż tu smutno), 36) Ural krzyknijmy wraz (Toast), 37) Uralniech żyje (Toast), 38) Witaj majowa jutrzenko (Mazur 3 maja), 39) Władysław Jagiełło (W bluźnierskich błędach), 40) Wygnaniec (Z ojczyzny mojej wygnany), 41) Za szumnym Dniestrem, 42) Z dymem pożarów, 43) Żal za Ukrainą (Pięknie cudnie na Wołoszy), 44) Żebrak (Pomoc dajcie mi rodacy). Cena 85c

O leczeniu chorób, Koni, bydła, świń, owiec i psów, przez J. Łepkowskiego, wykład popularny dla użytku gospodarzy. Cena 50c

1 O leniwym parobku legacie. 2 Nowe suknie hrabiowskie 3 Rekrut 10c

Ollendorffa teoretyczno - praktyczna METODA nauczenia się czytać pisać i mówić po angielsku w sześciu miesiącach, z oryginalnej edycyi przerobiona i do użytku Polaków zastósowana. Dwa tomy. I Tom Gramatyka II Tom Klucz. W mocnej oprawie
Cena - - - $2.00

Te książki można wybierać na premię.

O Naśladowaniu Jezusa Chrystusa. (Tomasza a Kempis.) Ksiąg czworo. Tłómaczone z łacińskiego. W mocnej oprawie ze złoconym tytulikiem.
Cena - 50c

Olitypa czyli Ptak Stepowy, opowiadanie z czasów wzajemnych walk pomiędzy Indyanami Ameryki Północnej napisał Fr. X. Tuczyński 30c

Opactwo Carrow, przez J. F. Smith (z angielskiego) zawierająca blizko tysiąc stronic, w mocnej oprawie, ze złoconemi tytulikami, w dwóch tomach. Cena $1.50

Opowiadanie podróżnego o strasznie dziwnem łożu 10c

Opowiadania, anegdoty i humor. (Tłómaczone z angielskiego). Zawiera: 1. Uczta kanibalska. 2. Nazwa "Chicago." 3. Najmniejsze dziecko w świecie. 4. Podarunek młodego ucznia. 5. Fatalne imię Waltera. 6. Cudowne wynalazki Edisona 5c

Opowiadanie starego dziadka przy kądzieli. Zebrał z różnych książek Wł Dyniewicz. Zawiera: Żytek czarownik. Kaśka i djabeł, Raraś i Szczotek, Dwóch czy czterech, Zdradziecki sługa, Mikołaj Potocki między zbójcami, Wąż, Córka cieśli (podania indyańskie), Cyganka, Tatarzy, Wyżynki nocne, O cudach natury (zorza północna), Skradziona koszula, Czartowa, Szewc Marcin braciszkiem klasztornym, Fantastyczne postacie ludowe (śmierć i bieda i nędza pańska). Nowy Rinaldo Rinaldini, Gastołd, Pieczary w czarnej górze, Świerszcz wielki prorok, Dziwne przypadki . . . . 75c.
W mocnej oprawie ze złoconym tytulikiem $1.10

Opowieści Stepowe. Przez Paulina Stachurskiego, zawiera: 1. Gulnara, 2. Na Stepie, 3. Atamańska mogiła, 4. Pokusa, 5. Podolanka, 6. Czartowa góra. Cena . . . . 50c.

Opowiadanie Jmć pana Wita Narwoja, rotmistrza konnej gwardyi koronnej A. D. 1760—1767. spisał Wł. Łoziński, w mocnej oprawie, ze złoconym tytulikiem $1.25

Orżnąłem Żyda. Humoreska przez autora Kłopotów Starego Komendanta . . . . 10c.

Orzeł biały. Wiersz odnoszący się do teraźniejszych czasów. - 10c.

Osadnicy u źródeł rzeki Susquehannah —czyli pazury pantery i pożar leśny. Przełożył X. M. Cena - 15 c.

Osieł, wół i rolnik, czyli lekarstwo na upór ciekawości kobiecej. Bajka z tysiąc nocy i jednej . . . . 5c.

Osiem nocy czyli opowiadania Szeherazady sułtanowi Szahryarowi następujących powieści: 1) Kupiec i geniusz, 2) Starzec i łania; 3) Starzec i dwa psy czarne. (Z tysiąc nocy i jednej) . . . . 10c.

Ostatni z rodu, Szkic powieściowy osnuty na tle historycznem, skreślił W. Korn. Zieliński . . . . 50c.
W mocnej oprawie . . . . 75c.

O zasłużonych krajowi Polakach. Błogosławiony Wincenty Kadłubek. Gedeon (Gedko), biskup Krakowski, Stanisław ze Szczepanowa, biskup Krakowski. Błogosławiony Andrzej Żurawek. Święty Wojciech, arcybiskup gnieźnieński. Jan Zamojski, hetman wielki Koronny. Wincenty ze Szamotuł, wojewoda poznański . . . . 15c.

Pamiętna noc listopada czyli dzieje wojny narodowej z r. 1830 i 31-go, wnukom opowiedziane przez żołnierza Czwartaka. 50
— w mocnej oprawie ze złoconym tytulikiem 75

Pamiętniki Makryny Mieczysławskiej ksieni Bazylianek w Mińsku . 15

Pani Podkanclerzyna. Opowiadanie historyczne z czasów Jana Kazimierza, przez Michała Jezierskiego. Cena 30 c.
W mocnej oprawie . 50c

Perła Genui, czyli dziecinna miłość, wierność i nagroda. Cena 40c.
W mocnej oprawie ze złoconym tytulikiem - - - - 65c.

Pięć P. Minus jedno R. (5 p. — 1 r.) wielka ramota ze wspomnień ojczystych, spisana przez Jul. Horaina 40c.

Piękna historya o cierpliwej Helenie córce króla Antoniusza cesarza tureckiego z Konstantynopolu (Carogrodu), która będąc u dworu, później przez 28 lata pielgrzymując, wielkie utrapienia i nędzę cierpliwie i mężnie znosiła 15c

Pierwsze dni Kwietnia, 1831 r. na Litwie. Urywek z współczesnego pamiętnika J. D. Cena - 15 c.

Pierwsze wojny krzyżowe, z dodatkiem krótkiej wiadomości o następnych 10

Pierwszy Rozbiór Polski. Napisał prof. Ign. Machnikowski. Cena 5c.

Piotr Krempa, powieść z czasów Bolesława Śmiałego . . . . 30c.

Pisanki Wielkanocne, powiastka przez ks. Szmida . . . . 15c.

Piosnki, Dumki i Arye narodowe, w mocnej oprawie . . . . 25c.

Piekło. — (Czy jest? Czem jest? Co czynić, aby się do niego nie dostać.)— Napisał J. W. X. biskup de Segur.
Cena - - - 35c

Piękne Przykłady z Historyi Polskiej. Zbiór wzorów dzielności, pracy, nauki i poświęcenia dla kraju, jakiemi się nasi przodkowie odznaczyli. Dla pouczenia i rozrywki ludu polskiego i młodzieży. Wydał Wł. Dyniewicz. Zawiera: Dąbrówka i Wszebór. Opowiadanie z czasów Mieczysława I. — Przyjazd Dąbrówki do Polski. Wiersz Sew. Duchińskiej. — Rycerz Halka zwycięża trzech bluźnierców Imienia Bożego. — Dobroć polskiej królowej. — Cztery piękne przykłady waleczności naszych przodków. — Grosz wdowy legenda z czasów Bolesława Wielkiego przez J. N. Jaśkowskiego. — Żołnierz polski ocala życie Kazimierzowi Odnowicielowi. — Który z królów polskich daje piękny wzór miłości dla rodziców? — Nieznany bohater z czasów Bolesława Krzywoustego. — Bolesław Krzywousty zdobywa Białogród. Piękny czyn w Gąsawie 1227 r. — Słówko o św. Jadwidze. — Ksiądz Adam. Legenda z r. 1246. — Konik Zwierzyniecki w Krakowie. — Poświęcenie za kraj ruskiej księżniczki. — Wzór wytrwałości. — Pająk i Mrówka. Opowiadanie z czasów Władysława Łokietka. — Król polski trzyma chłopu dziecko do chrztu. — Pielgrzymka do Sandomierza. — Kontusik królowej Jadwigi. — Wzór dobroczynności i prostoty. — Szlachetna zemsta. — Poszanowanie słuszności. Wiersz Emilii Lei. — Z szewca ksiądz świętobliwy — Dwaj miłośnicy prawdy. — Dzbanek rozbity. Legenda z życia ś. Jana Kantego przez Sewerynę Duchińską. — Wzór wstrzemięźliwości. — Nie wydał tajemnicy, choć go ogniem pieczono. — Ślązak Pretwicz broni Polski za panowania królów polskich Zygmunta I i Zygmunta II. — Pamięci Bernarda Pretwicza. Wiersz. — Książęta Roman i Eustachy Sanguszko. — Syn kmiecia profesorem w akademii krakowskiej. — Wspomnienie o kilku świętobliwych Polkach. — Odważna Polka. Zdarzenie z czasów króla Stefana Batorego. — Dziewczę polskie. Ballada L. Jabłonowskiego. — Marcin Wadowita, jako wzór i zachęta dla młodzieży, aby się pilnie uczyć i pracować. — Piękny wzór miłości dla rodziców. — Wielki dobroczyńca narodu polskiego.

Te książki można wybierać na premię.

— Dzielne czyny młynarza Michałka na Pomorzu. — Piękne zdania Polaków i Polek. — Nadziei nigdy tracić nie trzeba. — Dzielność Stefana Czarnieckiego. — Krzysztof Zgłobicki pod Stawiszczami. — Trzeci szturm do Stawiszcz. Wiersz B. Zaleskiego — Co było przyczyną, że ubogi uczeń Felicyan został obrany biskupem krakowskim — Wzór kapłana. — Kościuszko jako wzór pracy i oszczędności. — Piękny czyn kominiarza.— Mały Tomek z Jabłonny. Prawdziwe zdarzenie z życia księcia Poniatowskiego. — Cnotliwa żona. — Filomaci, Filareci i Promieniści w Wilnie. — Poczet królów polskich do nauczenia się na pamięć. — Słówko do polskich dzieci i młodzieży.
Cena - - - - - - 50c.

Planety czyli przepowiednie przyszłości podług ciał niebieskich - 10c.

Płacz i narzekanie Ojców świętych czyli siedm ksiąg Mojżesza . . 35
W mocnej oprawie ze złoconym tytulikiem 60

Pobóg. Opowieść z powstania 1863 r. Napisał Mściągniew. - 30
W mocnej oprawie ze złoconym tytulikiem 60c

PODRĘCZNIK GEOGRAFII Ojczystej zawierający treściwy opis ziem dawnej Polski z uwzględnieniem dzisiejszych stosunków podziału politycznego. Dodana krótka wiadomość o Czechach i Rusinach. Podręcznik zawiera blizko 300 stronnic druku, 60 rycin i 8 mapek geograficznych.
Cena 50c

Pod sztandarem podejrzeń. Powieść przez M. E. Braddon. Przekład z angielskiego E. z K. P. . . 40c

Podróże Guliwera do nieznanych krajów. Przekład z angielskiego przez W. Szymanowskiego. Z rycinami H. Emy. — W mocnej oprawie ze złoconym tytulikiem. Cena . . . . 75c.
Broszurowana . . . . 50c.

Po dwudziestu latach i kobiece rządy. Dwie powiastki. Cena 10

Polata córka Lezdejki, albo Litwini w XVI wieku, romans historyczny przez Bernatowicza, w mocnej oprawie i z pozłacanym tytulikiem . . $1.75

Pokrzywka z bajkami. Zbiór różnych bajek, baśni, klechd, opowiadań, historyjek i żartów z rozmaitych starych książek. Zebrał Wł. Dyniewicz. Zawiera Gadająca beczka, Kuracya złośliwej żony, Pierwsze pycha, drugie łakomstwo. Dąb. O wielkoludach, karłach i straszych ludkach. O królewiczu kmiotku, piesku, szczeczku, kotkumruczku i o czarodziejskim pierścieniu. O kmiotku biedoklepie. O Argelusie. Brat ubogi i brat chciwy. Piszczałka. Szklana góra. O staruszku i staruszce i o złotej rybce. Paproć. Inne podanie o paproci. Podanie ludowe o pięciu królach, co panowali w Kruświcy i zkąd powstało nazwisko Kruświcy. Król wężów. Leśna panna. Podanie o zaśnionych rycerzach pod Matwami. Wilk i skowronek. Książe pastuszkiem. Nowe suknie cesarza. Wielki Borek i Mały Borek. Anioł. Księżniczka na grochu. Co stary zrobi to zawsze dobrze. Towarzysz podróży. Słowik Rolnik królem. Waleczny żołnierz. Gdańsk. Dziedzic i kmiecie. Tatarska sierota. Jan Michałowicz. Sandomierzanie. Walenty Rzeźbiarz, chłopek. Wierny sługa i opryszek. Opowiadanie starego Jana. Drzewa owocowe. Piotr Sądek. Cena . . $1.00
W mocnej oprawie z wyzłacanym tytulikiem $1.35

Pokwitowania i zaświadczenia dla szkół polskich w Ameryce które się sprzedają:

100 kart		za	$2.00
200	"	"	3.00
500	"	"	6.00
	"	"	7.50
1000	"	"	9.00

Pomorzanie w Gąsawie. Powieść osnuta na tle historycznem z czasów Leszka Białego, przez Fr. X. Tuczyńskiego. Cena . . . . 30c.

Ponury Dom w Warszawie czyli Hrabia Bogumił Kamiński. 5 tomów, każdy osobno mocno oprawny, ze złoconymi tytulikami.
Cena $2.50
Broszurowana . . $1.50

Pośrednik polsko-angielski, książka dla Polaków w Ameryce dla łatwego nauczenia się po angielsku; z opisaniem każdego wyrazu jak się ma wymawiać, wypracował Wł. Dyniewicz przejrzane, poprawione i znacznie powiększone a mianowicie dodane są rozmowy i różne listy w polskim i angielskim języku 65

Powiastki polskie, przez Fr. hr. Skarbka. Zawiera: 1) Wyprawa Kujawska. 2) Hulanka w sądzie, 3) Łukasz Stempel, 4) Dwie Siostry, 5) Przewoźnik, 6) Jeniec wojenny, 7) Jaszczułt, 8) Mundur, 9) Kruk . . . . 30c.

Powiastki z dawnych czasów. Treść: Lorenzo. — Obrazek z więzienia. — Wspomnienie francuzkiego kapelana wojskowego. — Sercowe Kłopoty Stacha. Powiastka.—Syn wdowy Powiastka historyczna z XVI wieku. 30c

Powieść o końcu życia Piłata Pontskiego 10c

Powieści Ludu. Spisane z podań. Różne bajki, baśnie, opowiadania, klechdy, historyjki, i żarty zebrał z różnych starych ksiąg i pism Wł Dyniewicz. Zawiera: Wilk i skowronek; O dwunastu królewiczach zaklętych w orły. Lis i wilk; O bogatym panu, co miał syna jedynaka; Kojata; Piękne oczy; Bieda; Tomiła; Sierota: Rozmowa bydląt; Wianek Helisi; Maciej Pyta; Kaganiec; Pieniądze; Twarz królewska; Djabeł i mądry chłop; Tumek; Kłamstwo nad kłamstwami; Jałmużna; Zefir; Mary; Djabli tanek; Blada panna; Wieczny szewc; Zwierciadło; Pan Kożuszek. Potępiona; Miecz zwycięzki; Potępiona księżniczka; Zaczarowane pączki; Kominiarczyk królewski.
Cena 50c
W mocnej oprawie . . 85c

Powieści Serbskie. 1) Car Łazarz. 2) Milewna. 3) Angora. 30c

Powieści wschodnie czyli Przygody Balwierza i jego sześciu braci. Opowiadania Szeherazady. (Z tysiąc nocy i jednej) . . . . 10c.

Powinszowania dla rodziców i innych drogich osób . . . . 20c.

Powrót z wojaczki, powiastka z czasów powstania Tadeusza Kościuszki.
Cena 15c

Powstanie Listopadowe. 1830—1831. Obejmuje krótki przebieg historyi porozbiorowej polskiej od roku 1815—1831 czyli historyą Królestwa Polskiego. "Przewiduję, że imię polskie pójdzie w poniewierkę. A Moskwa za podbitych uważać nas będzie. Tadeusz Kościuszko." Streścił Kazimierz Motykowski. Cena - - - - - - - 25c

Pożarna morzu i Złapał się. Dwie powiastki . . . . 10c.

Pożyteczny Poradnik Kneipp'owski, w różnych wypadkach. Wyciąg z różnych dzieł Kneipp'a, sławnego ze swych prac dla ludzkości w leczeniu chorób wodą.
Cena . . . . 10c.

Prawdziwa Historya o Pijaku Urbanie, ze 14 rycinami . cena 10c.

Te książki można wybierać na premię.

Prawdziwy Persko-Egipski Sennik. — Najpewniejszy sposób wygrania na loteryi według kombinacyj słynnych magików i profesorów matematyki Orlice itp. — tudzież wyjawienie tajemnic i sposób, jakich używano w starożytności do przepowiadania i wróżenia przyszłości. — Z blisko 200 obrazkami. Dosłowny przedruk z Sennika drukowanego w drukarni Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie . . . . 20c.

Proboszcz Kukulewa, podług Daudeta opracował W. Karłowski . . . . 5c.

Proroctwo Michaldy, królowej ze Saby, 18 Sybilli, Księdza Marka Wernyhory i innych. Od roku 578 przed Narodzeniem Chrystusa aż do późnych wieków 15

Przed stu laty czyli Ostatnie chwile Polski przed jej pierwszym rozbiorem przez Stefana Rewera. Cena . . 80c

Przeraźliwe Echo Trąby Ostateczne, albo cztery rzeczy ostatnie człowieka czekające 30

Przewodnik do pisania listów miłośnych oraz tyczących się ożenienia i zamążpójścia 20

Przewodnik duszy do nieba, z licznemi pięknemi rycinami o Sercu i Duszy człowieka, w mocnej oprawie, ze złoconym tytulikiem . . . . 85c.

Przez kobietę. Powiastka Michała Wołowskiego 15

Przez Wszystkie Piekła, romans historyczny przez Maurycego Jokay 50c. W mocnej oprawie ze złoconym tytulikiem 75c.

Pszczoły i Pszczelnictwo. Najnowszy sposób hodowania i utrzymywania pszczół i pasieki. Cena - 50c

Przeklęty szczupak powiastka . 10

Przygody Kalifa Haruna Alraszyda. 1. Niepowściągliwa chciwość pewnego kupca bagdackiego, który za karę oślepł na obadwa oczy. 2. Historya o Sydy Numanie, zamienionym przez czary w psa i jego żonie przemienionej w klacz. 3. Historya Hodżyi Hassana Alhababa o dwóch kiesach pieniędzy zawierających po 200 sztuk złota i o rybie, w której znaleziono dyament wartości 100 tysięcy sztuk złota, z czego tak się Hassan zbogacił, iż stał się jednym z najbogatszych obywateli miasta Bagdadu. Opowiadanie Szeherazady. (Z tysiąc nocy i jednej.) Cena 20

Przygody Rufina Piotrowskiego. Na Sybirze. Opowiedział dla ludu Ks. Pleban z pod Śremu. Cena 80c

Przyjaciel domowy. Użyteczne rady i wskazówki o domu i gospodarstwie, zebrane przez „Gazetę Polską" . . . 25

Przyjaciel dzieci czyli Książka do czytania; zastósowana dla szkół polskich w Ameryce 40

Przypadek na odpuście, przez J. Kamińskiego 10

Przysłowia polskie czyli nauka starych a rozumnych naszych ludzi przez ks. Władysława Wójcickiego 10

Quo Vadis, powieść historyczna Henryka Sienkiewicza, 3 tomy, cena $1.25
W mocnej oprawie ze złoconym tytulikiem, 3 tomy - - $2.25

Rady i nauki lekarskie i gospodarskie. 25

Reinhold, cudowne dziecię, Bajka. O szpetnym Garbusku i o trzech wróżkach. . . . . 10c.

Rinaldo Rinaldini, sławny dowódzca rozbójników XVIII wieku. Czyny jego towarzyszów czyli tajemnice gór, wąwozów i dolin Włoch. Cena . 60
W mocnej oprawie ze złoconym tytulikiem 85

Robert Djabeł. Nie tylko straszna ale także zabawiająca i poucząjąca powiastka z przeszłości. Podług starych dokumentów na nowo przerobiona i wydana. Cena 15c.

Robinson Kruzoe czyli skutki nieposłuszeństwa, książka zupełnie nowo i treściwie ułożona . . . . 15 c.

Róża z Tanenbergu. Powieść starożytna przez ks. Kanonika Szmidt, z 28 obrazkami 40
W mocnej oprawie ze złoconym tytulikiem 75

Rozbójnik Morski. Powieść . . 15

Rodzina Konfederatów. (Józef i Kazimierz Pułascy.) I. Pan Starosta Warecki. II. Pan Marszałek Łomżyński. Obrazki Historyczne przez K. S. Bodzantowicza. W mocnej oprawie ze złoconym tytulikiem

Róże i Niezapominajki, książeczka dla serc kochających a szczególnie dla narzeczonych zawierająca rozmowę z kwiatami, opowiadania, rady i wskazówki dla młodzieży płci obojga, oraz wybór wierszy dla rozrywki wesołych kółek towarzyskich 30

Różaniec żywy czyli reguły i nowy sposób wspólnego i skutecznego odmawiania Różańca Świętego na większą cześć i chwałę Pana Boga w Trójcy św. Jedynego i uwielbienie Najświętszej Bogarodzicy Maryi Panny itd. 20

Rozmowa Polaka z Kaszubą, czyli porównanie Kaszub z Ziemią św. 10c.

Rymotwór historyczny o wyjściu Pułku Czwartego Piechoty Liniowej z Warszawy 11 grudnia 1830 r. z opisem trzech pierwszych bitew stoczonych 14 lutego pod Zakrzewiem, 17 pod Dobrem, trzech dni w Olszynce i 19, 20, 25 lutego pod Grochowem. przez ostatniego weterana z tegoż pułku, który z karabinem w ręku był w tych bitwach czynnym i we wszystkich innych oprócz Warszawy (J. Ręczyński.) . . . . Cena 25

Sąsiedzi na granicy, opowiadanie dla ludu osnute na zdarzeniu prawdziwem przez S. J. Cena 30
W mocnej oprawie 60

Sejm Pijacki czyli wyrok potępienia nieszczęśliwej gorzałce. Bardzo dowcipne wierszyki poświęcone pamięci wszystkich pijaków dla ratowania ich od zagrażającego im niebezpieczeństwa wynikającego z pijaństwa 10c.

Sennik czyli Wróżenie ze snów, na przeszło 1500 przypadkach służące, z różnych starodawnych ksiąg zebrany i porządkiem abecadłowym dla rozrywki i zabawy ciekawych ludzi ogłoszone przez Przyjaciela Niewinnych Zabobonów 10c

Siedem powiastek zawiera: 1 Ufność wynagrodzona. 2. Tania kapusta i połeć słoniny. 3. Uczeń Rubensa. 4. Gwiazdka biednej sieroty. 5. Jałmużna ubóstwa. 6. Miłosierny nie na swojem miejscu. 7. Żydzi Proszą Kazimierza Wielkiego o opiekę.
Cena - - - - - 10c.

Sierota. Powieść. Cena - - 20c

Skarbczyk Poezyi Polskiej. Poezye najsławniejszych naszych poetów, stósowne do deklamacyi i zabaw w kółkach towarzyskich i familijnych. W mocnej oprawie . . . . 50 c.

Skarb Watażki, powieść z końca XVIII wieku przez Władysława Łozińskiego
Cena 50
W mocnej oprawie, ze złoconym tytulikiem 75

Skrócona gramatyka Polska, wedle Lercla i Małeckiego. Cena . 15c

Ślub królewski — Warszawa 6 Kwietnia i Bolesław Śmiały król Polski, przez Alexandra Bednawskiego 10

(Ciąg dalszy na stronicy 8.)

PIWO W POLSCE.

Piwo jest napojem, który jednym osobom bezwarunkowo szkodzi, drugie w pewnych razach wzmacnia i pokrzepia, pod warunkiem wszakże umiarkowanego i we właściwej porze użycia. Oczywiście piwo dobre, albowiem piwo w złym gatunku zawsze i każdego człowieka zdrowiu tylko ujmę przynosi.

Dotychczas nie rozstrzygnięto śmiesznego sporu, czyim piwo jest wynalazkiem: Polaków czy Niemców? Właściwie ani pierwszych, ani drugich, już bowiem starożytni pisarze greccy i rzymscy wspominają o napoju wyrabianym z wyroszczonej pszenicy i jęczmienia. Napój ten poświęcony był bogini rolnictwa Cererze, a stąd nazwa łacińska piwa: cerevisia.

Niemcy nam chcieli ukraść Kopernika:
Z przywłaszczonego odarto ich blasku,
Chcieli nam dowieść, że piwo wynika
Z ich wynalazku.
Ale w Dytmara pismach zostawiona,
Pamiątka stara, kronikarska, żywa:
Bolesław Chrobry przyjmował Otona
Kufelkiem piwa.

Faktem przecież jest, że klasztor w Tyńcu miał w XII wieku własny browar, a Ludgarda żona Przemysława II, założyła w Kaliszu aż ośm browarów. Długosz nadmienia, że ów Przemysław, jako chorowity, pijał tylko słabe piwo. Ten sam kronikarz powiada, że Konrad książą cieszyński (w r. 1303), proboszcz wrocławski, mianowany został arcybiskupem w Salzburgu i zrezygnował z onej godności, "albowiem nie było tam piwa pszenicznego, do któregо z dzieciństwa nawykł".

Następnie Długosz opisuje, że "w Mazowszu wina rzadko kto używa, tylko napoju z pszenicy, chmielu i wody, piwem zwanego". Stąd w starodawnej piosnce o Mazurach śpiewano:

Mazurowie nasi
Po jaglanej kaszy
Słone wąsy mają
W piwie je maczają.

Chmiel już od XIV go wieku był przedmiotem handlu wywozowego, a statut litewski przepisuje surowe kary na szkodników chmielarskich. Król polski Zygmunt Stary spożywał codziennie na śniadanie polewkę piwną z grzankami, zwaną "gramatką". — Syn jego, Zygmunt August, dając w 1551 roku przywilej na warzenie piwa Negelinowi i Ulrychowi, zaleca wszystkim piwowarom piece ich systemu, ponieważ oszczędzają conajmniej trzecią część paliwa. Konstytucya 1565 roku ustanowiła podatek czopowy po 4 i po 6 groszy od beczki. W XVI i XVII tym wieku najsłynniejsze piwa były: łęczyckie, piątkowskie, bydgoskie, przemyskie, świdnickie, gdańskie i wrocławskie.

Cech piwowarski w Krakowie istniał już 1458 roku i piwowarzy mieli swoją basztę do obrony w razie oblężenia. Taksa żywności na ratuszu krakowskim z 1573 roku stanowi, aby piwo warzono tylko z czystej pszenicy. Stąd poeta Miaskowski nazywa piwo napojem "z pszennej jagody". Lecz w XVII wieku jęczmień wziął górę nad pszenicą. Prawo z 1685 roku przepisywało tylko, aby na 10 korcy jęczmienia obowiązkowo dodawano dwa czystej pszenicy. Różne już były smaki piwa, a wybrednym piwoszom przypomina książe naszych poetów Jan Kochanowski:

Gniewam się na te pieszczone ziemiany,
Co piwu radzi szukają przygany;
Nie pij, aż ci się pierwej będzie chciało,
Tedyć się każde dobrem będzie zdało.

Słynne dotąd piwo grodziskie w XVI-ym już wieku było sprzedawane z Wielkopolski do Brandebusgii, a na Mazowszu przez trzy z górą stulecia słynęło piwo wareckie czyli w Warce warzone, jak na Litwie: grodzieńskie, kiejdańskie, nieświezkie, balwierzyskie i orszańskie.

Pracowite i gospodarne prababki nasze w każdym domu warzyły wyśmienite, jasne i lekkie piwo szumujące, zwane "szlacheckiem". Ciemniejsze z goryczką wyrabiano, dodając jagód jałowcowych. W starej polszczyźnie słodziny nazywano mlótem, wrzątek piwny brzeczką, suszarnię słodzin ozdownią. Po domach miano zawsze do warzenia trzy naczynia: trzynóg, kadkę i kociołek. Obszerną rosprawę o różnych sposobach warzenia piwa mieści w sobie książka pod tytułem: "Ziemianin, albo gospodarz inflancki", wydana w Słucku 1673 roku.

Z czasem piwowarstwo albo browarnictwo urosło do znaczenia dużego przemysłu, lecz czy obecnie piwo nasze jest lepsze, a przedewszystkiem zdrowsze od dawniejszego?

TAKŻE ZAGADKA.

Josek Rosenberg, "bardzo uczony" żyd, założył się z Abrahamem S. i Judą B. w miodosytni na Kaźmierzu w Krakowie, że nie rozwiążą zagadki, którą im powie. Abraham S. jest także "bardzo uczonym" żydem, namówił więc kolegę J. B. do zakładu. Stanęła rzecz o szklankę miodu.

— Wiszy na drzewo — zaczął J. Rosenberg — jest żeljone i szpiwa. Co to jest?

Poczęto różnie zgadywać: hm fujara.

— Nein.

— Zielone papugie!

— Auch nein.

— Szkapka polna!

— Auch nein.

Miód już wypito, a odgadnąć ani w ząb.

— Nu, zapłaczcie, bo zagadkie nie odgadnięta — zakonkludował J. Rosenberg.

My zapłacimy; dobrze, ale powiedz nam co to jest.

— Otóż. . . . to. . . jest. . . śledź. . .

— Aj, czemu on?

— Wiszy na drzewo — bo czemu by jego nie można na drzewo powieszycz? Jest żeljone — jak się go pomaluje na żeljone. A szpiwa — to ja tylko tak powiedział, co byście wy nie zgadli.

Zachwyceni towarzysze rozumem J. Rosenberga zapłacili z cichem zadowoleniem w sercu, że płacą za słowa mądrości i kiwając w zadumie głowami, rozeszli się do domów.

MOJA NUTA.

Moja nuta, moja własna:
To ta po dolinie,
Co nadbrzeżnem kwieciem krasna
Z szmerem rzeki płynie;
Co to dźwięczne nosi echa
Po leśnych pagórkach,
W jasnem słonku się uśmiecha,
Tonie w śnieżnych chmurkach!
Moja nuta, ta rodzona:
Dziewa — kołowrotek;
Lniana kądziel u wrzeciona,
Zgrzebn j przędzy motek;
To matula nad kołyską
W nockę księżycowa;
To żeńcami rojne rżysko
Porą dożynkową!
Moja nuta, ta kochana
Za pługiem w siermiędze,
Czarną skibą przepasana
Na zagonów wstędze;
To ligawek smętne granie,
Żurawiane stud ie;
To pastuszych stad klaskanie,
Dzwonek na południe!
Moja nuta, ta weselna:
To dworek szlachecki,
Stare lipy, gędźba pszczelna,
Taniec mazowiecki;
To ów zegar kurantowy
W portretowej sali;
Podgolone w bliznach głowy,
Misiurka ze stali!
Moja nuta, ta święcona:
Cmentarniane brzoski,
Sygnaturka rozdzwoniona,
Krzyż na skraju wioski;
To kurchanek darnią szyty,
Pasyjka przy strudze,
Kielich życia niedopity,
Łzy swoje, łzy cudze!
Moja nuta, moja własna!
Tać ją ziemia rodzi!
Jej weselem płynie jasna,
Jej żalem zawodzi!
Moja nuta krew serdeczna!
Tyleć mego, tyle,
Że gdy zajrzy ciemność wieczna,
Załka na mogile!

Kazimierz Laskowski.

Giermek Książęcy.

POWIEŚĆ HISTORYCZNA Z XIII WIEKU
przez Zuzannę Morawską.

(Ciąg dalszy).

Kinga z pogodą i nad wiek roztropnością na każdym kroku wzbudzała podziw w panach polskich.

— Jakiż to wstyd dla naszego Bolka, że nie będzie umiał z nią się rozmówić— mówili panowie z orszaku, słuchając jej rozmowy, którą z posłami prowadziła po łacinie.

— Hej, ten nasz Bolko, to strasznie niemrawy książe, a tylko cała nadzieja w Gosławie, że go bronić od nieprzyjaciół będzie, a naród prowadzić na boje—ozwał się ktoś inny.

Tak przejechali Karpaty, wspominając sobie, że one kiedyś za Chrobrego, stanowiły granicę Polski od Węgier, każdy z orszaku posłów i oni sami, westchnęli na to wspomnienie i głucha wśród nich zapanowała cisza.

Lecz właśnie zbliżał się kres, w którym Kinga miała pożegnać rodziców; zatrzymano się więc nie opodal wielkich kopalni soli, które Bela przy tej sposobności chciał zwiedzić. Kinga również poszła, aby jeszcze przypatrzyć się swej ziemi i z ostatnich chwil obecności rodziców skorzystać. Towarzyszyli jej posłowie polscy, po raz to pierwszy widzieli oni kopalnie tak niezbędnego minerału, który do nas musiano sprowadzać i nabywać za drogie pieniądze, lub obchodzić się wcale bez niego.

Nie wchodzono jednak do głębi, lecz królewna chciała zostawić pamiątkę ostatniej swojej bytności i własną ręką podawała sztuki złotej monety, pracującym w kopalni; każdy nadstawiał skórzany swój fartuch, a ona wrzucała pieniądze.

Naraz jednak krzyknęła, wszyscy podbiegli ku niej przestraszeni, ona jednak już ze spokojem choć bladością na twarzy rzekła:

— Pierścień zaręczynowy spadł głęboko do szybu, słyszałam jak się daleko potoczył.

Przytomni, a nawet oboje królestwo zasmucili się bardzo, biorąc to sobie za nieszczęśliwą wróżbę, Bela zaś rzekł:

— Jakieś nie trwałe te zaręczyny, skoro nawet przez rękę zsunął ci się pierścień.

— Owszem ojcze kochany, trwałe one będą, a przyniosą bogactwo przyszłemu naszemu ludowi — mówiła Kinga, biorąc rękę ojca.

— Jakto? — zapytał tenże, a wszyscy spojrzeli na nią ze zdziwieniem.

— Daruj mi ojcze i królu tę kopalnię — rzekła błagalnie, podnosząc ku niemu oczy.

Bela zaśmiał się.

— Muszę przecie odszukać pierścienia, a gdybym przybyła wraz z moim przyszłym małżonkiem, nie mogłabym rozkopywać góry, która do Węgier należy.

Król roześmiał się a przygarnąwszy ku sobie córę, rzekł łagodnie:

— Weźże ją sobie, jako dodatek do wiana, a niech ona ci szczęście przyniesie!

— Przyniesie je, ojcze kochany— odrzekła Kinga, padając do nóg ojcu — bo przyniesie nowe bogactwy ludowi, o którego szczęście dbać teraz powinnam.

— Jedźże już teraz w spokoju, córo kochana, do tego ludu, a niech błogosławieństwo rodziców spoczywa nad tobą — rzekł Bela w rozczuleniu i oboje z żoną uściskali korzącą się u nóg ich Kingę.

Wprędce jednak powstała ta dzielna dziewczęcka, tłumiąc w sobie łzy, jakie jej się do oczu cisnęły. Wstając zaś wzięła szczyptę ziemi, zawinęła ją w biały platek, wsunęła za stanik sukni i rzekła po węgiersku:

— Żegnaj mi, ziemio kochana, ziemio, coś dla mnie była kolebką, żegnaj i mowo z którą już na tej granicy rozstać się powinnam!

To mówiąc lekko wskoczyła na konia, aby w dalszą puścić się drogę.

ROZDZIAŁ XXIII.

Przybycie Kingi do Krakowa.

Na wawelskim zamku wielkie robiono przygotowania na przybycie narzeczonej księcia, panowie bowiem, zaraz po otrzymaniu słowa Beli, wysłali z tą radosną do Krakowa wieścią.

— Bolku kochany — rzekła Grzymisława — Kinga przyjęła dary i wkrótce ujrzysz twoją narzeczoną.

— To dobrze, pewnie będzie uczta, a miodu i przysmaków nam dadzą! — rzekł trzynastoletni książe.

Grzymisława zacięła wargi, gniewała ją odpowiedź syna, rzekła więc surowo:

— Mówią, że Kinga jest bardzo roztropną dziewczęką, a chociaż o dwa lata młodsza od ciebie, biegle mówi po łacinie.

— To dobrze — powtórzył znów Bolko — bardzo dobrze, będzie za mnie z panami rozmawiała; żeby jeszcze i podpisy wć za mnie mogła!

To rzekłszy, wyciągnął się swoim zwyczajem na ławie.

Matka westchnęła, widząc jednak, że gnuśny i lękliwy jej syn do niczego nie jest prawie zdolny, naradzała się z biskupem i panami, dając rozkazy i rozsyłając z wieścią i zaproszeniem na powitanie przyszłej księżnej krakowskiej.

Więc szły posły na Szląsk i do Wielkopolski, i do Odonicza, aby przybył wraz z żoną. Według bowiem rady Henryka Brodatego, trzeba było ściągnąć znaczniejszych Piastowiczów do Krakowa, aby Bolka na miejscu uznali księciem.

Posłano też i po Konrada mazowieckiego z zaproszeniem. Ten nie był teraz już groźnym, bo wszystkie siły pozostawił w długiej walce ze Świętopełkiem, a jakie miał, jeszcze musiał wytężyć na Krzyżaków, z którymi na drodze umowy nie mogąc nic wskórać, postanowił bronić się orężem. Walka ta snać go nie mało żółci kosztowała, bo sam rozchorzał, a mówił, że od czasu sprowadzenia Krzyżaków, każdy kęs chleba gorzkim mu się zdaje.

Trzeba było nie lada głowy, którąby na przybycie tylu gości, wszystko należycie przygotować umiała; obok więc ochmistrza dworu Podkowy, człeka nie zwykle umiejącego dawać sobie w takich razach radę, wezwano jeszcze Latosa. Mieszczanin kupował u wszystkich jakieś sprzęty, chcąc dać każdemu zarobek i usposobić przychylnie dla dworu...

Mówił też ciągle:

— Przy nowych stosunkach z Węgrami to i handel się otworzy, a zarobek większy.

Sprowadzał też z różnych stron rozmaite przysmaki. Jakie tylko rzeki małopolskie mogły dać ryby, zwożono je ze stron najdalszych, a u miodosytników i piwowarów, wszystek napitek zakupiono. Zwierza też nabito tyle, iż niektórzy mówili, że mało co już w kniei zostało. Nazabijano też wołów moc ogromną, a nie zapomniano natłuc kaszy i napiec kołaczy a pierogów, w czem znów dopomagała Nastia, piastunka księcia Bolka, a bodaj czy nie piastunka jeszcze księżny Grzymisławy. Przybyła ona wraz ze swą panią z Rusi i posiadała oddzielną tajemnicę przyrządzania ciasta.

Prócz tego obwieszono i urządzono komnaty dla Kingi, która miała przez lat cztery przemieszkiwać przy księżnie Grzymisławie, dla nauczenia się języka polskiego, oraz zwyczajów krajowych.

— Może też i Bolko za przykładem narzeczonej, chętniej weźmie się do łaciny i pisania, boć już widzę, że broń wyraźny w nim wstręt budzi — mówiła sobie księżna matka. I oglądała się, kogo by synowej za ochmistrzynię dobrać i jakiego dać nauczyciela.

— Świętochna pozyskałaby jej względy a też i wpływ dobry wywarła — myślała sobie Grzymisława, aleć ona mi tak potrzebna! Zresztą za młoda, ma dopiero lat dziewiętnaście, a jednak choć mi potrzebna, trzeba ją będzie wydać za Gosława, boć widzę, że się oboje skłaniają.

Biedziła się więc długo księżna Grzymisława, wezwała wreszcie do rady biskupa Prandotę i obrano jako nauczyciela bogobojnego Jacka z Wiślicy, tegoż samego, co zaprowadził porządek po pierwszym napadzie Konrada i uprowadzeniu Grzymisławy z wawelskiego zamku. Za ich namową na ochmistrzynię powołano Benignę ze Skały, matronę wielkich cnót i niewieściej roztropności.

Zaproszeni też zjeżdżać się poczęli, a w połowie września, Kraków i Wawel roił się mnóstwem przybyłych.

Henryk Brodaty wraz z synem swym Henrykiem Pobożnym, obydwa lubiący się w licznym orszaku dworzan, a wspaniałości i wygodzie, przybyli we dwieście przeszło koni, nie licząc służby, pachołków i wozów, oraz orszaku niewieściego, który towarzyszył żonie Henryka Brodatego. Jadwiga bowiem chociaż nie lubiła wszelkich zjazdów i uciech światowych, wybrała się jednak dla przyjęcia królewny węgierskiej. Obawiała się ona, by nie doszło znowu do kłótni z księciem mazowieckim, na którego nie jasne, a gwałtowne postępowanie często jej małżonek się burzył, a powstawał. Ciekawa też była na własne oczy obaczyć ową młodziutką Kingę, o której cnotach i pobożności tyle już słyszała.

Kościa i Gierka czepiały się też dziadka, który ukochanym wnuczkom nie mógł odmówić, a raczej miał myśl, aby przy ich pomocy zacieśnić węzły zawiązane z Konradem.

— Dobrzeby nawet zabrać synów Konrada na Szląsk, boć według obyczaju, narzeczeni powinni wychowywać się razem, a na dwór mazowiecki, dziewczęt oddać nie można — mówił do żony.

— Błogosławiona myśl wasza, miły małżonku — odrzekła Jadwiga. — Drżałam, że zechcecie wysłać tam dziewczęta, a toć to słyszę dwór zepsucia i bezbożności.

— Konrad teraz podupadł na siłach, przyjaźń nasza jest mu potrzebna, musi więc na żądanie przystać — mruknął na poły do siebie Henryk.

W duszy zaś układał na przyszłość plany. Chodziło mu zaś po głowie, aby linia jego, jako najstarsza, kiedyś na Krakowie osiadła, a zjednoczyła wszystkie rozkawałkowane części kraju.

Nie mogąc uczynić tego za swego życia i osadzić linii męskiej, chciał chociaż po kądzieli przelać swe prawa. Chodziło mu więc, aby synowie księcia mazowieckiego pod jego okiem się wychowywali.

Wyruszyły więc do Krakowa i wnuczki, gdzie miały wraz z narzeczonymi oddać hołd księżęcej parze.

Obydwie zaś były bardzo ciekawe zobaczyć narzeczoną tego wstydliwego, a osłupiałego Bolka, który nie chciał się z niemi bawić, a od miecza uciekał, jak gdyby się bał nim oparzyć.

Dwór więc Henryka Brodatego był najliczniejszy i najbogatszy, a też najpiękniejsze wiózł dary. Więc wydobywano z gór szląskich drogie kamienie, naszywano niemi szaty, a też cienkie lniane chusty, które niewiasty szląskie w dziwnie piękne wzory tkać umiały.

Władysław Odonicz również przybywał z małżonką, dwór jego nie był tak liczny, boć oprócz pięćdziesięciu jezdnych i kilkunastu pachołków, zaledwie dwa wozy za nim ciągnęły. W ciągłych walkach utracił wiele mienia, nie odznaczał się też bogactwem ubiorów ani on, ani jego otoczenie. Mówił nawet do żony:

— Wolałbym nie widzieć godów, aniżeli nędzę moją światu okazywać.

— Prawdać, że dwór nasz biednie wygląda — odpowiedziała Henilda — ale niema za to na nim ani jednej nitki źle nabytej, a przy takim zjeździe, łatwiej, może przyjdź do zgody. Może ten młody książe i ku Pomorzu kiedy pociągnie, a brata mego uspokoi i krzywdy ojcowskiej się upomni.

— Ale, pociągnie on na Pomorze, chyba się w rąbek spódnicy żoninej schowa, jako się chował pod płaszcz matki — odrzekł Odonicz.

— Gdyby nie burze, co ciągną jak fala, wnetby złe wszystko uleciało zdala! — rzekła przyciszonym głosem Pietrusia, która jako przed laty tako i teraz była nieodstępną swej pani.

Zda się, że przez te lat sześć dziewczę wzrostu nie nie przybyło, wątła była i drobna jak dawniej, tylko jasne jej włosy spadały do ziemi, a wielkie błękitne oczy świeciły jakimś niezrozumiałym blaskiem. Wielu też uważało, że umysł jej jest chory, miano ją za pół obłąkaną.

Wobec silnych zajmujących się pracą fizyczną towarzyszek, drobna Pietrusia umiejąca tylko brzdąkać na strunach, dziwnem była na owe czasy zjawiskiem. Zda się, że cała siła weszła w te wielkie oczy i w jej myśli, które zwątliły powłokę fizyczną, a objawiały się dziwnemi, a zawsze wypowiedzianemi stosownie wyrazy.

Oprócz tej wiernej sobie dzieweczki, kilka tylko niewiast otaczało księżnę wielkopolską.

Dary też były skromne, składały się z nawlekanych z łuski rybiej naszyjników i czepców, a też kożuchów i czapek bobrowych, oraz kilkunastu fasek ryb, wyłowionych z jezior i stosownie na przechowanie urządzonych.

Książe mazowiecki przybył najpóźniej, orszak miał wprawdzie liczny, pozornie świecący, spojrzawszy jednak, łatwo można było poznać, że to nie zacni rycerze, lecz jakaś pozbierana dorywczo hołota, która jechała, aby po drodze gdzie nasycić, oglądając się zaraz, czy gdzie lepszego nie znajdzie pana. Nie przywiózł też żadnych darów.

— Biedny jestem — mówił — zrabowali mnie, rabują na wszystkie strony, odbierają ziemię, a nieszczęścia z wielu stron spadają mi na kark. Krzyżacy, szwagier Odonicz!....

W myśli zaś dodał:

— I to księstwo krakowskie wyrywa nam się z dłoni, ale ho, ho, chociażem z temi dzierlatkami zaręczył moich wisusów, potrafię ja tak Brodacza obejść, że nie będzie wiedział kiedy mu wydrę ze szpon krakowskie, na które sobie ostrzy zęby!

Nie przywiózł też synów, składając się tem, że tak zbie lniał, iż nawet nie miałby w co przystojnie ich przyodziać.

— Krzyżak wszystko wyssał, bodaj krew w żyłach moich, a żółci nalał.

Żółty też był niepomiernie, a opasły ongi kark, zwieszał się teraz pomarszczoną żółtą, jakby pergaminową skórą. Rzucał przytem niecierpliwie oczami i zdawało się, że chce połknąć bratanka, a zwłaszcza Gosława, który teraz jako starosta wolbromski, mimo swej młodości, zajmował poczesne miejsce wśród Bolkowego otoczenia.

— Ho, z tym mamy nie mały obrachunek! — syknął Konrad, dowiedziawszy się kto był ów młody starosta.

— Gotów jestem do tego obrachunku na każde zawołanie księcia mazowieckiego — mówił kłaniając się Gosław. Spojrzał jednak śmiało w oczy Konrada i rzekł półgłosem tak jednak, że tamten mógł go usłyszeć:

— Stanę też zawsze w obronie księcia krakowskiego i całości tej ziemi, a ze mną wielu! — dodał. I wskazując na dziatwę Gnusową, stanowiącą przybocznę straż Bolka w przyległej komnacie, przez którą właśnie Konrad miał przechodzić.

Konrad zdawał się tego nie słyszeć, po błysku jednak przygasłych teraz już oczu, i po zgrzytnięciu zębami można było się domyśleć, że usłyszał doskonale.

— Wszystkim ja się wam wypłacę— myślał sobie, patrząc na wspaniałość przygotowań.

— Gromadź dostatki, miła bratowo! weź wiano węgierskie, kochany bratanku! zdadzą mi się one. Zedrę ja pasy najpierw z waszego giermka, to i wy mi się łatwo w ręce dostaniecie.

I motał w myśli nowy jakiś fortel.

— Choćbym sam miał na niego uderzyć!

Gosław tymczasem przy pomocy Bojka kazał urządzać na okalających miasto błoniach podobne zabawy, jakie widział na wrocławskim zamku.

Miały tam być gonitwy konne, a strzały do żywych zwierząt, które w przyległej puszczy nałapano, trzymając na uwięzi.

Bolko nie bardzo chętnie na tę zabawę pozwalał, w końcu na przedstawienie Gosława zgodził się, rzekł jednak:

— Tylko tam tych ptaków wypchanych nie wieszajcie, bo mi się zaraz przypomina, jak mnie naglono do tej zabawy.

Jednego dnia późno wieczorem, Gosław wracał z błoni, konia puścił i jechał sam jeden stępa, oczekując na Bojka, który jeszcze przy robotnikach, ustawiających wzniesienie dla dworu pozostał. Noc szybko zapadała, okrywając ciemnością obszerną płaszczyznę, nagle ktoś z pobliskiego rowu wypuścił strzałę, która w piersi konia utkwiła. Koń przykląkł, krew buchnęła z jego piersi, a Gosław szybko zeskoczył na ziemię. Chwytając za mieczyk, bez którego nigdzie się nie ruszył, spojrzał do koła i spostrzegł wśród ciemności pędzącego ku sobie z dziką jakąś złością człowieka z dobytym mieczem, za pędzącym postępowało dwóch jeszcze ludzi.

Przygotował się do napaści, wyciągając miecz przed siebie.

— Nie ujdziesz mi teraz gadzino! — syknął głos chrapliwy.

Nie natarł jednak i padł na ziemię, tarzając się we krwi własnej.

— Samiście sobie winni, miłościwy książe — rzekł ze spokojem Gosław, wyjmując miecz z piersi Konrada i ocierając go połą jego własnego płaszcza. Zsliście bez opamiętania i wpadli na miecz, trzymany w odsieczy. Nie głęboka jednak rana — dodał i nie śmiertelna, bo od lewego boku zdaleka.

I poszedł najspokojniej ku miastu, gdzie wkrótce go dopędził Bojko z kilkoma innymi.

— Godził ktoś na was — ozwał się Bojko — bo widziałem zabitego waszego konia — dodał chwytając oddech ze zbytniego pośpiechu.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

(Przeniesione ze stronicy 6tej.)

Katalog Książek

Własnego druku i nakładu

Żądający książki z niniejszego katalogu, racza podać numer Katalogu 1

Te książki można wybierać na premie.

Smok we wsi, czyli strach ma wielkie oczy 10

Śpiący biały orzeł czyli proroctwo starego pustelnika z gór karpackich. Dodane inne ważne proroctwa o naszej kochanej Ojczyźnie Polsce, a mianowicie trzy przepowiednie Ojca św. Cena 20

Śpiewnik Pieśni Nabożnych zawierający 630 pieśni jako to: Pieśni codzienne, Msze święte, Nieszpory łacińskie, Pieśni na uroczystości Pańskie, Na święta Matki Boskiej i świętych Pańskich, Pieśni za Polskę niemniej pieśni przygodne, psalmy suplikacye itp. w mocnej oprawie płóciennej ze złoconym tytulikiem Cena 75c

Sposób odwiedzania Najświętszego Sakramentu........................5c.

Sprawa o Wóz czyli Historya o jednym Wójcie i jego pisarzu. Cena . . . 10c.

Stary Sługa, Hania przez Henryka Sienkiewicza. Cena . . 50c

Stary komedyant, powieść, cena 15c

Szkice węglem, Janko Muzykant przez Henryka Sienkiewicza. Cena 25c

Śpiewniczek, zawierający pieśni kościelne z melodyami dla użytku młodzieży szkolnej, zebrał X. J. Siedlecki, katecheta przy szkole pospolitej u św. Barbary w Krakowie. Cena.....80c.

Stoletnia rocznica założenia Biskupstwa Baltimore i ustalenia hierarchii w Stanach Zjednoczonych, odbyta dnia 10, 11 i 12go Listop. '89 r. w Baltimore, Md. Cena...........................10c.

Stanisław młody pustelnik. Powieść. Napisał Paweł Gawrzyjelski. Cena - - - - - 30c.

Stacye (chicagoskie) droga krzyżowa do nieba wiodąca 10

Stacye (Poznańskie) czyli droga krzyża Jezusowego, odprawiane w Archidyecezyi Gnieźnieńsko-Poznańskiej, (z czternastoma obrazkami) . . 10

Stacye (chełmińskie) czyli obchód Stacyi po 10

Stacye (krakowskie) ułożone według św. Leonarda przez X. Michała Mycielskiego T. J. tudzież Gorzkie żale i modlitwy o męce Pańskiej po 10

Stara Baśń, opowiadanie z dawnych czasów, z powieści J. I. Kraszewskiego 20

Stanisław i Dolores, Nowela z Meksyku. Napisał Wł. Hoppe . . . 10

Starved Rock (Skała głodem wymorzona) 5

Starogrodzka kapela czyli poczciwych Opatrzność nie opuści przez Ks. M. Osmańskiego 30

Śpiewnik kościelny dla użytku wiernych zebrał W. Bern. Ruchniewicz. W mocnej oprawie cena 50c

Sześć powiastek. Zawiera: 1) Na krawędzi przepaści; 2) Sobota, stary żołnierz; 3) Sygnał; 4) W masce; 5) Oblubienica Archanioła; 6) Mikołajek krzykacz 10

Szkaplerz Wiarusa, powieść obyczajowa przez Józefa z nad Obry 30

Syn burmistrza. Obrazek z niedawnej przeszłości, przez F. Cholińskiego 30

Ś. Ś. Cyryl i Metody apostołowie Słowian 5

Tadeusz Kościuszko napisał Teodor Żychliński 15

Tadeusz Rejtan na sejmie Warszawskim z roku 1773. W stuletnią rocznicę Sejmu Rozbiorowego. Opowiedział Leon Wegner........................ Cena 30c

Tajemnica Grobowca. Powieść z życia francuskiego $1.00
Ta sama w mocnej oprawie ze złotym tytulikiem $1.35

Tajemnice starego zameczyska. Nowella przez M. Jokaya, przełożył z oryginału Dr. Z. Łamański. **Pod ścianami Tatr.** Skreślił Antoni Chołoniewski. 15c

Taniec Śmierci. Opis wszystkich stanów od papieża aż do kmiecia, jak ich śmierć do tańca prosi. . . 10

Tarło. Powieść z dziejów Polski 50
W mocnej oprawie ze złoconym tytulikiem 75

Tajemnice Różańca świętego na kartkach, (Pęczek, 15 tajemnic) 10

Ten co po nad obłokami. Opowiadanie dla młodych moich przyjaciół. Napisał Fr. Hoffman. Przełożył St. Kunasiewicz. - - 30

Teresa. Wspomnienia z Niemiec. Cena 15c

Testament, powieść A. Brehat, przekład z francuzkiego, broszurowana 20c

Testament Piotra Wielkiego, czyli zamiary Moskali zawojowania całego świata 5

The 12 day of September, 1883, is the 200th anniversary of one of the grandest events in history. John Sobieski, King of Poland, conquers the Turks under the Walls of Vienna Sept. 12, 1683, and Forever after Relieves the whole Christian World from the Iron Yoke of the Turks 10

Toast Polski, wierszem i prozą czyli zbiór mów przy uroczystościach wszelkiego rodzaju jako to: przy weselach, ważniejszych zebraniach, przy obchodach jubileuszowych itd. W mocnej oprawie - - - - 50c.

Trupia Wieża. Powieść Bułgarska, osnuta na życiu Słowian Południowych pod rządem tureckim przez E. z K. Puffke. - - 10c.

Trzej Wędrowcy. Chrześcianin, Żyd i Turek, czyli kto w Bogu pokłada zaufanie, o tem ma tenże ojcowskie staranie. Powieść nader powabna i pouczająca przez Tomasza Wiśniewskiego 30

Trzeci Rozbiór Polski. Napisał prof. Ign. Machnikowski. Cena 5c

Trzy Boje. W 30-letnią rocznicę opisał Jan G. Cena 85c

Trzynasta Baterya z wojny francusko-włoskiej r. 1859 5

Trzy Jabłka, czyli skutki lekkomyślności niewolnika murzyna i jako tenże murzyn za karę został osądzonym na powieszenie. Opowiadanie Szeherazady. (Z tysiąc nocy i jednej.) . 10

Trzy miesiące. Ze znalezionego rękopismu, wydał Józef Narzymski . 30

Trzy Powiastki zebrane przez „Gazetę Polską". Zawiera: 1) Walka z wilkami, 2) Teściowa i świekra, 3) Powieść Wschodnia . . 10

Tysiąc nocy i jedna. Powieści arabskie obejmujące przeszło dwa tysiące pięćdziesiąt stronnic pięknego wyraźnego druku. Zawiera następujące opowieści: Osieł, wół i rolnik — Kupiec i Geniusz — Historya o pierwszym starcu i łani — Historya o drugim starcu i o dwóch psach czarnych — Historya o rybaku — Historya o królu greckim i o lekarzu Dubanie — Historya o mężu i papudze — Historya o ukaranym wezyrze — Historya młodego króla wysp czarnych — Historya o trzech derwiszach królewiczach i o pięciu damach bagdackich — Historya pierwszego derwisza królewicza — Historya o zazdrosnym i jego sąsiedzie — Historya drugiego derwisza królewicza — Historya trzeciego derwisza królewicza — Historya Zobeidy — Historya Aminy — Historya Syndbada morskiego i jego siedmiu niebezpiecznych podróży — Trzy jabłka — Historya o damie zamordowanej i o młodzieńcu jej mężu — Historya o Nureddynie Alili i Bedredynie Hassan — Historya małego garbuska — Historya kupca chrześcianina — Historya opowiedziana przez szafarza sułtana kasgarskiego — Historya lekarza żyda — Historya opowiedziana przez krawca — Historya balwierza i jego braci — Historya Abulhassana Ali Ebu Bekar i Szemselnihary faworytki kalifa Haruna Alraszyda — Historya o miłości Kamaralzamana, królewicza wyspy Dzieci Chaledanu i Badory cesarzówny chińskiej — Historya królewicza Amdżyada i damy w mieście czarnoksiężników — Historya Nureddyna i pięknej Persanki — List Kalifa Haruna Alraszyda do króla Balzory — Historya Bedera książęcia perskiego i Dżóhary królewny Samandalu — Historya Ganema, syna Abu Eba, niewolnika miłości — Historya o książęciu Alasnamie i o królu geniuszów — Historya o Kodadadzie i jego 49-braciach — Historya królewny Derjabaru — Historya o śpiącym obudzonym — Historya Alladyna czyli o lampie cudownej — Przygody kalifa Haruna Alraszyda — Historya Kodżyi Hassana Abdalla — Historya o Ali Babie i o czterdziestu złodziejach zgładzonych ze świata przez jedną niewolnicę — Historya o Alim Kodżyi kupcu bagdackim — Historya o koniu zaczarowanym — Historya o książęciu Ahmedzie i wieszcze Parybanu — — Historya o dwóch siostrach zawistnych szczęścia młodszej siostry. $2.00
W mocnej oprawie 3 książki po 4 tomy w 1 książce, po $3.50

Trzydzieści Pieśni i Piosnek dla Rzemieślników, A szczególnie dla szewców, kowali, krawców, stolarzy, kołodziejów, piekarzy, rzeźników, rybaków, garncarzy, cieślów, mularzy, powroźników, młynarzy itd. — z dodatkiem piosnki wykazującej za którego rzemieślnika najchętniej panny za mąż iść radę. Cena 10c.

Urocze oczy i strach złapany. Powiastki z życia ludu 10

Utwory ostatniego Czwartaka Jerzego Ręczyńskiego, Kapitana 4 pułku piechoty polskiej, kawalera krzyża Virtuti militari, profesora fortyfikacyi, inżynieryi i języków tegoczesnych, w Foyle College, w Londonderry, Irlandyi 10

Walka na życie i śmierć. Powieść z czasów rewolucyi francuzkiej. Cena . . . . . . 10c.

Walka o Miliony czyli Rodzina Lanquierów. Powieść. (Przekład z francuzkiego). E. P. W mocnej oprawie ze złoconym tytulikiem. $1.50
W słabej oprawie . . $1.00

Wawrzyniec Kaszubski czyli Kto z Bogiem to Bóg z nim. Obrazek z czasów Jana IIIgo, przez Wojciechowskiego 25

Węglarz z Walencyi. Przez Autora Jaskini Beatusa i Koszyka Kwiatów 30

Wernyhora, wieszcz ukraiński. Powieść historyczna z r. 1768. Przez Michała Czajkowskiego. W mocnej oprawie ze złoconym tytulikiem. Cena 75c

Wianek powiastek zebranych przez „Gazetę Polską" w Chicago, Zawiera: Kasia, (przekład z angielskiego.) Niby Siostra, przez Z. G. Po śmierci: zdarzenie prawdziwe. Pruskie Swaty, powieść ludowa wielko-polska z końca XVIII wieku przez Stefana z Opatówka. Wojna przez K. Wigilia Bożego Narodzenia, z francuskiego. 25

Większa gorycz aniżeli śmierć przetłómaczył J. W. Studnicki, Long Branch. N. J. 15

W jaki sposób utracili Irlandczycy swą ziemię. Skreślił W. Karłowski 5

Wierna Rózia czyli zwycięztwo wiary Katolickiej. Powieść z obecnego czasu tłómaczył Karól Miarka. Cena - - - - - 50c.

WIENIEC rozmaitych Powiastek, Historyjek, Opowiadań, Anegdot, Poezyj, Artykułów Naukowych i Ciekawych i Dykteryjek. Zebrane przez "Gazetę Polską." Zawiera:

Przypadki i historya. — Bociany pocztowe. — Co królowie i książęta jadają. — "Gila Monster". — Małżeństwa w Korei. — Najstarsza dynastya w świecie. — Pokarm przyszłości. — Amerigo Vespucci. — Deklamacya w lwiej klatce. — Chłopi przy winie. — Śledzie. — Nim serca ustanie bieg. — Wspomnienia Racławic z r. 1795. — Mazurek. Na cześć Karolowi Lewakowskiemu. — Do rozmarzonej. — Jak się obchodzono ze starymi kawalerami. — Wyspa Kuba. — Ofiary indyjskie. — Podanie lotaryngskie o królu Stanisławie Leszczyńskim. — Straceni (dnia 12 i 14 marca 1865 roku). — Jak to żyd sprzedawał krowę. — Anioł Pański, wybawieniem od śmierci. — Polskie Dzieci. Powiastka z czasów Bolesława Krzywoustego. — W jaki sposób się poczęły pretensye hrabiego Paryża do korony Francyi. Praca trud nagrodzi. — W jaki sposób Carlota utraciła rozum. — Zwyczaje małżeńskie u różnych ludów. — Lubię nie lubię. — Bracia "Aleksyanie". — Z historyi igły. — Oczy kota. — Wełnodajne zwierzęta. — Lapończycy — Poruszenie igły. — W dzień zaduszny. — Doktryna Monroe'a i jej początek. — Drzewa dające chleb z masłem. — Obrazek obyczajowy. — Szybkość poruszeń. — Kto wynalazł grę w szachy i jaki jest wpływ na umysł gracza? — Odkrycie Ameryki i żydzi. — W lesie Pyszkowskim. — Oda do indyka. — Szkodliwe gazy kopalniowe. — Kobiety chińskie. — Wyspa smutku. — Chrystus się rodzi. — Mucha w piwie. — Wigilia Bożego narodzenia. — Ilość aarzeczy. — Wspomnienia i rozmyślania w dni Listopada. — Nazwy bicykla. — Szale kaszmirowe. — Matka w grobie. Legenda. — Historya naparstka. — Stare rody Kaszubskie w Chicago. — Stan Utah. — Co jest handel? — Niezwykły wyżeł. — Świnie i barany (Bartelsa). — Owce. — Jak dawno znany jest użytek bawełny? — Wybór oblubienicy sułtana. — Nowy barometer. — Polskie pamiątki w Lipsku. — Na forpocztach. — Dwór sułtana. Sprzeczka małżeńska. — Czem jest człowiek? — Chwytanie żywych arangutanów. — W "Czartowskiej Debrze". Koło bieguna północnego. — Młodość Abrahama Lincoln'a. — Rozpadanie się Hiszpanii. — Dyngus (śmigus). — Wiersz Seweryny Duchińskiej. — Jak się żenią w Transwaalu? — Piwo. — Podanie ludowe szląskie. — Jastrząb i wydra. — "Stańczycy." — Pogrzeb śledzia. — Wspomnienie historyczne. — Jaki rząd najlepszy? — Przyczyny wojny niemiecko-francuzkiej. — Wymarcie rasy francuzkiej. — Dom Sabaudzki. — Co lubię i cobym lubiała. — Wycinanie lasów. — Zagangeowe przysmaki. — Skutki nierozważnego słowa. — Wódka. — Koronacye w Rosyi w dawnych czasach. — Jakie znaczenie miało dawniej noszenie brody? — O Chiczykach. — Ludność kuli ziemskiej w roku 1895. — Kukułka. — Przyrzeczenie małżeństwa. — Właściwość kul stalowych. — Wesołe qui pro quo. — Które wynalazki, uważane za nowe, znane były dawniej? — O chorągwiach kościelnych. — Wartość śniegu. — Śmierć Jana III. — Oda do Indyka. — Mennicze prawa Stanów Zjednoczonych. — W Japonii nie ma wcale starych panien ani kawalerów. — O pożywieniu. — Znak deszczu. — Hymn ludu. — Powody rozmaitych odcieni w kolorze żółtka. — Pierwszy nowy śledź. — Czemu narody nienawidzą się? — Pies mścicielem. — Dzieci jako przynęta przy polowaniu na krokodyle. — Po afiszach. — Które rzemiosła mają swoich patronów? — Usilna praca życia nie skraca. — Nazwy słowiańskie. — Wedle cesarskiego prawa. — List ekonoma do dziedzica. — Wpływ słońca na zdrowie. — Łowy pana profesora. — Mandazyn ocalony przez córkę. — Co to jest "gemuethlich". — Perła. — Reguły człowieka roztropnego. — O potrzebie wstrzemięźliwości. — Polska Korona. — Wiersz chłopa z Poznańskiego. — Błogosławieństwo wstrzemięźliwości. — Jeszcze Polska nie zginęła. — Pasteur i pojedynek. — Tajemnicze środki i ich składniki. — W jaki sposób można się pozbyć szczurów w kurnikach itp. budynkach. — Na dworze Abdul-Hamida. — Nie kpij z poczciwych ludzi! — Otruwanie się jądrami owocowemi. — Pociesz nas Matko! — Najłatwiejszy sposób dostania męża. — "Kto rano wstaje, temu Pan Bóg daje." — Skutki alkoholu. — Ordery rosyjskie. — Pielęgnowanie wzroku. — Jabłko pokarmem i lekarstwem. — O psach w Chinach. — Niebezpieczne drzewo. — Krew od węgorza. W 365 dniach naokoło małżeństwa. — Konkurs. — Małpy jako kopacze złota. — Jak kowal umie tak Ojczyźnie służy. — Chemiczny człowiek. — Z dziennika galicyjskiego stręczyciela małżeństw. — Kobieta i hazard. — Wilk u Mongołów i Chińczyków. — Śmierć cara Pawła I. — Legenda o św. Marcinie i o gęsiach. — Po bitwie. — Bajka dla starych dzieci. — Kiedy człowiek najszybciej rośnie? — Influencya (Grypa) i jej leczenie. — Praca wzbogaca. — Łowiectwo w Kanadzie. — Sto lat temu (1897). — Polska będzie! — W noc wigilijną. — Pierwsi rodzice. — Jak się perły rodzą? — Opinia cudzoziemców o piękności Niewiast polskich. — Zamek Królów Polskich w K Krakowie. — "Panie Kochanku." — Zbiór legend i podań. — Słowik Kościuszki. — Zmartwychwstanie. — Kobieta. — Nie pokonał — 38-cia rocznica.
W mocnej oprawie ze złoconym tytulikiem........................ $1.50.

W rękach śmierci, przez Wiktora Karłowskiego. 10

Władybój. Powieść historyczna z czasów Mieczysława I napisał Stanisław Wagner 20

Wojtuś jakich mało. Powiastka życia ludu. Napisał J. K. Gregorowicz. .5

Wszystkiego po trosze. Zbiór dykteryjek, figli, żartów, humorystyki itd. 15

Wspomnienia mojego ojca, żołnierza dziewiątego pułku, Księstwa Warszawskiego, Zebrane powtórnie według ustnego opowiadania przez Ks. J. Dalekiego 20c

Wuj i Siostrzeniec. Powieść. Napisał Fr. Hoffman. Z niemieckiego wydania przełożył Stan. Kunasiewicz 30

W walce czyli niezwykłe przygody nocne. Powiastka - - 10 c.

Wygrana w karty, powiastka norwegska. Podług nieznajomego autora opracował J. N. Jankowski 20
Ta sama w mocnej oprawie ze złoconym tytulikiem 35

Wyborek czyli krótki sposób nabożeństwa codziennego dla katolików. Z dodatkiem pieśni. Mocna oprawna ze złoconym tytulikiem i czerwonemi brzegami. Cena 40

Wybór pieśni narodowych. w którym znajdują się: dumki, arye, marsze, krakowiaki, mazury, pieśni patryotyczne, wojenne, historyczne itd...30c

Wyprawa na Sybir i ostatnie chwile szpiega, przez Alex. Bednawskiego 5

Wyprawa po żonę, według opowiadania Starego organisty Franciszka Gącarzewicza, spisał Gawrzyjelski . 10

Zabawa moralna oraz Mądrości Salamona zawierające w sobie różne tajemnice przyszłości, zagadnienia i na te pożądające odpowiedzi, z dodaniem dwóch pieśni pięknej treści światowych. Cena 10c.

Zaczarowana Sroka..............5c.

Zaklęta dziewica z brodą czyli cyrulik zbawca. przygóda Bertrama w zamku 10

Zamek duchów, czyli podstępy Fałszerzy Pieniędzy i Niezwykły Sen, czyli nerwowa dama paryzka. Opowiadanie lekarza francuskiego . 5

Zamek nad Czarnem Morzem. Powieść oryginalnie napisana przez *** Cena 85c

Zbiór pieśni dla szkół polskich w Ameryce, ułożył były nauczyciel w Chicago Franciszek Żabka..........10

Zbiór pieśni nabożnych katolickich dla użytku kościelnego i domowego. Zawiera: 52 msze, nieszpory, 1102 pieśni z dodatkiem nieszporów łacińskich jeszcze 4 więcej pieśni łacińskich, 56 pieśni za Polskę. Obejmuje blisko 1100 stronnic wielkiego formatu na pięknym papierze i z wyzłacanemi tytulikami.

Dzieło to sprzedaje się po cenach następujących:
Oprawne w półskórek . $1.50
W skórkę i wyzłacane brzegi $2.50

Zbior pieśni i piosneczek szkolnych ułożonych na 2, 3 i 4 głosy do śpiewania, jednakże tak, że po większej części na dwa głosy wykonane być mogą. Wydał Klonowski, nauczyciel seminaryjny w Poznaniu.........25c.

Zbiór piosnek, śpiewanych w Kongresówce i Litwie..................15c.

Zbiór Powiastek, ciekawych i wesołych opowiadań historycznych, i artykułów treści naukowej i opisowej. Zebrane przez "Gazetę Polską."

Zawiera:

1 Osobliwsza para przyjaciół. 2 Złodziej nad złodzieje. 3 Prawdziwe wiedeńskie kiełbaski. 4 Pogróżki z tamtego świata. 5 Potwarca, czyli miłość wiernie dochowana. 6 Ukarani rodzice. 7 Szlachetny młodzieniec. 8 Król i gosposia. 9 Dobry, kochany pan. 10 Czary. Powiastka z życia ludu czeskiego. 11 Zwiastunka śmierci. Prawdziwe zdarzenie. 12 Tak mi panie Boże dopomóż. Zdarzenie prawdziwe. 13 O życie lub śmierć. Powieść z czasów napoleońskich. 14 Wzmocnij ogień! Opowiadanie Roberta Davis. (Z angielskiego). 15 Swaty Napoleona I. 16 Wesele wiejskie. 17 Pochodzenie Chińczyków. 18 Straszna komnata. Opowiedział M. A. Ruda. 19 Koń pana konsyliarza. 20 Środek ziemi 21 Baccarat. 22 Guyana. 23 Słońce wśródzimowe w Laponii. 25 Uzdolnienie żołnierza rosyjskiego. 25 Cośkolwiek z historyi psa. 26 Żałoba afrykańska. 27 Anioł biały. 28 Orzeł amerykański. 29 Malowanie skóry i tatuowanie. Marsylianka Murawiewn. 31 Święto rewolucyjne w Meksyku. 32 O chińskich niewiastach. 33 Postęp kultury w starożytności. 34 Starożytne przebiegi toaletowe. 35 Apetyt ptasi. 36 Socyalne położenie rzemieślników u starych Greków. 37 Naród pustelniczy. 38 Nasz biały chleb. 39 Stósunki obojga płci. 40 Ubiory z drzewa i chleb z drzewa. 41 Do historyi kompasu. 42 Drogi doktór. 43 Ludzie ubodzy jako prezydenci. 44 Amerykański bawół. 45 Dziwna rzeczpospolita. 46 Planeta Mars. 47 Coraz mniej złota. 48 Budhaizm. 49 Marzyciele czyli też oszuści. 50 Messyasze dawniejsi i teraźniejsi. 51 Podziemne morze na zachodzie. 52 Przyszłość świata. 53 Mieszkańcy jaskiń. 54 Największy kwiat w świecie dotychczas znany. 55 Testament Piotra Wielkiego. 56 Stracenie Karola I. 57 Choroba familijna. 58 Leczenie rudoskórców. 59 Gdzie dwóch się bije, tam trzeci korzysta. 60 Nowe historyczne odkrycie o ustanowieniu hierarchii w Ameryce. 61 Żydowskie krople w szlacheckiej krwi. 62 Żona Bismarcka jest jędzą. 63 Przedhistoryczna Arizona. 64 Nowy nieprzyjaciel pijaństwa. 65 Niektóre dziwne wypadki. 66 List miłosny. 67 Dżugas, bohater Żmudzki. 68 Sirius. 69 "Ogród p-kła." 70 Nie są obciążeni odzieżą. 71 Skutki wojny. 72 Piasek arabski. (Wyznanie mądrej głowy). 73 Z młodych lat prezydentów Stanów Zjednoczonych. 74 Zmysłowość zwierząt. 75 Deszcz i fabrykańci deszczu. 76 Postęp w 4ch wiekach od czasów Kolumba. 77 Postne potrawy. 78 Sahara. 79 Monte video. 80 Stacya Jerozolima w r. 1892. 81 Jak się Japończycy obchodzą z dziećmi. 82 Adwent. 83 Arka Noego. 84 Czarny papież. 85 Grób Katarzyny Jagiellonki. 86 Z epopei Napoleońskiej.

W mocnej oprawie ze złoconym tytulikiem. Cena $1.50.

Zbójcy w górach kalabryjskich. Powieść 25

Zbójcy na Czorsztynie. Powieść historyczna z XV wieku przez A. Winiarskiego. Cena - - 10 c.

Żeliga. Powieść przez J. I. Kraszewskiego 85
W mocnej oprawie ze złoconym tytulikiem $1.25

Zbrodnia ukarana, opowiadanie z życia amerykańskiego 10

Zdarzenie na polowaniu w puszczy litewskiej, opowiadanie Wisłockiego 5

Z głodu się ożenił, powieść. Cena 10c

Z góry na dół. Powieść przez Maurycego Jokaya. 20c

Zimna Destylacya albo robienie wódki karólkowej, fenchlowej, anyżowej, cytrynowej, pomarańczowej i innych wódek i likierów bez przepalania. — Z ryciną. — Przerobił dla użytku tutejszego W. Dyniewicz. Z dodatkiem wyciągów z dzieła "Kucharz Warszawski," Napoje, Likiery i Nalewki. Cena............................50c.

Z Niewoli Tatarskiej. — Latorośl zaszczepiona we krwi polskiej. Opowieść ludowa z czasu napadu Tatarów na Polskę w XVII wieku, przez Janka z Grzegorzewic. W mocnej oprawie, cena - - 50c
W mocnej oprawie ze złoconym tytulikiem - - - 75c

Zochna Hrabianka. Powieść J. K. Turskiego 30c

Zofia Kossakowska. Powieść historyczna przez autora „Kościuszko w Ameryce." W mocnej oprawie ze złoconym tytulikiem 60

Żółty Generał. Z opowiadań wieczornych, spisał Władysław Łozinski. Cena 35c

Z przygód polskiego wędrowca. Swe własne wypadki i przygody na lądzie i morzu opisał Władysław Hoppe. Zawiera: 1) Spotkanie się w Meksyku, 2) Bobry w puszczy australskiej, 3) Wyprawa do Camajarca, 4) Zasadzka na dzikie bydło, 5) Pod górą "El Bernal", 6) Tydzień pod równikiem, 7) Poznanie się w Texas, 8) Z Valparaiso do Santiago i syrena w gaiku palmowym, 9) Rokosz na morzu. 15c

Z przygód tułacza. Wędrówki swe po różnych krajach opisał Wiktor Karłowski. Cena pojedynczego egzemplarza........................25

Żyd w beczce. Wodewil w jednym akcie. Cena....................50c.

Żyd wieczny tułacz z Jeruzalem imieniem Ahasverus. Który mówi, że żył przed ukrzyżowaniem Chrystusa Pana i przez Wszechmocnego Boga jeszcze do dzisiejszego dnia żyje.......10c.

Żywot Świętej Jadwigi. Księżniczki Polski i Szląska napisał ks. Andrzej Krzystyniak. - - Cena 20c.

Żywot św. Patrycyusza, Arcybiskupa i Apostoła w Hibernii, spisany przez Jocelina Michała, Probusa Jolandczyka, Ryczarda Stanichursta i wielu innych. Żył około roku Pańskiego 458. Przedruk z dzieła obszernego pod tytułem: Nowy żywot świętych. Cena 15c

Żywot Jezusa Chrystusa Pana i Zbawiciela naszego, według czterech ewangelii, napisał i uwagami objaśnił Ks. Apolinary Tłoczyński wydanie ozdobione licznemi drzeworytami . 60
w mocnej oprawie 85

Żywot Genowefy, powieść moralna bardzo wzruszająca ze starożytnych czasów - - - - 20c
Ta sama w mocnej oprawie ze złoconym tytulikiem - - - 50c

Żywot Najświętszej Panny Matki Zbawiciela przez W. Wielogłowskiego Cena - - - - 30c

Żywot św. Wincentego a Paulo. Cena 5c

Żywot św. Wojciecha, skreślony przez ks. St. Koszutskiego, proboszcza w Mielżynie 15

Książki teatralne.

Panom reżyserom zwracamy uwagę, że taniej wypadnie zakupywać książki w większej ilości, najmniej po sześć egz., aniżeli z jednej książeczki przepisywać role aktorom i aktorkom. Zakupującym najmniej po 6 egzemplarzy, liczymy książki teatralne po 25c. egz. czyli $1.50 za 6 egz. a $3.00 za 12 egzemplarzy.

Adam i Ewa. Krotochwila ze śpiewami w 2 odsłonach, z francuzkiego tłom. Alojzy Żółkowski...............50 c.

BARNABA FAFUŁA i Józo Grojseszyk na wystawie paryzkiej. Śmiesznostka w pięciu aktach Oryginalnie napisana przez Feliksa Schobera. Cena 50c.

Batożek. Komedya w dwóch aktach, ułożona na tle życia Kościuszki przez A. Korzeniowskiego. Cena 50c.

Berek odpieczętowany. Monodram w jednym akcie ze śpiewkami. Przez Aleksandra Ładnowskiego......50c.

Berek zapieczętowany. Monodram w jednym akcie ze śpiewkami. Przez Aleksandra Ładnowskiego......50c.

Błażek opętany, krotochwila w jednym akcie ze śpiewami przez Wł. L. Anczyca...................50c.

Bohaterka z Powstania 1863 Roku. Tragedya na tle Historycznem w 5ciu aktach śpiewami przez Antoniego Stefana Ździebłowskiego. Cena - - - - - - 50c.

Chłopi arystokraci, szkic dramatyczny przez Wł. L. Anczyca...........50c

Cud czyli Krakowiacy i Górale, w 3ch odsłonach - - - - 50c

Cyganki. Komedyjka w jednym akcie przez Paulinę z L. Wilkońską. Cena - - - - - - 50c.

Cyrulik ze Zwierzyńca. — Obrazek ludowy w jednym akcie wierszem. — Cena - - - 50c

Deszcz i Pogoda. Komedya w jednym akcie, p. Leona Gozlan, tłomaczenie z francuzkiego - - - - 50c

Dwie Sieroty. Dramat w 5-ciu Aktach a 8-miu Obrazach Przez A. D'Ennery'at Cornion. "Dwie Sieroty" były grane z wielkiem powodzeniem w teatrach amerykańskich, angielskich, francuzkich, niemieckich, i t. d.) Cena 1.00

Dobranoc Sąsiedzie. Krotochwila w jednym akcie z francuzkiego. P. P. Brunswick i Beauplan. Tłumaczył I. S. Jasiński. - - Cena 50c.

Dwaj roztargnieni. Komedya w jednym akcie tłomaczona z niemieckiego p. Wojciecha Simona.............50 c.

Flisacy. Obrazek ludowy w jednym akcie ze śpiewami, przez Wł. L. Anczyca.......................50c.

Gałązka Jaśminu. Komedya w jednym akcie przez Zygmunta Przybylskiego. Cena . . . . 50c.

Genowefa, księżna brabancka, tragedya ze śpiewami w 8 rozdziałach. Napisał Antoni Jax. - - Cena 50c.

Grochowy Wieniec czyli Mazury w Krakowskiem, komedya w 4ch aktach przez A. Małeckiego 50c

Gałgnduch czyli Trójka Hultajska, Meledramat w 3 aktach. Cena 50c

Heród Baba. Krotochwila w 2 aktach. przez A. S. Ździebłowskiego. Cena - - - - 50c.

Hrabia parobkiem u kmiecia. Komedya w sześciu aktach ze śpiewkami. opracował z oryginału Fr. Krawcowicz. - - - Cena 50c.

Jaki pan taki kram czyli Polski "Uncle Sam." Komedya w III aktach ze śpiewami na tle amerykańskiem przez A. Jaxa. Cena . . 50c

Jan Kiliński, szewc warszawski. Obrazek dramatyczny mieszczański w 5ciu aktach a 7miu adsłonach, napisał G. F. Cena.............................50c.

Jaskinia Potępieńca. Dramat w 5 aktach, przerobiony na scenę przez A. S. Zdziebłowskiego z powieści pod tymże tytułem napisanej przez Fr. X. Tuczyńskiego. Cena - 50 c.

Kościuszko pod Racławicami, obraz Historyczno-Ludowy w pięciu aktach. Napisał A. W. Lasota. Cena - - - - 50c.

Koziol Ofiarny. Komedya w jednym akcie z niemieckiego przetłómaczył Stanisław Bogowolski. Cena... 50c.

Kasper Karliński. Dramat historyczny w trzech aktach przez W. Syrokomlę Cena - - - 50c

Kominiarz i młynarz, czyli zawalenie się wieży. Komedya w 1 akcie ze śpiewami. F. N. Kamińskiego; muzykę ułożył F. Zaremba..........50c.

Ktoby się spodziewał? Komedyjka w jednym akcie, przez Wł. Renz. 50 c.

Łobzowianie, Obrazek dramatyczny w jednym akcie ze śpiewami. Przez Wł. L. Anczyca........................50c.

Majster i Czeladnik. Komedya w dwóch aktach. Cena....... 50c.

Mały nauczyciel. Komedya ze śpiewkami dla dzieci, w dwóch aktach przez Maryę Grabowską.............50c

Nad Bugiem. Obrazek ludowy w trech aktach. Cena - - 50c

Nieszczęśliwe Żony. Komedya w III aktach, ze śpiewami i tańcami, napisał z prawdziwego zdarzenia A. S. Ździebłowski. - - 50c.

Nowożeńcy. Komedya w 2 aktach, Björnsterna Björnsena, przekład A. Walewskiego............................50c.

Okrężne. Komedya w dwóch aktach Cena.......................................50c

Oryl. Komedya z przedmieścia ze śpiewami w jednym akcie - 50c.

Panie Kochanku. Anegdota dramatyczna w 3ch aktach przez J. I. Kraszewskiego . . . 50c

Papugi Naszej Babuni. Operetka w jednym akcie z francuzkiego. Muzyka Listowskiego. - Cena 50c.

Pierwszy mąż. Komedya w jednym akcie z francuskiego. 50c

Piosnka Wujaszka. Komedya ze śpiewkami w jednym akcie, przez Jana A. hr. Fredro..........................50c.

Podejrzana osoba. Komedya w jednym akcie przez Stanisława Dobrzańskiego. Cena..........................50c

Po Kweście fraszka w jednym akcie oryginalnie napisana przez Sulisława. ....50 c.

Polowanie na męża. Komedya z życia mieszczańskiego w 2ch aktach, przez Michała Bałuckiego. 50c

Pomorzanie w Gąsawie. Dramat historyczny w 4 aktach w 5 odsłonach, z powieści pod tymże tytułem przerobił na scenę Wł. Renz - 50c

Prima Aprilis. Komedya w jednym akcie. Przez Paulinę Z. L. Wilkońską. Cena - - - 50c.

Przed śniadaniem. Obrazek dramatyczny w jednym akcie, prozą przez Jana Aleksandra hr. Fredro.........50c

Prześladowana. Krotochwila w 1-ym akcie dla sceny polskiej. Edmunda Drzewieckiego. - 50c.

Renegat. Dramat w pięciu aktach przez Henryka Hr. Łączynskiego......50c.

Rzeź w Krożach. . . . 50c

Słowiczek. Komedyjka ze śpiewami w jednym akcie naśladowana przez Wł. Bełzę. - - - Cena 50c.

Sobieski pod Wiedniem. Tragedya w pięciu aktach napisana dla szkół polskich w Północnej Ameryce, przez K. K. 50c

Spotkanie. Krotochwila w jednym akcie ze śpiewami, z francuzkiego pp. Cabot, Fallais i Letarge. 50c.

Stryj przyjechał — Komedya w jednym akcie. Cena - - 50c

Surdut i Siermięga. Obraz ludowy w trzech aktach ze śpiewami i tańcami oryginalnie napisany, przez W. D. Gutowskiego. - - Cena 50c.

Sw. Mikołaj, dramat w czterech aktach dla dzieci. Przez ks. K. Kozłowskiego Cena 50c

Sybiracy. Dramat w 4 aktach w 5 odsłonach, oryginalnie napisany przez Ant. Zdziebłowskiego. Cena 50 c.

Trafiła kosa na kamień. Fraszka sceniczna w jednym akcie. Cena 50c.

Ufność bez granic. Przysłowie dramatyczne w jednym akcie. Napisał Leon Kapliński. - - 50c.

Ulicznik Warszawski. Krotochwila ze śpiewami w jednym akcie przez Antoniego Wieniarskiego...........50c.

Ulicznik Paryzki. Komedya w 4 aktach z francuzkiego tłómaczył Ma Jeranowski. - - Cena 50c.

Wiesław czyli obraz ludu nadwiślańskiego. Narodowe dziełko sceniczne w IV aktach wierszem, z Sielanki Brodzińskiego. Cena 50c.

Wschód Słońca. Drobnostka dramatyczna dla teatrów amatorskich przez Jerzego Belly. . - Cena 50 c.

Zabobonn czyli Krakowiacy i Górale. Zabawka dramatyczna ze śpiewkami w trzech aktach przez J. N. Kamińskiego. . . . . 50c.

Trzeci Maja. Obraz Historyczny w 5 aktach przez B. Bolesławitę. Cena 50c

Ulica nad Wisłą. Krotochwila w dwóch aktach ze śpiewkami, napisane przez Karola Kucza 50c

Wesele na Prądniku. Obrazek ludowy w II aktach, ze śpiewkami, oryginalnie napisany przez A. Ładnowskiego. Muzyka W. Smacierzyńskiego Cena 50c

Wesele Podlaskie. Obrazek ludowy w 5ciu aktach, a 6ciu odsłonach. Napisał Dr. Wincenty Smoczyński. 50c

Werbel domowy. Obrazek wiejski ze śpiewami w jednej odsłonie; oryginalnie napisany. Cena . 50c

Obrazy polsko-narodowe,

którmi każdy Polak w Ameryce powinien swój pierwszy pokój przyozdobić, do nabycia w księgarni polskiej W. Dyniewicza.

Album powstania 1863 — 1864 r.
1.) 8 Kwietnia, 1864 r. w Warszawie
2.) " " "
3.) Nie podadzą się.
4.) Będzie o jednego mniej.
5.) Matka Bozka Częstochowska objawia się męczennicy polskiej do taczek przykutej w podziemiach kopalni na Sybirze.
6.) Wizerunki królów polskich.
7.) Bosak-Hauke, Naczelnik wojskowy województwa Krakowskiego, Sandomierskiego i Kaliskiego.
8.) Jen. Ludwik Mirosławski, dyktator polski w r. 1863.
Cena 25c. za egzemplarz czyli $1.50 za wszystkie 8 obrazów.

Jan III Sobieski, pogromca Turkow pod Wiedniem, w pięciu kolorach, rozmiaru 24x30 cali po - $2.50

Jan III Sobieski 22x28 cali (kolor czarny)..............................50

Kazimierz Pułaski 22x28 cali, (kolor czarny)..............................50

Matka Boska Częstochowska, z herbami Polski Litwy, i Rusi, w sześciu kolorach, rozmiaru 19x24 cali po 75

Matka Boska Częstochowska w kilku kolorach 22x28 cali, (bez herbów Polski, Litwy i Rusi.) 60

Pamiątka przyjęcia pierwszej komunii św. z podpisami (osobno) po polsku, angielsku i niemiecku w dziewięciu kolorach rozmiatu 10½x15 po...15

Prezydenci Stanów Zjednoczonych 21x28 cali 25

Tadeusz Kościuszko bohater Polski i Ameryki w siedmiu kolorach rozmiaru 18x24 cali..........................75

Tadeusz Kościuszko 22x28 cali, (kolor czarny)..............................50

DO NIEMCÓW.

Dziś wy nas nie zrozumiecie, bo jesteście ślepi i głusi, bo serca wasze napełniają przesądy barbarzyńskie. Może potomkowie wasi za parę wieków zrozumieją nas, gdy barbarzyństwo panujące w waszem państwie 'ładu i bogabojności" ustąpi miejsca prawdziwej cywilizacyi.

Kłamalibyśmy, gdybyśmy wam powiadali, że was kochamy. My was nienawidzimy i to z całego serca.

Wierzymy, że pomiędzy wami są zacne i uczciwe jednostki, które wyprzedziły społeczeństwo wasze i przejęte są prawdziwą kulturą.

Tych my czcimy i szanujemy, lecz naród wasz, społeczeństwo wasze nienawidzimy z głębi duszy naszej.

Zacne i rozumne jednostki z pomiędzy was łatwo pojmą, że inaczej być nie może. Pogardzały by nami, gdybyśmy śpiewali wam ody miłosne.

Powiedzcie, kogo z was mielibyśmy miłować?

Czy rządy wasze, które na każdym kroku starają się wytępić narodowość naszą?

Powiedzcie, za co byśmy was mieli miłować?

Czy za to, żeście wypędzili nasz język ojczysty z urzędów i szkół, chociaż królowie wasi nam prawo do używania go zaprzysięgli?

Czy za to, że karzecie więzieniem dziatwę naszą, że stara się zapoznać z dziejami narodu naszego i z płodami ducha wieszczów naszych?

Czy za to, żeście ustanowili komisyę kolonizacyjną, która ma wyzuć nas z ziemi ojczystej i to jeszcze w części za grosz nasz własny?

Czy za to, że bojkutujecie naszych kupców i rzemieślników i na ich miejsce sprowadzacie obieciświatów najgorszego gatunku do kraju naszego?

Czy za to, że ścieśniacie nam prawa, które konstytucya wasza nam gwarantuje?

Czy za to, że rozwiązujecie nasze zebrania i towarzystwa i zagradzacie ludowi naszemu drogę do prawdziwej oświaty, a natomiast pędzicie go na niecne zabawy do karczmy?

Czy za to, że obronę naszych praw przyrodzonych i miłość ojczyzny, największą cnotę naszą, karzecie jako podbudzanie do gwałtów?

Czyż mamy miłować urzędników waszych, co brutalnie i pogardliwie obrażają święte uczucia nasze?

Czy dziennikarzy waszych, którzy ograbianie nas z naszych praw narodowych głoszą jako zaszczyt i posłannictwo narodu waszego?

Czy duchownych waszych, którzy dla przypodobania się rządowi usiłują zniemczyć nas za pomocą kościoła, szkółek i ochronek, którzy tak dalece przyjęci są barbarzyństwem, że mają czelność nazywać nas narodem znikczemniałym?

Czy filozofów waszych, którzy swojem "austrotten" wzywają was do wytępienia żywiołu polskiego?

Czy uczonych waszych, którzyliście kuglarskiemi krętactwami przyoblekają w gałganki naukowości narodożercze instynkta rządu waszego?

Spojrzyjcie na krzywdy, bóle i cierpienia nasze, a zrozumiecie nienawiść naszą.

Polak nigdy nie uzna zasady waszej: siła przed prawem, nigdy nie uchyli karku przed waszem:? "Salus rei publicae suprema lex", że naród istnieje dla państwa, lecz zgodnie z przeszłością narodu polskiego zawsze pozostanie w jego katechiźmie politycznym na pierwszem miejscu: "Salus populi suprema lex", szczęście narodu jest pierwszym przykazaniem.

Wiemy, że Chrystus i uczniowie jego nakazują miłość. Aleśmy słabymi ludźmi. Krzywdy i bóle wygnały miłość z serc naszych. Przyznajemy się do tego grzechu, bo nie chcemy przekupić was i miłości nie żądamy jeno sprawiedliwości.

Ale dla uczucia sprawiedliwości nie ma miejsca między wami, bo jesteście bez serc, bez ducha, barbarzyńcami strojącymi się powierzchownie w gałganki kultury. Straciliście z siebie znamiona człowieczeństwa.

Nie dziwcie się więc, że Polak, co widzi krzywdy swoje, co nie wyzuł się jeszcze przeszłości i przyszłości, co widzi waszą nienawiść ku sobie za miłość ojczyzny, czuje i myśli tak samo, jak wielki jego wieszcz narodowy Zygmunt Krasiński:

"Ja z mlekiem matki
Poczucie wyssałem,
Że was niecierpieć
Jest święcie i pięknie,
I ta nienawiść
Mojem dobrem całem".

(Praca).

SZCZĘŚLIWA OPERACYA.

Z nad granicy holenderskiej donoszą o następującem zajściu: Na komorę niemiecką przyszedł stary garbaty człowieczek. Przy budynku celnym rozmawiał przez chwilę z strażnikiem, gdy wtem upadła mu laska, po którą schylił się szybko. Przez zgięcie grzbietu pękł mu szew na plecach i ku wielkiemu zdziwieniu strażnika i przerażeniu kaleki, posypały się na ziemię.... ziarnka kawy.

— No, no — rzekł strażnik — proszę do urzędu celnego, trzeba będzie poddać się operacyi.

I rzeczywiście zdjęto kalece całą narośl na grzbiecie, ważącą 7 funtów kawy, bez żadnego bólu. Operacya udała się i pacyent nie umarł, lecz w postaci, w jakiej go Bóg stworzył, opuścił miejsce kuracyi, naturalnie także ze znacznie lżejszą sakiewką.

NAPOLEON W BERLINIE.

— Sedan za Jenę — z szaloną radością i butą wykrzykiwali Prusacy zwycięzcy w 1870 roku.

— Jena za Rossbach — z podobnem uniesieniem głosili Francuzi w 1806 r.

W procesie dziejowym narodów, ciągnącym się przez wieki, takie wywzajemnienia się i odwety, wciąż bywały na porządku dziennym, a historya nie darmo nazywana "mistrzynią życia," regestrując je, prawdziwemu mędrcowi daje sposobność powtórzyć z psalmistą: "Próżność, próżność i wszystko próżność".

Uprzytomnijmy sobie jednak jeden episod z napoleońskiego "Huraganu" w 95 rocznicę wejścia wojsk francuskich do Berlina po krwawym pogromie Prusaków pod Jeną. Wejście faktyczne armii napoleońskiej nastąpiło wcześniej, lecz Napoleon zapragnął odbyć wjazd tryumfalny do stolicy zwyciężonego państwa, na wzór Aleksandra Macedońskiego lub Cezara.

W kampanii austryackiej zaniechał Napoleon takiego wjazdu do Wiednia, lecz teraz dla ukarania i poniżenia Prus, nie chciał sobie odmówić dekoracyjnej przyjemności.

Trzy dni trwały przygotowania, a przez ten czas cesarz przebywał w Poczdamie. Tam drobiazgowo oglądał ulubioną siedzibę Fryderyka Wielkiego, który niegdyś pokonał Francuzów pod Rossbach. Zwycięzca z pod Jeny nie pominął sposobności zabrania szpady Fryderyka, przechowywanej przez Prusaków z wielką czcią, jako symbol zwycięstwa. Biorąc tę szpadę, powiedział:

— Oto śliczny podarunek dla inwalidów. Szczęśliwi będą, kiedy zobaczą w mocy naszej oręż tego, co ich zwyciężył pod Rossbach.

Nareszcie nadszedł dzień przeznaczony na wjazd tryumfalny. Cała ludność Berlina od wczesnego ranka zalegała ulice. Napoleon wjechał otoczony gwardyą, a za nim szła dywizya kirasyerów, ta sama, która tylu Prusaków zmiotła pod Jeną. Marszałkowie Berthier, Duroc, Davout i Augereau ubrani w paradne od złota kapiące mundury, budzili podziw majestatyczną marsową postawą. Tylko Napoleon wyróżniał się ubiorem od wszystkich marszałków i jenerałów. W stroju szarym i zszarzanym surducie, jaki miał na polu bitwy, bez żadnych ozdób, oprócz wstęgi legii honorowej, w słynnym kapeluszu trójgraniastym, ukazał się przy bramie Charlottenburskiej. Berlińczycy z ciekawością przyglądali się pochodowi, nie okazując ani entuzyazmu, ani też wstrętu. Byli to sami mieszczanie i lud. Szlachta pouciekała.

Napoleon przyjął od urzędu m. Berlina klucze i udał się do pałacu królewskiego, gdzie udzielił audyencyi wielu osobom. Tu już oczekiwali przygnębieni i strwożeni przedstawiciele arystokracyi pruskiej. Cesarz przemówił do nich surowo w te słowa:

— Wy jesteście sprawcami tej kampanii. Ośmieliwszy się podjąć ze mną walkę, wyrządziliście wiele złego całym Niemcom. Ukarzę was wygnaniem, będziecie musieli u Anglików żebrać chleba.

Król pruski, opuszczając stolicę, ustanowił następcą dworu municypalnego księcia Hatzfelda. Napoleon nie usunął go, lecz zażądał wykonania przysięgi, że nie będzie nic przedsiębrał przeciw armii francuskiej i zajmie się jedynie spokojnością, bezpieczeństwem i dobrobytem Berlina. Hatzfeld w przeddzień przybycia Napoleona przysięgę wykonał.

Tymczasem nazajutrz przejęto jego własnoręczny list, pisany do księcia Hohenlohe o położeniu armii francuskiej w okolicach Berlina. Napoleon lubo rozumiał, że Hatzfeld uczynił to jako pruski patryota, lękając się, aby inni burmistrze nie chcieli donosić o obrotach armii, postanowił krzywoprzysięzcę w myśl praw wojskowych oddać pod sąd polowy. Znanemu z surowości marszałkowi Davoust polecił natychmiast zorganizować taki sąd, nadmieniając:

— Oskarżyć o krzywoprzysięstwo i szpiegostwo, a wydany wyrok bez żadnej zwłoki wykonać.

Nie ulegało wątpliwości, że inny wyrok nad rozstrzelanie nie mógł nastąpić. Przeraził się tem rozważny Barthier, wiedząc że rozstrzelanie Hatzfelda oburzy nietylko szlachtę, ale i lud berliński, uwielbiający swego burmistrza, a raczej naczelnika rządu stołecznego: kto wie, czy ów lud, dotąd spokojny, nie zbuntuje się, a wówczas może nastąpić krwawe starcie, niebezpieczne dla armii.

Lecz mówić o tem Napoleonowi, perswadować mu, byłoby dolaniem oliwy do ognia. Pamiętano przecież, jak wstawienie się za nieszczęśliwym księciem d'Enghien, wywarło wprost przeciwny skutek.

Roztropny Berthier użył tedy innego środka. Zawiadomił bezzwłocznie księżnę Hatzfeld, jakie niebezpieczeństwo grozi jej mężowi. Przybyła do pałacu właśnie, gdy marszałek Davoust przedstawiał cesarzowi listę wybranych członków sądu wojennego.

— Dobrze, poczekaj tu z jaką godzinę, muszę przejechać się po Berlinie, skoro wrócę, podpiszę.

Cesarz, powróciwszy z przejażdżki zsiadł z konia, warta uderzyła w bęben, gdy wtem na progu przedsionka pada mu do kolan jakaś zapłakana dama.

— Jestem księża Hatzfeld i błagam o posłuchanie.

Zaskoczony znienacka Napoleon nie mógł odmówić przyjęcia księżnej.

— Dziś, jutro mam zostać matką — wyjąkała nieszczęśliwa kobieta. — Nie pozbawiaj, najjaśniejszy panie tego dziecka, które ma się narodzić, ojca.

Napoleon okazawszy pewne wzruszenie, odwrócił się do Davousta z zapytaniem:

— Cóż sąd wojnny?

— Czeka żebrany na Twoją sankcyę, sire i na dowód winy oskarżonego — odparł marszałek.

Wówczas Napoleon, wyjąwszy z zanadrza papier, podszedł do księżnej, mówiąc:

— Poznajesz pani pismo swego męża?

Nieszczęśliwa kobieta odpowiedziała tylko silniejszym wybuchem płaczu.

Cesarz, widząc, że się chwieje, podtrzymywał ją jedną ręką, a drugą wręczając list, rzekł:

— Pali się właśnie na kominku, wrzuć to pani w ogień.

Kiedy księżna z gestem niewysławionej radości list do kominka wrzuciła, Napoleon powiedział:

— Widzisz, kochany Davoust, że sąd nie będzie miał dostatecznego dowodu dla potępienia księcia, lepiej więc niech się rozwiąże.

KATALOG

Życiorysów św. Pańskich według ks. Piotra Skargi.

Każdy życiorys w osobnej książce, do nabycia

w pierwszej księgarni polskiej

Wł. Dyniewicza. 532 Noble street CHICAGO, ILL

Te książki można wybierać na premie.

A

5 Aron kapłan najwyższy
41 Abdon i Sennes męczennicy
9 Abracham patryarcha
4 Abramius
24 Adam i Ewa
51 Adryan męczennik
44 Afra nierządnica męczenniczka
22 Agata męczenniczka
51 Aigulfus opat męczennik
58 Akwilina dziewica męczenniczka
25 Aleksander papież męczennik
59 Aleksy pielgrzym
69 Ambroży biskup medyolański
16 Amon i żona jego
59 Anakletus papież męczennik
47 Anastazya Rzymianka męczenniczka
1 Anastazya dziewica męczenniczka
11 Anastazyusz Persyanin męczennik
21 Andronikus i Atanazya żona jego
66 Angielscy męczennicy wieków naszych
23 Anicetus papież męczennik
39 Anna matka Boga-Rodzicy
15 Antoni pustelnik
85 Antoni z Padwy Franciszkanin
31 Antonina dziewica i Aleksander męczennicy
25 Antoninus arcybiskup Florencki
34 Anzelmus arcybiskup Kantuaryjski
27 Apolinara dziewica
89 Apolinarys biskup męczennik uczeń św. Piotra

Te książki można wybierać na premie.

13 Apolonia dziewica męczenniczka
69 Apoloniusz z kupca zakonnik
55 Areta, Arabin i inni męczennicy
60 Arnulfus biskup z Mecu
60 Arnulfus biskup Swezyoński
45 Arseniusz pustelnik
19 Atanazyusz biskup Aleksandryjski
50 Augustyn biskup i doktor
10 Augustyn biskup, Anglików apostoł
24 Austreberta dziewica
42 Awitus kapłan pustelnik

B

58 Barak i Dębora z Pisma św.
67 Barbara dziewica męczenniczka
37 Barnabas apostoł
54 Bartłomiej apostoł
68 Bawo mąż Boży
17 Bazyleas biskup Amazejski męczennik
14 Bazyliusz Wielki
68 Beda doktor
4 Benedykt opat
65 Bercharyusz opat męczennik
60 Bernard opat z Klarewalli
18 Bernardyn z Senny Franciszkanin
22 Błażej biskup męczennik
21 Blezylia wdowa
59 Bonawentura kardynał Franciszkanin
10 Bonifacyusz biskup Ferentyński
31 Bonifacyusz męczennik
38 Bonifacyusz apostoł Ruski męczennik
37 Bonifacyusz biskup Niemiecki apostoł
41 Brygida wdowa Szwedka
22 Brygida dziewica Szkocka
49 Brykcyusz biskup Turonu
55 Bruno patryarcha Kartuzów

C

24 Ceadda biskup
48 Cecylia dziewica męczenniczka
47 Chryzantus i Daria
48 Chryzogonus męczennik
11 Chryzostom biskup
52 Cyprian biskup Kartagiń. męczennik
2 Cypryan i Justyna męczennicy
15 Cyryakus dyakon męczennik
30 Cyryllus patryarcha Jerozolimski
21 Czterdzieści męczenników
42 Czterej żołnierze męczennicy

D

65 Damazus papież
3 Daniel prorok
50 Dawid król
38 Domicylla dziewica męczenniczka
64 Dominik patryarcha Dominikanów
16 Dominik pancerznik
22 Dorota dziewica męczenniczka
10 Dunstanus arcybiskup Kantauryjski
6 Dwojga dziatek męczeństwo
5 Dympna dziewica męczenniczka
32 Dyonizyusz Areopagita biskup
46 Dzień Zaduszny

E

66 Edmundus Kampianus kapłan męczennik
6 Edwardus król Angielski
65 Edyta królewna mniszka
22 Efrem dyakon
51 Egidyusz albo Idzy pustelnik
20 Ekwicyusz opat
5 Eleuteryusz papież męczennik
51 Eleuteryusz sługa Boży
55 Elezbaan król Murzyński
34 Elfegus arcybiskup Kantuaryjski
63 Eliasz prorok
66 Eliasz opat
53 Elizeusz prorok
2 Elzearyusz hrabia
61 Elżbieta wdowa królewna Węgierska
15 Emerencyana męczenniczka
60 Emerykus syn Stefana króla Węgier.
31 Epifaniusz biskup doktor
65 Epimachus męczennik
61 Ester królowa
51 Eudoksyusz męczennik
63 Eufemia męczenniczka
20 Eufrozyna dziewica
12 Eufrozyna dziewica
1 Eugenia dziewica męczenniczka
64 Eugeniusz biskup Kartagiński
48 Eulogiusz Aleksandryjski
63 Eustachiusz i inni męczennicy
65 Ewagryusz dyakon
51 Eworcyusz biskup Aureliański
47 Ezechiasz król ludu Bożego

F

28 Fausta panna i Maksymin i Ewelazys męczennicy
26 Faustynus i Jowita bracia
58 Febronia panna męczenniczka
40 Felicitas wdowa z siedmiu synami
15 Feliks Nolański
5 Feliks papież męczennik
23 Filip apostoł
26 Filoromus i Fileas męczennicy
25 Floryan męczennik
2 Fortunatus biskup
32 Franciszek Seraficki
8 Franciszek z Paull
67 Franciszek Ksawery *Soc. Jesu* apostoł Indyjski
56 Franciszek Borgiasz jenerał *Soc. Jesu*
66 Francuscy męczennicy
44 Fryardus pustelnik
45 Fryderykus męczennik biskup
13 Furseusz z Hibernii

G

23 Gajus papież męczennik
57 Gallikanus hetman męczennik
16 Gallus
58 Gedeon i Jefte sędziowie
43 Genezyusz Rzymianin męczennik
54 Germanus biskup Antyzyodoru
4 Gertruda dziewica
38 Gerwazyusz i Protazyusz męczennicy
17 Glafira panna
40 Goara kapłan
33 Gordyanus senator męczennik
27 Gordyusz męczennik
7 Gromnice
21 Grzegorz Wielki papież
33 Grzegorz z Nazyanzu doktor
61 Grzegorz cudotwórca
49 Grzegorz Turoński biskup
32 Grzegorz biskup z Armenii
66 Gulielmus Santemoniasz *Soc. Jesu*
34 Gutlakus pustelnik
59 Gwalbert Jan przodek zakon.

H

66 Henrykus Garnetus *Soc. Jesu*
23 Hermenegildus królewicz męczennik
55 Hilaryon opat
6 Hilaryusz doktor
43 Hippolitus i inni męczennicy
9 Hugo biskup

I

7 Ignacyus biskup męczennik
41 Ignacyus Lojola fundator *Soc. Jesu*
41 Innocencyusz papież
3 Ireneusz biskup męczennik
30 Isaacyusz mąż Boży
17 Izaak patryarcha
8 Izaak z Syryi

J

43 Jacek Polak Dominikanin
16 Jadwiga księżna Polska
15 Jagnieszka panna i męczenniczka
17 Jakób patryarcha
39 Jakób większy, apostoł, syn Zebedeuszów
19 Jakób mniejszy apostoł
59 Jakób z Nizybu biskup
26 Jakób pustelnik
66 Jakób Sylezyusz *Soc. Jesu*
1 Jan apostoł i ewangelista
25 Tenże męczennik
36 Jana Chrzciciela narodzenie
50 Tegoż żywot i śmierć
33 Jan Damascenus
22 Jan de Matta
7 Jan Jałmużnik
13 Jan Kalibita Rzymianin
55 Jan Kanty
47 Jan Kapistran
5 Jan papież męczennik

Te książki można wybierać na premie.

57 Jan i Paweł męczennicy
11 Jan Chryzostom albo Złotousty biskup
58 Jeronim Doktor Kościoła Bożego
17 Jerzy męczennik
29 Jezus Chrystus i jego żywot
3 Jędrzej apostoł
54 Jędrzej hetman męczennik
16 Jędrzej z Krety męczennik
33 Jędrzej Polak pustelnik
8 Job z Pisma świętego
30 Jonasz i Barachizyusz
52 Jozafat król ludu Bożego
46 Jozafat król Indyjski
18 Józef patryarcha
4 Józef Oblubieniec Matki Bożej
10 Jozue wódz ludu Bożego
47 Jozyasz król ludu Bożego
49 Judyta wdowa
26 Julianna panna i męczenniczka
28 Julianus męczennik
51 Justus biskup Lugdunu
17 Justynus filozof męczennik
13 Juwentynus i Maksymus męczennicy

K

57 Kassyusz biskup Narnieński
48 Katarzyna panna i męczenniczka
19 Katarzyna z Senny
30 Katarzyna Szwedzka
13 Kazanie Chryzostoma
24 Kazimierz królewicz Polski
40 Kilian biskup męczennik
43 Klara panna
48 Klemens papież męczennik
18 Klemens biskup męczennik
23 Kletus papież męczennik
61 Kolumbanus opat
53 Konstancyusz mancyonarz
2 Korneliusz papież męczennik
2 Kozmas i Damianus męczennicy
39 Krystyna dziewica męczenniczka
39 Krystyna dziwna
40 Krzysztof męczennik
19 Krzyża świętego znalezienie
52 Krzyża świętego podwyższenie
20 Kunegunda cesarzowa
68 Kunegunda albo Kinga królowa Polski
4 Kutbertus biskup

L

47 Lambertus biskup męczennik
15 Largus męczennik
34 Leon papież Wielki
1 Lidwina panna
9 Lot patryarcha
65 Lucya panna i męczenniczka
6 Lucyanus męczennik
35 Ludgarda dziewica
20 Ludgerus biskup
54 Ludwik król francuski
54 Ludwik królewicz sycylijski
21 Lupicynus i Romanus bracia
16 Łukasz ewangelista

M

28 Maciej apostoł
39 Magdalena Marya uczennica Pańska
27 Makaryusz z Egiptu pustelnik
6 Makaryusz Aleksandryjski
34 Makaryusz patryarcha Antyocheński
45 Makryna siostra św. Bazylego
46 Malachiasz biskup Hibernii
9 Małchus mnich
26 Małgorzata dziewica i męczenniczka
37 Małgorzata królowa Szkocka
45 Małgorzata królewna Węgierska
23 Marcellinus papież męczennik
15 Marcellus papież męczennik
49 Marcin papież męczennik
68 Marcin biskup Turoneński
17 Marek ewangelista
30 Marek Aretuzyański męczennik
15 Marcus i Marcelinus męczennicy
41 Marta gospodyni Pana naszego
27 Martyna męczenniczka Rzymianka
28 Martynianus pustelnik
69 Maryi Panny Matki Boga naszego
" Niepokalanie poczęcie
51 " Narodzenie
30 " Zwiastowanie
7 " Oczyszcz. czyli dzień Gromnic
43 " Wniebowzięcie
44 Marya Panna Śnieżna
8 Marya Egipcyanka
36 Marya z Egnii
66 Marya królowa Szkocka
28 Maryan z ojcem Eugeniuszem
15 Maryusz, Marta, Audyfaks, Abakuk
63 Mateusz apostoł
28 Maurycy męczennik
37 Medardus biskup Nowiomiański
66 Męczeństwo 39 osób *Soc. Jesu*
66 Męczeństwo dwunastu osób *Soc. Jesu*
26 Melania Rzymianka
2 Michał Archanioł i inni Aniołowie
31 Michała Archanioła zjawienie
69 Mikołaj biskup Mirreński
52 Mikołaj z Tolentynu
62 Młodzianki
40 Monegunda mężatka
25 Monika wdowa
5 Mojżesz zakonodawca
48 Mozesz murzyn

N

2 Na dzień św. Aniołów
47 Narcyssus biskup
1 Narodzenie Pana naszego
28 Na święto Stolicy Państwa
51 Natalia żona św. Adryana
42 Nawiedzenie Elżbiety od Matki Bożej
52 Nemezyanus, Feliks, Lukkus biskupi męczennicy
33 Nereusz i Archilleusz męczennicy
65 Nicecyusz biskup
28 Niceforus męczennik
9 Niceta opat
30 Noe patryarcha
87 Norbert fundator Premonstratensów

O

61 Obrazu Pana naszego ukrzyżowanie
20 Obrzezanie Pana naszego
24 Onezym uczeń św. Pawła
66 O niektórych męczennikach *Soc. Jesu*
32 Osyta dziewica męczenniczka

P

21 Pachomius opat
65 Pafnucyusz opat
16 Pambo opat
31 Pankracyusz męczennik
41 Pantaleon męczennik
13 Paula wdowa Rzymianka
36 Paulin biskup Nolański
57 Paweł apostoł
11 Nawrócenie jego
6 Paweł pierwszy pustelnik
48 Paweł prostak
5 Pelagia dziewica męczenniczka
16 Pelagia nierządnica
5 Petronela panna
23 Pięciu papieży męczenników
28 Piotr św. Antyocheńskiej stolicy
57 Piotr książe apostolski
64 Więzenie onegoż
48 Piotr Aleksandryjski biskup
6 Piotr Balsam męczennik
18 Piotr Celestynus papież
51 Piotr, Doroteusz, Gorgoniusz mm.
23 Piotr z Werony Dominikan, męczennik
10 Piotr eksorcysta
59 Pius papież męczennik
27 Polieuktus męczennik
11 Polikarpus biskup męczennik
82 Potamiena dziewica męczenniczka
31 Potencyana albo Pudencyana panna
42 Processus i Martynianus mm.
42 Prokop męczennik
37 Prymus i Felicyanus mm. bracia
44 Przemienienie Pana naszego
Przykłady i powieści Jana Jałmużn.

R

35 Raab nierządnica z Pisma św.
44 Radegunda królowa Francuska
53 Remigiusz biskup
65 Rogacyanus Felicyssymus
38 Romualdus pustelnik
36 Romula panna
66 Rudolfus Akwawiwa *Soc. Jesu*

Te książki można wybierać na premie.

59 Ruffina i Sekunda dziewice męczenniczki
20 Rupertus biskup
54 Ruta prababa Dawidowa
8 Rychardus biskup
18 Ryktruda wdowa
32 Rypsyma Włoszka męczenniczka

S

34 Sabba Guttus męczennik
69 Sabba opat
68 Salomea panna
52 Salwiusz biskup
42 Samson sędzia ludu Bożego
57 Samson Rzymianin
59 Samuel prorok
69 Satyrus brat św. Ambrożego
15 Sebastyan męczennik
32 Sergiusz i Bachus męczennicy
1 Serwulus
62 Siedm braci Machabejskich
41 Siedm braci śpiących
16 Siedm Franciszkanów męczenników
15 Smaragdus męczennik
23 Soter papież męczennik
25 Stanisław biskup Krakowski męczennik
49 Stanisław Kostka *Soc. Jesu*
1 Stefan pierwszy męczennik
64 Znalezienie kości Jego
60 Stefan król Węgierski
62 Sylweryusz papież męczennik
38 Sylwester papież
8 Symeon biskup w Persyi męczennik
40 Symeon z Edessy
80 Symeon pacholę od żydów umęczon.
27 Symeon słupnik
45 Symforoza z siedmiu synami mm. w Ob.
44 Sykstus papież
41 Szczepan papież męczennik
61 Szymon i Judas apostołowie

T

21 Tarsylla ciotka Grzegorza św.
63 Tekla uczennica Pawła św.
68 Teodorus męczennik
24 Teodorus hetman męczennik
17 Teodora dziewica i Dydymus męczennicy
28 Teofilus Adański
8 Termesa i Ferbuta siostry męczenniczki
49 Tobiasz z Pisma świętego
65 Tomasz apostoł
62 Tomasz arcybiskup Kanturyjski
20 Tomasz z Akwinu doktor
27 Trzej królowie
7 Tyburcyusz męczennik
11 Tymoteusz uczeń św. Pawła

U

40 Udalrykus biskup Augszpurski
5 Urban Rzymianin papież męczennik
55 Urszula z jedenastu tysiąc. dziewic
8 Ustazanus Eunuch

W

2 Wacław książe Czeski
18 Walenty kapłan męczennik
44 Wawrzyniec dyakon męczennik
47 Wenefryda panna męczenniczka
41 Wiktor papież męczennik
65 Wiktorya dziewica męczenniczka
51 Wiktorynus biskup męczennik
26 Wilhelm książę Akwitańskie
15 Wincenty męczennik
8 Wincenty Fereryusz
68 Witalis i Agrykola
23 Witalis i Walerya męczennicy
7 Witalis zakonnik
38 Witus, Modestus i Krescencya mm.
23 Wojciech arcybiskup Gnieźnieński męczennik
46 Wszyscy święci
20 Wulfran biskup

Z

54 Zofia wdowa z córkami, męczennice
3 Zuzanna z Pisma świętego
44 Zuzanna panna i męczenniczka
19 Zygmunt król Burgundyjski
15 Zyzyulus męczennik

Oprawne Roczniki Tygodnika Powieściowo-Naukowego.

W mocnej oprawie ze złoconymi tytulikami:

Pierwszy Rocznik Tygodnika Powieściowo-Naukowego, obejmujący 832 stronnice wyraźnego druku na pięknym papierze, ozdobiony 64 rycinami, oprawny mocno w półskórek, ze złoconemi tytulikami, który zawiera następujące powieści: Czartowa Góra, Bezimienna, Córka hetmańska, Krwawe sieroty, Obrazek z naszej ziemi, Partyjka stosika czyli zakład wygrany Dwaj sąsiedzi, Poczciwi ludzie, Cnota i wina, Szymek i Handzia, Pierwsze pycha — drugie łakomstwo, Bóg nie opuści, kto się nań spuści, Szynon z Zawiśla, Pisanki Wielkanocne; wiele powiastek czysto polskich — ludowych, okrazków historycznych, baśni i wiele opisów rozmaitej treści naukowej. (Powieści te w formacie książek kosztowałyby przeszło $30.60). Cena $2.85

Drugi rocznik Tygodnika Powieściowo-Naukowego obejmujący 830 stronnic wyraźnego druku na pięknym papierze, oprawiony mocno w półskórek, ze złoconemi tytulikami, który zawiera następujące powieści: Trzy miesiące. Jaskinia potępieńca, Opactwo Carrow, Opowiadanie Jmć Pana Wita Narwoja, rotmistrza konnej gwardyi koronnej (A. D. 1760 — 1767), Bratobójca, Pamiętniki ks. Makryny Mieczysławskiej, Dzieci Wdowy, Dwie Marye, Klara czyli zwycięstwo cnoty i oprócz tego wiele pomniejszych powieści i powiastek, baśni, bajek i artykułów naukowych. (Powieści te w formacie książek kosztowałyby przeszło 80 dolarów. Cena . . . $2.85

Trzeci Rocznik Tygodnika Powieściowo Naukowego, obejmujący 832 stronnic wyraźnego druku, na pięknym papierze, oprawiony mocno w półskórek, ze złoconemi tytulikami, zawierający następujące powieści: Damian Ruszczyc, Róża z Tanenbergu, Ojcze nasz, Anioł Pański, Hiszpanka. Jan Płużek, Kazimierz i Magdosia, Ojciec Kapucyn, Boża Opieka, Trzej wędrowcy, Robinson Kruzoe, Ita hrabina na Toggenburgu, Noc z 3go na 4go Grudnia, Wawrzyniec Kaszubski — oprócz tego wiele pomniejszych powiastek (Gawędziarz) i Historya Stanow Zjednoczonych. (Powieści te w formacie książek kosztowałyby przeszło $30.00). Cena . . $25.85

☞ Tego IIIgo Rocznika jest tylko jeszcze kilka egzemplarzy.

Czwarty Rocznik Tygodnika Powieściowo-Naukowego obejmujący 416 stronnic wyraźnego pisma, na pięknym papierze, oprawiony mocno w półskórek ze złoconemi tytulikami, zawierający następujące powieści: Bracia Rywale; Olitypa, czyli ptak stepowy; Hortenzya czyli ofiara dumy; Molna czyli niepojęte drogi Opatrzności; Z przeszłości Pomorza; Starogrodzka kapela; Cześnikówny; Ks. Augustyn Kordecki, przeor Paulinów obrońca klasztoru częstochowskiego; Książę Almanzor i jego sługa Mustafa, czyli jak sobie kto pościele, tak się też i wyśpi — oprócz tego artykuły naukowe jako to: Wyrób serów w Szwajcaryi; Cudowna gospodarka w przyrodzie i Różności.
Cena - - - - - 5.85

Te książki można wybierać na premie.

Piąty Rocznik Tygodnika Powieściowo-Naukowego, zawiera: Dwie Mazurki; Józef młody jeniec tatarski; Dziwne przygody Lorka Ślązaka; Żeliga; Luter w drodze do narzeczonej; Tajemnica Grobowca; Piotr Krempa; Władymir pan na Inowrocławiu; Powieści Serbskie; Dwa śluby; Dowcipne Lekarstwo; Wojtuś jakich mało; Dwie wioski; Uroczne oczy; Strach złapany; Szkodliwe Leki; Jan Samulczak czyli chciwość ukarana; Dworzny człowiek; Rozbójnik morski; Utwory Dramatyczne: Łobzowianie; Błażek Opętany: Chłopi Arystokraci; Flisacy; Przed śniadaniem; Piosnka Wujaszka; Berek zapieczętowany; Berek odpieczętowany; Mały nauczyciel......$2.85

Szósty Rocznik Tygodnika Powieściowo-Naukowego. Zawiera:
Walka o miliony czyli Rodzina Langulerów; Leśny młyn nad Czernają; Nowożeńcy; Orznąłem żyda; Królewski dziadek; Ulicznik warszawski; Ładowa pieczara; Żyd w beczce; Majster i czeladnik; Werbel domowy; Dwa worki złota; Sprawa o wóz; Kozioł ofiarny; Kuźma Jeż; Renegat; Jałmużna i przypowieść o pszenicy; Opowieści stepowe. Ktoby się spodziewał; Okrężne; Walka na śmierć i życie; Złapał się; Pożar na morzu $2.85.

Siódmy Rocznik Tygodnika Powieściowo-Naukowego. Zawiera: Ponury dom w Warszawie, czyli Hrabia Bogumił Kamiński — Stanisław młody pustelnik — Wiesław — Moje Leczenie wodą ks. S. Knełppa — Kościuszko pod Racławicami — Perła Genui — Bohaterka z Powstania 1863 r. — W mocnej oprawie ze złoconemi tytulikami. - Cena $2.85.

Ósmy Rocznik Tygodnika Powieściowo-Naukowego. Rocznik ten (832 stronnice.) Zawiera:
Jan III Sobieski król polski, czyli ślepa niewolnica z Sziras, romans historyczny z rycinami. Pomorzanie w Gąsawie, powieść osnutą na tle historycznym z czasów Leszka Białego. Barnaba Fafuła i Józo Grojseszyk na wystawie paryzkiej (śmieszonstka w pięciu aktach;) Zimna destylacya, albo robienie wódki karólkowej, fenchlowej, anyżowej, cytrynowej, pomarańczowej i innych wódek, z dodatkiem wyciągów z dzieła „Napoje, Likiery i Nalewki" (z ryciną;) Sybiracy (dramat w czterech aktach w pięciu odsłonach); Historya okropna o walecznym Stasiu i o pięknej Anulce; Jaskinia potępieńca (dramat w pięciu aktach); Zbójcy na Czorsztynie, powieść historyczna z piętnastego wieku; Koń woziwody, powiastka nadwiślańska; Książe Adolf i bogini szczęścia powieść fantastyczna z pradawnych czasów dla kawalerów i panien; Ktoby się spodziewał (komedya w jednym akcie;) Osadnicy u źródeł rzeki Susquehanna czyli pazury pantery i pożar leśny; Sejm pijacki (bardzo dowcipne wierszyki poświęcone pamięci wszystkich pijaków;) Trupia wieża, powieść bułgarska osnuta na życiu Słowian pod rządem tureckim; Nowe suknie hrabiowskie; O leniwym parobku, legacie; Rekrut. Cena, w mocnej oprawie ze złoc. tytulikami $2.85

Dziewiąty Rocznik Tygodnika Powieściowo-Naukowego. Zawiera: Blada hrabina, powieść przez Jerzego F. Borna, w trzech tomach, ozdobiona kilkudziesięciu rycinami. — Wierna Rózia czyli Zwycięztwo Wiary Katolickiej. Powieść z obecnego czasu — Surdut i Siermięga. Obraz ludowy w 3 aktach ze śpiewami. — Heród Baba. Krotochwila w 2 aktach przez A. S. Zdziebłowskiego. — Nowelki Amerykańskie. Tłómaczył z angielskiego C. W. Dyniewicz. — Nieszczęśliwe Żony. Komedya w 3 aktach ze śpiewami i tańcami, napisał z prawdziwego zdarzenia A. S. Zdziebłowski. — Ulicznik Paryzki. Komedya w 4 aktach z francuzkiego tłómaczył Majeranowski. — Piękne przykłady z historyi polskiej Zbiór wzorów dzielności, pracy, nauki i poświęcenia dla kraju jakiemi się nasi przodkowie odznaczyli. — Skarbczyk poezyi polskiej. — Cena w mocnej oprawie ze złoconemi tytulikami $2.85

Dziesiąty Rocznik Tygodnika Powieściowo-Naukowego obejmujący 832 stronnice wyraźnego druku na pięknym papierze, ozdobiony licznemi rycinami oprawne w półskórek, ze złoconymi tytulikami, który zawiera następujące powieści: Branki w Jassyrze. — Dwaj Bracia różnego wychowania. — Hrabia Parobkiem u Kmiecia, komedya. — Papugi Naszej Babuni, operetka. — Aptekarz Polski. — Robert Dyabeł. — Dobranoc Sąsiedzie, krotochwila. — Prima Aprilis, komedya. — Toast Polski. — Zaczarowana Sroka. — Oryl, komedya. — O Janie Królewiczu, żar-ptaku i o Wilku Wiatrolocie. — Dziwne Podróże na lądzie i na morzu. — (Powieści te w formacie książek kosztowałyby przeszło 30 dolarów.) 5.85.

Jedenasty Rocznik Tygodnika Powieściowo-Naukowego. Zawiera: Adryanna. Narzeczona skazańca, czyli Tajemnica Bastylii, historyczno-romantyczne opowiadanie z czasów Ludwika XV., przez Jerzego F. Borna. (Z licznemi rycinami). — Harold, król cyganów, czyli Skrzypce Edeleńskie, (opowiadanie.) — Zabobon czyli Krakowiacy i Górale, zabawka dramatyczna w trzech aktach, przez J. N. Kamieńskiego. — Po kweście, fraszka w jednym akcie, oryginalnie napisana przez Sulisława. — Dwaj roztargnieni, komedya w jednym akcie, tłomaczona z niemieckiego przez Wojciecha Simona. — Fabiola, powieść z prześladowania Chrześcian w r. 302, napisał Kardynał Wiseman, (streszczona przez M. A. M.) — Adam i Ewa, krotochwila ze śpiewami w dwóch odsłonach, z francuzkiego, tłomaczył Aloizy Ziółkowski. — Gałązka Jaśminu, komedya w jednym akcie przez Zygmunta Przybylskiego. — Młyn Djabelski na górze wiedeńskiej, czyli Rycerz Ginter ze Szwarcenau, ciekawa powieść dla młodych i starych. - - $2.85.

Dwunasty Rocznik Tygodnika Powieściowo-Naukowego. Zawiera: Książe Srebrny, powieść z czasów Iwana Groźnego, hr. Tołstoja (Z rosyjskiego przełożył W. Grajnert); Młynarz i jego dziecko czyli Wędrówka Duchów w nocy Bożego Narodzenia, powieść osnuta na tle prawdziwego zdarzenia; Cud czyli Krakowiacy i Górale, w trzech odsłonach (W. Bogusławski); Krawiec Czarnoksiężnik (Ciekawe opowiadanie); Reinhold cudowne dziecię (bajka); O szpetnym garbusku i o trzech wróżkach; Antoś z Skalina czyli Cnota nagrodzona a zbrodnia ukarana (powieść wielce ciekawa i moralna); Historya o Rycerskim owczarku przez Jana Kupca; Czarna Plama, powieść z czasów niemieckiej gryndery; Anusia Żebraczka (powieść); Krzyż przy drodze (Opowiadanie proboszcza bawarskiego); Obrazek z więzienia, (Wspomnienie francuzkiego kapelana wojskowego): Lorenzo; Sercowe kłopoty Stacha (powiastka); Rzeź w Krożach (tragedya); Syn Wdowy, powiastka historyczna z XVI wieku, Stary komedyant (powieść); Jaskinia Beatusa, powieść dla wszystkich szlachetnie myślących; Deszcz i Pogoda, komedya w jednym akcie p. Leona Gozlan. (Tłómaczenie z francuzkiego); Bohaterka z nad Szreniawy, powieść z dziejów naszych przez Pauline Kraków; Nie opuszczaj kraju rodzinnego, (Fr. Hoffman) przełożył Bolesław Dunin; Ufność bez granic, przysłowie dramatyczne w jednym akcie, napisał Leon Kapliński; Amalunga czyli Córa Puszcz, opowiadanie z czasów wojen pomiędzy Europejczykami a Indyanami w Ameryce Północnej; Wuj i Siostrzeniec, (Fr. Hoffman) z niemieckiego wydania przełożył Stanisław Kunasiewicz; Hrabia i Niedźwiedziarz, (Fr. Hoffman) przełożyła Paulina z L. Wilkońska); Prześladowana, krotofila w jednym akcie dla sceny polskiej Edmunda Drzewieckiego; Ten co nad obłokami, opowiadanie dla młodych moich przyjaciół (Fr. Hoffman), przełożył Stanisław Kunasiewicz; Spotkanie, krotochwila w jednym akcie ze śpiewami z francuzkiego pp. Cabot Fallais i Letargę; Głos Pana nad Pany, opowiadanie dla moich młodych przyjaciół (Fr. Hoffman) przełożył Stanisław Kunasiewicz; Chrystus i dziecię. $2.85

Trzynasty Rocznik Tygodnika Powieściowo-Naukowego w mocnej oprawie, zawiera: — Agay Han, powieść historyczna; Nemezis; Pszczoły i pszczelnictwo (z rycinami); Gałganduch, czyli Trójka hultajska, melodram w 3ch aktach; Sierota; Quo Vadis, H. Sienkiewicza; Duch Puszczy, opowiadanie z amerykańskich borów; Ogród wiejski, popularny przewodnik przy zakładaniu i pielęgnowaniu ogrodów (z rycinami); Kasper Karliński, dramat historyczny w 3ch aktach; Historya o szlachetnej i pięknej Meluzynie; Nad Bugiem, obrazek ludowy w 3ch aktach; Cyrulik ze Zwierzyńca, obrazek ludowy w jednym akcie; Nieprzepłacony Pierścień; Historya o wielkim wojowniku Gabryelu Hołubku; Stryj przyjechał, komedya w jednym akcie; Historya kupca Chrześcijanina. Cena $2.85.

Czternasty Rocznik Tygodnika Powieściowo-Naukowego w mocnej oprawie, zawiera: Przez wszystkie piekła, romans historyczny przez M. Jokaya; Bartek Zwycięzca, H. Sienkiewicza; O leczeniu chorób koni, bydła, świń, owiec i psów, wykład popularny dla węglem, H. Sienkiewicza; Jaki pan taki kram, czyli polski "Uncle Sam," komedya w trzech aktach ze śpiewami na tle amerykańskiem, przez A. Jaxa; Zamek nad Czarnem morzem, powieść; Janko muzykant, H. Sienkiewicza; Żółty generał, przez Wład. Łozińskiego; Wesele na Prądniku, obraz ludowy w dwóch aktach ze śpiewkami przez A. Ładnowskiego; Bez szczęścia, nowela M. D. Chamskiego: Bartosz z pod Krakowa, czyli dożywocie w letargu, obrazek ludowy ze śpiewkami, w jednym akcie, przez Br. Dębickiego; Z głodu się ożenił, powieść; Trzy boje, napisał Jan G.; Hrabia parobkiem u kmiecia, z ramot i ramotek Wilkońskiego; Pożytku gospodarzy; Trzeci maja, obraz historyczny w 5 aktach, przez B. Bolesławitę; Stary sługa, H. Sienkiewicza; Dolina Almeryi czyli dobrotliwość Boska, powieść dla starszych i młodzieży; Hania, H. Sienkiewicza; Nagroda cnoty, trzy powiastki wyjęte z pism ks. kanonika Smida; Szkice dejrzana osoba, komedya w jednym akcie, przez St. Dobrzańskiego; Zochna hrabianka, powieść J. K. Turskiego; Panie Kochanku, anegdota dramatyczna w 3 aktach J. Kraszewskiego; Kochaj bliźniego swego, Fr. Hofmana; Ojciec gawęda, powieść. Cena . $2.85

☞ **Wszystkie powyższe roczniki sprzedajemy wraz z rocznikiem 3cim za $38.00**

Angielskie Książki do Nabożeństwa.

MANUAL OF THE BLESSED VIRGIN. — Oprawne w morroko ze złotym krzyżem $2.50

KEY OF HEAVEN. — Ta sama. Oprawne w angielskie linteum z białymi brzegami 85c

ALL FOR JESUS. — Ta sama. Ozdobnie oprawne w biały szagryn, z kwiatkami z perłowej macicy, mosiądzu i metalu, z wyrobami ze złota, z klamerką ze złota i perłowej macicy - - - $3.00

ALL FOR JESUS.—Approved Devotions and Prayers for Church and Home. — Oprawne w biały szagryn z kolorowymi i złotymi kwiatami i krzyżem złotym, z gwiazdką z perłowej macicy i klamerką ze złota i perłowej macicy - - - - $2.90

ALL FOR JESUS. — Ta sama. Oprawne ozdobnie w biały szagryn z kwiatami ze złota i perłowej macicy, złotym krzyżem, z klamerką ze złota i perłowej macicy $2.00

KEY OF HEAVEN. — Ta sama. Oprawne w najlepsze angielskie linteum ze złoconymi brzegami - - $1.50

THE MANUAL OF THE SACRED HEART OF JESUS. — Ta sama. Oprawne w morroko z srebrnym krzyżem, okuciem i srebrną klamerką - - - $2.90

THE MANUAL OF THE SECRED HEART OF JESUS. A complite Quide to Catholic Devotion. Adapted to all States and Condition of Life. — Oprawne w morroko z wyciskanym krzyżem $2.35

THE MANUAL OF PIETY for the Catholic Faithful. — A book of Approved Prayers and Devotions. Oprawne w morroko z wyciskanym krzyżem - - - - - $2.35

THE MANUAL OF PIETY. — Ta sama. — Oprawne w morroko, okute i z srebrnym zamkiem - - $2.75

THE KEY OF HEAVEN. — Oprawne w miękką czarną skórkę ze złotymi wyciskami i złotymi brzegami - $2.00

THE KEY OF HEAVEN. — Ta sama. Oprawne ozdobnie w biały szagryn, z kwiatami ze złota, z wyrobami ze złota i perłowej macicy $1.25

ORAZ różne Książki do Nabożeństwa Angielskie, Niemieckie i Czeskie po 15c, 25c, 50c, 75c, 1 00, 1.25, 1.50, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00.

"WIDOWISKO".

Ulicą wiejską, wzdłuż chałup, posuwa się z przeraźliwym wrzaskiem dziwaczna procesya.

Gęsty tłum toczy się jak duża, ciężka fala, a przed nim postępuje koń tak wynędzniały, iż jest aż śmiesznym. Łeb smutnie zwiesił, gdy jednak podniósł nogę przednią, trzęsie łbem tak dziwacznie, jakby chciał go rzucić na ziemię; gdy zaś podnosi nogę tylną, opada cały zad i zdaje się, że koń tuż się wywraca.

Do przodu wozu przywiązana jest sznurem za ręce drobna, zupełnie naga kobieta, postać prawie dziewczęca. Idzie jakoś dziwnie, jakby bokiem. Jej głowa, otoczona gęstemi, jasnemi, rozburzonemi włosami jest podniesiona i w tył odrzucona. Oczy, szeroko otwarte, patrzą w przestrzeń spojrzeniem, w którem nie ma nic ludzkiego... Całe jej ciało pokryte jest czerwonemi i silnemi plamami, węższemi i szerszemi pręgami, lewa, dziewczęca pierś jest rozcięta, a krew z niej się sączy... Krew tworzy porpurową wstążkę na jej ciele, biegnącą przez lewą nogę aż do kolana. Wygląda to tak, jakby z ciała tej kobiety wydarto wąski i długi pas... Małe, smukłe nogi kobiety zaledwie poruszają kurz ulicy, całe jej ciało jest strasznie skulone; słania się i niepojętem, jest, dla czego nie pada na ziemię; zdaje się, że upadnie zaraz i że wóz powlecze ją po rozpalonym kurzu ulicznym...

Na wozie zaś stoi tęgi chłop w białej koszuli, w czarnej baraniej czapce, z pod której wysuwają się kosmyki rudawych włosów. W jednej ręce trzyma lejce, w drugiej bat, który systematycznie uderza na przemian to konia, to kobietę... Oczy rudego chłopa podeszły krwią i błyszczą złośliwym, tryumfującym ogniem. Z pod odwiniętych rękawów wysuwa się para silnych, muskularnych rąk. Usta ma otwarte, pokazując szereg białych, spiczastych zębów. Od czasu do czasu krzyczy zachrypłym głosem:

— Naprzód, czarownica! A masz, a masz! Czy dobrze tak bracia?

A za wozem, z przywiązaną od niego kobietą kłębi się gromada ludzi, którzy krzyczą, wyją, gwiżdżą, śmieją się, śpiewają, ryczą....

Chłopaki biegają, to ten, to ów poskoczy naprzód, rzuci kobiecie kilka cynicznych słów, a potem znów śmiech tłumu przygłusza wszystko inne, nawet świst bata. Kobiety idą z rozgrzanemi twarzami i oczami rozjaśnionemi radością.... Mężczyźni idą za niemi i krzyczą do stojącego na wozie słowa obrzydliwe i straszne, ten zaś zwraca się do nich i odpowiada im śmiechem, szeroko otwierając usta.... a potem tnie batem ciało kobiety.... Długi i wąski rzemień okręca się i wpija w ciało.... kobieta jęczy przeraźliwie....

Koń przystaje, lecz uderzony idzie dalej, a krwią ociekającą kobieta porusza się obok wozu. Szkapa idzie coraz wolniej i coraz smutniej kiwa głową, jakby chciała mówić: jakże to źle być zwierzęciem....

Niebo jest zupełnie pogodne; nie zasłania go najmniejsza chmurka; słońce obojętnie rzuca swe złote promienie....

To, co opisałem wyżej, nie nie jest wcale jakąś alegoryą prześladowania poety, który w ojczyźnie swej nic nie znaczy. Wcale nie! To, co opisałem, bywa nazywane "widowiskiem". Tak karzą mężowie swoje żony, które stały się im niewierne. Jest to obraz obyczajowy. Taki zwyczaj istnieje u ludu, a ja widziałem go w r. 1891, d. 15 lipca, we wsi Kandybówce, w guberni chersońskiej.

KATALOG KSIĄŻEK DO NABOŻEŃSTWA.

Żądający książki z niniejszego katalogu, raczą podać:—NUMER KATALOGU **2**

Te książki można wybierać na premię.

ANIOŁ STRÓŻ Chrześcianina Katolika. Zbiór Modłów i Pieśni służący dla dusz pobożnych. Z dodatkiem nieszporów i pieśni łacińskich (Wydanie dla obojga płci.) 7² 11 sk. W mocnej oprawie ze złoconymi brzegami i tytulikami format 3½x5 cali, 635 stronnic, (dawniej $1.00) teraz 60c

ANIOŁ STRÓŻ Chrześcianina Katolika. Zbiór Modłów i Pieśni służący dla dusz pobożnych. Z dodatkiem nieszporów i pieśni łacińskich. 3½x5 (Wydanie dla obojga płci) z okuciem i klamerką w skórkowej oprawie (dawniej $1.50) teraz $1.00

ANIOŁ STRÓŻ Chrześcianina Katolika. Zbiór Modłów i Pieśni służący dla dusz pobożnych. Z dodatkiem nieszporów i pieśni łacińskich. Wydanie dla obojga płci. (No. 30b.) Oprawna w miękką cielęcą skórkę, z wyciskanemi wyrobami i złoconemi wyrobami i złoconemi brzegami. Cena $1.50

ANIOŁ STRÓŻ Chrześcijanina Katolika. Zbiór modłów i pieśni, służący dla dusz pobożnych, z dodatkiem Nieszporów i pieśni łacińskich. (Format 3½x5.) (No. 92.) Oprawna biało w imitacyę kości słoniowej, z kolorowymi kwiatami, z wyrobami z perłowej macicy i mosiądzu, z kościaną klamerką i złoconymi brzegami. Cena $2.25

ANIOŁ STRÓŻ Chrześcianina Katolika. Zbiór Modłów i Pieśni służący dla dusz pobożnych. Z dodatkiem nieszporów i pieśni łacińskich. 3½x5 No. 40 (Wydanie dla obojga płci) oprawna osd. w skórkę cielęcą, z klamerką, pięknymi wyciskami i złoc. brzegami, oraz nabijanymi narożnikami metalowymi (dawniej $4.00) teraz $2.40

ANIOŁ STRÓŻ Chrześcijanina Katolika. Zbiór modłów i Pieśni służący dla dusz pobożnych. Z dodatkiem nieszporów i pieśni łacińskich. (No. 20), oprawne w najlepszą cielęcą skórkę z dwoma klamrami srebrnemi z wyrobami wyciskanemi z srebra i złoconemi brzegami Jest to coś pięknego i nowego. Cena $3.00

BOG Z TOBĄ. — Książeczka do nabożeństwa dla Katolików. Za pozwoleniem Zwierzchności duchownej. Format (2½x3½). Oprawne ozdobnie w imitatacyę skórki z złoconym tytulikiem. Cena 15c

CHWAŁA BOGU. Zbiór najlepszych nabożeństw i pieśni kościelnych. Mały format 2½x3½ (7² 11sk.) Oprawne ozdobnie w skitogen ze złoconymi brzegami. Cena 30c

CHWAŁA BOGU Zbiór Nabożeństwa Katolickiego, zawierający w sobie Nabożeństwo przy Mszy Świętej, do Spowiedzi i Komunii świętej, do Najświętszej Maryi Panny itd. (6s). Oprawne w skitogen z klamerką i okute. Cena 60c

CHWAŁA BOGU. Zbiór najlepszych nabożeństw i pieśni kościelnych. Mały format 2½x3½ (No. 89.) Oprawne biało w imitacyę kości słoniowej z wyciskanymi wyrobami i złoconymi brzegami. Cena 70c

CHWAŁA BOGU. Zbiór najlepszych nabożeństw i pieśni kościelnych. Mały format 2½x3½. (No. 45k.) Oprawna ozdobnie w aksamit, z wyrobami z kości i metalu, okuta, z zamkiem i z trzema medalikami. Cena $1.15

CHWAŁA BOGU. Zbiór najlepszych nabożeństw i pieśni kościelnych. Mały format 2½x3½ (No. 30b.) Oprawna w miękką cielęcą skórkę, z wyciskanymi wyrobami i złoconymi brzegami. Cena $1.20

CHWAŁA BOGU. Zbiór najlepszych nabożeństw i pieśni kościelnych. Mały format 2½x3½ (No. 30b) Oprawna w miękką cielęcą skórkę, z wyciskanemi wyrobami i złoconemi brzegami. Cena $1.20

CHWAŁA BOGU. Zbiór najlepszych nabożeństw i pieśni kościelnych. Mały format 2½x3½ (No. 39.) Oprawna w najlepszą cielęcą skórkę, z wyciskanymi wyrobami, złot. krzyżem i złoc. brzegami. $1.50

CHWAŁA BOGU. Zbiór najlepszych nabożeństw i pieśni kościelnych. Mały format 2½x3½ (No. 92.) Oprawne biało, w imitacyę z kości słoniowej, z kolorowymi kwiatami, z wyrobami z perłowej macicy i mosiądzu, z kościaną klamerką i złoconymi brzegami. Cena $1.50

CHWAŁA BOGU. Zbiór najlepszych nabożeństw i pieśni kościelnych. Mały format 2½x3½ (No. 40.) Oprawna w najlepszą cielęcą skórkę, z wyrobami, nabijana gwoździkami, aby skórka się nie obcierała i z klamerką. Cena $1.90

CHWAŁA BOGU. Zbiór najlepszych nabożeństw i pieśni kościelnych. Mały format 2½x3½ (No. 20.) Oprawne w najlepszą cielęcą skórkę z dwoma klamrami srebrnemi z wyrobami wyciskanemi i z srebra i złoconemi brzegami. Jest to coś pięknego i nowego. Cena $1.90

CHWAŁA BOGU. Zbiór najlepszych nabożeństw i pieśni kościelnych. Mały format 2½x3½ (No. 93.) Oprawna ślicznie biało w imitacyę z kości słoniowej, z kolorowemi kwiatami, z wyrobami z perłowej macicy i mosiądzu z klamerką z kości i złoconymi brzegami. Cena $2.25

CHWAŁA BOGU. Zbiór najlepszych nabożeństw i pieśni kościelnych. Mały format. 2½x3½ (No. 49.) Ślicznie oprawna w najlepszą cielęcą skórkę, z wyciskanymi wyrobami, złoconymi brzegami i klamerką. W środku książki na pochewce znajduje się krzyż z perłowej macicy i figurą Pana Jezusa. Ślicznie się przedstawia.— Jest to coś nowego. Cena $3.00

CICHA ŁZA. Książka do Nabożeństwa dla katolików, wydał Franciszek Rudnicki, Oprawne w morrokko. . . 50c

CICHA ŁZA Chrześciańska. Zbiór Modłów i Pieśni służący dla dusz pobożnych Z dodatkiem nieszporów i pieśni łacińskich (Wydanie dla kobiet) W mocnej oprawie ze złoconymi brzegami i tytulikami format 3½x5 cali, 7² 11 sk. 635 stron., (dawniej $1.00) teraz . . 6ȝ

CICHA ŁZA. Książka do Nabożeństwa dla katolików, wydał Franciszek Rudnicki, Okuta w morrokko z metalowym krzyżem, i okute i z posrebrzaną klamerką . 75c

CICHA ŁZA Chrześcianina Katolika. Zbiór Modłów i Pieśni służący dla dusz pobożnych. Z dodatkiem nieszporów i pieśni łacińskich (Wydanie dla kobiet.) W mocnej skitogen oprawie z okuciem i klamerką, złoconymi brzegami i tytulikami, format 3½x5 cali, 635 stron., (dawniej $1.50) teraz - - $1.00

CICHA ŁZA Chrześcianina Katolika. Zbiór Modłów i Pieśni służący dla dusz pobożnych. Z dodatkiem nieszporów i pieśni łacińskich. (Wydanie dla niewiast.) W aksamitnej oprawie, okute, z klamerką, krzyżykiem z kości, złoconymi brzegami, format 3½x5 cali, 635 stronic (dawniej $2.00) teraz - $1.25

CICHA ŁZA Chrześcijańska. Zbiór Modłów i Pieśni, służący dla dusz pobożnych, z dodatkiem Nieszporów i pieśni łacińskich. 3½x5 No. 39. (Wydanie dla niewiast), oprawne miękko w cielęcą skórkę, wyciskanymi wyrobami i złoconymi brzegami, cena $1.85

CICHA ŁZA Chrześcianina Katolika. Zbiór Modłów i Pieśni służący dla dusz pobożnych. Z dodatkiem nieszporów i pieśni łacińskich (Wydanie dla niewiast). Oprawne w miękką cielęcą skórkę z wyciskanym złotym krzyżykiem, złoconymi brzegami i tytulikami, format 3½x5 cali, 635 stron., (dawniej $3.00) teraz - - - $2.00

CICHA ŁZA Chrześcijańska. Zbiór modłów i pieśni, służący dla dusz pobożnych z dodatkiem Nieszporów i pieśni łacińskich. (3½x5.) (No. 92.) Oprawna biało w imitacyę kości słoniowej, z kolorowymi kwiatami i wyrobami z perłowej macicy i mosiądzu, z kościaną klamerką i złoconymi brzegami. Cena $2.25

CICHA ŁZA Chrześcianina Katolika. Zbiór Modłów i Pieśni służący dla dusz pobożnych. Z dodatkiem nieszporów i pieśni łacińskich. (Wydanie dla niewiast.) Ślicznie oprawne w najlepszy aksamit, okute, z klamerką z krzyżem z kości i pięknemi wyrobami z mosiądzu i stali, złoconymi brzegami i tytulikami, format 3½x5 cali, 635 stron., (dawniej $4.00) teraz - - - $2.40

CICHA ŁZA Chrześcianina Katolika. Zbiór Modłów i Pieśni służący dla dusz pobożnych. Z dodatkiem nieszporów i pieśni łacińskich. (Wydanie dla niewiast). Oprawne w twardą cielęcą skórkę, z wyciskanym krzyżem i wyrobami, z srebrnemi punkcikami i klamerką złoconymi brzegami i tytulikami, format 3½x5 cali No. 40 635 stron, (dawniej $4.00) teraz . $2.40

CICHA ŁZA Chrześcianina Katolika. Zbiór Modłów i Pieśni służący dla dusz pobożnych. Z dodatkiem nieszporów i pieśni łacińskich (Wydanie dla niewiast.) Oprawne w imitacyę kości słoniowej z wyciskami z mosiądzu i stali z klamerką i złotymi brzegami. Dawniej cena 4.50 teraz tylko . . $2.70

Te książki można wybierać na premie.

CICHA ŁZA Chrześcijańska. Zbiór modłów i pieśni, służący dla dusz pobożnych, z dodatkiem Nieszporów z pieśniami łacińskiemi. (No. 20) Oprawne w najlepszą cielęcą skórkę z dwoma klamrami srebrnemi z wyrobami wyciskanemi i z srebra i złoconemi brzegami. Jest to coś pięknego i nowego. Cena $3.00

CICHE WESTCHNIENIA.— Modlitwy i rozmyślania na wszystkie dni tygodnia i uroczystości kościelne całego roku, w pięknej oprawie skórkowej, złocone brzegi i tyt. Cena $1 50

DUNINA, książka do nabożeństwa, wydanie dla kobiet, oprawna w skórkę, wyzłacane brzegi. $1.50

DUNINA, książka do nabożeństwa, wydanie dla mężczyzn, oprawna w skórkę, wyzłacane brzegi. Cena $1.50

DUNINA, książka do nabożeństwa (No. 20), oprawna w najlepszą cielęcą skórkę z dwoma klamrami srebrnemi, z wyrobami i wyciskami z i srebra i złoconemi brzegami. Jest to coś pięknego i nowego. Osobne wydanie dla niewiast. Cena $5.00

DUNINA książka do nabożeństwa (No. 20.) Oprawna w najlepszą cielęcą skórkę z dwoma klamrami srebrnemi, z wyrobami wyciskanemi i z srebra i złoconemi brzegami. Jest to coś pięknego i nowego, osobne wydanie dla mężczyzn. Cena $5.00

DZIECIĘ DO BOGA, z dodatkiem ministrantury. (Oprawne w płótno) . . 15c

DZIENNIK albo krótki sposób nabożeństwa codziennego (wydanie szląskie) gruby druk w moc. opr., ze złoconym. tyt. . 65c

FILOTEA, droga do życia pobożnego. Napisana przez św. Franciszka Salezyusza, biskupa i księcia genewskiego, założyciela zakonu Nawiedzenia N. Panny. Przełożona na język polski podług najpoprawniejszego starego wydania, z dodatkiem zwyczajnych modlitw codziennych przez ks. A. Stabika. Oprawne w najlepsze linteum z czerwonemi brzegami. Cena $2.50

GŁOS SERCA, zbiór modłów i pieśni dla dusz pobożnych (No. 20), oprawne w najlepszą cielęcą skórkę z dwoma klamrami srebrnemi, z wyrobami wyciskanemi z srebra, złoconemi brzegami. Jest to coś pięknego i nowego. $2.50

KWIAT NIEWINNOSCI. — Książeczka do Nabożeństwa. Osobne wydanie dla chłopców i dziewcząt. Mocno oprawne w płótno. Cena . . 25c

KSIĄŻECZKA DO NABOZENSTWA dla młodzieży. Ułożył J. Chociszewski. Oprawna w czarną skórkę, złocone brzegi. Cena 75c

KSIĄZKA DO NABOZEŃSTWA na cześć Najświętszej Maryi Panny nieustający pomocy. Z dodatkiem modlitw św. Alfonsa. Napisana przez księdza ze zgromadzenia najśw. Zbawiciela. Oprawne biało ozdobnie z okuciem z klamerką. Cena $2.25

MANNA DUCHOWNA albo Nabożeństwo katolickie dla młodzieży szkolnej. Ułożył ks. Józef Krośmiński. Mały format. Oprawne w biało w czeskie "chasts," z chromolitografiami na obydwóch stronach i obwódką złotą. Cena 25c

NOWY BREWIARZYK Tercyarski ułożony przez O. L. K. Oprawne ozdobnie w płótno z skórkowym grzbietem i czerwonemi brzegami, $2.25

OGRODEK DUCHOWNY,— za mieszczający Nauki, Modlitwy i Pieśni, które dla pobożnego ludu katolickiego zebrał ks. Jan Maliszewski. (Wielki druk) $1.00

OGRODEK DUCHOWNY,— za mieszczający Nauki, Modlitwy i Pieśni, które dla pobożnego ludu katolickiego zebrał ks. Jan Maliszewski, okuta i ze zamkiem. Cena $1.50

OŁTARZ Rzymsko-Katolicki w Modłach i Pieśniach na cześć Bogu i Najświętszej Pannie Maryi wystawiony. Rozmiar 3½x5¾. 690 stronic. (No. 2s). Oprawne czarno w ozdobną robioną skórkę, z wyzłacanymi brzegami i tytulikami. Cena $1.25

OŁTARZYK POLSKI.—Książka do nabożeństwa, ułożona z polecenia Najprzew. X. Arcybiskupa Dunina dla wszystkich katolików. Oprawne w skórkę, złocone brzegi. Cena . . . $1.50

OŁTARZYK POLSKI Katolickiego Nabożeństwa itd. W oprawie skórkowej, złoc. tyt. złoc. brzegi, z chromo-obraskiem na okładce. Cena $1.00

OŁTARZYK POLSKI Okute zamkiem. Cena . . . 1.50

OŁTARZYK ZŁOTY. Zbiór Modłów i Pieśni służący dla dusz pobożnych. (Wydanie dla mężczyzn.) Z dodatkiem nieszporów i pieśni łacińskich. W mocnej oprawie ze złoc. tyt. czerwone brzegi 3½x5 (dawniej 85) teraz 50c

OŁTARZYK ZŁOTY. Zbiór Modłów i Pieśni służący dla dusz pobożnych. (Wydanie dla mężczyzn.) Z dodatkiem nieszporów i pieśni łacińskich. W moc. opr. ze złoc. brzegami i tytulikami format 3½x5 cali, No. 7 11sk 635 stronnic, (dawniej $1.00) teraz 60c

Te książki można wybierać na premie.

OŁTARZYK ZŁOTY. Zbiór Modłów i Pieśni służący dla dusz pobożnych. (Wydanie dla mężczyzn.) Z dodatkiem nieszporów i pieśni łacińskich, z okuciem i klamerką w skórkowej oprawie 3½x5 3½x5 (dawniej $1.50) teraz $1.00

OŁTARZYK ZŁOTY. Zbiór Modłów i Pieśni, służący dla dusz pobożnych, z dodatkiem Nieszporów i pieśni łacińskich. No 39 3½x5 (Wydanie dla mężczyzn), oprawne miękko w cielęcą skórkę, z wyciskanymi wyrobami i złotymi brzegami, cena $1.85

OŁTARZYK ZŁOTY. Zbiór Modłów i Pieśni służący dla dusz pobożnych. (Wydanie dla mężczyzn). No. 40. Z dodatkiem nieszporów i pieśni łacińskich, oprawna ozd. w skórkę cielęcą, z klamerką, pięknymi wyciskami i złoc. brzegami, oraz nabijanymi narożnikami metalowymi format 3½x5 (dawniej $4.00) teraz $2.40

OŁTARZYK ZŁOTY. Zbiór modłów i pieśni służący dla dusz pobożnych, z dodatkiem Nieszporów i pieśni łacińskich. (Format 3½x5.) (No. 20.) Oprawne w najlepszą cielęcą skórkę z dwoma klamrami srebrnemi z wyrobami wyciskanemi i z srebra i złoconemi brzegami. Jest to coś pięknego i nowego. Cena $3.00

PANIE ZOSTAN Z NAMI, Oprawne w skórkę, wyzłacane brzegi i wyciski z chromo obraskiem na okładce 50c

PANIE ZOSTAN Z NAMI, Ta sama, w mocnej oprawie ze złoconemi brzegami, i tytulikiem, cena . . 75c

PERŁY NABOŻENSTWA.— Modlitwy św. Alfonsa wyjęte z aprobowanej przez zwierzchność duchowną "książki do nabożeństwa na cześć Najświętszej Panny Maryi Nieustającej Pomocy." Z dodatkiem modlitw w różnych okolicznościach życia i pieśni. (No 6s.) Oprawne w miękką cielęcą skórkę, z wyciskanymi wyrobami i złoconymi brzegami. Cena $1.00

PERŁY. Zbiór najlepszych nabożeństw i pieśni kościelnych. (Format 3x4.) (No. 7IIsk). Oprawne w skitogen z czerwonemi brzegami. Cena 50c

PERŁY Zbiór najlepszych nabożeństw i pieśni kościelnych. (Format 3x4.) (No. 89) Oprawne ozdobnie biało w imitacyę kości słoniowej, z wyciskanymi wyrobami i złoconymi brzegami. Cena $1.20

PERŁY. Zbiór najlepszych nabożeństw i pieśni kościelnych. (Format 3x4. No. 39.) Oprawne w najlepszą cielęcą skórkę z wyciskanemi wyrobami, z złoconemi tytulikami i brzegami. Cena $1.85

PERŁY. Zbiór najlepszych nabożeństw i pieśni kościelnych. (Format 3x4.) (No. 92.) Oprawna biało w imitacyę kości słoniowej, z kolorowymi kwiatami, wyrobami z perłowej macicy i mosiądzu, z kościaną klamerką i złoconymi brzegami. Cena $2.25

PERŁY. Zbiór najlepszych nabożeństw i pieśni kościelnych. (Format 3x4.) (No. 40.) Oprawne twardo w najlepszą cielęcą skórkę, z gwoździami, z klamerką, złocone brzegi i tytuliki. Cena $2.25

PERŁY. Zbiór najlepszego nabożeństwa i pieśni kościelnych. (Format 3x4.) (No. 93) Oprawna ślicznie biało w imitacyę kości słoniowej, z kolorowemi kwiatami, z wyrobami z perłowej macicy i mosiądzu, z klamerką z kości i złoconemi brzegami. Cena $2.85

PERŁY. Zbiór najlepszego nabożeństwa i pieśni kościelnych. (Format 3x4.) (No. 93.) Oprawna ślicznie biało w imitacyę kości słoniowej, z kolorowymi kwiatami, z wyrobami z perłowej macicy i mosiądzu, z klamerką z kości i złoconymi brzegami. Cena $2.85

PERŁY. Zbiór najlepszych nabożeństw i pieśni kościelnych. (Format 3x4.) (No. 20.) Oprawne w najlepszą cielęcą skórkę z dwoma klamrami srebrnemi, z wyrobami wyciskanemi z srebra i złoconemi brzegami. Jest to coś pięknego i nowego. Cena $3.00

PERŁY. Zbiór najlepszych nabożeństw i pieśni kościelnych. Mały format 2½x3½ (No. 49.) Ślicznie oprawna w najlepszą cielęcą skórkę, z wyciskanymi wyrobami, złoconemi brzegami i klamerką. W środku książki na pochewce znajduje się krzyż z perłowej macicy i figurą Pana Jezusa Ślicznie się przedstawia.—Jest to coś nowego. Cena $3.00

RAJ DUSZY. Wybór najlepszego nabożeństwa dla katolików. Mały format (2x4½,) Oprawne w płótno, czerwone brzegi. Cena 30c

RAJ DUSZY. Wybór najlepszego nabożeństwa dla katolików. Mały format (2x4½.) Oprawne w skitogen. Czerwone brzegi. Cena 40c

Te książki można wybierać na premie.

RAJ DUSZY. Wybór najlepszego nabożeństwa dla katolików. Mały format (2x4½.) Oprawne w skórkę. Czerwone brzegi. Cena 50c

RAJ DUSZY. Wybór najlepszego nabożeństwa dla katolików. Mały format (2x4½.) Oprawne w skórkę. Złocone brzegi. Cena 75c

RAJ DUSZY. Wybór najlepszego nabożeństwa dla katolików. Mały format (2x4½.) Oprawne ozdobnie w skórkę. Złocone brzegi. Cena 90c

RAJ DUSZY. Wybór najlepszego nabożeństwa dla katolików. Mały format (2x4½.) Oprawne ozdobnie w miękką skórkę, złocone brzegi. Cena $1.15

RAJ DUSZY. Wybór najlepszego nabożeństwa dla katolików. Mały format (2x4½.) Oprawne ozdobnie w twardą skórkę, złocone brzegi. Cena $1.20

RAJ DUSZY. Wybór najlepszego nabożeństwa dla katolików. Mały format (2x4½.) Oprawne w cielęcą skórkę. Złocone brzegi. Cena $1.85

RAJ DUSZY. Wybór najlepszego nabożeństwa dla katolików. Mały format (2x4½.) Oprawne ozdobnie w najlepszą miękką cielęcą skórkę. Cena $2.25

SKARB DUSZY. Zbiór najlepszych nabożeństw i pieśni kościelnych. Format 3x4 (7² 11sk.) Oprawne ozdobnie w skitogen, ze złoconymi brzegami. Cena 40c

SKARB DUSZY. Zbiór najlepszych nabożeństw i pieśni kościelnych. (Format 3x4.) (No. 89.) Oprawne ozdobnie biało w imitacyę kości słoniowej, z wyciskanymi wyrobami i złoconymi brzegami. — Cena 75c

SKARB DUSZY. Zbiór najlepszych nabożeństw i pieśni kościelnych. Format 3x4 (No. 6s). Oprawne ozdobnie w skitogen, ze złoconymi brzegami, okute i z zamkiem, cena - - - 75c

SKARB DUSZY. Zbiór najlepszych nabożeństw i pieśni kościelnych. (Format 3x4.) (No. 20.) — Oprawna biało w imitacyę kości słoniowej, z wyciskanymi wyrobami i perłowej macicy, z kościaną klamerką i złoconymi brzegami. Cena $1.15

SKARB DUSZY. Zbiór najlepszych nabożeństw i pieśni kościelnych. (Format 3x4.) (No. 30b.) Oprawna w miękką cielęcą skórkę, z wyciskanymi wyrobami i złoconymi brzegami. Cena. $1.25

SKARB DUSZY. Zbiór najlepszych nabożeństw i pieśni kościelnych. (Format 3x4.) (No. 45k.) Oprawne ozdobnie w aksamit, z wyrobami z kości i metalu, z zamkiem i trzema medalikami. Cena $1.50

SKARB DUSZY. Zbiór najlepszych nabożeństw i pieśni kościelnych. (Format 3x4.) (No. 40.) Oprawne w najlepszą cielęcą skórkę z wyciskanymi wyrobami, nabijana gwoździkami, aby skórka się nie obcierała, z klamerką. — Cena $1.85

SKARB DUSZY. Zbiór najlepszych nabożeństw i pieśni kościelnych. (Format 3x4.) (No. 92.) Oprawna biało w imitacyę kości słoniowej, z kolorowymi kwiatami, wyrobami z perłowej macicy i mosiądzu, z kościaną klamerką i złoconymi brzegami. Cena $1.85

SKARB DUSZY. Zbiór najlepszych nabożeństw i pieśni kościelnych (Format 3x4.) (No. 20) Oprawne w najlepszą cielęcą skórkę z dwoma klamrami srebrnemi z wyrobami wyciskanemi i z srebra i złoconemi brzegami. Jesto to coś pięknego i nowego. Cena $2.25

SKARB DUSZY. Zbiór najlepszego nabożeństwa i pieśni kościelnych. (Format 3x4.) (No. 93.) Oprawna ślicznie biało w imitacyę kości słoniowej, z kolorowymi kwiatami, z wyrobami z perłowej macicy i mosiądzu, z klamerką z kości i złoconymi brzegami. Cena $2 25

U STOP MARYI. – Msza św. Nowenny, Litanie i modlitwy odpustowe na cześć N. Maryi Panny zebrane i ułożone przez Maryę Rafaelę. Oprawne ozdobnie w płótno z złoconemi brzegami i tytulikami, cena 75c

U STOP KRZYZA po dolarów 7.50, 9.00, 12.00 i 15.00

U STOP MARYI.—Msza św. Nowenny, Litanie i modlitwy odpustowe na cześć N. Maryi Panny zebrane i ułożone przez Maryę Rafaelę. Oprawne ozdobnie w płótno z złoconemi brzegami i tytulikami, cena 80c

U STOP MARYI.—Msza św. Nowenny, Litanie i modlitwy odpustowe na cześć N. Maryi Panny zebrane i ułożone przez Maryę Rafaelę. Oprawne ozdobnie w płótno ze złoconemi tytulikami i brzegami, cena $1.50

WIANEK (No. 20.) Oprawna w najlepszą, cielęcą skórkę z dwoma klamrami srebrnemi, z wyrobami wyciskanemi z srebra i złoconemi brzegami. Jest to coś pięknego i nowego. Cena $3.25

Te książki można wybierać na premie.

WIELBIJ DUSZO MOJA PANA, po dol. 4.50, 6, 9, 12 i 15

WYBOREK czyli krótki sposób Nabożeństwa Codziennego dla Rzymsko-Katolików. Z dodatkiem Pieśni. W mocnej oprawie, i czerwone brzegi 25c

WYBOREK czyli krótki sposób Nabożeństwa Codziennego dla Rzymsko-Katolików. Z dodatkiem pieśni w mocnej oprawie, i złoconemi brzegami. 7² 11sk 3½x4. Cena 40c

WYBOREK, czyli krótki sposób nabożeństwa codziennego dla rzymsko katolików z dodatkiem pieśni. (Format 3x4½ cala) (No 89.) Oprawna biało w imitacyą kości słoniowej, z wyciskanymi wyrobami i złoconymi brzegami. Cena 75c

WYBOREK czyli krótki sposób Nabożeństwa Codziennego dla Rzymsko-Katolików. Z dodatkiem Pieśni.— W mocnej oprawie i wyciskami okute i z klamerką 3½x4 (dawniej $1 00), teraz . 75c

WYBOREK, czyli krótki sposób Nabożeństwa codziennego dla Rzymsko-katolików. No. 45k 3x4½. Z dodatkiem pieśni, oprawne w aksamit, z wyrobami z kości i metalu, z trzema medalikami, okute, z srebną klamerką i złoconymi brzegami, cena $1.15

WYBOREK, czyli krótki sposób nabożeństwa codziennego dla rzymsko-katolików z dodatkiem pieśni. (Format 3x4½.) (No. 30b.) Oprawne w miękką cielęcą skórkę z wyciskanymi wyrobami i złoconymi brzegami. Cena $1.25

WYBOREK. Zbiór najlepszych nabożeństw i pieśni kościelnych. (Format 3x4.) (No. 92.) Oprawna biało w imitacyę kości słoniowej, z kolorowymi kwiatami, wyrobami z perłowej macicy i mosiądzu, z kościaną klamerką i złoconymi brzegami. $1.85

WYBOREK. Zbiór najlepszych nabożeństw i pieśni kościelnych. (Format 3x4.) (No. 40.) Oprawne twardo w najlepszą cielęcą skórkę, z gwoździami, z klamerką, złocone brzegi i tytuliki. Cena $1.85

WYBOR osobliw. nabożeństw (Katolik w modlitwie;) gruby druk, oprawna w skórce, złocone brzegi. $1.25

WYBOREK czyli krótki sposób Nabożeństwa Codziennego dla Rzymsko-Katolików. Z dodatkiem pieśni. (No. 20.) Oprawne w najlepszą cielęcą skórkę z dwoma klamrami srebrnemi z wyrobami wyciskanemi i z srebra i złoconemi brzegami. Jest to coś pięknego i nowego. Cena $2.25

ZBIOREK MODLITW dla członków apostolstwa Serca Jezusowego zebrał i ułożył X. M. Mycielski, T. J. Osobne wydanie dla mężczyzn i kobiet, oprawne ozdobnie w płótno z skórkowym grzbietem i czerwonemi brzegami $1.00

ZDROWAŚ MARYA, nabożeństwo dla młodego wieku i ozdobnie oprawne w angielskie linteum z wyciśniętemi wyrobami (dla niewiast). $1.00

ZDROWAŚ MARYA, oprawne ozdobnie w morrokko. $1.50

GRY.

NIEBO. — Gra bardzo wesoła i zabawna dla kółek towarzyskich. Nowe poprawne wydanie 10c

ORZEŁ BIAŁY. — Gra dla dzieci polskich 10c

PODROŻ PO ZIEMIACH POLSKICH. — Gra towarzyska dla dzieci, młodzieży i starszych osób. Ułożył J. Chociszewski. 10c

LECH. — Gra narodowa dla młodzieży, oparta na Dziejach Polski, ułożył J. Chociszewski 10c

"PSIE POLE".

Jestże słynniejsze orężem imię w Polsce, od imienia Bolesława? Kiedy kraj nasz, wyłoniwszy się z ciemnoty pogańskiej, odświeżony wodą niedawnego chrztu, zajaśniał na widowni dziejowej wschodniej Europy, wówczas to trzej królowie tegoż imienia, w krótkich po sobie panujący odstępach, dzielnym mieczem roznosili jej sławę naokół i rozszerzali jej granice.

Trzeci imienia tego król, godny następca wielkich swoich dziadów, już w bardzo młodocianym wieku przeciw nieprzyjaciołom kraju się wyprawiał; a kiedy mu przyszło po śmierci ojca samemu objąć rządy, nie zawiódł nadziei, jakie młodość jego rokowała.

Miał on brata starszego Zbigniewa, któremu ojciec przed śmiercią kawał ziemi wyznaczył. Zbigniew jednak niespokojnego usposobienia, nie był z tego podziału zadowolonym; ciągle przeciw bratu wichrzył, a nawet obcych nieprzyjaciół przeciw jemu podburzał. Brakło wreszcie Bolesławowi cierpliwości i złożywszy radę, skazał Zbigniewa na wygnanie z kraju. Zbigniew rozzłoszczony srodze, udał się do cesarza niemieckiego Henryka V, największego wówczas wroga Polski, i od niego żądał pomocy przeciw bratu.

Skorzystał z tego chciwy podbojów cesarz, i z ogromnem wojskiem wkroczył do prowincyi polskiej, zwanej Szląskiem. Już kilka miast i część kraju uległa przemocy; wreszcie podstąpił cesarz pod miasto Głogów i zażądał poddania się onegoż. Miasto znajdowało się w bardzo trudnem położeniu: z jednej strony dochować chciało wierności swemu królowi, z drugiej strony obrona była prawie niepodobną, bo mury i baszty Głogowa, od dawna nie naprawiane, leżały prawie w gruzach. Mieszczanie z żalem wysłali poselstwo do cesarza z prośbą, aby im użyczył pięć dni do namysłu: jeżeli w tym czasie od króla Bolesława pomocy nie otrzymają, w takim razie miasto poddadzą. Cesarz pewny siebie, chętnie na to przystał; zażądał jednak jako zakład, że mieszczanie przyrzeczenia dotrzymają, aby mu posłano do obozu dzieci najznakomitszych rodzin głogowskich. Choć z ciężkiem sercem, wydali ojcowie haracz krwi własnej, chciwemu zdobyczy wrogowi.

Równocześnie z tamtem poselstwem wysłano i drugie do Bolesława, o corychlejszą pomoc. Król pomoc w krótkim czasie przyrzekał do obrony grodu. Głogowianie powziąwszy o tem od posłów wiadomość skorzystali z pozostających im jeszcze kilku dni do terminu przez Henryka wyznaczonego i dzień i noc pracując, ponaprawiali walące się mury i baszty. Kiedy wreszcie piąty dzień upłynął i miasto poddać się nie chciało, nakazał cesarz ogólny szturm do niego przypuścić chcąc za pierwszem natarciem miasto u swych stóp widzieć. Nadzieje go jednak zawiodły. Głogowianie odparli pierwszy atak zwycięzko i to z wielką stratą Niemców. Dumny a okrutny cesarz, postanowił zuchwałe miasto srogo ukarać i nakazał drugi szturm.

Niemcy zaczęli posuwać ku miastu ogromne machiny i wieże, za pomocą których mury miasta rozbijano. Dzielni obrońcy Głogowa, stali już na murach z przygotowanemi ogromnemi kamieniami dopalenia tychże — żagwiami.

Lecz jakież było ich przerażenie, kiedy zobaczyli na tych machinach poprzywiązywane własne swe dzieci; byli to owi chłopcy od lat 8 do 14, których chytry Henryk jako zakładników z miasta wydać sobie kazał. Tego to fortelu użył okrutny cesarz, aby nieszczęśliwych Głogowian zmusić do poddania się; spodziewał się bowiem, że nie ośmielą się oni rzucać pocisków na własne swe dziatki. Ale jednak i tym razem miał się zawieść. Wprawdzie na tak okropny widok zawahali się Głogowianie, lecz nie było czasu do namysłu, machiny stały blisko murów. Wtedy do kasztelan głogowski, przywódzca obrońców miasta, pierwszy dał przykład poświęcenia się dla kraju. Na jednej z najbliższych nieprzyjacielskich wież zobaczył syna swego do niej przywiązanego; porwał ciężki kamień i rzucił ku niej, syn jego otrzymał cios śmiertelny, ale machina mocno uszkodzona, nie mogła się dalej posuwać. W ślad za tym przykładem zaczęto na nieprzyjacielskie machiny rzucać kamieniami i ostro zakończonemi palami, a wdrapujących się na mury Niemców strącano dzidami, i oblewano gorącą smołą i wodą. W krótkim czasie fosy naokół miasta ciągnące się, zasiane były trupami, a nieprzyjaciel musiał ze wstydem ustąpić.

Wszystkie dzieci zginęły— ale miasto zostało ocalone. Wkrótce za to okrucieństwo spadła na Henryka zasłużona kara. Nieopadał od Wrocławia, cesarz poniósł od wojsk króla Bolesława taką klęskę, że sam zaledwie z życiem uszedł — a krew Niemców na polach psy łapczywie chłeptali. Ztąd pobojowisko owo do dziś dnia zwie się "Psiem Polem."

Te obrazy można wybierać na premię.

Katalog Obrazów.

Przy zamawianiu obrazów należy podać Numer jako też i tytoł obrazu.

Obrazy Polsko-Narodowe,

którem każdy Polak w Ameryce powinien swój pierwszy pokój przyozdobić.

1008 Album powstania 1863—64 .. format 12x20:
1) 8 Kwietnia 1864 roku w Warszawie.
2) 8 Kwietnia 1864 r. w Warszawie.
3) Nie poddadzą się.
4) Będzie o jednego mniej.
5) Matka Bozka objawia się męczennicy polskiej do taczki przykutej w podziemiach kopalni na Sybirze.
6) Wizerunki Królów Polskich.
7) Bosak-Hauke, Naczelnik wojskowy województwa Krakowskiego, Sandomirskiego i Kaliskiego.
8) Jen. Ludwik Mirosławski, dyktator polski w r. 1863.
Powyższe obrazy są drukowane na ślicznym lśniącym papierze brunatnym, na podobę fotografii, tuszem. Cena 25c. za egzemplarz czyli za wszystkie 8 obrazów - $1.50
1009 Jan III Sobieski, pogromca Turków pod Wiedniem, w pięciu kolorach 24x30 po $2.50
1010 Tadeusz Kościuszko bohater Polski i Ameryki na koniu dowodzący oddziałem Kosynierów, w siedmiu kolorach, format 18x24 po - 75c
1001 Matka Bozka Częstochowska z herbami Polski, Litwy i Rusi w sześciukolorach 19x24 po 75c
1011 Tadeusz Kościuszko, chromo-oleograf, wierna kopia obrazu znajdującego się w kapitolu w Washingtonie. (Bardzo rzadkie). 22x28 po - - $5.00
1012 Kościuszko po zwycięztwie Racławickiem według obrazu Jana Matejki w 7miu kolorach 19x28 po - 75c
1013 Prześladowanie Unitów na Podlasiu 12x15 po - 25c
1014 Jan III Sobieski 10x6 po 5c
1015 Piast, kmieć i kołodziej w Kruświcy obrany królem Polskim format 8½x7 po - 5c
1016 Album Wojska Polskiego z 1831 r. Przedstawione w 10 obrazach według rysunków Władysława Mottego z dodaniem Krótkiej Historyi Wojskowości Polskiej i działań wojennych w 1831 roku. W ślicznych kolorach 12x16 po $8.00
1017 Wylądowanie Kolumba w ślicznym kolorze. Obraz ten jest chromo-litografią w oleju na sztywnym płóciennym papierze 17x24 po - 50c
689 Tadeusz Kościuszko, kolor czarny 22x28 po - - 50c
653 Kazimierz Pułaski, kolor czarny 22x28 po - - 50c
698 Jan Sobieski, kolor czarny, format 22x28 po - - 50c
877 Książe Józef Poniatowski format 22x28 po - 50c
892 Jan III Sobieski król Polski pobił Turków pod Wiedniem dnia 12go Września 1683 r., kolor czarny 22x28 po - 50c
891 Rzeź w Krożach. Dnia 22go Listopada 1893 r. 22x28 po 75c
897 Pamiątka Obchodu Konstytucyi 3go Maja 1791—1891. W Ameryce w kolorach $1.50
857 Mikołaj Kopernik, kolor czarny 22x28 po - - 50c
753 Chopin, kolor czarny 22x28 po 50c

WIDOKI.

667 Jeruzalem 22x28 po 1.00
860 Chicago w rychłych latach — 1779 — 1853 r. Przedstawiając w tym obrazie historyę miasta Chicago aż do obecnych lat w 15tu widokach 22x28 po 60c

Obrazy Religijne.

Kredkowe litografie, drukowane na czarno na gruncie osobno odbitym, na extra ciężkim papierze arkuszowym.

Rozmiar 22x28. Cena $1.00

811 św. Alojzy Gonzaga
813 Najśw. Serce Jezusa
814 Najśw. Serce Maryi
815 św. Brygida
816 św. Małgorzata
817 św. Hieronim
818 św. Róża z Lima
819 św. Tekla
820 św. Klara z Assyżu
821 św. Julianna
822 św. Jan Krzyżowiec
823 św. Krzysztof
833 W spokoju z Światem
834 św. Jan Berchmans, S. J.
836 św. Marya Magdalena
837 Gethsemane
838 św. Teresa
840 Ostatnia Wieczerza
841 Dobry Pasterz
842 św. Dominik odbierający Różaniec
845 Ukrzyżowanie
846 Nasza Pani Nieustającej Pomocy
849 Chrystus objawia się św. Tomaszowi
850 św. Wincenty Ferrier, Apostół Hiszpanii
851 Anioł Stróż
852 Ostatnia Wieczerza (25x28)
853 Urodzenie
854 św. Filip Benitius O. S. M.
855 Chrystus przed Piłatem (podług M. Munkaczego)
858 św. Roch z Montpelier
870 Jezus Naucza na Jeziorze Genezareth
871 Idź i nie grzesz więcej
872 św. Michał Archanioł
873 Jezus w świątyni
892 Czyściec
893 Raj
894 Piekło
895 śmierć Sprawiedliwych
896 śmierć Grzesznego
897 Chrystusa wjazd do Jeruzalem
899 święci Trzej Królowie
405 święta Familia
418 Bozkie dziecię Jezusa w Jeruzalem
430 Archanioł Gabryel
431 św. Katarzyna patronka Aleksandryi
432 św. Regina patronka Francyi
433 św. Dorota patronka Cezarei
434 św. Afra, dziewica
435 św. Reinildis
436 św. Apolonia
437 św. Leokadya patronka Toledo
1007 Pamiątka Slubu

Rozmiar 22x28. Cena 50 centów.

8 święte Serce Jezusa
4 święte Serce Maryi
7 Ukrzyżowanie
13 Wniebowzięcie P. M.
14 Zdjęcie z Krzyża
15 św. Patrycyusz
4 św. Franciszek Ksawery Apostoł Indyi i Japonii
45 Zmartwychpowstanie
46 św. Cecylia
51 Wniebowstąpienie
52 św. Stanisław Kostka
105 Omnis Spiritus Laudet Dominum, Alleluja
106 św. Anna
107 św. Benedykt, opat
108 św. Scholastica
200 Regina Apostolorum
248 św. Józef
249 Błogosławiona Marya Małgorzata z Alacoque
250 Pan Jezus na Krzyżu
253 Ecce Homo (według F. Barbieri-Rome)
254 Mater Dolorosa
273 św. Ludwik z Francyi
274 śmierć św. Józefa
275 św. Tomasz z Akwinu
276 św. Weronika
277 Chrystus błogosławi małym Dziatkom
278 Czternastu świętych Pomocników
279 Chrystus wjeżdżający do Jeruzalem
304 św. Aloizy Gonzaga
305 Nasza Pani Dobrej Rady
307 św Familia (Marya, Jezus i Józef)
308 śmierć św. Benedykta
309 św. Placydus męczennik
310 św. Antoni Padewski
325 Zaślubiny Najśw. Panny Maryi
328 Najśw. Serce Jezusa
329 Najśw. Serce Maryi
330 Błogosławiony Jan Gabryel Perboyre
331 Marta i Marya
332 Burza Życia
364 św. Hildegardis
365 św. Gertruda
367 św. Jan Chrzciciel
368 Zwiastowanie
369 Urodzenie
374 św. Elżbieta portugalska
375 św. Jerzy męczennik
376 św. Mateusz Ew.
377 św. Marek Ew.
378 św. Łukasz Ew.
379 św. Jan Ew.
383 św. Agata
384 św. Franciszek z Assyżu
385 św. Filomena
386 św. Jan Nepomucen
387 św. Wincenty a Paulo
388 św. Katarzyna z Senny
389 św. Urszula
390 św. Sebastyan
391 św. Benedykt i św. Scholastyka. Ostatnie spotkanie.
401 Trójca Przenajświętsza
402 św. Hulbertus
403 św. Ignacy Loyola
404 św. Edward
406 św. Wojciech
409 święta Marya z dzieciątkiem
410 Jezus karmi rzesze
411 Jezus rozkazuje burzy
412 Jezus wypędza kupców z Świątyni
413 Jezus umywa nogi Apostołom
414 Powrócenie Syna marnotrawnego
416 Siedem Boleści
417 Kazanie na górze
420 święta Familia
421 św. Genowefa patronka Paryża
422 św. Łucya patronka Syracuse i Sycylii
423 św. Krystyna patronka Tyro-Tuscany
424 św. Barbara
425 św. Zuzanna z Rzymu
426 św. Agnieszka

Rozmiar 14x20. Cena 25 centów.

1 Ecce Homo
2 Mater Dolorosa
5 Ostatnia Wieczerza
6 Madonna
16 Witaj Maryo!
17 Papież Leon XIII
18 Niepokalane Poczęcie
19 święci Aniołowie
20 święte Serce Jezusa
21 święte Serce Maryi
23 św. Jan Ew.
24 św. Marya Magdalena
25 św. Ambroży wyg. ces. Theo.
26 Ucieczka do Egiptu
27 św. Andrzej apostół
28 św. Franciszek Ksawery
29 św. Jan Chrzciciel
30 św. Weronika
31 św. Anna
32 Notre Dame de Loudres
33 Nadgrobek św. Panny
34 św. Józef
35 św. Brygida
36 On strzeże młodych
37 Panna Marya, ucieczka grzesznych.
38 Hołd Mędrcow
39 Chrystus wynagradza swych naśladowców
40 Boleść w ogrodzie
41 Najświętszy Sakrament
42 Bł. Panna wstawia się za swemi dziećmi w godzinę śmierci
43 Dobry pasterz
53 św. Benedykt
54 Papież Pius IX
55 św. Jerzy, męczennik
57 św. Róża
58 św. Genowefa
59 Ave Maria
60 Salve Virgo Florens
61 św. Bonifacy
62 św. Helena, cesarzowa
63 Wiara
64 św. Trójca
65 św. Antoni Padewski
66 św. Szczepan pierwszy męcz.
67 św. Ignacy męcz.
68 św. Raymond
69 św. Piotr
70 św. Paweł
71 św. Elżbieta
72 św. Edmund
73 św. Tomasz apostół
74 św. Wincenty a Paulo
75 św. Stanisław Kostka
76 św. Gerardus, opat
77 św. Alojzy Gonzaga
78 św. Franciszek a Paulo
79 św. Mikołaj biskup
80 św. Augustyn, biskup
81 św. Henryk cesarz
82 św. Leonard
83 św. Franciszek Seraficki
84 św. Bernard, opat
85 św. Walenty, męcz.
86 św. Jakób
87 św. Michał Archanioł
88 św. Katarzyna Aleksandryi
91 Zwiastowanie (podług Rubensa)
92 Swięta Rodzina (podług Guida)
93 Wąż mosiężny
94 św. Jan poprzedzający Zbawiciela
95 Prorok Izajasz
96 Prorok Malachiasz
97 Zbawiciel pokazuje się Maryi Magdalenie po zmartwychpowstaniu
98 św. Agnieszka
99 św. Małgorzata
100 św. Franciszek z Assyżu
101 św. Floryan
102 św. Leonard z Port Maurice
103 Chrystus oddawa klucze św. Piotrowi
104 św. Dominik
110 Ukrzyżowanie
112 Wniebowzięcie Panny Maryi
114 Zdjęcie z krzyża
181 Widzenie św. Teresy
182 św. Marcin, biskup
183 św. Alfons z Liguori
184 św. Filomena
185 św. Krystyna
186 św. Franciszek Ksawery
187 św. Karol Boromeusz
188 św. Cecylia
189 św. Wacław
190 św. Bonawentura
191 Gloria in excelsis Deo
192 Ktokolwiek wierzy we mnie
193 Serce Jezusa, bądź mą ucieczką
194 Rezurekcya
195 Jezus ochrzczony przez św. Jana
196 Mojżesz i 10 przykazań
197 Nasza pani Zwycięztwa
198 Jezus uzdrawia córkę Jaira
199 Tableau de Dosse
205 św Julia
206 św Wawrzyniec, męcz.
207 św Crescencya, męcz.
208 św Paweł (Krzyżowiec)
209 św Patrycyusz
210 św Jan Nepomucen
211 Ofiarowanie Syna Rybaka
212 Nasza Pani Pocieszenia
213 Nasza Pani z Guadalupe
214 Arka Noego
219 Sancta Jesus Societas
220 Koronacya Najświętszej Panny
221 Nasza Pani z Mt. Carmel
222 Marya, Jezus i Józef
223 Nasza Pani Miłosierdzia
224 Mądre Panny
225 Aniołowie oznajmiają Narodzenie Pana Jezusa
226 Aniołowie składają hołd dzieciątku Jezus
227 św. Franciszek
228 Regina Apostolorum
229 Praesentatio beatae Mariae Virginis
251 św. Joachim
252 Chrystus błogosławi małe dzieci
295 św. Franciszek z Sales
296 św. Celeta
297 św. Zofia
298 Smierć św. Szczepana
299 Scięcie św. Jakóba
300 Chrystus naucza w łódce
306 święta Twarz Naszego Zbawiciela 10x14
324 Nasza Pani Dobrej Rady
326 Ojca Mateusza Członkowy Certyfikat
327 Błogosławiona Marya Alacoque
344 św. Marcin
361 Anioł Stróż
380 św. Rafał
381 św. Jadwiga
382 św. Elżbieta
407 św. Familia
408 Najśw. Marya z Dzieciątkiem

Rozmiar 10x14. Cena 15 centów.

111 Ukrzyżowanie
113 Wniebowzięcie Panny Maryi
115 Zdjęcie z krzyża
116 Ecce Homo
118 św. Anna
119 Nasza Pani z Lourdes
120 św. Brygida
121 Pan Jezus w Ogrójcu
122 Bł. Panna wstawia się za swemi dziećmi w godzinie śmierci
123 św. Michał
124 św. Trójca
125 św. Szczepan, pierwszy męczennik
126 św. Serce Jezusa
127 św. Serce Maryi
128 św. Józef
129 Panna Marya, Orędowniczka grzesznych
131 Chrystus wynagradza swych naśladowców
132 Najśw. Sakrament
133 Dobry Pasterz
134 Ave Maria
135 św. Franciszek z Assyżu
136 Chrystus oddaje klucze św. Piotrowi
137 Widzenie św. Teresy
138 św. Dominik
139 Nadgrobek św. Panny
140 św. Marcin
141 Salve Virgo Florens
142 św. Andrzej
143 św. Alfons z Liguori
144 św. Rodzina
145 św. Ambroży
147 Wiara
151 św. Krystyna
152 Nasza Pani z góry Karmel
153 Nasza wybawicielka
154 Nasza Pani Siedmiu Boleści
155 św. Matylda, cesarzowa
156 św. Jakób patron Hiszpanii i Indyj
158 św. Franciszek Salezy
159 Nasz Zbawiciel odwiedzający biednych
161 To me ciało — to ma krew
160 Najświętsza Komunia
162 św. Paweł Apostoł
164 Ktokolwiek wierzy we mnie
166 św. Piotr
167 św. Franciszek Ksawery, apostoł Indyi i Japonii
168 św. Jan Ewangielista
169 św. Rodzina
171 św. Alojzy
172 św. Franciszek a Paulo
174 Rezurekcya
175 Ochrzcenie Pana Jezusa przez św. Jana
176 św. Agnieszka
177 Uległość Pannie Maryi
178 Widzenie św. Małgorzaty
179 Droga krew P. Jezusa
180 Słowo Bozkie
225 św. Wilhelm
226 św. Wawrzyniec
227 św. Wacław
230 św. Róża
231 św. Konstanty
233 Chrystus błogosławi chleb
234 Nasza Pani Miłosierdzia
235 św. Wincenty a Paulo
236 św. Błażej
238 Anioł Stróż
239 Accipit St. Simon Stock Sacrum Scapulare
241 Matka świętej miłości
242 Hoc Est Corpus Meum
242 Ecce Sto Ad Ostium et Pulso
243 św. Rafał Archanioł
244 św. Karol Boromeusz
245 św. Antoni Padewski
246 św. Marya Magdalena
247 św. Barbara
257 św. Jadwiga
258 św. Gregorius M.
259 św. Hubert
260 św. Frydrych
261 św. Urszula
262 św. Anastazy Papież
263 św. Marcin Papież
280 św. Róża z Lima
281 św. Walburga
282 św. Gertruda
283 św. Odelia
284 św. Angela
285 św. Franciszka Romana
286 Syn Marnotrawny
287 św. Mechtildis
288 św. Teodor M.
289 św. Magdalena z Pazzi
290 św. Leon I Wielki Papież
291 św. Eugeniusz
292 św. Wojciech Wielki
293 św. Hidigardis
294 św. Dorota
301 św. Genowefa Patronka Paryża
302 św. Weronika z Julianią
303 św. Teresa a Jesu

Chromo-Kolorowe Obrazy.

11 Chustka św. Weroniki (chromo) 16x20 po - - $2.00
47 święta Panna i Dziecię (w kol.) 18x24 po - - 1.00
48 św. Serce Jezusa (w kolorach) format 18x24 po - 60c
49 św. Serce Maryi (w kolorach) format 18x24 po - 60c
109 Ukrzyżowanie, w ślicznych kolorach 26x36 po - - 4.00
204 Czternaście Stacyj Drogi krzyżowej do kościoła. W ślicznych olejnych kolorach 10x14. Cena wszystkich 14 obrazów $10
264 św. Anna z Najświętszą Panną (w kolorach) 18x24 po 60c
265 św. Józef (w kolorach) 18x24 po 60c
266 św. Bonifacy (w kol.) 18x24 po 60c
267 św. Jan prowadzący Najświęt. Pannę od grobu (w kolorach) format 18x24 po - 60c
268 św. Gregor M. (w kolorach) format 12x18 po - - 50c
269 Jezus chodzący po morzu (w kol.) 12x18 po - - 50c
270 Zaślubiny Najśw. Panny Maryi (w kolorach) 12x18 po - 50c
271 Herod otrzymuje Głowę św. Jana Chrzciciela (w kolorach) format 12x18 po - 50c
356 Najśw. Serce Jezusa (w kolorach) 20x26 po - - 1.00
357 Najśw. Serce Maryi (w kolorach) 20x26 po - - 1.00
359 św. Patrycyusz (w kolorach) format 14x20 po - - 60c
360 św. Twarz Zbawiciela naszego (w kolorach) 7x9 po - 25c
400 św. Józef (w kolorach) 7x9 po 25c
1001 Matka Boska Częstochowska z herbami Polski, Litwy i Rusi w sześciu kolorach format 19x24 po - 75c
1002 Matka Boska Częstochowska z Historyą tegoż obrazu przedstawionych w 9ciu obrazach w jednym, w 9ciu olejno malowanych kolorach format 16x20 po - 50c
1003 Matka Boska Częstochowska z Historyą tegoż obrazu przedstawionych w 9ciu obrazach w jednym, w ciemnym olejno kolorze 16x20 po 25c
1004 Matka Boska Częstochowska wierna kopia sławnego obrazu w Częstochowie w 9ciu olejnych kolorach, format 16x20 po - 50c
1005 Matka Boska Częstochowska, wierna kopia sławnego obrazu w Częstochowie, w ciemnym olejnym kolorze format 16x20 po - 25c
1006 Pamiątka przyjęcia pierwszej Komunii św. z podpisami (osobno) po polsku, angielsku i niemiecku w dziewięciu kolorach 10½x15 po 15c
1018 Mapa Polski za czasów Jana III Sobieskiego. Z herbami polskich województw, format 19x26 po - - 1.00
N. Matka Boska Częstochowska bez herbu (w kolorach) format 22x28 po - 75c
Małe Obrazki Swiętych w ślicznych kolorach po 100 w paczce rozmiaru 2½x4 po - 1.00
218 św. Familia (w ślicznych kolorach) 14x20 po - 50c
362 święta Szata (w angielskim) (w kolorach) po - - 1.00
363 święta Szata (w niemieckim) (w kolorach) po - 1.00

Obrazy Rozmaite.

8 Przemienienie 24x30 po - 2.00
9 Wszyscy Papieże (w ślicznych kolorach (chromo) 24x30 po 2.00
12 Niepokalane Poczęcie (staloryt) 24x30 po - - 1.00
50 Modlitwa Pańska (ilustrowane drogą krzyżową) 24x30 po 75c
208 Catholic Marriage Certificate, w ślicznych kolorach po 1.00
89 Obraz mieszczący w sobie razem: Certyfikat od Chrztu, Pierwszej Komunii i Bierzmowania 12x18 po - 30c
348 Arkusz zawierający 50 małych kartek, różnych świętych, litografowane chromo 22x28 po 1.00
349 Obraz grupowy. — Hierarchii kościoła katolickiego w Ameryce, w pięknych barwnych kolorach 22x28 po - 1.00

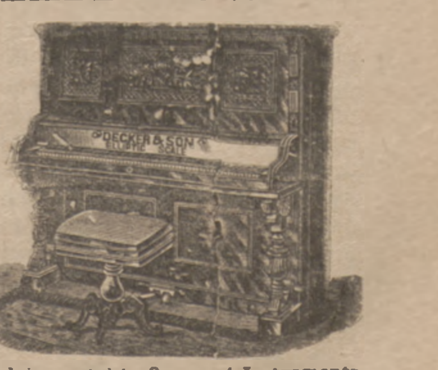
Obrazy Amerykańskie.

519 Abraham Lincoln 22x28 po 60c
654 Lafayette 22x28 po - 60c
704 Christopher Columbus 22x28 po 60c
814 Christopher Columbus 28x42 po 1.00
818 Abraham Lincoln 28x42 po 1.00
791 George Washington 28x42 po 1.00
523 George Washington na koniu wojskowym 22x28 po - 60c
636 Grupa familijna Jerzego Washingtona 22x28 po - 60c
1012 Prezydenci Stanów Zjednoczonych 22x28 po - 25c.









NASZA NIEZGODA.*

Niezgoda jest już bardzo starą chorobą społeczeństwa naszego. Niezgoda pozbawiła nas bytu, pozbawiła nas wolności politycznej. Niezgoda to sprawiła, że wszystkie wysiłki o odzyskanie wolności spełzły na niczem, a raczej popchnęły nas w głębszą jeszcze niedolę. Niezgoda i w naszych jeszcze czasach boleśnie daje się społeczeństwu we znaki, niejedne niszczy siły. Po tylu smutnych doświadczeniach powinniśmy byli przyjść do przekonania, że jednością tylko silni być możemy. Niesłuszny robiłbym zarzut społeczeństwu, gdybym chciał twierdzić, że nie masz u nas tego głębokiego przekonania, że "zgoda tylko buduje, a niezgoda rujnuje." Owszem, przekonanie to jest tak silne, że przy każdej nadarzającej się okazyi, deklamuje się z zapałem na temat "zgoda buduje". A jednak jeszcze bardzo daleko jesteśmy od urzeczywistnienia tego ideału. Kilka przykładów z życia społecznego wziętych niech służą jako smutne potwierdzenie tej bolesnej prawdy.

Prasa nasza to siła nasza w walce ciężkiej, to przodownik nasz w boju o prawa święte, od Boga nam dane. Gazety nasze głoszą, że walczą dla świętej sprawy, głoszą, że nie ustąpią z pola walki. Ale, jakże się skończy ta walka, jeżeli gazety nasze zamiast wspólnemi siłami, ramię przy ramieniu walczyć przeciw wrogom, obracają nieraz oręż przeciw sobie samym, a walczą pomiędzy sobą nieraz z taką zaciekłością, że sądzićby trzeba, iż nic wspólnego nie mają, że największymi są wrogami. Mówią gazety, że są wyrazem uczuć i woli ludu, że są przewodnikami ludu. I niestety, zamiast przyświecać zawsze dobrym tylko przykładem, zamiast karcić i wykorzeniać stare nałogi, gazety nieraz utwierdzają lud w zestarzałych błędach. Wszystkie prawie gazety polskie mają jako hasło "Za wiarę i ojczyznę"; za wiarę naszą św. po ojcach odziedziczoną, za prawa od Boga nam dane, za piękny język nasz ojczysty walczyć chcemy. I przyznać trzeba, że wierne są po największej części gazety nasze tym zasadom i walczą mężnie w ich obronie, a nawet, że w tej mierze się zgadzają dosyć — ale nie walczą zwartą dosyć falangą — nie walczą wspólnemi siłami, ale każda z osobna — a tem samem społeczeństwo dzielą na obozy. A któż z tego najbardziej się cieszy — otóż nasi "najserdeczniejsi;" oni najwięcej z tego rozdrobnienia sił ciągną korzyści. Obowiązkiem tedy świętym jest, żeby gazety nasze nie tylko upominały społeczeństwo, ale aby też same przyświecały społeczeństwu dobrym przykładem, aby pomiędzy sobą w zgodzie i miłości żyły. Jeżeli jedna gazeta lub czasopismo zrobi jakiś nowy projekt, z którym inne się nie zgadzają, czyż tedy nie można rozmówić się spokojnie i rzeczowo, czyż tedy nie możliwa jest spokojna wymiana zdań? Dlaczegóż to zaraz napadać na projektującą stronę z zaciętością nieprzyjaciela, dlaczego zaraz odmawiać projektującej stronie wszelkiego zrozumienia rzeczy, dlaczego przypisywać zaraz nie dobre chęci? Czytaliśmy nieraz polemiki gazet naszych tak niesmaczne, tak gorszące, tak rubaszne, że wstydzić się musieliśmy wobec obcych; staraliśmy się wobec obcoplemieńców uniewinniać jedną i drugą stronę, ale sami odczuwaliśmy i w duchu przyznać musieliśmy, że jedna i druga strona nie jest bez winy. A jakaż to przyczyna tych ostrych polemik? Myślę, że przyczyna główna to — samolubstwo, to pycha— a ztąd niezgoda. A jaka korzyść z tych swarów gazeciarskich? Żadnej korzyści one nie przynoszą, ale raczej szkodę wyrządzają gazety sobie i społeczeństwu, bo dzielą społeczeństwo na obozy. Niechże tedy gazety nasze i pisma nasze, wyrzekną się samolubstwa; niech podają sobie bratnią dłoń i w jedności i zgodzie pracują dla dobra społeczeństwa.

Jak pomiędzy gazetami nieraz niezgoda, tak samo gnieździ się niezgoda często i w Towarzystwach naszych, choć nawet tak śliczne noszą nazwy. Dużo w niejednem Towarzystwie jest projektujących, ale do zgody i jedności dojść tak trudno, bo każdy przy swojem obstaje zdaniu, jeden drugiemu nie chce ustąpić.

Ci zaś członkowie, którzyby chcieli w bratniej żyć zgodzie i jedności zniechęcają się wnet i usuwają się od Towarzystwa, w którem niezgoda panuje; ztąd Towarzystwo powoli upada, nędznie wegetuje czas jakiś, aż w końcu znika z widowni. Skarżą się nieraz Towarzystwa, że brak im tęgich przewodników — i słuszne są częstokroć ich żale.

Ale przyznać też trzeba, że Towarzystwa same sobie winne, że przewodników nie mają. W każdem Towarzystwie większem znajdzie się kilku członków, którzy gorliwie zajmują się sprawami Towarzystwa; wyrobiliby się oni dość prędko na tęgich przewodników, gdyby inni nie robili im przeszkód. Ale niestety, wybitniejsi członkowie Towarzystwa napotykają na opór reszty członków. Ten i ów, który nie jest tak zdatny, zazdrości zdatniejszemu i dlatego oponuje mu przy każdej okazyi. Jeżeli jakiś człowiek wybitniejszy wystąpi z nowym projektem, trafia na opór, a choćby zdanie jego było jak najlepszem, wnet daje mu ten i ów odczuć, że nie ma prawa za dużo się mieszać w sprawy Tow., że nie ma więcej prawa, niż inni i t. p. A skutek ztąd ten, że gorliwy a rzutki członek zniechęca się w końcu i usuwa. Zaprawdę, uczyć by się mogły i nauczyć dużo od nieprzyjaznych nam Towarzystw, Towarzystwa nasze. Niechże tedy obok innych haseł każde Towarzystwo polskie napisze: "Jednością silni będziemy," albo "Zgoda buduje, niezgoda rujnuje." Skoro poszczególni członkowie wyzują się samolubstwa, skoro każdy członek będzie sumiennie pracował wedle sił i możności bez zazdrości i pychy i samolubstwa, Towarzystwa nasze będą silniejsze, będą też więcej działały.

Cieszymy się i dumni jesteśmy, że młodzież polska im więcej była udręczana, tem silniejszą się staje, tem gorliwszą. Ale przyznać nam niestety trzeba, że młodzież nasza nie nauczyła się jeszcze dosyć uległości i posłuszeństwa dla naszych starych weteranów. Może być, że zdania i przekonania młodszej generacyi różnią się znacznie od zapatrywań starszej generacyi.

Może być, że nawet niejedne poglądy i zasady młodszej generacyi, która wyrastała w ciągłej walce, są odpowiedniejsze na nasze czasy, niż przestarzałe nieraz zapatrywania ale pomimo to młodzież kształcić się powinna do walki pod okiem starych weteranów, ich zasady studyować i powoli stale wyrabiać sobie zasady — a nie dać się unosić chwilowym popędom — nie ganić i odrzucać jako stare rupieci zdań i zapatrywań starszych, którzy dużo zebrali doświadczeń w długoletnich walkach. Woła coprawda Mickiewicz: "Młodości! ty nad poziomy wylatuj!...

Młodości! orla twych lotów potęga"... ale niechże młodzież pamięta, że orlęta próbują swoich skrzydeł siły pod opieką i dozorem starych orłów. Niełatwo to też popchnąć nowemi tory bryłę świata, trzeba na to dużo nauki, dużo doświadczeń, dużo siły. Nie młodzież tylko, ale całe społeczeństwo zestrzelić musi w jedno ognisko myśli, w jedno ognisko duchy — wtenczas dopiero silni będziemy. Kto się nie nauczy być posłusznym, nie będzie umiał rozkazywać, kto nie postępuje za młodu w ślady przewodników — ale od nich odbiega, ten nie będzie później umiał innych prowadzić.

Wreszcie jedną jeszcze uwagę dla całego społeczeństwa, jako też dla poszczególnych jednostek załączam. Społeczeństwo nie powinno dzielić się na obozy. Różne klasy społeczeństwa różne też mają interesy; ale jakkolwiek one są różne, ponad wszystkimi góruje jeden wspólny interes, który łączyć wszystkich powinien. A tym wspólnym interesem, tą wspólną sprawą, to zachowanie języka ojców, tej naszej pięknej mowy, zachowanie naszej narodowej odrębności i samodzielności, wreszcie zachowanie wiary. Dla tej sprawy muszą wszelkie inne ustępować. Precz więc z klasowem samolubstwem, podajemy sobie bratnie dłonie, stańmy ramię do ramienia i przejęci braterską miłością zgodnie walczmy dla świętej sprawy, a Bóg, który zasmuca i doświadcza, ale też pociesza i wynagradza, On i nam lepszej pozwoli doczekać doli.

(Praca).

NOWA KOLEJ STATEGICZNA ROSYI.

Nieurodzaj i głód w Rosyi zmusiły cara udać się do Francyi po pożyczkę miliarda franków. Uprzejmy sprzymierzeniec, opłacajacy sowicie za przyjaźń francusko-rosyjską, udzielił miliarda, ale jako warunek postawił budowę nowej kolei stategicznej Bołogoje - Siedlce, długości 1000 kilometrów. Dzięki tej linii, Rosya na niemiecką granicę będzie mogła rzucić jeszcze dwa korpusy w razie wojny.

Dotychczas Rosya posiadała dwie koleje strategiczne: Petersburg, Wilno-Warszawa i Moskwa - Smoleńsk - Brześć Litewski. Te dwie koleje mogłyby przewieźć 6 korpusów na granicę niemiecką. Pisarze strategiczni tak niemieccy, jak francuzcy zaznaczali, że wskutek niedostateczej siły przewozowej Rosyi, ta ostatnia w wojnie francusko-pruskiej wzięłaby udział spóźniony, gdy pierwsze wielkie bitwy rozstrzygną w znacznej mierze los wojny.

Pisarze wojenni rosyjscy, jak np. Bloch, tendencyjnie przesadzający potęgę militarną Rosyi niejednokrotnie dowodzili, że w razie wojny z Niemcami, Rosya nie będzie mogła przerzucić teatru wojny na terytoryum przeciwnika, wskutek niedostatecznie gęstej sieci kolejowej. Zrozumiałą więc rzeczą, że nowa kolej jest pożądaną dla Francyi i Rosyi i wywołuje pewien niepokój w Niemczech. Prawdopodobnie Niemcy będą zniewoleni dla zachowania swej przewagi zwiększyć sieć kolejową na swych kresach wschodnich.

Polskie prowincye znajdujące się czy to pod rosyjskim, czy austryjackim, czy też pruskim zaborem, zawsze są zaniedbywane pod względen inwestycyj, otrzymują jednak od czasu nowe koleje ze względów strategicznych, jako prowincye pograniczne. Koleje te z konieczności mają też i pewne ekonomiczne konsekwencye.

NAGROBEK.

Tu spoczywa wzór mężów,
Przykład kompaniona;
Bił Turki i Tatary,
Jego biła żona.
On krzepko machał szablą,
Ona miotła dzielniej,
Aż w końcu wziął i umarł:
Wszyscyśmy śmiertelni.

AMERYKA

Straszna katastrofa.

DETROIT, Mich., 28 listopada. — Na kolei żelaznej Wabash wydarzyło się okropne nieszczęście zeszłej nocy. Dwa pospieszne pociągi naleciały na siebie z fatalnym rezultatem. Katastrofa ta miała miejsce w pobliżu miasteczka Seneca, Mich. Liczba zabitych i rannych dojdzie do 200 osób. Winę tego nieszczęścia przypisują konduktorowi.

O godzinie 6:45 wczoraj wieczorem pociąg pasażerski no. 13 zderzył się z pociągiem no. 4. Na pociągu no. 13 znajdowało się 141 pasażerów, przeważnie imigrantów, a na drugim około 30 oprócz służby kolejowej. Obliczają, że z tych około 105 straciło życie a 100 jest rannych, niektórzy śmiertelnie.

Pomiędzy zabitymi najwięcej znajduje się Włochów. Zderzenie było silne. Obie lokomotywy i prawie wszystkie wagony, z wyjątkiem wagonów Pullmana zostały zniszczone. Wkrótce płomienie objęły ruiny. 50 ciał zabitych i poranionych zostało popalonych do niepoznania. Dokoła słyszano jęki i rozpaczliwe głosy nieszczęśliwców, ale wołania ich były daremnemi. Widziano jak żywcem się paliły, ale pomoc była niemożebna. Rannych odwieziono pociągiem do Peru, Ind.

Jest to najokropniejsza katastrofa jaka tu kiedykolwiek się wydarzyła. Oba pociągi się spóźniły. Przyczyna tego nieszczęścia zapewnie nigdy nie zostanie wyjaśniona, bo ze służby kolejowej zapewnie nie wielu ocalało. Utrzymują, że konduktor pociągu no. 4 nie zastosował się do rozkazów otrzymanych.

Przemytnicy.

CLEVELAND, O., 28 listopada. — Detektywi federalni skonfiskowali tu duży zapas futer sprowadzonych z Kanady bez opłaty cła. Wartość skonfiskowanych futer szacują na $25 000. Istnieje tu organizacya przemytników, mająca swoje filie w miastach: Cleveland Youngstown, Canton, Massillon i wielu innych miastach, a trudniąca się sprowadzaniem futer z Kanady.

Rząd cywilny.

WASHINGTON, D. C., 28 listopada. Jedną z ważnych kwestyi, jakie zostaną poruszone na przyszłym kongresie, będzie kwestya rządu na wyspach filipińskich. Obecnie istnieje tam rząd militarny, który w krótkim czasie za uchwałą kongresu ma być zmieniony na cywilny.

Wiadomość ta pochodzi od jednego z członków gabinetu. Jakie stanowisko wobec tej pozycyi zajmie prezydent Roosevelt i minister wojny, niewiadomo jeszcze. To pewna, że kwestya ta będzie poruszona i szczegółowo omawiana. Wieluż żąda, aby przyszły kongres uczynił to dla wysp filipińskich to co zeszły uczynił dla Porto Rico.

Obecny militarny system jest na przeszkodzie ekonomicznego rozwoju tych wysp. Za zmienieniem go wyspy te zostaną otwarte dla handlu i przemysłu.

Przeciw trustom.

WASHINGTON, D. C., 28 listopada. — Jeneralny prokurator Stanów Zjednoczonych, Knox, bada obecnie połączenie kompanii kolejowych, Northern Pacific i Great Northern. Połączenie to jest nielegalne, ze szkodą innych kompanii obywateli.

Liga anty-trustowa przez swych reprezentantów zamierza poruszyć sprawę trustów na przyszłym kongresie. Ma ona poparcie kilkunastu senatorów i wybitnych prawników.

Spadek po McKinleyu.

CANTON, O., 28 listopada. — Przez sąd wyznaczeni taksatorzy złożyli wczoraj w sądzie spadkowym raport tyczący się oszacowania spadku zmarłego prezydenta McKinleya. Wedle tego raportu, zmarły prezydent pozostawił majątek ruchomy wartości $2 655 89, w papierach wartościowych, depozytach bankowych i sumach ubezpieczeń na życie $133 105 15, a zatem razem $139 980.19, z czego $60,132.19 wynosi suma ubezpieczeń na życie. Realności nie szacowano dlatego, że wedle testamentu staje się ona własnością wdowy i dopiero po jej śmierci przechodzi na najbliższych członków rodziny. Wartość jej ma wynosić około $70,000.

Okrutne morderstwo.

NILAN, Mo., 28 listopada. — John Wolf, farmer zamieszkały w pobliżu Nilan, Mo., został zamordowany w obecności żony i dziecka przez J. Privitt swego sąsiada. Privitt mając jakąś urazę do Wolfa udał się wczoraj za nim gdy ten wyjechał do miasta i w drodze strzelił doń z tyłu, a następnie przybiegłszy do wozu drugim strzałem w obecności rozpaczającej żony i dziecka roztrzaskał mu głowę.

Wesele z przeszkodami.

JANESVILLE, Wis., 29 listopada. Policya tutejsza miała wczoraj wiele do roboty. Na weselu Williama Moushean z panną Corą Dwyer przybyło około 400 nieproszonych gości. Gdy im zabroniono wstępu do domu, poczęli bombardować okna i drzwi. W koło domu urządzono istną barykadę. Policya położyła koniec dalszym hecom.

Nie wolno strajkować.

PHILADELPHIA, Pa., 29 listopada. — Sędzia McCarthy sądu apelacyjnego wydał zakaz sądowy zabraniający unii budowniczej strajkowania. — Agenci unii jeśli będą namawiać robotników do strajku, zostaną ukarani. Unici nie mogą zmusić kontraktorów lub budowniczych do odprawienia robotników, którzy nie należą do unii.

Samobójstwo skarbnika.

LOUISVILLE, Ky., 29 listopada. — Stuart R. Young, tutejszy kasyer miejski popełnił samobójstwo wczoraj wieczorem. Sprzeniewierzył on znaczną sumę. Do sprawdzenia książek przysłano egzaminatora. Wieczorne gazety ogłosiły, że stan finansowy znajduje się w podejrzanym stanie. Young kupiwszy gazetę przeczytał wiadomość, poszedł do yardów kolejowych i strzelił sobie w głowę. Stan kasy jeszcze nie zbadany, z jego postępku wnoszą, że musi on być w opłakanym stanie.

Okrutni złodzieje.

WHEELING, W. Va., 29 listopada. Czterech zamaskowanych rabusiów wpadło do mieszkania L. Burleya w miejscowości Belton, związali ojca, matkę, syna i córkę i gdy jeden pilnował powiązanych, drudzy przetrząśli całe mieszkanie i zabrawszy w gotówce $1000 i papierach wartościowych uciekli. Ojca torturami zmusili do wskazania miejsca, w którem były ukryte pieniądze. Oburzeni mieszkańcy z psami poszukują otrutnych rabusiów.

Strajk kolejarzy.

PITTSBURG, 28 listopada. — Strajk zwrotniczych bardzo daje się odczuwać w kołach kolejowych i przemysłowych. Cały ruch kolei Allegheny Valley jest zatamowany; na innych kolejach mocno jest naruszony. "Marshall Foundry & Co." zmuszoną była zamknąć fabrykę, bo kolej nie dostarcza jej węgli. Innym fabrykom grozi to samo.

Pożar w New York.

NEW YORK, 29 listopada. — Przy ulicy 9 i East River powstał ogień wczoraj wieczorem i szerzy się z całą gwałtownością. Siedmio piętrowy budynek — fabryka wyrobów drewnianych W. E Uptegrove — został zrujnowany. W pobliżu pożaru pękła rura gazowa. W obawie przed eksplozyą wypróżniono do rzeki ogromny rezerwoar gazu. Rozlany gaz i nafta zajęły się płomieniem, które znowu przerzuciły się na pobliskie fabryki i domy mieszkalne. Straż pożarna walczyła długo z rozszalałym żywiołem. Stratę obliczają na $1,000,000.

Nieszczęście w kopalni.

CONNELLSVILLE, Pa., 30 listopada. — Kiedy wczoraj rano w kopalni Lamberta, w pobliżu Masontown, 8 górników w koszu spuszczało się do szybu, urwała się lina i wszyscy spadli z wysokości 700 stóp. Natychmiast wysłano ekspedycyę ratunkową, która znalazła nieszczęśliwych strasznie potłuczonych, z połamanemi członkami z kośćmi sterczącemi przez przebite mięśnie. Trzech umierających wydobyto; byli to Piotr Babyk, Stefan Lotyński i Winc. Conaty. Żaden z pewnością nie ujdzie z życiem. Pomiędzy dotkniętymi nieszczęściem dwóch było Amerykanów, a sześciu podobno Węgrów.

Otwarcie kongresu.

WASHINGTON, 3 grudnia. — Wczoraj o godz. 12 w południe senator Frye, tymczasowy prezydent senatu powołał Izbę do porządku, i ks. Wm. Milburn odmówił modlitwę, prosząc Boga o błogosławieństwo w obradach i oddalenie od nas takiego nieszczęścia, jak niespodziewana śmierć z ręki skrytobójcy naszego prezydenta. U roczystości otwarcia kongresu przyglądały się setki tysięcy publiczności z różnych stron kraju. Przedstawiciele państw zagranicznych wystąpili urzędowo w mundurach, pomiędzy którymi odznaczali się przedstawiciele francuscy kipiącemi złotem uniformami.

Pierwszy dzień kongresu był dniem otwarcia i dlatego żadnych ważniejszych spraw nie poruszano oprócz zorganizowania się obydwóch Izb i odebrania przysięgi od nowych posłów.

Wręczono tylko kongresowi wyrok sędziów najwyższego sądu Stanów Zjednoczonych, który orzekł, że konstytucya idzie za flagą, a nie flaga za konstytucyą. To znaczy, że skoro sztandar Stanów Zjednoczonych zostanie zatknięty w jakiemkolwiek miejscu, jak np. na Filipinach lub Porto Rico, to tem samem kraj ten staje się własnością Stanów Zjednoczonych i mieszkańców jego obowiązuje konstytucya także Stanów Zjednoczonych.

Drobne wiadomości krajowe.

— W Plainfield, Wis., wybuchł pożar w sobotę i rozszerzał się z taką szybkością, że nie można go było zlokalizować, gdyż były to domy drewniane. Wysadzono dynamitem ten jeden budynek i przecięto drogę pożarowi. Straty wynoszą $50,000.

— Wagon kolei elektrycznej zderzył się w Anderson, Ind., z wagonem węglowym, przez co około 25 jadących osób odniosło lekkie uszkodzenia cielesne.

— Fabryka "Clear River Works" w Bridgeton, niedaleko Woonsocket, R. I., spaliła się. Szkoda zrządzona wynosi $100,000.

— Niedaleko Tulley, N. Y., stacyi kolei Delaware, Lackawana & Western, zderzył się pociąg osobowy z towarowym i 12 podróżnych zostało pokaleczonych.

— W Ripon, Wis., umarła niejaka Rosanna Fuller, która ze sprzedaży jaj, masła i mleka, uskładała w ciągu 30 lat $10,000.

— W Gwyn station, niedaleko Altoona, Pa., spalił się domek robotnika kolejowego Burka, i w płomieniach zginęła żona Burka licząca 42 lat i czworo dzieci we wieku 15, 13, i 18 lat.

— W Omaha, Neb, spalił się skład "Creamery Package Co.", której główne biuro znajduje się w Chicago i pożar zrządził szkodę na $75,000.

— W Denver, Colo., spalił się ratusz wybudowany kosztem pół miliona dolarów i wiele ważnych dokumentów. Ubezpieczenie wynosiło tylko $80,000.

— W Charleston, S. C., otwarto wystawę stanową z wielką okazałością i uroczystością.

Drobne wiadomości zagraniczne.

— W całej Galicyi polscy studenci urządzają demonstrancye przeciw Niemcom z powodu prześladowania Polaków pod zaborem pruskim. Konsulów pruskich w Galicyi strzeże wojsko i policya.

— Z Pettersburgu donoszą, że organizuje się w Rosyi olbrzymi trust żelazny, w którym udział będą także mieli zamożni Polacy tutejsi. Trust ten ma objąć cały przemysł żelazny w Rosyi. Rozchodzi się tylko o otrzymanie koncesyi od rządu.

— Niemcy przygotowują się do wojny taryfowej z Stanami Zjednoczonemi. Szowiniści niemieccy dzwonią na alarm, że ich "faterlandowi" grozi ruina wobec wzrastającego handlu i przemysłu Ameryki.

— Z Londynu donoszą, że syndykat amerykański zakupił tutejszą linię okrętową Shell liczącą 27 parowców handlowych i pasażerskich za sumę 40 milionów dolarów.

— W porcie manilskim rozbił się amerykański transportowiec Wright o skałę podwodną. Wszystko ocalało oprócz okrętu.

— W Honolulu szerzy się dżuma i miasto zostało otoczone kwarantanną.

— Wskutek wojny z Boerami interesa angielskie straszliwie ucierpiały. Stratę w dwóch latach w handlu, przemyśle i innych przedsiębiorstwach podają na 2 miliardy dolarów.

— W Pekinie ogłoszono edykt, według którego dwór chiński ma wrócić do stolicy 11go lutego, 1902.

— Ambasadorzy i konsulowie amerykańscy obchodzili w całej Europie uroczyście święto Dziękczynienia.

— Dania zgodziła się na sprzedanie wysp leżących na wschód od Ameryki. Stany Zjednoczone zapłacić mają za nie 5 milionów dolarów.

— W Przedmieściu Liverpoola aresztowano klerka T. Peterson, który skradł w banku liverpoolskim milion dolarów. Miał przy sobie gotówki $1500

— Republiki Chile i Argentyna w południowej Ameryce przygotowują się do wojny i w tym celu zakupiły w Niemczech wielką ilość broni.

Korespondencye.

LOWELL, Mass.

Szanowny Panie Redaktorze!

Proszę umieścić w łamach pańskiej gazety niniejszą korespondencyę. W zeszłą niedzielę, 24 listopada został urządzony po raz pierwszy w Lowell, Mass., obchód listopadowy przez grupę Z. N. Polskiego i Tow. bratniej pomocy pod opieką św. Kazimierza.

Po południu o godzinie pół do trzeciej odprawione zostało żałobne nabożeństwo za braci poległych, a po nabożeństwie zebrała się ludność w hali parafialnej pod kościołem, którąśmy dzięki Opatrzności boskiej i zabiegom księdza K. J Paponia proboszcza tutejszej parafii, oraz ofiarności tutejszej Polonii w roku bieżącym wybudowali. Przed rozpoczęciem obchodu delegaci odśpiewali hymn: Boże Ojcze Twoje Dzieci poczem prezes delegatów obchodu ob. Stanisław Monaszyński prezes grupy Z. Nar Polskiego otworzył obchód i powołał na przewodniczącego księdza K. J. Paponia, który w kilku słowach podziękował za zaszczyt i powołał niżej podpisanego na sekretarza.

Program był następujący: Mowa ob. Stanisława Monaszyńskiego o znaczeniu obchodów i w dalszych słowach objaśnił co było przyczyną upadku powstania Listopadowego, czem rozniecił zapał wśród ludności czego dowodem liczne oklaski. Deklamacya p. Stefanii Cielakiewicz, Gdzie moja Ojczyzna. Śpiew Chóru: Cześć polskiej ziemi, pod dyrekcyą Pana St. Gąsiewskiego miejscowego organisty.

Mowa ob. Kotarskiego z Salem, Mass., o położeniu braci naszych pod rządami zaborczemi a także wygłosił kilka pochwalnych słów dla tutejszej Polonii, zachęcając ją w gorących słowach do dalszej wytrwałej pracy w celu oświaty w zgodzie i jedności. Deklamacya p Wiktora Śmietany, Śmierć zdrajcy Ojczyzny. Deklamacya p. Augusta Jankowskiego, O Matko Polsko. Deklamacya pani Franciszki Syrek, Jan III Sobieski. Mowa księdza Stankiewicza o rozszerzaniu chrześcijaństwa przez dawnych Słowian za czasów Chrobrego, a później przez Polaków w porównaniu do misyonarzy hiszpańskich na Filipinach i o misyonarzach państw europejskich w Chinach. O upadku Królestwa Polskiego przez brak rozwoju u stanu średniego w naszym narodzie oraz zachęcał naród polski do pełnienia swych obowiązków względem naszej drogiej Ojczyzny, obudzając zapał oraz cześć i pamięć wiekopomną dla bohaterów powstania listopadowego. Deklamacya p. Stanisława Targa, Reduta Ordona. Odczyt z powstania Listopadowego przez Fr. Guzka. Mowa ob. Romaszkiewicza z Bostonu, podkomisarza Skarbu Nar. Polskiego na stan Massachusetts, o dążeniu wrogich nam mocarzy europejskich do wynarodowienia narodu polskiego w starym kraju, a tu na wolnej ziemi amerykańskiej przez podobnych im sprzymierzeńców oraz przedstawiał potrzebę oświaty i solidarności u narodu polskiego, w końcu zachęcał byśmy wspomagali skarb Nar. Polski w Rapperswylu i wspierali choć małemi datkami dla dobra Ojczyzny jęczącej w niewoli.

Śpiew chóru, Na groby bracia na groby Deklamacya małej Jadwigi Koniecznej. Polska dziecina mała dziewczynka, znakomicie wywiązała się ze swojej deklamacyi czego dowodem były liczne oklaski. Deklamacya małego Ludwika Pająk, Młody Wojownik pośród obcej ziemi. Mowa p. Antoniego Pompowicza o położeniu Polaków w Lowell oraz zachęcanie do współdziałania i potrzebę organizowania się w Towarzystwa, podnosząc zasługi Tow. bratniej pomocy tutaj istniejącego. Deklamacya p. Franciszki Ożana, Polska Korona. Deklamacya p. Feliksa Wróblewskiego, Gdy z trzech set dział. Śpiew dziewcząt, Przybyłeś tu z obcych krajów. Deklamacya p. Maryanny Woźniak, Święta miłość Ojczyzny. Deklamacya p. Anny Kochanek, Co to jest Ojczyzna. Śpiew Chóru: Polska powstaje.

Mowa patryotyczna miejscowego proboszcza oraz podziękowanie przybyłym na obchód gościom ze sąsiednich miast.

Na zakończenie ludność zaśpiewała hymn: Boże coś Polskę.

Podczas obchodu skolektowano na Skarb Nar. Polski $3.00, którą to sumę wręczono ob. Romaszkiewiczowi z Boston, podkomissarzowi Skarbu Nar. Polskiego.

Franciszek Guzek,
sekretarz obchodu.

OSTRZEZENIE.

Przed paru tygodniami zamieściliśmy w gazecie poszukiwanie niejakiego Ignacego Więckowskiego, który poszukiwał swego brata Anastazego, zabitego przed dwoma laty przy pracy w Iron River, Mich., o czem poszukujący go brat początkowo nie wiedział. Na poszukiwanie to zgłosił się "ów" Anastazy Więckowski z Minooka, Pa., prosząc "brata," aby mu przysłał cokolwiek pieniędzy, gdyż znajduje się w strasznej biedzie. I byłby mu niewątpliwie wysłał pieniądze, ale na szczęście przed paru tygodniami na poszukiwanie zamieszczone w naszej gazecie doniósł Ignacemu Więckowskiemu, Wład. Jaworowski, że pracował z jego bratem i był świadkiem, gdy zginął przy pracy w Iron River, Mich.

Całą tę sprawę zamieszczamy dlatego, aby rodaków ostrzedz przed wyzyskiwaczami, jakich nie brak w tym kraju. Zanim macie wysłać komu pieniądze, przekonajcie się najpierw dobrze komu je posyłacie.

DLA JAKIEJ PRZYCZYNY LUDZIE SAMI SIĘ ZABIJAJA!

Często debatowano nad tym faktem, dlaczego ludzie sami sobie życie odbierają, i prawie każdy, czy to filozof, czy też lekarz lub ktokolwiekbądź inny, wziąwszy tę kwestyę pod rozwagę, zawsze był zupełnie innej opinii. Jedni twierdzą, że tylko szalony człowiek może odebrać sobie życie, inni znowuż a w szczególności reprezentanci i członkowie różnych chrześcijańskich kościołów, oświadczają, że tylko bezwyznaniowiec jest zdolen odebrać sobie życie własną swą ręką, i znowuż inni wierzą że oprócz nędzy, obawy co do przyszłości, różne choroby są także przyczyną samobójstwa. Nie chcemy udowodniać że powyższe zeznania zgadzają się z prawdą, lecz jest faktem, największa liczba samobójstw należy do tych nieszczęśliwych ludzi, którzy cierpieli z powodu nabycia różnych chorób, najgorsze z których są dolegliwości trawiących organów. Człowiek którego żołądek nie działa, spać nie może jego umysł jest ponurym i przygnębionym, nie ma on wcale najmniejszej chęci do pracy i wstręt czuje do wszelkich uciech tego życia. Człowiek który cierpi z powodu choroby wątroby i nerek traci wszelką chęć do dalszych przyjemności tego świata, więc rzecz bardzo naturalna, że w rewolwerze, truciźnie itd. szuka drogi by się uwolnić raz na zawsze od tych cierpień. Teraz pozostaje nam tylko ta kwestya do załatwienia: czy to jest koniecznem by tacy ludzie odbierali sobie życie rewolwerem itd. Wcale nie! Od powyżej wymienionych dolegliwości uwolnić się można za pomocą znanego na świat cały Trinera Leczniczego Wina (American Elixir of Bitter Wino), które jest skutecznem lekarstwem na wszystkie choroby żołądka, wątroby i nerek, i ich następstw jak insomnia, melancholia, utrudzenia itd. To jedynie skuteczne i nieomylne lekarstwo, przez które tysiące i tysiące biednych cierpiących przyszło do zdrowia, jest tylko do nabycia we wszystkich aptekach, a w szczególności u fabrykanta tegoż. p. Józefa Triner, 799 So Ashland ave., Chicago. Bądźcie ostrożni i nie przyjmujcie bezwartościowych imitacyj.

"O GWIAZDECZKO COŚ BŁYSZCZAŁA."

Lata upłynęły i zapomniano, kto jest autorem tej miłej, tak popularnej piosenki.

Dziwne, — pisze p. Wł. Antoniewicz w "Przedświcie,"—zmarł kompozytor melodyi i autor piosenki, a ona żyje i przechodzi w coraz to młodsze nasze pokolenia...

"Gwiazdkę," napisał autor "Pieśni Janusza", w okresie swej najświetniejszej działalności, w Maryampolu pod Gorlicami.

W "Obrazach" W. Pola, wydanych w marcu 1644 r. przez księgarza Jana Milikowskiego, na stronie 197, w obrazku z życia: "Nieźli są ludzie", znajduje się "Gwiazdka" wraz z nutami do śpiewu i na fortepian. W obrazku tym kreśli Pol swój pobyt w zakładzie kąpielowym (Iwoniczu).

Pośród rozbawionego towarzystwa w kółku znajomych śpiewa pani Klara przy akompaniamencie fortepianu "Gwiazdkę". Pytanej, czyja to piosnka, wkłada poeta w usta te słowa: "Pieśni takie stają się teraz coraz częstsze, idą z rąk do rąk i z domu do domu. Nie wiedzieć kto je pisze, jak nikt nie sieje kwiatów na łące, a przeciesz kwitną i pachną szeroko. Pieśń, zdaje mi się, że może się obejść bez autora, i sądzę nawet, że albo ona autorowi, albo autor jej zawadza na świecie".

Znów pytało towarzystwo, kto tę tak piękną skomponował muzykę. Pani Klara znów dała wymijającą odpowiedź. Kompozytorem melodyi był Kazimierz książe Lubomirski (1812 † 1860), syn jenerała Fryderyka i Franciszki Załuskiej.

W niedrukowanej liście, pracującego w Ossolineum W. Pola do profesora Hipolita Cegielskiego w Poznaniu, pisał w grudniu 1847 roku autor "Pieśni o ziemi naszej".

"Niedawno na wtorkowym wieczorze u dyrektora Zakładu (A. Kłodzińskiego), jak zwykle zebrani, byliśmy uderzeni muzykalnemi utworami nowego pieśniarza narodowego, który nam dał w Zakładzie muzykalny wieczór: był to Kazimierz Lubomirski, który z zagranicy powracał na Wołyń i na tym wieczorze odśpiewał nam przy fortepianie kilka prześlicznych melodyi, zastosowanych do pieśni pierwszych naszych poetów... kompozycye te są tak wielkie, głębokie, tak proste, prawdziwie artystyczne.... iż rostoczą się kręgami melodyi w potomność".

Spełniły się słowa poety.

Przed śmiercią roku 1870 bawił Pol z córką p. Julią drogą Wojciechową Urbańską i synem p. Stanisławem w Jaworzu (Ernsdorf Szląsk austr.). Przechadzali się rodzeństwo z ociemniałym ojcem swoim. Muzyka zakładowa grała—wtem rozbrzmiała się melodya piosenki: "O gwiazdeczko coś błyszczała".

Przystanął Pol, — wsłuchał się cały, roje wspomnień z lat ubiegłych oplotły duszę jego, tony łączyły się wzajem, to rozbiegały, wnikały w rozrzewnione serce.

— Słyszysz Stasiu! gdzie to moja piosenka zabiegła... Mój Boże, ile to lat....

Tony melodyi brzmiały dalej, wiły się w okół poety, zataczały kręgi, to silniej uderzały we wszystkie sieci i sploty nerwów słuchającego, to biegły w bezbrzeżną dal.

On stał — iskra życia promieniła się jeszcze na zbolałej twarzy — powtarzał z cicha końcowe zwrotki swej piosenki szepcząc:

"Niech me serce jeszcze zazna, doli młodych lat,

Nim mnie ręka pchnie żelazna za słoneczny świat".

W dwa lata potem żelazna ręka śmierci pchnęła go w zaziemskie światy.

CMENTARZE.

Pierwotni Chrześcianie, którzy musieli się kryć ze swoją wiarą przed prześladowaniami pogańskiego Rzymu, zbierali się na modlitwy w katakumbach i tam też grzebali swoich umarłych. Do dziś dnia można oglądać w okolicach Rzymu te wielkie labirynty podziemne, w których spoczywają zwłoki pierwszych męczenników i wyznawców naszej wiary. Dopiero w czwartym wieku po Narodzeniu Chrystusa, gdy Kościół zwyciężył swoich prześladowców, pojawiły się pierwsze cmentarze w dzisiejszem naszem zrozumieniu tego słowa.

Cmentarze te powstały przy kościołach, w samych kościołach pozwalano zrazu grzebać tylko dostojniejszych nieboszczyków: biskupów, zasłużonych kapłanów, książąt, dygnitarzy państwa i t. d. Od IX wieku zatarła się ta wyjątkowość i w podziemiach kościelnych byli grzebani prawie wszyscy zamożniejsi parafianie. Dopiero w XVII, a jeszcze bardziej w XVIII stuleciu ze względów zdrowotnych poczęto przeciw takiemu zwyczajowi powstawać, aż nareszcie wzbronionem zostało nietylko chowanie zwłok pod kościołem, ale i urządzanie cmentarzy pod murami świątyń. Odtąd powstają cmentarze dzisiejszego ustroju, których zakładanie i utrzymanie obwarowywa się ściśle przepisami zarówno kościelnemi, jak i sanitarno policyjnemi.

W krajach polskich, jak dotychczas, cmentarz katolicki jest przy założeniu poświęcony przez biskupa lub upoważnionego kapłana. Ceremonia ta wysoce podniosła, pełna symboli religijnych, z których najważniejszy stanowi Krzyż po środku cmentarza, jako godło Chrystusa, zwyciężającego śmierć. W innych wielu krajach lub miastach cmentarze są własnością gmin i magistratów, mają tedy charakter cywilny. Tam też każdy grób nieboszczyka katolika oddzielnie się poświęca.

Wogóle zaś w nowszych czasach cmentarze, zwłaszcza przy większych miastach utrzymywane są z wielką starannością i przedstawiają olbrzymie parki, ozdobione okazałemi monumentami i posągami.

Do najsłynniejszych, zwiedzanych przez turystów cmentarzy, należą t. zw. po włosku "campisanti" (pola święte) w Bolonii, Pizie, Neapolu, a zwłaszcza Medyolanie i Genui. Z paryskich cmentarzy słynie "Pere Lachaise" nazwany tak od jezuity tegoż nazwiska, który go założył w XVIII stuleciu. Cmentarz "Pere Lachaise" tem powinien być dla nas pamiętny, że spoczywają na nim zwłoki Juliusza Słowackiego.

W Niemczech do najpiękniejszych zaliczalą cmentarze w Lipsku, Monachium i Berlinie.

Jedynym w swoim rodzaju jest cmentarz w opactwie westminsterskiem w Londynie, przeznaczony na groby dla najznakomitszych mężów stanu, wodzów, admirałów, uczonych, poetów, artystów i t. p.

W Polsce, jak i w całej Słowiańszczyźnie przedchrześcijańskiej grzebano zwłoki, lub urny z popiołami ciał, spalonych na stosie. Groby te, dotąd rozkopywane przez archeologów, nosiły nazwy: kurhanów, salników, kopiszu, grodoszu, horodyszu, mogił, uroczysk i t. p.

Nawet po przyjęciu chrześcianstwa duchowieństwo długi czas musiało walczyć z przesądami upartego ludu, który grzebał zmarłych obyczajem pogańskim w lesie. Na synodzie łuckim z 1641 r. jeszcze o tem wspominano, jako o faktach upowszechnionych. Później znów i w Polsce, jak w całej Eropie zaczęto starać się o usunięcie cmentarzy z pobliża siedzib żyjących. W Warszawie do końca XVIII wieku cmentarze grzebalne były przy kościołach. Dopiero w 1770 r. marszałek wielki koronny książe Stanisław Lubomirski występuje z projektem powolnego kasowania cmentarzy w obręcie miasta.

Pierwsi księża misyonarze w 1781 roku zakładają na własnym gruncie za miastem cmentarz zwany Świętokrzyskim, gdzie dziś wznosi się kościół św. Piotra i Pawła. Przez długi jednak czas parafianie nie chcieli tam grzebać swoich umarłych mówiąc, że "tylko padlinę bydlęcą wywozi się za miasto". Dopiero gdy biskup smoleński Wodzyński († 27 listopada 1788 r.) w testamencie zastrzegł aby go na cmentarzu Swiętokrzyskim pochowano, uprzedzenie poczęło znikać.

POLOWANIE NA MĘŻA.

Komedya z życia mieszczańskiego w 2ch aktach.

Przez Michała Bałuckiego.

Ciąg dalszy.

Kasia *(na str.)*

A, to ten nieznajomy z pod okna.

Walenty.

Bardzo nam miło poznać, Mospanie Dobrodzieju *(podaje mu rękę).*

Aniela *(do siebie uradowana.).*

Obywatel ziemski!

AKT DRUGI.

(Pokój ten sam co w akcie pierwszym, tylko bogaciej przystrojony w lustra i dywany).

SCENA I.

Walenty *później* **Kasia.**

Walenty *(wchodzi z dumą do pokoju, przypatrując się i oglądając).*

Ślicznie! cudownie! *(staje przed lustrem, poprawia i robi miny).*

Kasia *(wchodzi z koszykiem pełnym pakiecików).*

Ledwie niosę.

Walenty.

Cóżeś przyniosła?

Kasia.

Albo ja pamiętam, proszę pana. Lokaj od pana hrabiego tyle mi naspisywał wymyślnych sprawunków, że nie wiem, jak się to wszystko na stole pomieści.

Walenty.

Widzisz, to wszystko do herbaty. A kasztany są?

Kasia.

Są panie.

Walenty.

To dobrze. U hrabiego zawsze bywają kasztany do herbaty; ale w serwecie, rozumiesz?

Kasia.

Rozumiem.

Walenty

A jak pan hrabia będzie czego chciał od ciebie, to mu dasz na tacy, rozumiesz? a zawsze mów: jasny panie; jaka szkoda, żeś ty nie mężczyzna, u panów, to lokaje wszystko robią. A sukno na schodach jest?

Kasia.

Jest panie.

Walenty.

I możeś deptała po niem?

Kasia.

Ano szłam po niem.

Walenty.

No, nie głupież to ciele. Czy to dla ciebie, czy dla jasnego pana sukno położone; przysiągłbym, że powalała.

Kasia *(przypominając sobie).*

Ale, ale, byłabym zapomniała powiedzieć. Pan Błażej kazał się panu kłaniać i powiedział, że tutaj dziś przyjdzie.

(Zabiera się do odejścia).

Walenty *(na str.).*

Licho go tu przyniesie. Obeszłoby się bez takich gości.

(Głośno).

Bo pewnoś mu już wytrąbiła, kto tu dzisiaj u mnie będzie?

Kasia.

Nie panie.

Walenty.

No idź już, idź.

(Kasia odchodzi na prawo).

Że też to przed temi dawnemi znajomościami ognać się nie można. Co sobie pomyśli pan hrabia jak go zobaczy?

(Słychać w sieni dzwonek. Pan Walenty zrywa się iść otworzyć, reflektuje się, wraca i woła napuszyście).

Kasiu! idź zobacz kto dzwoni.

Kasia *(przebiega z prawych drzwi do środkowych, po chwili wraca z bukietem).*

Bukiet od pana Karola, kazał powiedzieć przez służącego, że tutaj za chwilę przyjdzie.

Walenty.

Bukiet? o tym czasie, a to rarytas. Pokaż, jaki śliczny. Oh! musi kosztować z jakie kilka reńskich. No, chwała Bogu, widać że chłopiec coś myśli.

Kasia.

I to na seryo myśli.

Walenty.

Jakto? Czy co mówisz?

Kasia.

Widziałam.

Walenty.

Cóż takiego?

Kasia.

Na własne oczy widziałam, jak pan Karol panienkę wczoraj...

Walenty.

No, no, cóż zrobił?

Kasia.

W rękę pocałował.

Walenty.

W rękę?

Kasia.

Dwa razy.

Walenty.

No, chwała Bogu. Widać, że chłopiec ma stałe zamiary, kiedy się tak od razu do rzeczy bierze i nie traci czasu. Tylko jakby tu skończyć z tym panem Leonem, on coś głęboko Anielci w serce zajechał. Ci panowie, co to książki układają, to mają przeróżne sposoby bałamucenia panien; a moja dziewczyna wiersze lubi aż strach, serce ma takie czułe, więc i nie dziwota.

Kasia.

Niech się pan nie boi, panience ten się zawsze lepiej podobał niż pan Leon.

Walenty.

Alboż go znała przed tem?

Kasia.

Pan Karol już od dwóch tygodni za naszą panną.

Walenty.

Chodził? Chwała Bogu! To już widoczne — ha, niech się żeni. Ja jako ojciec nie będę miał nic przeciwko temu. Co obywatel, to nie literat. No, chodźmy do Anielci, sam jej zaniosę ten bukiet, dziewczyna się ucieszy.

(Odchodzą do pokoju Anieli).

SCENA II.

Leon *później* **babka.**

Leon *(wchodzi i rozgląda się).*

Co tu za zmiany. Czyby wesele? Ależ to zawczasu. Lubo to prędzej czy później nastąpić musi. No, spadł mi ciężar z głowy; panna zdjęła ze mnie miłosne pęta, a przeniosła na innego szczęśliwca. Uważam, iż od czasu jak tu Karol bywa, Aniela widocznie mnie unika. To bardzo roztropnie. Przeczuła zapewne, że z tej mąki chleba nie będzie i zmieniła front. Nie mam już obawy ataku z tej strony. Gdyby tylko pana Walentego można jeszcze jakim sposobem przerobić. Za chwilę nastąpi głosowanie, i kto wie czy pan Albin, mimo całej naszej usilności, nie będzie obrany. O! źle idzie, szkaradnie.

Babka *(wchodzi).*

(Na stronie).

Zamyślony, łatwo zrozumieć dla czego.

(Głośno).

Sługa uniżona pana dobrodzieja.

Leon *(ocknąwszy się).*

A! padam do nóżek pani dobrodziejki, doprawdy nie uważałem.

Babka.

Nic dziwnego, młody, zakochany, ja to rozumiem, no i cóż? jakże?

Leon.

Niby z czem?

Babka *(na str.).*

Filut, udaje.

(Głośno).

Przedemną nie masz potrzeby taić, ja równie kocham jak pan i los jej mnie obchodzi. No i cóż? Jakże poszły oświadczyny?

Leon *(zdumiony).*

Oświadczyny?

Babka.

No, no, nie udawajno pan, ja się rozumiem na tem, no więc jakże, może ojciec się wahał, sprzeciwiał? To tylko tak, dla formy, ręcze ci. Zresztą i ja powiem słówko za panem. Nie myśl pan, że ja już nic nie znaczę.

Leon *(na str).*

Masz tobie, znowu mnie łapią. Nic a nic tego nierozumiem.

(Głośno).

Ależ pani dobrodziejko, to jest, ten tego, miałem ten zamiar, ale ten tego.

Babka.

Jakto? Nie oświadczyłeś się? A to brzydko, bałamucisz dziewczynę.

Leon.

Ależ bo nie wiem czy panna Aniela teraz...

Babka.

Kocha cię? On jeszcze wątpi. Trudno przecież żeby ci się sama oświadczyła.

Leon.

Kocha? Mnie kocha?

(Na stronie).

Tu oszaleć trzeba.

Babka.

I nie poznałeś tego jeszcze?

Leon.

Dawniej może, ale teraz...

Babka *(zbliżając się ku niemu poufnie).*

Otóż dowiedz się niedowiarku, że Aniela dała mi do poznania, iż ją to dziwi, żeś się dotąd jeszcze o nią nie oświadczył.

Leon *(na str.).*

Masz tobie, a to wesoła nowina. Wtedy grom uderza, kiedy go się najmniej spodziewałem.

(Głośno).

Ależ, pani dobrodziejko....

Babka.

Tylko śmiało, bo ci jeszcze kto porwie dziewczynę z przed nosa. No śmiało, przeżegnaj się i idź do ojca.

Leon *(żegnając się).*

W imię ojca, czego ci ludzie chcą odemnie? Chcą mnie gwałtem wystrychnąć na męża.

Babka.

A potem przyjdź do mnie i powiedz jak się stało.

(Odchodząc na stronie).

No proszę, żeby nie ja, toby się to wszystko rozchwiało. I to nie śmiałe i to nie śmiałe.

(Odchodzi).

SCENA III.

Leon *później* **Aniela.**

Leon.

Oświadczyć się. Znowu się oświadczyć, a to skaranie! Więc Aniela nie kocha Karola? No, rozumie się, że nie kocha, kiedy się mnie oświadcza. Więc ta jej obojętność, to ciągłe gorączkowe prawie zajmowanie się Karolem jest tylko zdaniem, aby obudzić we mnie zazdrość i miłość. Żal mi jej! — ale darmo! Stanowczo muszę pozrywać te siatki, w które mnie tu los zaplątał. Powiem jej, żeby sobie nie robiła żadnej nadziei, żeby zapomniała o mnie; wystawię jej miłość Karola, jego przymioty.

(Spostrzega wchodzącą Anielę).

Ach! ona, sama pora.

(Kłania się).

Aniela *(wchodzi z książką w ręku).*

A — pan Leon.

(Na stronie krzywiąc się).

Wizyta wcale nie w porę i nie na rękę.

Leon *(na str.).*

Biedna dziewczyna żal mi jej. Ale mamże kłamać uczucie, którego nie czuję, uwodzić ją? to byłoby nie godnie.

(Głośno).

Pani dziś czegoś smutna.

Aniela *(obojętnie).*

Owszem.

(Na stronie).

Żeby sobie jak najprędzej poszedł. Karola co tylko nie widać.

Leon *(na str.).*

Jak tu począć?

Aniela *(obojętnie).*

Teraz to przychodzi, a dawniej, kiedy po całych dniach czekałam na niego, to go nie było.

(Siada i czyta).

Leon *(na str.).*

Wyraźnie czeka na oświadczenie — trzeba raz skończyć.

(Głośno).

Pani!...

Aniela.

Słucham pana...

Leon *(na str.).*

Masz tobie już gotowa.

(Głośno).

Chciałbym z panią stanowczo pomówić i...

Aniela *(na str.).*

On widzę myśli się oświadczyć, a to w porę...

(Wstaje, głośno)

Panie!

Leon *(wstrzymuje ją).*

Chwilkę pani. Daruj, że będę szczery, że ci otwarcie powiem i bez ogródek to, co myślę.

Aniela *(na str.).*

Zmieniły się nasze role, teraz ja mu dam uczuć obojętność.

Leon *(na str.).*

Doprawdy nie myślałem, że to tak trudno powiedzieć pannie "ja pani nie kocham", ale darmo, trzeba się odważyć, uderzmy w sam środek.

(Przystępuje do niej z determinacyą).

Babka pani wspominała mi...

Aniela *(rozirytowana).*

Nieznośna ta babka! Pan daruje ...

(Odchodzi spiesznie).

Leon *(sam).*

Odeszła zawstydzona, zapłoniona. W istocie głupstwo zrobiłem, zaczynając od babki. Zdradziłem tajemnicę. Jakżesz można było pannie tak wprost powiedzieć, iż wiem, że się o mnie stara. No, ale chciałem się prędko odbyć i wszystko krótko wypowiedzieć.

SCENA IV.

Karol — Leon.

Karol *(wchodząc prędko — wesoły).*

Jesteś tu Leonie? Dobrze że cię spotykam. Chciałem podzielić się z tobą mojem szczęściem. Aniela jest mi przychylną, widzę to najwyraźniej, jestem najszczęśliwszym z ludzi, ona mnie kocha.

(Całuje go i ściska).

Leon *(z głupią miną — na stronie).*

Aniela go kocha? Tu oszaleć potrzeba, panna mnie się oświadcza, a jego kocha. Biedny Karol! jaki łatwowierny, nie dorozumiewa się komedyi.

Karol.

Lękam się tylko chwili, w której będę musiał jej wyznać, że ją tak niegodnie oszukiwałem, może ten podstęp nie był wcale potrzebny, i bez tego byłaby mnie pokochała — to anioł!

Leon.

No, przecież tak bardzo nie skłamałem, nazywając cię obywatelem ziemskim. Wszakże wszyscy jesteśmy obywatelami ziemi.

Karol.

To udawanie wstydzi mnie i męczy okropnie, co chwila się zapominam. Wczoraj naprzykład, pytała się o moje najbliższe sąsiedztwo i o mało się nie wygadałem, ze z cukiernikiem i fryzyerem, którzy obok mnie mieszkają. To znowu pyta mnie o położenie mej majętności, o moje stosunki, a ja wcale nie mam fantazyi twórczej, więc się pocę i męczę okropnie tą rolą, jaką mi przybrać kazałeś. To udawanie już mi kością w gardle, trzeba jak najprędzej skończyć, dziś jeszcze powiem jej wszystko.

Leon.

Więc jesteś zupełnie pewny panny?

Karol.

Nie mogę nie wierzyć; jej postępowanie ze mną, jej oczy...

Leon.

Karolu nie buduj nigdy twojej nadziei na tak ruchliwym i zwodniczym gruncie, jak są oczy kobiece.

Karol.

Aniela nie jest taką, jak inne...

Leon *(robi gest niedowierzający).*

Karol *(z wyrzutem).*

Leonie!

Leon.

Mówię to z przyjaźni dla ciebie. Nie odradzam, ale radzę; upewnij się dobrze zanim przystąpisz do stanowczego kroku.

Karol.

Otóż ona nadchodzi. Zmiłuj się, zostaw nas samych.

Leon.

Bądź zdrów.

(Na str.).

Żal mi go.

(Odchodzi).

SCENA V.

Aniela — Karol.

Aniela *(na stronie).*

O czem tu oni mówić mogli, może zwierzenia.

(Do Karola całującego jej rękę).

Tak późno?

Karol.

Proszę mi przebaczyć, że przychodzę tu o wiele później, niż moje chęci.

Aniela.

Powinnabym się gniewać, ale był tu ktoś, co prosił za panem.

Karol.

Leon pewnie.

Aniela *(z niesmakiem).*

W takim razie złego byś pan miał obrońcę.

Karol.

Któż więc taki?

Aniela.

Pańskie kwiaty, za które ślicznie dziękuję.

Karol.

Szczęśliwy jestem, żem niemi chwilową przyjemność sprawił.

(Całuje ją w rękę).

Ale dla czegóż pani o Leonie wyraziła się tak cierpko?

Aniela.

Nie warto o tem mówić.

Karol.

Może panią czem obraził?

Aniela.

On? Nie. Ale przyznam się, że jego częste wizyty u nas zaczynają być trochę nudne.

Karol.

Sądziłem, że Leon jest dobrym znajomym państwa. Nawet sam mówił mi o tem.

Aniela *(prędko).*

Może i to mówił, że się oświadczał o moją rękę.

Karol *(z mocnem zdziwieniem).*

Jakto? on oświadczał się?

Aniela.

Przed chwilą nawet zmuszona byłam wyjść, by się uwolnić od jego natrętności. Żądał stanowczej ze mną rozmowy. Bywa wprawdzie w naszym domu, ale postępowanie moje z nim nie upewniało go nigdy do czegoś podobnego.

Karol *(na str.).*

On śmiał więc... to szkaradnie. Teraz dopiero rozumiem jego dwuznaczne słowa, jego odradzania...

Aniela.

Ale nie mówmy o tem. Panu jako jego przyjacielowi...

Karol.

Tylko znajomość szkolna nas łączy i wolałbym, żeby nawet tego węzła nie było między nami, żebym nie znał ludzi podobnych jemu.

Aniela.

Zkądże ta zmiana w panu? Przed chwilą uważałam, byliście dobrze z sobą.

Karol.

Tak, ale słowa pani oświeciły mnie, pokazały mi jego podstęp i brudotę. On to uszczypliwemi dwuznacznemi słowami chciał we mnie ostudzić miłość, wystawić panią przedemną w złem świetle.

Aniela *(porywczo).*

On śmiał?

Karol *(bierze ją za rękę).*

Pani go nie kochasz, prawda? nigdy nie kochałaś?

Aniela.

Jak pan mogłeś przypuszczać coś podobnego?

Karol *(całując ją w rękę).*

O jakżem szczęśliwy. Dowiedz się pani, że ja za jego namową zataiłem przed tobą prawdę; ale dzisiaj dowiesz się o wszystkiem mój aniele.

(Całuje ją w rękę).

SCENA VI.

Wylenty, Kasia *(wchodząc z lewej strony)*

Aniela, Karol.

Walenty *(z uśmiechem).*

Tu jak widzę nie próżnują.

Karol *(spostrzegłszy go, zmięszany).*

Ah!

Walenty.

Nie masz się czego żenować panie Karolu, i my byliśmy młodzi.

(Ściska go za rękę).

Karol.

Rozczulasz mnie pan swoją dobrocią.

Walenty.

Pragnąłem zawsze dla mojego dziecka znaleść człowieka godnego i spodziewam się, żem się nie zawiódł.

(Bierze go na stronę i rozmawia z nim po cichu).

Aniela *(cicho do Kasi).*

Wiesz Kasiu, jak ten Leon będzie tu bywać, to ja się nigdy za mąż nie wydam.

Kasia.

Jezus, Marya! Cóż no panience zrobił?

Aniela.

Obgaduje mnie przed Karolem.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Zarząd Tow. br. pom. św. Wojciecha w Elmhurst, L. I., na r. 1901:

Franciszek Kaczmarek, Prezes.
Józef Szulc, Wice-pres.
Stan. Furmański, sekr. prot.
Stan. Siciński, sekr. fin.
Jan Marchlewski, kasyer.
Józef Łuczak, marszałek.

POSZUKIWANIA.

DZIEWCZYNA mówiąca dobrze po polsku i angielsku z ajdzie dobre zajęcie. Niech się zgłosi pod No. 521 Sacramento ave., pomiędzy 1 a 2 godziną po południu w tym tygodniu. (x)

Tomasz Niegosz poszukiwany jest przez swego brata Józefa. Przed 11 laty był w Chicago, a w Ameryce jest od 15 lat. Ktoby o nim wiedział lub on sam raczy mi donieść pod adresem: Józef Niegosz, 104 W. Chicago ave., Chicago, Ill. (48—50)

Andrzej Samborski, z Liska w Galicyi, mieszkający do niedawna w Bridgeport, Conn., poszukiwany jest przez niżej podpisanego. Ktoby o nim wiedział lub on sam raczy mi donieść pod adresem: Stanisław Samborski, 476 Lafayette st., Bridgeport, Conn.

Michał Jarosz, pochodzący ze wsi Lipiny w Galicyi, przebywający od lat 12 w Ameryce, poszukiwany jest przez swego brata Piotra. Ktoby o nim wiedział, lub on sam raczy mi donieść pod adresem: Piotr Jarosz 113, 16ta ulica, Chicago, Ill. (48—50)

Niżej podpisany poszukuje swej żony. Jest brunetką wysokiego wzrostu i liczy 40 lat. Kto mi poda jej adres, otrzyma odemnie $15 nagrody. Adres mój: Walenty Kostrzewski, 30 Bradley st., New London, Conn

Bronisław Drester, przebywający w Ameryce przez 3 lata poszukiwany jest w ważnym interesie przez Józefa Surmacewicza, box 61, Lake Front Mich. (48—49)

Franciszek Brzostek, pochodzący z gub. łomżyńskiej, wsi Zalas, przebywający od 8 lat w New Yorku, poszukiwany jest w ważnym interesie przez swego brata Józefa Brzostek, box 100, Three River, Mass. (49—51)

Maryanna Szewczyk poszukiwana jest przez sweg męża. Ktoby o niej wiedział raczy mi donieść pod adresem: Stan Szewczyk, box 61 Front Lake Mich

KTO CHCE jechać do Europy i chce po kilka godzin dziennie lekko na okręcie pracować, ten może zajechać do Hamburga za $8,00. Interesowani niech się zgłoszą do: Izydor Herz, 443 West 13 st., New York City. (46—49)

Józef Sądej, przebywający przed paru miesiącami w Brooklyn, N. Y., poszukiwany jest przez swego brata Jana Sądej, 84 Spruce st., Oil City, Pa.

Wojciech Kleszczewski, przebywający dawniej w Brooklynie, poszukiwany jest w ważnym interesie przez swego brata Kaz. Kleszczewskiego, 82 Alley st., Lynn, Mass.

Fr. Cimasecki poszukiwany jest przez swego brata. Ktoby o nim wiedział lub on sam racz mi donieść pod adresem: Piotr Cimasecki, Orient, L I., N. Y.

Józef Kuroski, ze wsi Ludwinowo w gub. łomżyńskiej, przebywający od 11 lat w Ameryce, poszukiwany jest przez swego brata, Jana Kuroskiego, West Rutland, Vt.

KAWALER z zawodu kowal, liczący 24 lat, zarabiający stale po $3 00 dziennie, mający gotówki $1200, poszukuje towarzyszki życia, któraby liczyła 18 do 30 lat. Interesowane raczą załączyć fotografię. Adres mój: Piotr Klański, 417 Owen ave., Racine, Wis. (47—50)

MĘŻCZYZN potrzeba. Odsyłamy mężczyzn z New Yorku na pocztowych okrętach do Hamburga i b Bremen, za cenę $8 00, jeżeli chcą pracować na okręcie przy lekkiej robocie przez 3 do 4 godzin dziennie. Zgłosić się albo pisać należy do: International Shipping Office, 5 Clinton st., lub 73 West st., New York (x)

Józef Wawrzyńczyk, pochodzący ze Starych Stawów od Oświęcimia w Galicyi, poszukiwany jest przez swego brata. Ktoby o nim wiedział lub on sam raczy mi donieść pod adresem: Jan Wawrzyńczyk, 172 Piuls s., Pittsburg, Pa. 48—50)

Dominik Polus, pochodzący z gub Suwałki, gminy Krasnowo, wsi Zaguwiec, poszukiwany jest przez swego brata, Teofila Labonawskiego, 821 Garfield ave., Duluth, Minn

Stanisław i Józef Kreseman, będący od 20 lat w Ameryce, a mający przebywać w St. Louis, Mo., poszukiwani są przez niżej podpisaną. Ktoby o nich wiedział lub oni sami raczą mi donieść pod adresem: Ewa Welentz, 126 Cleaver st., Chicago, Ill (48—49)

OSTRZEŻENIE.

Jan Bernacki z Bridgeport, Conn., ostrzega Rodaków, aby nikt nie przybywał tam za pracą, gdyż obecnie jest tam strajk w lejarniach. Fabrykanci poszukują robotników za pomocą ogłoszeń w gazetach, ale mamy nadzieję że nikt z Rodaków nie da się zwabić na te ogłoszenia.

CHICAGO.

— **W piątek, dnia 29** listopada, w sam dzień rocznicy wybuchu powstania listopadowego, urządzono obchód dla dzieci szkoły parafii św. Trójcy. Rano o godzinie 8ej proboszcz ks. K. Sztuczko odprawił żałobne nabożeństwo za poległych w powstaniu, na którem były obecne wszystkie dzieci szkolne w liczbie 900 i ich rodzice. Po mszy św. dzieci odśpiewały "Boże coś Polskę" i udały się do domu.

O godz. 1ej po południu dzieci zgromadziły się znów w hali szkolnej, gdzie odbył się właściwy obchód, którego numera programowe wypełniły same dzieci szkolne.

Na program złożyły się odczyty, deklamacye i śpiewy. Cały program wypadł bardzo pięknie i zawdzięczyć to należy w pierwszym względzie księdzu proboszczowi, który jak ojciec opiekuje się młodem pokoleniem, aby się nie wynaradawiało, aby o swych obowiązkach względem Polski nie zapomniało. Obytacy księża na kamieniach się rodzili.

— **W styczniu 1897 r.** umarł w szpitalu syn Paleńskiego na wrzód w głowie. Dr. Brunning, który zmarłego w chorobie doglądał, chciał przedsięwziąć obdukcyę zwłok, lecz rodzice nie chcieli na to zezwolić. Tuż przed pogrzebem zjawił się w szpitalu dr. Brunning w towarzystwie karawaniarza Hockera i koronera Berza i dokonał sekcyi pomimo protestów ze strony Paleńskiego, przyczem odkrawał części od ciała i wrzucał je do naczynia, którego zawartość dostawała się następnie po kloaki. Paleński zaskarżył Brunninga, Berza i Hockera o $10,000 odszkodowania, lecz sędzia Holdom skargę odrzucił. Sąd apelacyjny zadecydował wszakże, że koroner może zarządzać krajanie zwłok tylko w takim razie, jeżeli ktoś umrze nienaturalną śmiercią. Wolno mu jest odłączać od zwłok tylko takie części ciała, które wypada przedstawić w sądzie, jako dowód, że na zmarłym dopuszczono się zbrodni. W tym wypadku nie zachodziła tego potrzeba i Paleńskiemu służy prawo żądania odszkodowania za zaszpecenie zwłok jego syna.

— **Stefanowi Szerpetańskiemu** ze So. Chicago z pn. 8734 Commercial ave.. ukradły myszy banknotów na sumę $643. Darły papiery na strzępki i wyścielały sobie gniazda.

— **3-letni Piotruś Tyśniecki** z pn. 215—110 place wpadł do kubła z gorącą wodą i umarł skutkiem poparzenia się.

— **Duża żezalnia należąca** do G. H. Hammond Co., znajdująca się w Hammond, Ind., zostanie przeniesiona do Chicago. Niedawno temu rzezalnia ta została zniszczona przez pożar.

Nowa rzezalnia zostanie pobudowana kosztem $2,000,000 w Stock yardach przy 45 ulicy i Center ave. Kompania zakupiła już 12 akrów roli, architekci otrzymali zamówienie na kosztorysy i wkrótce rozpocznie się budowa nowego gmachu.

Kompania ta zatrudnia około 2500 robotników. Z przeniesieniem fabryki i osadnicy przeprowadzą się do Chicago, bo zostaną pozbawieni zajęcia. W Hammond jest osiedlonych wielu Polaków.

— **Detektywi aresztowali** tu cztery osoby zatrudnione w Pacific hotelu pod oskarżeniem kradzieży. W posiadania ich znaleziono srebra i drogie naczynia z rzniętego szkła wartości $1,500. Detektywi utrzymują, że odkryli szajkę złodziei, złożoną z robotników zatrudnionych po hotelach. Złodzieje ci skradli przedmiotów wartości $15,000.

— **Właściciele kopalń** w Ohio, West Virginia i Pensylvanii postanowili podwyższyć cenę miękkiego węgla o 25 centów na tonie.

— **Ekskomunikowany** kapłan J. J. Crowley, postanowił pogodzić się z kościołem i poddać się karze nań nałożonej. W tym celu przysłał kardynałowi Martinellemu list, w którym wyraża żal za popełnione przestępstwo, odwołuje wszystkie swe oszczerstwa rzucane na swych zwierzchników duchownych i przyjmuje pokutę sobie wyznaczoną.

— **W teatrze W. S. Cleveland'a** w Chicago śpiewał jeden z artystów utwór na cześć admirała Schley'a. Po skończeniu publiczność wznosiła okrzyki na cześć bohaterskiego marynarza przez 5 minut. Sądząc z tego wypadku, ma Schley wielu przyjaciół w naszem mieście.

— **"Ziarno" No. 11.**, organ Związku Śpiewaków Polskich w Ameryce wyszło z pod prasy. Wszelkie listy i korespondencye należy wysyłać pod adresem: A. Małłek 362 Haddon ave., Chicago Illinois.

— **Pierwszy Chińczyk** w Chicago odebrał sobie życie. Jest nim Moy Foo, który, nie mogąc wrócić do swego rodzinnego kraju, a także nie mogąc sprowadzić swej rodziny z Chin, bo prawo Stanów Zjednoczonych zabrania Chińczykom imigrować, utracił ochotę do dalszego pędzenia żywota w pojedynkę.

— **Teatr Hopkins znany** całej publiczności chicagoskiej, a nawet pozamiejscowej jako jeden z najlepszych w mieście, jest obecnie tak licznie odwiedzanym, że goście bardzo często nie mogą dostać biletów. Począwszy od 1go grudnia wystawionym będzie cudowny dramat "Dwie Siostry". Role są obsadzone najlepszemi siłami artystycznemi. Ceny nader przystępne.

— **Teatr Clevelan'd jest** ulubionem teatrem dla wszystkich którzy go raz odwiedzili. Jest to teatr rozmaitości. Grane są na jego scenie najlepsze sztuki ludowe, przeplatane różnemi śpiewami, gimnastyką, dyalogami, tak że każdy z gości spędzić może wesoło chwile wolne od pracy za przystępną cenę. Teatr ten znajduje się przy State i Van Buren ulicach.

— **Rabusie włamawszy** się do mieszkania Blanche Burlinganle przy Winchester ave., zabrali perły, dyamenty i drogie pierścienie wartości $3000.

— **Kongresowy komitet** wykonawczy na ostatniem swem posiedzeniu postanowił zorganizować komitet prasy. Głównym jego zadaniem będzie: informować prasę angielską o sprawach polskich nie tylko w Stanach Zjednoczonych, ale także w Europie, gdzie mianowicie pod zaborem pruskim narodowość nasza narażoną bywa na przeróżne szykany i prześladowania. O wszystkich ofiarach rządu pruskiego komitet donosić będzie prasie amerykańskiej, aby się z niej cały świat cywilizowany dowiedział, jak w XXtym wieku postępuje sobie naród niemiecki z nieszczęśliwymi Polakami.

— **Dr. Marya Kowalska** zdała pomyślnie egzamin stanowy na doktora medycyny. Studya gimnazyalne przeszła dr. Kowalska w mieście Romny na Ukrainie. Następnie, nie mogąc uczyć się dalej w kraju rodzinnym, bo rząd rosyjski stawia przeszkody kobietom w nauce, przybyła przed siedmiu laty do Stanów Zjednoczonych i zapisała się na uniwersytet w Buffalo. Studya lekarskie skończyła w kwietniu tego roku w Chicago.

— **Pan Antoni Jax,** autor kilku sztuk dramatycznych, dostarcza towarzystwom amatorskim sztuk teatralnych. Ma na składzie różne nuty. Adres: Antoni A. Jax 985 N. Robey st., Chicago, Ill. (x)

— **Józef Michalski** z pod num. 10 Lubeck ul., zbierał węgle w pobliżu toru kolei Chicago, Milwaukee and St. Paul, gdzie został przejechany przez wóz ciężarowy. Michalski umarł wkrótce potem w spitalu Braci Aleksyanów.

— **Od nowego roku roz**pocznie się na uniwersytecie chicagoskim wykład języka rosyjskiego — tak podaje do wiadomości prezydent uniwersytetu Harper. Nauczycielem będzie szlachcic rosyjski hrabia Xenophon de Blumenthal.

— **We wszystkich dzielnicach** polskich w Chicago, obchodzono w niedzielę uroczyście 71 rocznicę powstania listopadowego. Jak widać ze sprawozdań obchodowych, publiczność polska coraz liczniej zbiera się na obchody, coraz bardziej zaczyna się zajmować sprawą polską, z czego wynika, że lud nasz zaczyna dojrzewać politycznie i poznawać czem jest i czem być powinien.

Objaw to bardzo dodatni i pocieszający.

— **Pan B. J. Zalewski,** wydał drukiem katalog dzieł muzycznych tak śpiewu jak i na instrumenta. Katalog ten można otrzymać bezpłatnie, pisząc pod adresem: B. J. Zalewski, 726 W. 17 st., Chicago, Ill. (x)

Ostatnie Wiadomości.

CHICAGO, 4 grudnia.— Błyskawiczny pociąg pasażerski kolei Chicago, Milwaukee & St. Paul, pędzący z szybkością 50 mil na godzinę, wykoleił się zeszłej nocy około Shermanville, małej stacyi o 20 mil odległej od Chicago. Maszynista, palacz i dwóch pasażerów odnieśli dość bolesne poranienia.

WASHINGTON, 4 grudnia. — Wczoraj odczytano w obydwóch Izbach kongresu orędzie prezydenta Roosevelt. Główne punkta orędzia znajdą czytelnicy na stronicy 4ej. Pomówimy o tem obszerniej w następnym numerze.

MANILA, 4 grudnia. — Gazety tutejsze wyrażają radość z powodu ogłoszenia decyzyi najwyższego sądu Stanów Zjednoczonych, że Filipiny są terytoryum amerykańskiem.

BALLSTON, N. Y. 4 grudnia. — Bank First National ogłosił niewypłacalność. Kasyer oświadczył, że brakuje w kasie $100,000. Kasyera aresztowano.

COLON, 4 grudnia. — W rewolucyi kolumbijskiej padło po stronie rządowej 9 o najwyższej randze oficerów.

ODPOWIEDZI REDAKCYI.

Panu M. Plońskiemu w Lexington, Minn. — Korespondencyę w no. 47 z Lexington, Minn., zamieściliśmy w dobrej myśli, nie wiedząc o tem, że takowa nie spodoba się wszystkim. Jeżeli otrzymujemy korespondencyę, traktującą o sprawach naszych, uważamy za swój obowiązek zamieścić ją w gazecie, bez względu na to czy takowa podoba się każdemu lub nie. Należy wytykać błędy ludzi, bo gdyby nie było kary nie byłoby i miary.

Nie można winić redakcyi, że zamieści korespondencyę nie zgadzającą się z prawdą, bo redakcya podaje korespondencye tak, jak ją korespondenci nadsyłają. Czy korespondencya nadesłana jest prawdziwą lub nie, my o tem nie wiemy. Polegamy na uczciwości piszącego. Jeżeli korespondent dla jakich osobistych względów, chce innych oczernić, zasługuje na naganę, jako człowiek złej woli. Tego być nie powinno, to nie ładnie. Korespondenci nie powinni posuwać się do takich środków, bo może ich bardzo łatwo spotkać zasłużona kara.

CENY TARGOWE

CHICAGO, 4 Grudnia 1901.

MĄKA: beczka	
Zimowa patens	3.50—3.60
Straights	3.30—3.40
Najlepsza wiosenna	4.00—4.10
Twarda patente	3.50—3.70
Miękka	3.35—3.45
Żytnia biała	2.60—2.80
PSZENICA ZIMOWA (buszel)	
No. 2 czerwona	77¾
No. 3 czerwona	77—78½
PSZENICA WIOSENNA (buszel)	
Nr. 2. Northern	74
No. 1. "	74½
No. 3.	71—72½
No. 4.	65—67
KUKURYDZA (buszel)	
No. 3	61—63½
No. 3 biała	62½—62¾
No. 4	69½—61¾
No. 3 żółta	63—64½
Niesortowana	60
OWIES (buszel)	
No. 4	44½
No. 4 biały	44—45
No 3	43¾
No. 3 biały	46—47
No. 2	43—45½
No. 2 biały	45½—46½
ŻYTO (buszel)	
No. 2	60—61
No. 3	60½
Niesortowane	58
SIANO (100 funtów)	
Wyborna tymotka	14.00
No. 1	12.50—13.50
No. 2	12 00
Niesortowana	11.00—12 00
Iowa	12.00
Nebraska	13.00
Miejscowa	9.00
PRODUKTA MLECZNE:	
Ser Young America	10
Ser twins	9—9½
Ser brick	10
Masło śmietankowe	24
Firsts	21—22
Seconds	15—16
Dairies	16—20
Jaja, (tuzin)	23—24
Niesortowane	20—22
DRÓB (funt)	
Kury	5—7
Indyki	5—6
Kurczęta	8½
Kaczki	8—9
Gęsi tuzin	4 00—6.00
RYBY (funt)	
Black Bass	12—13
Karpie	1½—2
Szczupaki	5—6
Węgorze	6—8
Okonie	3—4
OWOCE:	
Jabłka, (beczka)	3.00—4 00
Cytryny, (pudło)	2.50—4 00
Pomarańcze (pudło)	3.50—4 00
Banany (Pęk)	1.00—1.50
JARZYNY	
Groch w strękach (busz.)	75—1 75
Selery (pęk)	35—50
Ogórki (tuzin)	60—75
Kapusta (100 główek)	3.00—5.00
Kalafiory (tuzin)	60—75
Cebula (funt)	2—2½
Pomidory (buszel)	50 75
Kartofle (buszel)	80—83